Dzisiaj 28 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 53 Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 4 lutego 1934

Rok 29

Poznań, 3 lutego.

Zagadnienie Austrji

Sprawa austrjacka znowu staje się aktualna. Wzmożona kampanja hitlerowców nad Dunajem świadczy, że ruch narodowo - socjalistyczny nie ustaje w działalności, by zdobyć i podporządkować Rzeszy republikę austrjacką. Podobno 20 do 25 proc. ludności austrjackiej należy do partji narodowo - socjalistycznej. W razie wyborów stosunek ten podniósłby się jeszcze więcej. Są to wszystko ludzie bezwzględnie oddani swej idei, należący do wszystkich warstw społeczeństwa, reprezentujący elementy młode, czynne, o psychice wojskowej i bojowej. Rozwijają oni nieustanną propagandę, kierowaną umiejętnie i systematycznie. Akcja ta, mimo przeszkód, jakie stawia jej rząd kanclerza Dollfussa, nie jest ostatecznie zbyt trudna, jeśli się zważy na wielkie moralne i materjalne poparcie, jakiego udziela hitlerowcom austrjackim partja narodowo - socjalistyczna w Rzeszy niemieckiej. Zresztą agitacja ta rozwija się na podłożu silnych uczuć patrjotycznych pod hasłem ostatecznego zjednoczenia narodu niemieckiego.

W ostatniej swej mowie kanclerz Hitler poświęcił dłuższy ustęp Austrji, oświadczając, że rząd niemiecki nie zamierza wkraczać w wewnętrzne sprawy Austrji, choć z drugiej strony nie dziwi się, że prąd nacjonalistyczny, który ogarnął całą Rzeszę, toruje sobie żywiołowo drogę również w Austrji. Przyznaje to pośrednio również kanclerz Dollfuss w swojem wezwaniu do narodu.

Na notę austrjacką, domagającą się oddania sporu austrjacko - niemieckiego do rozstrzygnięcia komisji międzynarodowej, odpowiedział rząd niemiecki odmownie, odrzucając wszystkie punkty i zarzuty rządu wiedeńskiego. Czy kanclerz Dollfuss skieruje obecnie sprawę przed forum Ligi Narodów? Byłby to logiczny rozwój wypadków. Lecz co w tej sprawie mogłaby zrobić Liga Narodów? Przecież Niemcy lekceważą ją w sposób ostentacyjny.

Doszłoby tylko do generalnej międzynarodowej dyskusji, która zapewne wykazałaby zawiłość całego zagadnienia. Opinja włoska jest niezbyt zadowolona z ostatniej mowy Hitlera. Kanclerz Rzeszy obsypał coprawda faszyzm i Mussoliniego komplementami, ale jego stanowisko w sprawie Austrji wywołało niezadowolenie. Włosi widzą, że Niemcy nie zrzekają się myśli o „Anschlussie". „Lavoro Fascista" łączy te obawy z paktem nieagresji polsko - niemieckim, dowodząc, że Niemcy zawarły go dlatego, by zapewnić sobie spokój na wschodzie dla skierowania całej uwagi na Austrję. W polityce włoskiej natomiast, mimo jej naogół poprawnego stosunku oficjalnego do spraw polskich, nieraz można było dostrzec chęć odwrócenia ekspansji niemieckiej od Dunaju w kierunku Wisły.

Państwa, które są zaabsorbowane sprawą austrjacką, gotowe są dziś wszystkie posunięcia międzynarodowe tłumaczyć tem właśnie zagadnieniem. Dają się słyszeć nawet głosy, że Polska „puściła" Austrję. Ci, którzy tak twierdzą, zapominają, że nigdy nikt nie prosił Polski o podtrzymywanie Austrji. Przeciwnie starano się ją zawsze odsuwać od rozstrzygnięć t. zw. zagadnienia naddunajskiego, mimo wielkich interesów gospodarczych, łączących Polskę z Austrją. I nie z polskiej inicjatywy powstał pakt czterech, który miał osłaniać Austrję bez udziału Polski. Polityka włoska, której zręczne ewolucje i manewry nieraz podziwialiśmy, musiała się w końcu zagubić w sprzecznościach, które sama stwarzała. Bo na zasadniczej sprzeczności oparta była polityka obrony niezależności Austrji, a jednocześnie popierania Niemiec w ich akcji rewizyjnej, skierowanej przeciw Francji i Polsce.

Kto wie jednak, czy nowa faza sprawy austrjackiej nie zmusi szeregu państw do zmiany taktyki.

Zatarg Austrji z Niemcami pogłębia się

Pełny tekst odpowiedzi, wręczonej przez min. Neuratha — W Londynie wzrasta zaniepokojenie wobec możliwości wystąpienia Austrji przed forum Ligi Narodów

ODPOWIEDŹ RZESZY

Berlin. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło pełny tekst odpowiedzi, wręczonej posłowi austrjackiemu w Berlinie.

W pierwszej części rząd Rzeszy określa swoje zasadnicze stanowisko, oświadczając m. in., że nie chodzi tu o konflikt, podpadający pod normy prawa międzynarodowego, lecz o rozprawę między rządem austrjackim a historycznym ruchem całego narodu niemieckiego.

„Granice polityczne — głosi komunikat — nie mogą przekreślać poczucia związku duchowego i narodowego, ani zatamować wpływów idei, która ogarnęła cały naród. Rząd nie może przyglądać się obojętnie gwałceniu i dławieniu tego, co stanowi otuchę narodu niemieckiego. Ten konflikt wewnętrzny nie może pozostać bez wpływu na stosunki między obu gabinetami. Rząd niemiecki odrzuca oskarżenie o mieszanie się do spraw austrjackich oświadczając natomiast, że z radością powitałby chwilę, gdyby wreszcie można było doprowadzić do porozumienia między gabinetem austrjackim a narsocj. partją austrjacką."

W drugiej części odpiera szczegółowo zarzuty, podniesione przez posła austrjackiego w jego demarche w Berlinie.

W zakończeniu nota podkreśla, że rząd niemiecki nie podziela zapatrywań, aby sprawa powyższa, wynikająca z czysto wewnętrzno-politycznego konfliktu w Austrji, nadawała się do przedstawienia jej na forum międzynarodowem.

ZAKŁOPOTANIE W ANGLJI

Londyn. (PAT). Uznanie przez Austrję odpowiedzi niemieckiej za niewystarczającą zrozumiane zostało powszechnie w Londynie, jako zapowiedź zwrócenia się do Ligi Narodów.

W kołach oficjalnych panuje pewien niepokój wobec potraktowania sprawy Austrji przez Hitlera w jego przemówieniu i odpowiedzi na notę Dollfussa, jako spraw niemieckich, nie mogących podlegać rozwiązaniu przez organa międzynarodowe. W rządzie brytyjskim nie ujawnia się już skłonność do podjęcia wspólnie z Francją i Włochami demarché w Berlinie.

Gabinet angielski nie chce ze względów prestiżowych narażać się na odmowną odpowiedź, której w danym wypadku można się spodziewać. Ponadto w miarodajnych kołach brytyjskich zarysowały się pewne wątpliwości co do stanowiska, jakie zajmie Mussolini.

Czynniki rządowe w Anglji zdają sobie sprawę z tego, że nie mogą zapobiec skierowaniu sprawy do Ligi Narodów, o ile Austrja tak zadecyduje, ale liczą ostateczni na to, że procedura ligowa, jak np. przekazanie sprawy do „Komitetu Trzech", umożliwi w razie potrzeby przewlekanie sytuacji aż do pewnego wyjaśnienia naturalnego.

WYKRYTY SPISEK

Wiedeń. (PAT). Policja wiedeńska wykryła spisek nar.-socj. i aresztowała kilka osób. Przy rewizji znaleziono przy aresztowanych 40 kg amonitu. Materjał ten przeznaczony był do dokonania zamachów na dworce kolejowe w dniu manifestacyj chłopskich.

Kongres P. P. S. w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) W piątek rozpoczął się 26 kongres P. P. S. przy udziale delegatów z całego kraju.

Przewodniczącym wybrano pos. Żuławskiego, przeciw kandydaturze Andrzeja Struga, którego wysunęła niezadowolona z polityki komitetu centralnego lewica partji. W skład honorowego prezydjum powołano wszystkich skazanych w procesie brzeskim działaczy politycznych, tudzież Limanowskiego i Daszyńskiego.

Po przemówieniach powitalnych pos. Arciszewski złożył sprawozdanie z działalności partji, pos. Niedziałkowski mówił o międzynarodowem znaczeniu socjalizmu, a pos. Puzak o programie taktycznym partji.

Na zjeździe są dwa kierunku: jeden komitetu centralnego, a drugi lewicy, reprezentowany głównie przez organizację łódzką, domagający się bardziej rewolucyjnej działalności partji. (w)

Dziwna propozycja Hitlera

Wyraził jakoby gotowość przeniesienia wszystkich Niemców z Tyrolu do Rzeszy

Londyn. (PAT.) „Daily Telegraph" donosi o dziwnej propozycji, uczynionej jakoby przez Hitlera Mussoliniemu.

Hitler miał zaofiarować się, że osadzi na roli w Niemczech wszystkich Austrjaków, zamieszkujących Tyrol włoski t. j. około 200.000 ludzi.

Wobec ostrej polityki italjanizacji Tyrolu, usunięcie rzekomo Austrjaków z tego terenu do Niemiec pozbawiłoby stosunkom włosko-niemieckim podstaw konfliktu, co mogłoby mieć decydujący wpływ na stanowisko Włoch wobec Austrji.

Odpowiedź Rzeszy na francuski memorjał

Paryż. (Tel. wł.) Odpowiedź rządu niemieckiego na memorjał francuski z dnia 1 stycznia b. r. w sprawie rozbrojeniowej, doręczona w dniu 19-go stycznia, została dziś opublikowana.

Odpowiedź ta zawiera szczegółowe umotywowanie stanowiska Rzeszy oraz 13 pytań pod adresem Francji, jak zamierza wprowadzić w życie swe projekty.

Zasypana przez lawinę śnieżną

Tragiczna śmierć żony znanego automobilisty Caraccioli

Berlin. (Tel. wł.) Żona znanego automobilisty Cacaccioli zasypana została na wycieczce przez lawinę w Szwajcarji.

Wypadek zdarzył się przy przejściu z Arosa do Lenzerheide. Pani Caracciola, w towarzystwie męża i dwóch mężczyzn oraz przewodnika znajdowała się na wycieczce.

W pewnej chwili zaczął się osuwać śnieg. Uczestnicy wycieczki ostrzeżeni przez przewodnika zdołali w ostatniej chwili uciec na nartach. Pani Caracciola jednak wywróciła się i została przysypana przez masy śnieżne.

Natychmiast wyruszyła ekspedycja ratownicza z Lenzerheide lecz zdołano wydobyć już tylko zwłoki, spoczywające na głębokości dwóch metrów w śniegu.

Aresztowanie szajki podpalaczy

Mieli to być specjalni dywersanci na prukiem Pomorzu

Szczecin. (PAT.) Dnia 30 stycznia b. r. w miejscowości Bahn na Pomorzu Pruskiem aresztowano trzecią z rzędu szajkę podpalaczy, złożoną z 12 osób.

Celem nadania pożarom podłoża politycznego, banda dokonywała podpaleń w takie dnie, jak urodziny kanclerza, w czasie święta pracy itp. Z szajką współdziałała straż. Mimo pozostawienia na miejscu wypadku straży, ogień wybuchał już następnego dnia w sąsiednich zabudowaniach.

Ogółem zaaresztowano dotychczas 63 osoby, którym udowodniono szereg podpaleń, których ofiarą padło 262 nieruchomości.

Setki tysięcy dzieci polskich na obczyźnie są pozbawione szkoły polskiej, narażone na niebezpieczeństwo wynarodowienia się.

Dyktatorskie zapędy Daladiera?

Zdaniem „New York Heralda" zamierzałby pozostać przy władzy nawet po otrzymaniu votum nieufności

Paryż. (PAT.) Duże wrażenie w kołach politycznych i parlamentarnych wywołała wiadomość, zamieszczona w kontynentalnem wydaniu „New York Herald'a", według której premjer Daladier zamierza w sobotniej mowie przez radjo odwołać się do opinji publicznej państwa i w razie przychylnego przyjęcia jego zapewnień przez republikańską większość tej opinji, zatrzymałby w swych rękach władzę nawet po przewidywanym i prawie pewnym upadku w parlamencie. Wówczas rząd w kraju przeszedłby w ręce 5 do 10 ministrów, którzy posiadają w nowym gabinecie najważniejsze portfele: sprawy wewnętrzne, sprawiedliwość, wojna, finanse i kolonje.

Socjalistyczny „Populaire" zwraca uwagę, że wiadomości tej nie zaprzeczył podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów, dep. Martinaux de Plat, który w odpowiedzi ograniczył się do oświadczenia, że rząd niema czasu na dementowanie wszelkich pogłosek. Pismo zaznacza jednak, że do tej informacji dziennika nie należy przywiązywać zbytniej wagi, gdyż premjer Daladier w sobotę będzie mógł wygłosić tylko bardzo mgliste przemówienie, ze względu na to, iż zasadnicze linje deklaracji ministeralnej zostaną ustalone dopiero w poniedziałek na posiedzeniu rady ministrów. Dziennik przytacza ponadto powiedzenie jednego z deputowanych prawicowych, który miał się wyrazić, że jeżeli jakikolwiek rząd byłby zdolny do tego rodzaju prób, to w każdym bądź razie nie obecny.

„Figaro" zwraca uwagę, że wiadomość o zamiarze premjera wygłoszenia przemówienia przez radjo, wywołała pewne zdumienie w kołach parlamentarnych, w których sądzą, że Daladier winien był pierwsze swe wyjaśnienia zarezerwować dla izby deputowanych.

Nie zamierzają dochodzić!

Warszawa. Dzisiejsza „Gazeta Polska" ogłasza oświadczenie prezesa okręgowego Pomorskiego Zw. Strzeleckiego Lecha Czarlińskiego, złożone prokuratorowi sądu okręgowego w Toruniu, oraz oświadczenie Alfonsa Zgrzybnioka, prezesa Zw. Powstańców i Wojaków okręgu 7, oraz dr Konrada Siudoskiego, wojewódzkiego prezesa Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny.

W oświadczeniu tem Czarliński stwierdza, że o zamiarze jakichkolwiek przygotowań do najścia na „Słowo Pomorskie" nic mu nie wiadomo. Zajście „rozumie jako żywotny odruch ze strony młodej generacji obozu prorządowego przeciwko niebywałym i prowokacyjnym wystąpieniom „Słowa Pomorskiego". W dalszym ciągu oświadczenie mówi o szkalowaniu uczuć patrjotycznych b Obrońców Ojczyzny, szkalowaniu czci niewiast i poszczególnych działaczy, i kończy tak: „W związku z powyższem jako okręgowy prezes Zw. Strzeleckiego w Toruniu nie zamierzam dochodzić, którzy z członków Strzelca bez mej wiedzy i zgody brali udział w tych zajściach". (w)

Fałszerze monet

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy policja wykryła dwie fabryki fałszywych monet 10, 5, 2 i 1-złotowych. Skonfiskowano kilkadziesiąt fałszywych monet. (w)

Amnestja?

Warszawa. (Tel. wł.) Min. sprawiedliwości rozpoczęło zbieranie materjałów dotyczących rozmaitych kategoryj więźniów, stąd wysnuwają wniosek, że prace te stoją w związku z projektowaną amnestją. (w)

Zaginiony żaglowiec

Rzym. (Tel. wł.) Włoski żaglowiec motorowy „Anna Elżbieta", który z załogą 9 ludzi wyruszył 12 grudnia z Antwerpji do Savony, nie przybył dotychczas na miejsce przeznaczenia i został urzędowo uznany za stracony

Tajemnicze strzały

Berlin. (PAT.) Bawarska policja polityczna ogłosiła dopiero dzisiaj wiadomość, że przed tygodniem w nocy z soboty na niedzielę nieznani sprawcy dali dwa strzały do pałacu arcybiskupiego kard. Faulhabera w Monachjum. Sprawców dotychczas nie ujęto.

Japonja nie pragnie wojny

Oświadczenie japońskiego min. spraw zagranicznych Hirota w wywiadzie z „Daily Express" — Tajny układ

Londyn. (PAT.) „Daily Express" ogłasza wywiad swojego korespondenta w Tokio z japońskim min. spr zagr. Hirotą, który oświadczył, że jego zdaniem Z. S. R. R. powinien sprzedać kolej wschodnio-chińską państwu Mandżuko, co wpłynie na poprawę wzajemnych stosunków.

Co się tyczy wysp Archipelagu oraz wysp Marszałkowskich na Pacyfiku, nad któremi Japonja sprawuje mandat, mogący ulec zakwestjonowaniu, o ile porzuci Ligę Narodów, Hiroto odpowiedział:

„Wyspy te zostały przez mocarstwa sojusznicze, głównie dzięki Lloyd Georgowi przyznane Japonji, jako częściowa rekompensata za wzięcie udziału w wojnie światowej przeciw Niemcom. Co do tego zawarte było tajne porozumienie. W Wersalu jednak państwa sojusznicze, aby przypodobać się Wilsonowi, nazwały przyznanie tych wysp stałym mandatem, który nie ma nic wspólnego z Ligą Narodów."

Hiroto zaznaczył z naciskiem, że nie należy obawiać się wojny ze strony Japonji ani w stosunku do Z. S. R. R. ani też w stosunku do Ameryki.

Chłopi austrjaccy z Dollfussem

Walka idzie o honor i wolność Austrji

Wiedeń (PAT.) Wczorajsze manifestacje chłopskie posiadają, zdaniem kół politycznych, wielkie znaczenie. Do Wiednia przybyło około 120 tysięcy chłopów ze wszystkich okolic Dolnej Austrji. Odbył się masowy pochód przez Ringstrasse a następnie olbrzymie zgromadzenie na dworcu północno-zachodnim. Na zgromadzeniu kanclerz Dollfuss wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że ekscesy narodowo-socjalistyczne nie przybrałyby takich rozmiarów, gdyby nie były popierane zzewnątrz. Młodzieńcy rzucający petardy są przekonani, że Rzesza niemiecka im pomoże i w tej nadziei odważają się na wszystko. Prosiliśmy kilkakrotnie rząd niemiecki o umiarkowanie i pozostawienie nas w spokoju. Prośby te jednak były bezskuteczne, także i ostatnia próba bezpośredniego porozumienia spełzła na niczem. Musieliśmy uznać wczoraj na Radzie Ministrów odpowiedź niemiecką za niewystarczającą i pójdziemy drogą obowiązku w poczuciu naszego prawa. Walka idzie o honor i wolność Austrji. Jesteśmy zdania, że niemieckość winna się objawiać w innych formach życia publicznego, niż je głosi narodowy socjalizm

Kanclerz podziękował następnie uczestnikom manifestacji za liczne przybycie. Było to pewnego rodzaju plebiscytem na rzecz rządu i jego programu.

Zgromadzenie zgotowało kanclerzowi burzliwą długotrwałą owację. Spokój nie był nigdzie zakłócony.

Od Rybakowa do... woźnego...

Nowa, niezwykła afera oszukańcza we Lwowie

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą ze Lwowa: Tutejsza policja śledcza wpadła na trop niezwykłej afery oszukańczej, której ofiarą padło kilka miejscowych firm poważnych. Oszustem okazał się b. woźny tut. urzędu skarbowego Jan Bałrowicz, który na skutek wykrytej afery został w urzędowaniu swem zawieszony.

Pod różnemi pretekstami nawiązał Bałrowicz stosunki z firmami handlowemi, którym proponował ułatwianie wpłaty należytości podatkowej w urzędzie skarbowym. Ponieważ w urzędach tych panuje zwykle wielki ścisk i uiszczenie podatków połączone jest z dużą stratą czasu, dużo osób godziło się na „ułatwienia" Bałrowicza i wręczało mu różne kwoty pieniężne, które oszust jednak — zamiast do kasy skarbowej, „odprowadzał" do... własnej kieszeni.

W ten sposób poniosły poważne straty firmy jak: Pietraszewski, skład pościeli; Leon Matwijowski, zakład tapicerski; Tadeusz Filowicz i wielu innych. Najdotkliwiej poszkodowani zostali: Matwijowski oraz Pietraszewski i Mleko. Pierwszemu sprzeniewierzył Bałrowicz 15.000 zł, drugiej firmie blisko 10.000 zł.

Oszukańcze swe „operacje" prowadził Bałrowicz od dłuższego czasu.

Mistrzostwa Węgier

Budapeszt. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się w Górach Marra międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Węgier. Na zawody te przybyła również drużyna polska, złożona z Jana Marusarza, Legierskiego i Mrowca. W pierwszym dniu zawodów odbył się bieg na 18 km. przy udziale 33 zawodników z Węgier, Polski, Niemiec i Czechosłowacji.

Nasi zawodnicy zajęli dalsze miejsca. Częściowo można to wytłumaczyć zmęczeniem, wywołanem podróżą, a częściowo tem, że konkurencja w roku bieżącym jest daleko silniejsza. W klasyfikacji ogólnej, pierwsze miejsce zajął Fr. Lauer (Niemiec z Czechosłowacji) w czasie 1 g. 20:50.8. Pierwszym z Polaków był Legierski na 6 miejscu w 1 g. 24:6.2; siódmy przybył Mrowca a ósmy Jan Marusarz.

Śniegi i zawieje

Bukareszt. (Tel. wł.) Rumunja nawiedziona została przez silne opady śnieżne, które utrudniają komunikację kolejową i autobusową. Plaga wilków przybrała takie rozmiary, że musiano wysłać żandarmerję do walki z głodnemi drapieżnikami.

Rzym. (Tel. wł.) W północnych i środkowych Włoszech spadły duże śniegi przy równoczesnem znacznem obniżeniu się temperatury. Na Riwjerze panują silne wichry.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.44 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.50 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł, gotówką 209.20 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.29 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 2. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono nadal za 5% poż. konwers. 58½%, za 4% premj. dol. 52.— oraz za 4% poż. inwestycyjną 106.—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwyżkowały nieco 4½% dol. listy zastaw. na 49.—% w placeniu (przy kursie dol. 5,46), również płacono za 4½% dol. listy zast. w złocie 46.—%. Ponownie zwyżkowały 4% listy zast. konwert. na 45.—%, jak również 4½% złotowe listy zast. na 46.—% w placeniu.

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania.

Reumatyzm

jest infekcyjnem zachorzeniem stawów, wywołanem nieznanemi bliżej przyczynami, najczęściej pochodzącemi z procesu zapalenia gardła lub z zepsutych zębów. Wczesne leczenie choroby Piszczańskiemi okładami „Gamma" dla kuracji domowej. Okłady gotowe do użycia sprzedają apteki i drogerje. Tg gig

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% pożyczka konwersyjna 58½% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5,46 49.—% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8,90 46.—% P.
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 45.—% P.

(Kurs w złotych)

4% poż. premj. dolar., serja III 52,— P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 46.— P.
4% premj. poż. inwestycyjna 106.— P.

Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 3. 2. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3 owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyta 425 tonn par. Poznań	14,75
Żyto 60 tonn par Poznań	14.70
Żyta 90 tonn par Poznań	14,65
Pszenica 30 tonn par. Poznań	18,50
Pszenica 30 tonn par Poznań	18,40
Pszenica 120 tonn par. Poznań	18,25
Otręby żytnie 45 tonn par. Poznań	10,25

Ceny orjentacyjne

Żyto	14,50— 14,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	17,75— 18,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 695—705 g/l	14,50— 15,00
Jęczmień 675—685 g/l	14,00— 14,50
Usposobienie spokojne.	
Owies	11,75— 12,00
Usposobienie słabe	
Mąka żytnia I gat. 0.55% wł. w	21,00— 22,50
Mąka żytnia I gat. 0.65% wł. w	19,50— 21,00
Mąka żytnia II gat. 55—70% wł. w	16,50— 18,00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% wł. w	13,00— 15,00
Mąka żytnia razowa 0.95% wł. w	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna gat. IA 20% wł. w	32,25— 35,00
Mąka pszenna gat. IB 45% wł. w	29,25— 32,50
Mąka pszenna gat. IC 60% wł. w	27,75— 31,00
Mąka pszenna gat. ID 65% wł. w	26,25— 29,50
Mąka pszenna gat. II 45-65% wł. w	24,25— 27,50
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% wł. w	17,50— 20,50
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% wł. w.	14,50— 17,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie z przemiału standartowego	10,00— 10,75
Otręby pszenne z przemiału standartowego	11,00— 11,50
Otręby pszenne grube z przemiału standartowego	11,50— 12,00
Rzepak zimowy	45,00— 46,00
Siemie lniane	47,00— 50,00
Gorczyca	33,00— 35,00
Wyka latowa	14,50— 15,50
Peluszka	14,50— 15,50
Groch Viktoria	23,00— 26,00
Groch Folgera	20.00— 23,00
Łubin niebieski	6,50— 7,50
Łubin żółty	9.00— 10.00
Seradela	13,00— 14,00
Koniczyna czerwona surowa	170,00—200,00
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	210,00— 235,00
Koniczyna biała	70,00—100.00
Koniczyna szwedzka	90,00—110,00
Koniczyna żółta odłuszczona	90,00 110,00
Koniczyna żółta w łuskach	30,00— 35,00
Przelot	90,00—110.00
Tymoteusz	25,00— 30.00
Rajgras angielski	44,00— 50.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	20½
Płatki ziemniaczane	14.00— 15.00
Makuch lniany w taflach	18,50— 19,50
Makuch rzepakowy w tafl.	15,00— 15,50
Makuch słonecznik. w tafl.	17.50— 18,50
Śrut Soja	21,75— 22 25
Mak niebieski	46.00— 54,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1868 tonn, pszenicy 634 tonn, jęczmienia 172,5 tonn, mąki żytniej 167 tonn, mąki pszennej 76 tonn, otrąb żytnich 170 tonn, otrąb pszennych 140 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, grochu Folgera 16,7 tonn, grochu Viktoria 3 tonn, seradeli 5 tonn, siemienia lnianego 10 tonn, koniczyny czerwonej 1,2 tonn, łubinu żółtego 30 tonn, makuchu rzepakowego 5 tonn, makuchu lnianego 1,5 tonn, lucerny 0,1 tonn, syropu 30 tonn, mąki ziemniaczanej 2 tonny.

W kraju i w świecie

Zaskoczenie?

Jak można nowy ustrój państwa uchwalić w przeciągu dwu minut, niespodziewanie, a jednak... prawidłowo? Pytanie to zadaje sobie po 26 stycznia 1934 mnóstwo ludzi w kraju. I obóz rządzący wie dobrze, iż musi to być uważane z góry za zupełnie nieprawdopodobne, a zatem przyjmowane z niedowierzaniem. Dlatego też od pierwszej chwili rzucił w kraj objaśnienie:

„Zaskoczyliśmy opozycję".

Przyznawanie się do ...zaskoczenia w nadawaniu państwu nowego ustroju nie jest oczywiście przyjemne. Robi się to tylko, aby uprawdopodobnić to, co jest całkiem nieprawdopodobne. Ale czuć w tem... sypanie piaskiem w oczy.

Jakżeż naprawdę wygląda to zaskoczenie?

Pójdę dalej niż tylko w twierdzenie, że opozycja nie była niczem zaskoczona, bo powiem, że... nie mogła być na tem posiedzeniu w żaden sposób zaskoczona prawnem przeprowadzeniem ustawy konstytucyjnej.

Każdy z nas, znający konstytucję i regulamin, idąc na posiedzenie, stał na stanowisku, że nie istnieje żaden wogóle sposób prawnego przeprowadzenia ustawy konstytucyjnej na tem posiedzeniu.

Dlaczego?

Oto dlatego, że:

1) niema uchwały bez wniosku, 2) wniosku dojrzałego do uchwały na tem posiedzeniu nie było, 3) żaden wniosek nowy o zmianę konstytucji na tem posiedzeniu nie mógł być prawnie zgłoszony jako podstawa natychmiastowej uchwały.

Wniosku dojrzałego do uchwały na tem posiedzeniu nie było z tej prostej przyczyny, że jedyny istniejący od 6 lutego 1931 wniosek B. B. w sprawie zmiany konstytucji nie był doprowadzony w załatwianiu ustawodawczem do takiego stanu, by mógł być poddany pod głosowanie na tem posiedzeniu Sejmu. Był on bowiem odesłany do komisji i w myśl art. 16 regulaminu mógł się zjawić w pełnym Sejmie dla t. zw. drugiego czytania jedynie na podstawie sprawozdania komisji z projektem ustawy o zmianie konstytucji. Komisja do takiego sprawozdania nie doszła, a zatem wniosek B. B. z 6 lutego 1931 nie mógł zjawić się w pełnym Sejmie, w żaden sposób, nie wyłączając t. zw. skróconego postępowania wedle art. 18 regulaminu, który przewiduje cztery różne skrócenia, ale nie przewiduje żadnej zmiany w zakresie drugiego czytania, dopuszczalnego tylko na podstawie sprawozdania komisji z projektem ustawy ujętym w artykuły.

Gdyby chciano wniosek B. B. przeprowadzić w drugiem czytaniu, a potem i trzeciem, bez sprawozdania komisji z projektem ujętym w artykuły, byłoby to pogwałceniem art. 3 konstytucji, który głosi:

„Niema ustawy bez zgody Sejmu, wyrażonej w sposób, regulaminowo ustalony."

To zatem nie mogło nas zaskoczyć i rzeczywiście nie zaskoczyło.

Pozostawała zatem jedynie możliwość nowego wniosku o zmianę konstytucji.

Możliwość zgłoszenia nowego wniosku i zaskoczenia nim izby istnieje rzeczywiście w obowiązującym obecnie regulaminie, który większość B. B. dostosowała do swych potrzeb w dwukrotnych daleko idących zmianach regulaminu z 16 grudnia 1930 i z 23 października 1931.

A mianowicie:

1) z mocy art. 35 regulaminu porządek dzienny może być uzupełniony nowym wnioskiem za zgodą marszałka i większości,

2) z mocy art. 18 może być taki wniosek uwolniony od drukowania (lit. a) i dopuszczony odrazu, bez odsyłania do komisji (lit. b) do rozprawy i uchwały.

Czy to groziło opozycji?

Groziło... w każdej innej sprawie, tylko nie w sprawie ustawy o zmianie konstytucji, gdyż tu już nie regulamin, ale konstytucja w art. 125 przepisuje, że wniosek o zmianę konstytucji musi być „...zapowiedziany conajmniej na 15 dni."

A więc, w sprawie zmiany konstytucji, nie groził nam na tem posiedzeniu żaden nowy wniosek, lecz conajwyżej zapowiedź na 15 dni naprzód.

Nie została zatem opozycja, ani tak ani siak, zaskoczona i nie mogła być zaskoczona, z tej prostej przyczyny, że... nie istniał prawny sposób zaskoczenia nas na tem posiedzeniu uchwaleniem konstytucji.

Wszystko to było dokładnie rozważone w Klubie Narodowym przed posiedzeniem Sejmu z 26 ub. m., na które wniesiono owo sprawozdanie komisji nie z projektem ustawy, lecz z t. zw. tezami, a przewidywanie usiłowań nieprawidłowych znalazło wyraz w oświadczeniu Klubu Narodowego na wstępie tego posiedzenia, które mówiło:

„Rozprawa, tocząca się poza regulaminowo przepisanym trybem trzech czytań, nie prowadzi do celu, a gdyby miała stanowić próbę obejścia wymagań art. 3 i art. 125 konstytucji, byłaby pogwałceniem prawa."

Nie zaskoczono nas również w chwili, gdy p. Car przystąpił do tej próby obejścia, obierając drogę nowego wniosku ze skróconem postępowaniem, bo byłem wtedy na sali i może nawet to ja raczej... zaskoczyłem nieprzygotowany widocznie na to obóz BB. swą obecnością i protestem w imię art. 3 i 125 konstytucji, skoro p. marszałek Sejmu nie znalazł słowa odpowiedzi, p. Car zabrnął w nowy wniosek ze skróconem postępowaniem, nie pamiętając o zapowiedzi na 15 dni, a wszyscy oni razem zapomnieli o konieczności dokładnego obliczenia ilości obecnych głosujących.

STANISŁAW STROŃSKI.

Wątpliwości strategiczne

Stara to prawda, że polityka jest ściśle związaną ze strategją. Ona stawia wojskowości pewne cele wojenne, dopomaga jej jednak, stwarzając pomyślną sytuację strategiczną, na którą składają się: sojusze obronne lub zaczepne, gwarantujące zbrojne a skuteczne współdziałanie pewnych państw, życzliwą neutralność innych, zaszachowanie polityczne lub ekonomiczne mocarstw nieżyczliwych, wreszcie obronę nabytych w pewnych ośrodkach, nie objętych granicami państwa, praw, których naruszenie mogłoby wpłynąć szkodliwie na położenie strategiczne państwa.

W szeregu tych zagadnień najbardziej aktualnem jest dla Polski sprawa Gdańska. Jest on dla nas ośrodkiem strategicznym dużej wagi, a znaczenie jego omawiałem już na łamach „Kurjera Poznańskiego". Obecna sytuacja jednak „wolnego miasta" nasuwa konieczność ponownego omówienia tego tematu.

Swobodne połączenie z morzem, które zabezpiecza Polsce Gdynia i armja, broniąca Pomorza, jest podstawowym warunkiem skutecznej obrony przed najściem niemieckiem. Położenie geograficzne Gdańska czyni go w razie opanowania przez Niemców punktem newralgicznym naszego frontu północno-zachodniego. Ma on wtedy możność zaatakowania bezbronnej dotąd Gdyni od strony lądu, ciąży nad północnem skrzydłem armji polskiej, broniącej Pomorza, w trudnych warunkach walki na dwa fronty. Niemcy w razie wojny niewątpliwie będą dążyli do sforsowania Pomorza dla uzyskania ciągłego frontu, oskrzydlającego Polskę od północy i zachodu. Operacja ta w razie powodzenia odetnie jednocześnie połączenie nasze z morzem... Pozatem zajęcie portu gdańskiego częścią floty niemieckiej utrudni, a może nawet uniemożliwi akcję szczupłej eskadry polskiej, zmierzającą do szachowania ruchu transportów niemieckich na szlaku Szczecin — Królewiec.

Tyle mówi strategja, ale polityka pobiegła innym torem. W roku ubiegłym zaszła w stosunkach gdańskich pewn azmiana, która zdawała się zapowiadać poważne odprężenie sytuacji politycznej. Zniknął z prasy miejscowy ton zadzierżysty, ustały skargi pieniacze do Ligi Narodów, a senat miejscowy ustami dr. Rauschninga zaznaczył niedwuznacznie chęć polepszenia stosunków z Polską. Objawy te, nader pożądane i dla nas wobec wynikających z traktatu wersalskiego ścisłych stosunków gospodarczych, zostały przez Polskę wzięte za dobrą monetę, pomimo, że nastąpiły one po zwycięstwie wyborczem hitlerowców. Miasto uzyskało kosztem Gdyni szereg dobrowolnych ustępstw, za które wzamian wydało wkrótce szereg zarządzeń, przekreślających uzyskane w ostatnich umowach uprawnienia mniejszości polskiej. Jednocześnie prasa polska notuje raz po raz fakty napaści, najczęściej bezkarnej, osobników ubranych w koszule brunatne na obywateli polskich, nie okazujących czołobitności prowokacyjnemu zachowaniu się hitlerowców. Nie łudźmy się więc — Gdańsk obecny jest tylko placówką Rzeszy niemieckiej, rządzonej autokratycznie przez Berlin, a fakt ten potwierdziła swą mglistą rezolucją konferencja Ligi Narodów w sprawie naruszenia przez senat gdański konstytucji, przez, tąż Ligę uchwaloną. Z ogłoszonego sprawozdania widać nawet, że bezprawne uwięzienie redaktorów pism opozycyjnych nie wzbudziło w Genewie szerszego zainteresowania. Wpływ mogły mieć tylko Anglja, Francja i Polska, ale Anglja unika podrażnienia Niemiec, Francja zaś, sądząc z ech prasy francuskiej, słusznych w zasadzie, wyszła z założenia, że skoro Polska, głównie zainteresowana w sprawie gdańskiej, nie objawia inicjatywy, zachowała stanowisko neutralne.

Polska myśl wojenna musi się jednak zastanowić, czy zmienione obecnie w Gdańsku warunki polityczne nie wpłyną na pogorszenie naszej sytuacji strategicznej nad Bałtykiem. Stwierdzić wypadnie, że tak. Przedewszystkiem wytwarza się na obszarze wolnego miasta nastrój rewizjonistyczny, jak w całych Niemczech, a władze gdańskie stały się organem wykonawczym rządu berlińskiego. Nie będzie więc przesady w twierdzeniu, że wszelkie dyrektywy militaryzacji ludności Gdańska będą odpowiadały organizacji siły zbrojnej Rzeszy.

Mamy już obecnie szereg pozornie nieznacznych a charakterystycznych faktów o poczynianiach gdańskich, podanych przez p. Zielińskiego w czasie obrad sejmowych. Zacytuję tylko te, które tyczą się dziedziny wojskowej. Umundurowano i uzbrojono „Schupo" miejscowe na wzór niemiecki, a wiemy przecie, że policja w Niemczech jest uzupełnieniem armji czynnej. Gdańskie lotnictwo otrzymało numerację lotnictwa niemieckiego — widocznie zostało do niego włączone. Najbardziej wymownym jest jednak decyzja o budowaniu schronów przeciwgazowych. — Gdańsk jest przecie miastem zneutralizowanem, któżby mógł mu zatem zagrozić bombardowaniem? Przecie nie Polska, z którą miasto jest związane szeregiem umów politycznych i gospodarczych, i nie Niemcy — miasto jest przecie niezaprzeczalnie niemieckie... Jasnem jest zatem, że w obecnym układzie politycznym, zastrzeżonym traktatem wersalskim, fakt ten jest wyłączony. Może on nastąpić tylko w jednym wypadku — gdyby Gdańsk wystąpił zbrojnie po stronie Niemiec w razie ewentualnego zatargu militarnego z Polską. A więc?... A więc skonstatujemy raz jeszcze, że Hitler, głosząc ideę utrzymania pokoju, potwierdzoną zawartym obecnie paktem o nieagresji, nie szuka obecnie z nami wojny. Baczmy jednak uważnie, czy poza papierowemi i ustnemi deklaracjami nastąpi odprężenie nasyconej elektrycznością wojowniczą atmosfery narodu niemieckiego, czy zmniejszy się tempo pracy w niemieckim przemyśle wojennym, prowadzonej obecnie na trzy zmiany.

E. De HENNING-MICHAELIS
generał.

K.K.O. miasta Poznania
załatwia
tranzakcje bankowe
przyjmuje
oszczędności od 1 zł.
nr 4418

Echa wyborów miejskich w Zbąszyniu

Ze Zbąszynia donoszą nam:

W związku z wyborami do rady miejskiej miasta Zbąszynia dokonanemi w dniu 26 listopada 1933 r., wniesiono sprzeciw przeciwko ważności wyborów w całości z powodu różnych nadużyć wyborczych ze strony „sanacji". Sprzeciw, wniesiony do starosty powiatowego w Nowym Tomyślu, został uznany przez starostę za nieuzasadniony i został odrzucony.

Wobec tego wniesiono odpowiednie skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego w Poznaniu, który w dniu 29 b. m. na rozprawie ustnej oddalił orzeczenie starosty powiatowego w Nowym Tomyślu i uznał skargę, odnośnie do okręgu I za uzasadnioną przekazując sprawę do głównej kom. wyborczej, która będzie musiała zarządzić w okręgu I nowe wybory względnie oddać niesłusznie (bez wyborów) odebrany 1 mandat liście nr. 2 (narodowej). Natomiast skargi odnośnie okr. II, III i IV wojewódzki sąd administracyjny w Poznaniu oddalił.

Kurja biskupia o „Legjonie Młodych"

Częstochowa - K. A. P. W ostatnim numerze „Wiadomości Diecezjalnych" organu urzędowego miejscowej Kurji biskupiej z datą 14 lutego b. r. ukazało się ogłoszenie tejże Kurji p. t. „Legjon Młodych" i ich pismo" następującej treści:

„Organizacja „Legjon Młodych" na terenie częstochowskim w swoim tygodniku „Dziś i jutro" wypowiedziała walkę otwartą Kościołowi Katolickiemu i prowadzi ją od dłuższego już czasu tak bezwzględnie i systematycznie, że kierunek tej organizacji i pisma, wrogi dla Kościoła, nikomu już nie może być wątpliwy.

„Wobec tego duchowieństwo i wierni powinni wyciągnąć odpowiednie konsekwencje i uważać „Legjon Młodych", jego członków i protektorów za zdeklarowanych wrogów Kościoła, a tygodnik „Dziś i Jutro" za pismo antykościelne".

Konfiskata kaucyj więźniów brzeskich

W związku z rozesłaniem listów gończych przez prokuraturę sądu okręgowego w Warszawie za pięcioma b. więźniami brzeskimi przebywającymi zagranicą; władze sądowe przeprowadzają obecnie formalności związane z konfiskatą złożonych za nich kaucyj. Przypadkowi na rzecz skarbu państwa ulegnie 12.000 zł. O konfiskacie kaucyj zawiadomieni będą zgodnie z procedurą karną, poręczyciele. (i)

Nasze konkursy okien wystawowych

Redakcje „Kurjera Poznańskiego" i „Orędownika" podejmują w porozumieniu z organizacjami kupieckiemi również i w bieżącym roku inicjatywę do zorganizowania konkursów okien wystawowych, które wiosną ubiegłego roku cieszyły się tak wybitnem powodzeniem wśród kupiectwa i szerokich kół publiczności.

Konkursy w bieżącym roku odbędą się w uproszczonej formie i krótszym okresie czasu. Przy ich organizowaniu korzystać będziemy z doświadczeń, zebranych podczas konkursów zeszłorocznych. Termin odbycia konkursów i dalsze szczegóły podamy do wiadomości naszych Czytelników we właściwym czasie.

Wydział Młodych Stronnictwa Narodowego
rozpoczyna we **wtorek, 6 b. m.**
kurs kandydatów.
Lekcje odbywają się we **wtorki i piątki** o godz. 20 w sali Stronnictwa Narodowego — św. Marcin 65 w podwórzu,
Zgłoszenia na kurs — przyjmuje sekretarjat Wydziału Młodych S. N. codziennie w godz. od 12 — 13,30 i od 19,30 do 21.

Ruch turystyczny słabnie

Ruch turystyczny słabnie wszędzie. Kryzys gospodarczy na całym świecie dał się tak we znaki, że nawet kraje, jak Włochy, Francja, Szwajcarja i Egipt przechodzą przesilenie turystyczne. Przemysł hotelowy przestał się rozwijać, a wiele przedsiębiorstw, obliczonych na duży ruch obcokrajowców, kończy sezon deficytem. Oczywiście, zmniejszył się wydatnie ruch turystyczny i w Polsce, która w porównaniu z innemi krajami posiada dla turystyki mniej atrakcyj.

W r. 1930 nasze zagraniczne placówki konsularne udzieliły 318.913 wiz, w r. 1931/32 — 266.836, a w r. 1932/33 już tylko 200.571. W ciągu zatem jednego roku spadek wynosił 24,8 proc. Ale ujemna strona tego zjawiska polega właściwie nie na samym tylko spadku ilości odwiedzających nas gości, gdyż to samo można stwierdzić i gdzieindziej. Chodzi o to, że coraz rzadziej przyjeżdżają do nas obcokrajowcy na dłuższy, choćby tylko na kilkodniowy pobyt. Udzielane wizy bywają bądź pobytowe, bądź przejazdowe. Jasną jest rzeczą, że cuzoziemiec, udający się do innego kraju, lecz nie do Polski, zmuszony jest zaopatrzyć się w wizę polską, o ile najkrótsza i najdogodniejsza droga wypada przez Polskę. Okazuje się, że wiz pobytowych wydaje się stosunkowo coraz mniej, przejazdowych coraz więcej. W r. 1930 ilość wiz pobytowych stanowiła 60,1 proc. ogólnej ich ilości (191.768 na 318.913), w r. 1931/32 — 57,0 proc. (152.213 na 266.836), a w r. 1932/33 już tylko 56.1 proc. (112.567 na 200.571). Odpowiednio wzrastała liczba wiz przejazdowych. Jasną jest rzeczą, że dla ruchu turystycznego danego kraju ma wagę przedewszystkiem dłuższy pobyt cuzoziemca.

Jeszcze jeden dość charakterystyczny szczegół zasługuje na zanotowanie. W czasach dzisiejszych ludzie starają się nawet rozrywki urządzać w sposób możliwie najoszczędniejszy. Wszelkie wycieczki zbiorowe są najtańsze. Otóż pomimo spadku ilości przyjazdów cudzoziemców do Polski, liczba wycieczek zbiorowych ostatnio wzrosła — ze 183 na 187. Jedynem wytłumaczeniem jest tutaj kryzys.

Jeżeli chodzi o kraje pochodzenia przybywających do nas cudzoziemców, to 191.050 wiz wydano Europejczykom, co stanowi 95.0 proc., a z krajów pozaeuropejskich 5.0 proc. Najliczniej odwiedzają nas Niemcy, którym wydano 105.686 wiz, co stanowi 55.3 proc., ogólnej ilości wiz europejskich, drugie miejsce zajmuje Gdańsk 21.182 wiz, (t. j. 11.1 proc.), dalej Rumunja 11.829 wiz (6,2 proc.), Czechosłowacja 11.770 wiz (6.2 proc.), Austrja 11.542 (6.0 procent), Rosja 9.600 wiz (5.0 proc.) i t. d.

Charakter ruchu jest rozmaity. Z krajów europejskich wiz pobytowych wydano 55.7 proc. ogólnej ich ilości (106.345 na 191.050), z krajów pozaeuropejskich 65.4 proc. (6.222 na 9.521 wiz) Z Niemiec cudzoziemcy biorą przeważnie wizy pobytowe, które stanowią 67.1 proc. ogólnej ich ilości (70.911 na 105.686), z Czechosłowacji 78.3 proc., (9.213 na 11.770), z Austrji 64.0 procent (7.392 na 11.542), natomiast goście z Gdańska przez Polskę tylko przejeżdżają, gdyż wizy pobytowe stanowią tylko 22.9 proc. ogólnej ich ilości (4.854 na 21.182), z Rumunji 19.5 proc. 2.311 na 11.829), a z Rosji zaledwie 4.8 proc. (458 na 9.600).

Tak więc osłabienie ruchu turystycznego jest bardzo wyraźne, zarówno co do liczb ogólnych, ale i co do jego charakteru. Stosunkowo coraz częściej cudzoziemcy przejeżdżają tylko przez Polskę, wcale się w niej nie zatrzymując.

Z. K.

CAŁA POLSKA WIE,

że bogactwo osiągnąć można, kupując los tylko w kolekturze

L. TARGOWNIKA

Warszawa Wierzbowa 7 (Plac Teatralny)

Główna wygrana zł 2.000.000

Cena 1/4 zł 10 Ciągnienie 16 b. m

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

Konto P. K. O. 10241.

Tg 183

Są to pieniądze, formalnie biorąc z kasy rządowej, ale faktycznie pochodzą one z kieszeni tych studentów, którzy ponoszą pełne opłaty uczelniane. Te opłaty świeżo zostały przecież znacznie podwyższone i do kas rządowych wpływają z tego tytułu duże sumy. Część tych sum już wpłynęła, gdyż minął termin wnoszenia pierwszej raty czesnego i młodzież czesne to uiściła.

Niezbyt dawno prasa „sanacyjna" donosiła o przyznaniu funduszów stypendjalnych dla akademickich szkół państwowych na rok 1933—34. Ogólna liczba pełnych stypendjów ma rzekomo wynosić 1 157, a sumy na ten cel przyznane wynoszą 1 milj. 281 tys. 200 złotych. Kto je otrzyma, jeśli stypendyści uczelni stołecznych nie dostali dotąd ani grosza?

Dokuczliwy, nieustający kaszel łagodzi sok czosnku z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. — Broszury o kuracji czosnkowej wysyła w Poznaniu bezpłatnie Apteka „Pod Białym Orłem" K. Skarżyńskiego, Stary Rynek 41. Tg 179

Do nabycia we wszystkich aptekach. ng 4572

HODOWLA i SKŁADY NASION

C. ULRICH założ. 1805 r.

Warszawa — Centrala Ceglana 11

CENNIK na 1934 rok NASION

wyszedł i na żądanie rozsyłany jest bezpłatnie. ng 4574

TRIOTRON

najtańsze lampy radjowe na świecie

Tg 176

Niebezpieczeństwo za jedne 20 groszy

Jednem z najciekawszych zjawisk życia powojennego jest niezwykła popularyzacja spożycia czekolady śród najszerszych warstw ludności. Wpłynął na to cały szereg przyczyn, a w pierwszym rzędzie sama wojna, kiedy to tabliczka czekolady stanowiła nieraz cały „żelazny zapas żywności" w plecaku. Drugą przyczyną stało się niezwykłe potanienie czekolady w obecnych czasach w porównaniu z cenami przedwojennemi.

Zjawisko to należy powitać z radością, gdyż odżywcze wartości dobrej czekolady, w której skład wchodzi kakao, cukier, mleko i tłuszcz, są bardzo wielkie. Niestety, nie wszystko to, co się nazywa na rynku „czekoladą", jest nią w istocie. Popyt na czekoladę wywołał powstanie szeregu drobnych i pokątnych producentów, zalewających rynek substancją w tabliczki formowaną i szumnie nazywaną „czekoladą", która niestety jednak przypomina ten doskonały odżywczy przysmak jedynie... kolorem. Wykonana często w warunkach antisanitarnych i zawierająca wszystko oprócz tego, co winna zawierać prawdziwa czekolada, sprzedawana jest taka „czekolada" w małych sklepikach, w koszykach i z wózków „za jedne 20 groszy" i... truje łapczywe na słodycze dzieci i równie nieostrożnych „dorosłych", którzy nie potrafią odróżnić tych wręcz szkodliwych nieraz surogatów od prawdziwej czekolady.

Jest rzeczą bardzo wskazaną, żeby miarodajne czynniki wejrzały raz w te sprawy i położyły kres wyraźnemu nadużyciu zaufania konsumenta, którem jest nazywanie „czekoladą" tego, co nią nie jest.

ng 4475 a/76 a

Niezmiernie ważne

jest dostosowanie odpowiednich preparatów kosmetycznych do indywidualnej właściwości cery, jeśli ma być osiągnięty pożądany skutek. Nawet puder musi być odrębny dla tłustej i suchej cery i nie może być uniwersalny. Do tłustej cery nadaje się jedynie D-ra Lustra odtłuszczający puder higieniczny, zaś do suchej i prawidłowej cery D-ra Lustra puder egzotyczny.

Tg 177

Zakłady dla niepoprawnych

Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie w sprawie organizacji zakładów dla niepoprawnych przestępców. Poza postanowieniami ogólnemi rozporządzenie zawiera przepisy dotyczące kierownictwa i nadzoru, organizacji życia zakładowego, pracy, opieki duchowej, oświaty, wychowania fizycznego odżywiania i odzieży, odwiedzania i korespondencji, zasad utrzymania rygoru i dyscypliny, zasad udzielania urlopów i wypadków zawieszenia wykonania środka zabezpieczającego.

Do czasu utworzenia specjalnego zakładu dla kobiet wyodrębnia się w zakładach męskich specjalne oddziały dla kobiet. W razie braku miejsc w zakładach dla niepoprawnych, przestępców niepoprawnych umieszcza się w osobnych oddziałach utworzonych przy więzieniach. Pierwszy zakład dla niepoprawnych tworzy się w Koronowie.

CHOROBY ZAKAŹNE W POLSCE

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

155 przypadków duru brzusznego, 150 duru plamistego, 1 czerwonki, 289 płonicy, 361 błonicy, 11 nagminnego zapalenia opon mózgo-rdzeniowych, 667 odry, 86 róży, 111 krztuśca, 26 gorączki połogowej, 4 wodowstrętu, oraz 1 przypadek twardzieli

Zwiększyła się nieco liczba przypadków duru plamistego, błonicy i odry.

FOSFATYNA FALIERA

IDEALNY POKARM DZIECKA

DA TWEMU DZIECKU SIŁĘ i ZDROWIE

WARSZAWA, GRZYBOWSKA 88.

Tg 109

Poważne przedsiębiorstwo

poszukuje do opracowania większych miast prowincjonalnych, dobrze prezentujących się i wymownych pań, posiadających zdolności akwizytorskie i propagandowe. Wiek od 25—40 lat, gruntowna znajomość polskiego i niemieckiego konieczna. Oferty pod „Wdzięczna praca" do „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11.

Pg 2603-62,8

Stypendja akademickie

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej":

Od szeregu lat władze szkolne wypłacały niezamożnym, a zdolnym studentom stypendja z funduszów państwowych, zwrotne po ukończeniu studjów. Tych 60 lub 120 złotych miesięcznie dla niejednego studenta były wyłączną podstawą materjalną do kontynuowania studjów. W ten sposób częściowo przynajmniej rozwiązano kwestję niesienia pomocy niezamożnym akademikom, których na polskich uczelniach jest przecież ogromna większość. Na uniwersytecie warszawskim było przeszło 250, na politechnice przeszło 120, a na S. G. G W. około 100 stypendjów. Razem więc około 500 studentów wyższych uczelni stolicy korzystało corocznie z przyjętej na całym świecie formy pomocy materjalnej.

W poprzednich latach stypendja te były wypłacane punktualnie: co miesiąc stypendyści zgłaszali się do okienek kwestury, która dysponowała pieniędzmi, przekazanemi jej przez min. w. r. i o. p. W tym roku jednak w wypłacie stypendjów zaszły zasadnicze zmiany. Już od początku b. roku akademickiego min. w. r. i o. p. zwlekało z przyznaniem odpowiednich kredytów na stypendja dla młodzieży akademickiej.

Przeszedł październik, listopad, grudzień, styczeń i stypendyści, którzy do tego czasu zadłużyli się po uszy, nie widzą ani grosza.

Cóż się więc dzieje z pieniędzmi, przeznaczonemi na stypendja?

Poważne przedsiębiorstwo

poszukuje w ruchliwym punkcie śródmieścia obszernego frontowego

lokalu (sklepu)

Światło, woda, gaz niezbędne. Oferty pod „Lokal frontowy" do „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. Pg 2602-62,9

Co to jest „elita"?

— Tatusiu, proszę mi powiedzieć, co to jest „elita".

— To są ludzie, co zawsze mają pełne jelita!

PRINTEMPS DE PARIS

(Wiosna w Paryżu)

NAJNOWSZE Perfumy Pudry

WYRÓB FIRMY BOURJOIS PARIS

WYŁĄCZNE PRZEDST. NA POLSKĘ i W. M. GDAŃSK

JÓZEF HOSIASSON WARSZAWA TREBACKA 4

Tg 90

SKUTECZNY

SMACZNY w UŻYCIU

JECOROL MAGISTRA A. BUKOWSKIEGO

STOSOWANY JEST ZAMIAST TRANU

ng 4571

SEZON PIERWSZEJ OPERY ŚWIATA

»LA SCALA«

dla abonentów „POLSKIEGO RADJA“

REPERTUAR TRANSMISYJ
Z MEDJOLANU

Sobota — 10 lutego
GIOCONDA – PONCHELLEGO
Czwartek — 22 lutego
MOJŻESZ – ROSSINIEGO
Czwartek — 15 marca
KONCERT PALESTRINY
Wtorek — 27 marca
DYBUK – ROCCA
Wtorek — 10 kwietnia
ISABEAU – MASCAGNIEGO
Sobota — 21 kwietnia
TRAVIATA – VERDIEGO
Niedziela — 29 kwietnia
WERTHER – MASSENETTA
Czwartek — 10 maja
MEFISTO – BOITO

POCZĄTEK O GODZ. 9-tej WIECZOREM

Kto nie posiada odbiornika radjowego — straci wspaniałą ucztę artystyczną.

ug 4587

Jeszcze czas!

Grypa zagraża twemu zdrowiu!

Przykry ból głowy, dreszcze, łamanie w krzyżu — te objawy wskazują, że uległeś przeziębieniu. Nie zastanawiaj się więc, gdzie, kiedy i w jaki sposób się przeziębiłeś — to bezcelowe! Raczej należy pomyśleć o tem jaknajrychlej i skutecznie zapobiec rozwojowi choroby i zwalczyć ją w zarodku. Jeszcze kilka dni, może kilka godzin zwłoki, a gorączka wyczerpie twój organizm, że nie będzie on mógł się skutecznie przeciwstawić chorobie. Nie zwlekaj więc ani chwili, bo może być za późno! Jeszcze dziś zakup w najbliższej aptece Togal i zażyj 3 tabletki przed udaniem się na spoczynek. Od lat 15-tu znane są na całym świecie tabletki Togal, jako skuteczny środek przeciwko grypie, influencji i przeziębieniu. Po zażyciu 2/3 tabletek Togal trzy lub cztery razy dziennie w stadjum początkowem znikają natychmiast objawy choroby. Również przy bólach reumatycznych, podagrze, bólach nerwowych i głowy działają tabletki Togal szybko. Togal wstrzymuje gromadzenie się kwasu moczowego i w zarodku zwalcza niedomagania na tem tle powstałe. Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę w chronicznych nawet stanach. Tabletki Togal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli tysiące udręczonych, stosując Togal, odzyskało swe zdrowie, to przecież każdy z zaufaniem kupić go może. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze o skuteczności działania Togalu. Do nabycia we wszystkich aptekach. ng 4563/4

Koźle piwo w zajęczem wrzosowisku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin. 2 lutego.

Ma Warszawa swój Nowy Świat, czemuż Berlin nie ma mieć swojej „Neue Welt“ (po polsku: nowy świat). Warszawski Nowy Świat jest coprawda ulicą, po której należy chodzić prosto i spokojnie, inaczej zainteresuje się człowiekiem najbliższy posterunkowy. Zato „nowy świat“ berliński nie jest ulicą, ale olbrzymiemi salami, w których postawa prosta i spokojna jest zupełnie nie na miejscu, zwłaszcza w okresie „Bockbierfestu“ (święta koźlego piwa).

Co to jednak jest to „Bockbier“, o którem domorośli poeci wyśpiewują rozanielone balady, i które przeszło już dawno do piosenek pijackich? Jest legenda, że w wieku XVI elektor bawarski książę Maksymiljan i książę brunświcki Henryk postanowili wypróbować gatunki piw, a przy tej okazji swoje głowy. Maksymiljan bawarski wypić miał piwo brunświckie, a książę brunświcki tyleż miar piwa bawarskiego, poczem mieli spróbować przewlec, stojąc na jednej nodze, nitkę przez igłę. Kto tego dokonał, miał zwyciężyć współzawodnika. Bawarczyk zdołał to uczynić, książę brunświcki runął jednak na ziemię. Nie chcąc przyznać się do przegranej, zaczął się tłumaczyć, że uwolniony gdzieś z uwięzi kozioł ubódł go i obalił. Nie uwierzono jednak zacnemu księciu i przypisano skutki mocnemu piwu. Stąd specjalnie mocne piwo wiosenne otrzymało nazwę „Bockbier“ (koźle piwo).

Do roku 1920 Berlińczycy sprowadzali swoje piwo z poza Berlina. W tymto roku kiper o symbolicznem nazwisku Hopf (Hopfen znaczy po niemiecku: chmiel), pracujący w istniejącej do dziś winiarni Habel pod Lipami i późniejszy jej właściciel — można tam i obecnie wypić doskonałe wino mozelskie albo reńskie — założył się, że zna się nietylko na winie, ale potrafi również uwarzyć piwo. Powiedział i zrobił. Nakupił słodu i chmielu i w kotle pralni na podwórzu dokonał wiekopomnego dzieła. Jest to pierwszy piwowar berliński (umarł w roku 1844). On też jest wynalazcą „Bockbier“, względnie jego dzisiejszego sposobu fabrykacji i on urządził w roku 1839 na Wielkanoc pierwszy „Bockbierfest“ na górze „Tempelhof“. Słód do tego piwa wysusza się mocniej, dzięki czemu otrzymuje ono trochę słodkawy smak i ciemny kolor. Bierze się też znacznie więcej tego słodu i bardziej go wygotowuje. Staje się ono stąd znacznie treściwsze, no i przy fermentacji znacznie mocniejsze.

Jakżeby inaczej mógł z niego wybiegać ów czupurny kozioł, który takie figle niepoczciwe czyni ludziskom i bodąc, obala z nóg najniewinniejsze i najdostojniejsze osoby.

„Francuz zapija burgunda,
Chińczyk delikatną herbatę,
Anglik sztywny grog żłopie,
My pijem tempelhofski „Bock“.

Tak brzmią słowa starej „ballady“ piwnej, sławiącej liczne zalety „Bockbier“, a między niemi i tę, że gdy się kocha „nieprzystępną dziewoję“ to tylko trzeba jej dać „Bockbier“, a przy czwartej szklanicy napewno nie powie już: „nie“.

Kto się chce przekonać, jak działa „Bockbier“ i zobaczyć przytem ludek berliński, jak się bawi, cieszy i popija, ten najlepiej niech się wybierze w okresie „Bockbierfest“ do „Neue Welt“, i to około godziny 24-tej. Olbrzymie sale zapełniają wtedy tysiące ludzi. Na rożnie piecze się wołu. Muzyka bawarska rżnie od ucha rozmaite „Rheinländery“ i inne tańce. Na dole oraz na wznoszących się w górę stopniami tarasach siedzą przy stolikach rozbawione i rozkrzyczane ludziska. Zgiełk i hałas jest poprostu nieopisany. Ludzie tańczą, śmieją się, krzyczą, klepią się i ściskają. Czułe pary stają nagle w przejściach, uczuwając nieodpartą potrzebę pocałunku. Może cię, niewinny przychodniu, spotkać nagle taka przyjemność od dwucentnarowej jejmości, która zatoczy ci się w ramiona i oprze bujnym biustem na twojej męskiej piersi. A już niema nad widok, gdy takie dwie paniusie, każda licząca półtora metra w pasie, puszczą się razem w taniec, nie znalazłszy amatora płci męskiej.

Na scenie największej sali tańczą mniej albo więcej autentyczni Bawarzy, poklepując się rozgłośnie po udach. Chwilami robi się tak ciasno, że przejść nie można. Rozszalałe kozły trącają i bodą coraz więcej ludzi, którzy niepewnemi krokami zwiedzają salę po sali, przysiadając czasem przy rozmaitych stolikach. Parki wzdychają pod ukwieconemi drzewami sali, w której wiosna już jest w styczniu w całej pełni. Chwilami światło się przyciemnia.

Piski niesamowite dochodzą z sali, urządzonej w stylu „Lunaparku“, z huśtawkami, labiryntami śmiechu i podobnemi atrakcjami. Astrolog wróży na poczekaniu losy przeszłe i przyszłe. Dzisiaj premjuje się najgrubszą kobietę, jutro najszczuplejszą, pojutrze matkę największej ilości dzieci (wpływ nowych czasów) i tak dalej.

Wzdłuż ściany jednej z sal stoją automaty, w których za dziesięć fenigów można obejrzeć serje mniej albo więcej przyzwoitych fotografij. Tytuły brzmią: „Tajemnica słodkiego pocałunku“, „Negliż młodej panienki“, albo coś w tym rodzaju. Pijackie napisy w rozmaitych djalektach, zwłaszcza jednak bawarskim, rzucają się w oczy w tysiącznych miejscach. Bawar w narodowym stroju, sprzedający rozmaite „sznapsy“, zapija je czasem niezgorzej razem z gośćmi. Jakiegoś wstawionego przygodnego znajomego odprowadza równie jak on wstawiona jejmość aż do garderoby ,żegna się z nim czule głośnym pocałunkiem i chwiejnym krokiem wraca na salę, ażeby wzmocnić się w dalszym ciągu rozkosznym napojem.

Tak Berlińczyk i Berlinianka witają tradycyjnego kozła. Trwa to długie dni i noce i kończy się późną wiosną. Koźle rogi są w robocie, aż sińce wyskakują, ale to nic. „Na górze Tempelhofu (dzisiaj dzielnica Berlina) — jest sławne miejsce pielgrzymek, — płynie tam wiosną jasno - złote źródło łask dla całego Berlina“, śpiewano już w roku 1886 przy otwarciu 48-mego sezonu koźlego piwa na Tempelhofer Berg.

JERZY DROBNIK.

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytnicy naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 175.

Tg 75

Błogosławiony to czas dla piwoszy, a tych w Berlinie nie brał. Przez ulice przeciągają od czasu do czasu olbrzymie wozy, wiozące owite girlandami beczki potwornych rozmiarów, na których wspinają się czupurne kozły. Uszczęśliwiony uśmiech wypływa na ten widok na wargi przechodniów. W oknach niezliczonych piwiarni widnieją takież kozły, mniej albo więcej fantazyjnie wymalowane, a napisy zapraszają gości przyrzeczeniem „Grosses Bockbierfest“. Wieczorem wędrują do nich szeregi stałych bywalców, wzmocnione wszystkiemi rezerwami z pośród całej ludności. Wędrują mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi, małżeństwa, a częściej jeszcze nie małżeństwa, grupami i w pojedynkę. Na „Bockbierfest“ wszyscy są bowiem, „jak jedna wielka rodzina“.

Najsławniejszy w Berlinie „Bockbierfest“ jest właśnie w „Neue Welt“ na Hasenheide. Nawę tej ulicy przetłumaczyć można „Zajęcze wrzosowisko“. Tam bawi się, szaleje, kocha i pije, przedewszystkiem pije, lud berliński. Pije obecnie — od stycznia aż do wiosny włącznie — ciemne „Bockbier“, czyli „koźle piwo“. Kiedyś pił je wyłącznie wiosną. Ale tak mu ono przypadało do gustu, że termin przesuwał się coraz bardziej i rozpoczyna się dzisiaj już w styczniu.

Nowy gabinet francuski po zaprezentowaniu się prezydentowi republiki p. Lebrun. W pierwszym rzędzie, w pośrodku, premjer i min. spraw zagranicznych Daladier.

List z Londynu

Londyn, w styczniu.

Londyński „season" karnawałowy i teatralny jest w pełni. Życie stolicy Imperjum Brytyjskiego bije pełnem tętnem. Bal za balem odbywa się w spaniałych siedzibach gentry angielskiej, położonych w okolicach Regent Parku i Mayfair. Jedną z największych atrakcyj sezonu był bal „of the four hundred", bal czterystu, na którym zgromadziło się wszystko, co nosi tytuł para i lorda lub markiza W. Brytanji. Tygodniki, ilustracje podały w licznych opisach i odbitkach zdjęcia fotograficzne z balu, który zalicza się do ewenementów w życiu towarzyskiem wyższych sfer londyńskich. Charakterystyczne, iż na bal czterystu przybyła większość arystokracji, siedzącej jeszcze na wsi, w swoich pałacach i zamkach. Pomimo kryzysu, pomimo postępującej wciąż niwelacji społecznej angielska gentry trzyma się jeszcze mocno i nadaje ton, choć w szeregach jej figuruje pewna liczba nowicjuszów, przybyszów z innych warstw.

Wcale dobrze powodzi się też teatrom nad Tamizą. Teatry śródmiejskie, drogie, nie narzekają na frekwencję, gdyż sezon sprowadza do stolicy liczne falangi przybyszów z prowincji bliższej i dalszej, cudzoziemców, oraz — co w Londynie odgrywa dużą rolę — śmietankę bogaczy z Dominjów i kolonij brytyjskich, różnych mniej lub więcej egzotycznych maharadżów, królików afrykańskich i azjatyckich, autentycznych królów złota, brylantów, miedzi z Transvaalu, Oranje, Australji, Straits Settlements i t. d. Uważają oni za swój obowiązek pokazywać się wszędzie tam, gdzie błyszczy swoją obecnością high life i szarże dworskie. Temu to zawdzięczają teatry względnie łatwy żywot w czasie sezonu zimowego. A są to teatry drogie, gdzie miejsca za dziesięć szylingów (około 22 zł) nie należą do najdroższych ani najlepszych, np. w Westend Theater.

Olbrzymiem natomiast powodzeniem cieszą się obecnie tanie teatry na przedmieściach, gdzie, licząc się z potrzebami szerokich mas, ustalono jednolite ceny za bilety na wszystkie miejsca. Do takich teatrów należy nowy teatr w Fulham, który gra dzień w dzień przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni. Szalonem powodzeniem cieszy się w tej chwili sztuka J. H. Lawson'a p. t. „Success Story" w znakomitej interpretacji Esme Percy i Jeanne de Casalis. Sztuka Lawson'a zawiera krytykę mammonizmu amerykańskiego, oświetla satyrycznie różne typy z galerji businessmenów Nowego Świata, co się spotyka z gorącym aplauzem widowni.

Rzecz prosta, iż obok teatrów, koncertów, balów niemniejszem powodzeniem cieszą się wszelkiego rodzaju luksusowe kabarety, scenki, music-halle, oraz teatrzyki rewjowe. Tutaj chodzi wszak nietyle o sztukę przez duże czy małe S, ile o rozrywkę dla bogatych snobów, globtrotterów, czy żądnych sensacyj nababów o egzotycznych tytułach i fantastycznych fortunach. Takich gości i turystów jak Aga-Khan, maharadża Barody, Alwaru powitałaby chętnie każda stolica: zostawiają oni niebylejakie sumy w sklepach, hotelach, lokalach rozrywkowych, wszędzie tam, gdzie można wydać pieniądze.

Londyn ma w tej chwili również sensację innej natury, emocjonującą pewne sfery sprawę sądową, która fascynuje opinję i prasę nie w mniejszym stopniu, niż przebrzmiała historja o potworze z Loch-Ness. Przed sądem stanęło kilka osób z towarzystwa londyńskiego: dr. H. B. White, który po rozwodzie z żoną został wykreślony z listy członków Izby Lekarskiej i, co za tem idzie, stracił na pięć lat prawo wykonywania praktyki lekarskiej: siostra mr. White'a oskarżona o znieważenie adwokata H. Bevier, wreszcie powód, odwokat Bevier, któremu p. White zarzuciła szantaż i oszustwo na tle pieniężnem. Historja jest dość zawiła i skomplikowana, obfituje w momenty drastyczne, nie brak też i zeznań opartych na obserwacjach detektywów prywatnych — słowem zawiera ona wszystkie ingredjencje i przyprawy ostre, które czynią z niej pożądany temat dla pism brukowych i dla gawiedzi, żądnej zajrzenia za kulisy życia t. zw. highlife'u.

Bys.

Dziś spotykamy się wszyscy w salach „BAZARU" na

BALU PRASY

W sprawie podatków od lokali

Otrzymujemy poniższe wywody, będące obecnie na czasie, z prośbą o umieszczenie:

Ustawa z dnia 2. 8. 1926 r. Dz. U. R. P. 94 z r. 1926 i z dnia 17. 12. 1931 Dz. U. 112 z r. 1931 regulują wymiar podatku od lokali w ten sposób, że od lokali, podlegających ustawie z dnia 11. 4. 1924 r. o ochronie lokatorów — podstawę do wymiaru podatku stanowi komorne wzgl. wartość czynszowa, obliczona zgodnie z art. 6. U. O. L. (t. zn. komorne ustawowe); od lokali zaś, nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów, podstawą jest istotnie płacone komorne, wzgl. wartość czynszowa.

Wbrew powyższemu wyraźnemu przepisowi, ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 31. 1. 1933 L. D. V. 5241/3/32 — zarządziło, aby za podstawę do wymiaru podatku od lokali przyjąć komorne płacone według dobrowolnej umowy, zawartej na podstawie art 3 Ustawy o ochronie lokatorów.

Treść tego zarządzenia koliduje z ustawą o podatku od lokali, albowiem, chociaż właściciel i lokator zawarli dobrowolną umowę na lokale handlowe lub większe mieszkania, to tem samem lokale te nie przestały podlegać ustawie o ochronie lokatorów, czyli, w myśl ustawy o podatku od lokali tą podstawą do podatku od lokali jest nadal podstawowe komorne.

Urzędy skarbowe w Poznaniu, przejąwszy wymiar podatku od lokali, zamierzają stosować w praktyce nie ustawę, lecz wyżej zacytowany okólnik min. skarbu. Ponieważ istnieje w Poznaniu znaczna liczba dobrowolnych umów na lokale handlowo-przemysłowe, lokatorzy ci narażeni będą na niesprawiedliwioną podwyżkę podatku od lokali. Dowodem, że tak właśnie zamierzają postępować urzędy skarbowe, są liczne zapytania urzędów o wysokość płaconego komornego tych lokatorów, którzy od zeszłorocznego podatku od lokali wnieśli rekursy, choć wysokość płaconego komornego nie ma wpływu na wysokość podatku, gdyż w tym wypadku decydujące jest komorne podstawowe za dany lokal.

Drugą bolączką w podatku od lokali jest swoiste interpretowanie pojęć „pokój" i „izba", od ustalenia których zależy stawka podatku: 8 proc. lub 12 procent.

Otóż:

1) Ustawa o ochronie lokatorów z dnia 11. 4. 1924 Dz. U. Nr. 39, poz. 406 stanowi w 4 art., że pomieszczeń pobocznych, jak: przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, spiżarnie, alkowy i pokoje dla służby, nie zalicza się do liczby pokojów mieszkalnych

2) Ustawa o podatku od lokali z dnia 2. 8. 1926 r. Dz. U. Nr. 94 poz. 550 zwalnia od obowiązku podatkowego w art. 3 pkt. 7 — mieszkania jedno- i dwupokojowe, zajmowane przez bezrobotnych, o ile nie mają suklokatorów, i pkt. 8 — lokale jedno- i dwuizbowe, zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty tychże.., itd.

3) Rozp. min. skarbu z dnia 3. 11. 1927 Dz. U. Nr 106, poz. 913, traktujące o zwolnieniu od podatku dochodowego (w związku z rozp Prezydenta o rozbudowie miast): nowych budowli, przeznaczonych na cele mieszkalne, w § 32 postanawia, że za budynki, przeznaczone na cele mieszkalne w stosunku do podatku dochodowego, uważane będą takie budynki, w których przynajmniej 2/3 użytkowanej powierzchni służy wyłącznie celom mieszkalnym. Jako pokoje mieszkalne uważane będą kuchnie, nisze, wzgl. alkowy itp. (porównaj wyżej pkt. 1).

4) Ustawa z dnia 17. 12. 1931 (Dz. U Nr. 112, poz. 879) zmienia brzmienie art. 3 pkt. 7 ustawy o podatku od lokali (Dz. U. Nr. 94 z r. 1926 poz. 550), który od 1. 1. 1932 opiewa: „mieszkania jedno-, dwu- i trzyizbowe, zajmowane przez bezrobotnych, o ile nie mają sublokatorów" (porównaj wyżej pkt. 2).

Wyrok N. T. A. z dnia 21. 4. 33. 1. rej. 10494/31 opiewa:

„Lokal składający się z 2 izb i kuchni, zajmowany przez inwalidę itd., korzysta ze zwolnienia od podatku od lokali na zasadzie art. 3, p. 8 ustawy z dnia 2. 8. 26. poz. 550. Dz. Ustaw tylko wówczas, gdy kuchnia nie ma zarazem charakter izby."

Wobec zmian terminologji „pokój-izba" nasuwa się pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem „izby". Otóż tę kwestję stara się wyjaśnić okólnik ministra skarbu z dnia 10. X. 1832 L. D. V. 20133/3/32 rozumując, że pojęcie „pokój" w rozumieniu ustawy jest pojęciem ścieśniającem, gdyż zawiera w sobie równocześnie pojęcie lepszego wykończenia pomieszczenia mieszkalnego, podczas, gdy pojęcie „izby" oznacza wogóle pomieszczenie, zdolne do zamieszkania.

Natomiast pozostaje kwestją jeszcze otwartą, czy każde pomieszczenie poboczne, jak np. „kuchnia, alkowa, pokój dla sługi" itp. zaliczać należy a priori i bezwzględnie do pomieszczeń zdatnych do zamieszkania czyli mieszkalnych, czy też rozstrzygnięcie tych kwestyj wymaga osądzenia indywidualnego.

Indywidualne osądzenie tych kwestyj uważałbym za jedynie wskazane dla dopełnienia warunków zdrowotnych, konstrukcji budowy i rozmiarów danych ubikacyj pobocznych. Sam fakt np., że w danej ubikacji się śpi, nie nadaje jej jeszcze warunku mieszkalnego, bowiem spać można także na korytarzu, w sieni, na strychu itp., a mimo tego przynależności te do mieszkania nie nabywają zdolności mieszkalnych.

Już z przytoczonych przykładów jest widoczne, jak jest skomplikowanem i nieregulowanem nasze ustawodawstwo podatkowe.

J. M.

Z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości

Kryzys gospodarczy ma ten skutek dodatni, że wielu sumienniejszych obywateli, doniedawna przyjaciół kieliszka, odmawia sobie przyjemności kosztownych, biorąc wzgląd na potrzeby rodziny i głodujących współrodaków. Lekkomyślnych jest jednakże jeszcze wielu, zwłaszcza wśród młodzieży. Jest to objaw groźny, jeśli się zważy, że zaglądanie do kieliszka wypacza charakter i sprzyja rozpuście. Naogół w społeczeństwie głęboko jeszcze są zakorzenione przestarzałe poglądy o urojonem dobroczynnem działaniu napojów alkoholowych. Ogół lekceważy to zagadnienie, nie zna i znać nie chce prawdy o tem, jak zgubne bywają skutki zamiłowania do kieliszka dla pijących, dla życia rodzinnego i dla życia zbiorowego. Zazwyczaj myśli się tylko o zdrowiu ciała, natomiast mało baczy się na to, że alkohol częściej używany, osłabia wolę ludzką; jak każde uleganie zachciankom, pozbawia alkohol pijącego niepostrzeżenie zdolności panowania nad swemi skłonnościami i zachciankami. Znane są prawdziwe tragedje rodzinne, zachodzące niestety w wszystkich stanach i zawodach, a wynikające na tle wzrastającego stopniowo nałogu alkoholowego.

To też czas wielki prawdzie zajrzeć w oczy, aby sprostać trudnościom obecnego przesilenia gospodarczego. Inaczej coraz częstsze będą objawy oddawania się w niewolę kapitału obcego, zazwyczaj żydowskiego. Taka już jest nieubłagana logika życia, że trzeźwi biorą górę nad zwolennikami beztroskiego wypróżniania kieliszków.

Dobrze się stało, że Tydzień Propagandy Trzeźwości przypomina społeczeństwu doniosłe znaczenie sprawy trzeźwości przez hasło: „Trzeźwość obywateli — koniecznością chwili"!

Zamów natychmiast będącą w druku książkę

prof. dr. K. STOJANOWSKIEGO

„Rasizm przeciw Słowiańszczyźnie"

W przedpłacie **3,50** zł (po ukazaniu się 5 zł). — Przekazy na konto P. K. O. 201410

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Anomalje

Ustawa o funduszu drogowym wprowadziła opłaty od reklam, umieszczonych wzdłuż dróg publicznych. Zasadniczo opłata za reklamy wynosi 5 zł za 1 m. kw. Jest to ogromnie dużo. Nic więc dziwnego, że większość firm zdjęła wywieszki, umieszczone przy drogach publicznych, i zrezygnowała raz na zawsze z reklamy drogowej. Skutek jest taki, że nietylko przemysł graficzny odczuł spadek zamówień, ale również związany z nim przemysł wytwarzający farby, blachy, dykty i inne materjały, używane do reklamy drogowej. Skarb państwa na opłatach nic nie zyskuje, albo b. mało, natomiast traci wpływy podatkowe od firm pracujących dla celów reklamy drogowej. Czy ma sens utrzymywanie obowiązku uiszczanie opłat od reklam drogowych?

* * *

Najpóźniej w dniu 10-tym b. m. pracodawcy obowiązani są przedłożyć ubezpieczalni społecznej (b. kasie chorych) „wykaz stanu zatrudnienia", zawierający m. i. rubrykę zarobków, służących za podstawę obliczania składek na poszczególne ubezpieczenia społeczne.

Obliczenie składki nie jest rzeczą trudną, za jednym wyjątkiem: ubezpieczenia chorobowego. Coprawda ubezpieczalnie doręczają pracodawcom ulotkę, zawierającą „pouczenia", jak to robić należy, ale zwykły śmiertelnik z „pouczenia" nie dowie się wiele.

Składkę na wszystkie rodzaje ubezpieczeń — za wyjątkiem chorobowego — oblicza się od faktycznie wypłaconych zarobków. A więc zapłacił Pan w styczniu robotnikom 2.000 zł, a pracownikom umysłowym 1.000 zł, wówczas oblicza Pan składkę przez proste wyprowadzenie procentów od powyższych sum. Natomiast sęk leży w ubezpieczeniu chorobowem.

Ustawa głosi, że składkę na ubezp. chorobowe oblicza się od płacy t y g o d n i o w e j, a jeżeli ktoś otrzymuje płacę miesięczną, to należy ją przed obliczeniem składki „chorobowej" zamienić na płacę tygodniową, która równa się 6/25 płacy miesięcznej. A więc, dla przykładu, przy pensji miesięcznej 500,— zł: a) oblicza się, ile wynosi 6/25 od 500,— zł (wynosi to 120 złotych), następnie: b) oblicza się, ile było tygodni w styczniu do ostatniej soboty (było ich 4-y), wreszcie c) mnoży się 120 razy 4 i d) oblicza składkę od 480.— zł, tj. 4,5 proc. od 480,— zł, co daje: 22,08 zł.

I nie zgrzytać tu zębami! Jeśli mamy ustawę „scaleniową", to miejmyż składkę „scaloną". Toż to postulat zdrowego sensu. Zamiast tego pobiliśmy rekord galicyjskiej gmatwaniny biurokratycznej! Smutny rekord.

* * *

Z niebywałą gorliwością przeprowadziły urzędy skarbowe lustrację noworoczną. Nie ograniczono się do zbadania, czy przedsiębiorstwo wykupiło świadectwo przemysłowe, lecz również zaglądano do ksiąg handlowych i żądano okazania inwentarza.

Zaszły wypadki lustracyj już w dniu 2-gim stycznia! Chodziło o stwierdzenie, czy księgi handlowe prowadzone są „à jour". Rzecz jasna, że nawet w najsprawniej funkcjonujących przedsiębiorstwach zachodzić mogą (szczególnie w ożywionych okresach świątecznych!) kilkodniowe zaległości w prowadzeniu ksiąg. To też podobno w wielu wypadkach stwierdzono „uchybienia" na tem tle, co — jak przypuszczać należy — we właściwym czasie zostanie wytknięte i umożliwi odrzucenie ksiąg handlowych przy wymiarze podatków za 1933 rok.

Czyżby nie nadmiar gorliwości ze strony władz skarbowych? Tego właśnie zdania są organizacje gospodarcze, które u władz centralnych poczyniły starania, mające zapobiec masowemu odrzucaniu ksiąg handlowych.

Odpowiedzialność kupca za szybę wystawową. Sąd Grodzki w Poznaniu stwierdził ostatnio istnienie zwyczaju, że najemca kupiec ponosi odpowiedzialność za szyby wystawowe i zobowiązany jest wprawiać je na własny koszt w razie stłuczenia ich przez osoby trzecie. Obowiązek ubezpieczenia szyb przez najemcę kupca nie istnieje. AZ)

Współpraca eksporterów płodów rolniczych z samorządem gospodarczym

Utworzona w dniu 24 stycznia Wspólna Reprezentacja związków eksporterów płodów rolnych i ich przetworów przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. rozpoczęła swe prace na podstawie regulaminu, normującego jej działalność, jako organu opinjodawczego Związku Izb.

Członkami Reprezentacji mogą być przedstawiciele branżowych organizacyj eksportowych, lokalnych i ogólnopolskich, które zostaną zaproszone do udziału w Reprezentacji przez prezesa izby urzędującej Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. Celem scentralizowania w Reprezentacji opinji możliwie całego eksportu rolniczego, przewidziana jest również możność udziału w niej przedstawicieli eksportu niezorganizowanego.

Głównem zadaniem Reprezentacji jest wypowiadanie opinji w sprawach dotyczących polityki popierania wywozu płodów rolnych i ich przetworów, podziału kontyngentów wywozowych, zwrotu ceł i t. p., oraz we wszelkich sprawach z zakresu działalności organizacyj i branż wchodzących w skład Reprezentacji. Prace swe Reprezentacja prowadzić będzie w komisjach, w skład których wchodzą przedstawiciele eksportu pokrewnych artykułów rolniczych.

Z uwagi na doniosłą rolę, jaką w zakresie organizacji eksportu rolniczego i ustalania opinji o wytycznych polityki popierania tego wywozu — odgrywają centralne organizacje kupieckie, przedstawiciele ich wchodzą również w skład Reprezentacji i jej prezydjum.

KRONIKA GOSPODARCZA

Giełda pieniężna w styczniu

Początek nowego roku minął na wszystkich giełdach światowych spokojnie. Pewne naprężenie wywołała jedynie zapowiedziana stabilizacja kursu dolara która załatwiona ostatecznie orędziem Roosevelta połowicznie, światu finansowemu wyjaśnienia nie przyniosła. W polityce również nie było ważnych wydarzeń, aby wyjaśnić sytuację finansowo-gospod., poza paktem nieagresji między Polską a Niemcami, wskutek czego poważnie zyskały kursy naszych pożyczek państwowych w New-Jorku.

Rynki krajowe rozpoczęły pierwszy tydzień miesiąca sprawozdawczego tendencją ospałą, jednakże w drugim tygodniu rozpoczęła się lekka zwyżka pożyczek państwowych, która pociągnęła i do zwyżki inne papiery procentowe. Większe zainteresowanie papierami procentowemi tłumaczy się niskiem oprocentowaniem wkładów, na co publiczność reaguje lepszą lokatą swych oszczędności w papierach pupilarnych, których oprocentowanie wynosi ca 8—10 proc.

Nasz rynek lokalny wykazał od pierwszego dnia tendencję spokojną, natomiast następne zebrania miały już prawie do końca miesiąca wybitnie tendencję mocną, co się uwydatniło w zwyżce kursów, jak również w obrotach (700 000 zł, wobec 530 000 zł w grudniu u. r).

Pożyczki państwowe, jak już wyżej wspomniano, zyskały przeważnie w kursie, zwłaszcza 5 proc poż. konwers. którą notowano od 52½—57¼ przy stałym popycie i większym braku materjału. Również poszukiwano 4% premj dolarowe serja III. w notowaniach po 49—51,—, 4% poż. inwest. po 103½—106,— oraz 3% poż. budowlaną od 38½—42.

W pożyczkach komunalnych wzgl. prywatnych nie doszło do żadnych transakcyj, natomiast duże ożywienie było w papierach lokacyjnych Poznańskiego Ziemstwa Kred., z których najwięcej w kursie zyskały 4½% dolarowe listy zast. serji K z 1933 r., notując 43½—48½, (co odpowiada dawn. notowaniom: 24,30—27,60, 22, 43—27, 21—26, 87). Również wzmocniły się w kursie 4½ dol listy zast w złocie, notując (przy kursie dolara 8,90) 43—42—45,%.

Pozatem zwyżkowały 4% listy zast. konwert. z 38½—43—42.—% oraz 4½% złotowe listy zast. od 40.—45% (w/g notowań dawniejszych: 6,07—6,83).

W akcjach bankowych wzgl. przemysłowych doszło do notowania jedynie z Bankiem Polskim po 81,75—86—84.—%.

S. K.

Z KRAJU

(k) **Jak wiadomo...** w publicystyce gospodarczej wydarzają się niekiedy wykolejenia, na które nie zwracalibyśmy specjalnej uwagi, gdyby nas nie korcił ton naukowości, jaki przybiera dany publicysta, narażając wskutek tego na szwank naukę ekonomji — i bez tego zbyt często i zbyt pohopnie krytykowaną. W tych dniach ukazał się w jednem z tutejszych pism poznańskich artykuł wstępny, omawiający obecne nasze położenie gospodarcze, w którym znaleźliśmy takie zdanie: „Jak wiadomo, w epoce kryzysu panuje zastój w produkcji, wielkie zapotrzebowanie kredytów a bardzo wysoka stopa procentowa". Otóż, jak wiadomo, jest zgoła inaczej. W „epoce (chyba raczej w okresie) kryzysu panuje wprawdzie zastój w produkcji, ale właśnie wskutek tego zastoju zapotrzebowanie kredytów się zmniejsza i stopa procentowa obniża się. Są to rzeczy wprost elementarne i wystarczy przypomnieć sobie rozwój stopy dyskontowej instytucyj emisyjnych, aby znaleźć potwierdzenie równoległego kształtowania się stopy procentowej w kierunku zniżkowym z przebiegiem kryzysu. W połowie 1929 r., a więc przed kryzysem, oficjalna stopa dyskontowa wynosiła: w Anglji — 5½ w New Jorku — 5, w Paryżu — 3½, w Szwajcarji — 3½, w Amsterdamie — 4½, w Berlinie — 7 proc. W końcu ub. roku, według kolejności wyżej podanej: 2, 2, 2½, 2, 2½, 4 proc. W okresie kryzysu zatem stopa dyskontowa na całym świecie spadła przeciętnie o połowę. Analogiczny był rozwój wypadków na wolnym rynku kredytowym. W Polsce sytuacja nie przedstawia tak wyraźnego obrazu, ale składa się na to szereg przyczyn, o których trzebaby obszerniej pomówić.

(k) **Nowy „Dziennik Ustaw"** Ukazał się nowy nr. „Dziennik Ustaw" z 31 stycznia br., zawierający rozporządzenia rady ministrów o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym, o wynagrodzeniu prezesów i członków Trybunału Kompetencyjnego oraz o zaopatrzeniu emerytalnem i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" Ponadto „Dziennik Ustaw" zawiera: rozporządzenie min. poczt i telegrafów w sprawie uzupełnienia ordynacji pocztowej, ministra komunikacji o ulgach dla osób wojskowych i ich rodzin przy przejazdach kolejami państwowemi i min. skarbu o uposażeniu pracowników monopolów: tytoniowego, solnego i spirytusowego.

(k) **Ułatwienia w zastosowaniu obrotu uszlachetniającego.** Poza systemem popierania eksportu w formie tak zwanych zwrotów cła, które w istocie są premjami eksportowemi, stosowany jest u nas system tz. obrotu uszlachetniającego czynnego. Obrót ten polega na tem, że sprowadza się z zagranicy surowce względnie półfabrykaty, od których nie opłaca się cła, lecz składa tylko zabezpieczenie celne, a następnie po przeróbce względnie uszlachetnieniu wywozi się towary, otrzymując wówczas zwrot kaucji, złożonej na zabezpieczenie celne. Sfery gospodarcze nie korzystały często chętnie z tego systemu popierania eksportu ze względu na wymaganą kaucję, której mniejsze firmy zwykle nie są w możności złożyć i ze względu na to, że procedura przewiduje stosowanie ścisłej kontroli co do identyczności uszlachetnionego towaru i ilościowej równowartości przywożonego i wywożonego towaru. Obecnie zabiegają organizacje gospodarcze o zliberalizowanie przepisów, dotyczących tożsamości towarów i zastąpienie tożsamości jednogatunkowością. Nowe prawo celne przewiduje taką możność zliberalizowania. Chodzi obecnie jednak o wydanie odpowiednich zarządzeń wykonawczych w odniesieniu do konkretnych wypadków. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Pożyczka premjowa na Węgrzech.** Donoszą z Budapesztu, że rząd węgierski przygotowuje emisję pożyczki premjowej na sumę 80 lub 100 milj. pengö. Wypuszczenie tej nowej pożyczki wewnętrznej nastąpiłoby przypuszczalnie w marcu rb.

(z) **Gigantyczny plan agrarny Roosevelta.** Roosevelt przystąpił obecnie do realizacji swego gigantycznego planu rolnego Plan ten przewiduje pozostawienie odłogiem około 7 miljonów hektarów z terenów zajętych pod uprawę zbóż. Dla przeprowadzenia tego planu rząd wypłacił farmerom 200 miljonów dolarów z tem że do końca r. 1934 otrzymają oni jeszcze przeszło 700 miljonów dolarów. W uzasadnieniu do tej ustawy min. rolnictwa wskazuje, że jest to dopiero początek tej gigantycznej akcji gdyż przy ogólnej przestrzeni przeszło 400 milj. ha przynajmniej 40 miljonów może przeznaczyć na cele nierolnicze. Tereny te mają być przeznaczone na stadjony sportowe oraz budowę domów mieszkalnych. W ten sposób rząd zmierza do poprawy warunków mieszkaniowych większej części ludności. Kontrola produkcji pszenicy przesunięta zostanie na organizacje rolnicze, których liczba ma ulec zwiększeniu z 900 do 3 000.

Ciągnienie Premj. Pożyczki Budowlanej

W dniu 1 bm. odbyło się losowanie premji do obligacji 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej serji I.

Wynik ciągnienia jest następujący:

Zł 250.000 — nr. 710317.

Zł 50.000 — 671649.

Zł 10.000 nr. nr. 574872 784564 740857 914291 701053 19462 680003 584070 545880 176445.

Po **zł 1.000** nr. nr.: 481444 974786 948380 97134 258367 212457 559699 344432 911245 645014 224792 176648 557572 497502 166021 996403 95363 49656 953481 864215 236412 436208 83707 311717 114417 132577 175510 694622 446643 424643 484691 819658 197018 764995 900370 157943 205997 827504 108129 406044 128358 824406 599324 635896 197730 699248 521632 523362 667523 42805 352496 879144 96073 297457 205250 708069 197908 608117 626505 864706 516442 568051 779873 399525 362092 818871 549843 176740 821152 448046 444690 43841 174548 771110 55425 100768 384538 469652 229432 914711 75695 920729 364511 954145 615607 528389 220562 230098 565668 227874 527373 755952 451460 526032 524609 811924 966850 906461 956605 822695.

Wydział Młodych przy Stronnictwie Narodowem

urządza

w niedzielę, dnia 4-go b. m. o godzinie 12-tej w południe
w Sali Kina Colosseum (Św. Marcin 65)

WIELKIE ZEBRANIE CZŁONKÓW

z referatem Dr. Jana Mosdorfa z Warszawy.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Kierownictwo Wydziału Młodych S. N.

Można lepiej...

Telefon

„Jeśli tak dalej pójdzie, to może wkrótce zupełnie zabraknie klientów?". Trzeba coś robić, szukać nowych sposobów. A może poprostu robić to, czego żąda ów mędrzec w tem jednem zdaniu: nie czekać na klienta, a iść do niego?

Różne bywają sposoby „chodzenia do klienta". Takie, które są popularne, a rzadko skuteczne, i takie, które są znane mniej. Weźmy którykolwiek z tej drugiej kategorji. Naprzykład telefon.

Sprzedawać przez telefon? Ależ o tem doskonale wie każdy kupiec. Zaiste. Ale wiedzieć o czemś, a korzystać z posiadanych wiadomości, to jeszcze nie jest jedno i to samo. Również co innego będzie sprzedawać — w sensie zaspakajać czyjąś potrzebę, z którą ten ktoś sam się zgłasza, a co innego sprzedawać — w sensie: idź do klienta!

Dowód: pewien przedsiębiorca, sprzedający gramofony, zwrócił się listownie do klientów mniejwięcej w ten sposób:

„...wiedząc, że wielu klientów nie życzy sobie otrzymywać w dom towar na próbę, znaleźliśmy następujące wyjście:

Jutro w środę o godz. 13. pozwolimy sobie nadać Panu przez telefon sześć najnowszych płyt gramofonowych. Tytuł, wykonawców oraz cenę poda uprzednio nasza demonstratorka..." Rzeczywiście — ten pokazał, jak to trzeba chodzić do klienta, a także, jak to można korzystać z rzeczy, zdawałoby się, tak mało ciekawej jak telefon.

WU-EL.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

SZCZAWNICKA MAGDALENA leczy choroby dróg żółciowych. Tg 182

KALENDARZYK

Sobota, 3 lutego 1934.

Słońce: wschód 7,14; — zachód 16,24; — długość dnia 9 godz. 10 min.

Księżyc: wschód 21,26; — zachód 8,40.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 7 st. Cels. — Pochmurno. — Wiatr zachodni. — Ciśnienie atmosferyczne wysokie 762 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa minus 2 st. Cels., najniższa minus 12 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu wczoraj plus 0,10 m; dziś plus 0,17. m

Kal. rzk.: Błażej b.; — jutro Weronika.

Kal. słow.: Ścibor; jutro Witosław.

Z POZNANIA

— * **Przebieg pogody w styczniu** podług obserwacyj na stacjach Uniwersytetu Poznańskiego. Ub. miesiąc styczeń odznaczał się pogodą łagodną i suchą. — Temperatura powietrza wahała się w Poznaniu w granicach od 7 stopni mrozu do 10 stopni ciepła, średnio zaś wyniosła 0,1 stopnia Celcjusza i wypadła o dwa stopnie za wysoka. Deszcz i śnieg padały często, lecz skąpo i przyniosły w 17 dobach ogółem 23 mm wody, co stanowi 70 proc. normalnej ilości opadu dla stycznia. Słońce świeciło ogółem 74 godz. czyli przez 168 proc. zwykłego czasu usłonecznienia w tym miesiącu. — W obserwatorjum meteorologicznem w Gołęcinie temperatura powietrza była niższa niż w śródmieściu średnio o 0,2 stopnia. Trwały mróz panował tylko w 4 dobach, gdy normalnie bywa to w 14 dobach. Dób z wrozem wypadło 22 (norma 23). Powłoka śnieżna do 5 cm grubości leżała na polach okolicznych przez 11 dni (norma 10). W lutym należy oczekiwać nawrotu zimna, które zwykle występuje około środka tego miesiąca.

— * **Chrabąszcze z Żegocina.** Dzisiejsza poczta poranna przyniosła nam osobliwą przesyłkę. W kartoniku przesłanym nam uprzejmie przez p. Marjana Przybylskiego z Żegocina pod Pleszewem był żywy chrabąszcz. Rozruszał on się szybko i czuł się w pokoju redakcyjnym, jak podczas wiosny. (kl)

— * **Kradzieże i włamania.** W ostatnich dniach policja ujawniła sparwców kilka większych kradzieży z włamaniem M. in. ujawniono sprawców kradzieży maszyn do pisania w Chrześc. Związku Zawod w Poznaniu (ul. Skarbowa 12), dokonanej w nocy na 7 stycznia. Kradzieży tej dopuścili się Antoni Gielnik, z zawodu ślusarz (Różana 11) i również tam zamieszkały robotnik Józef Wieczorek. Jak się okazało w dalszych dochodzeniach, dokonali oni także kradzieży z włamaniem u Wiktora Fehlamera w Poznaniu (Sienkiewicza 2), gdzie w dniu 7 lipca ub. r. skradziono odzież męską i damską na sumę 5 tys. zł. W dniu 3-cim września ub. r. skradli oni maszynę do pisania u p. Ignacego Linke'go na Piekarach 22-23. W nocy na 25 października ub. r. dopuścili się wymienieni kradzieży z włamaniem u p. Heleny Walter (Górna Wilda 38), sąd z prasowalni skradziono bieliznę męską wartości ok. 500 zł. W nocy na 20 grudnia ub. r. w cukierni p. Wł. Wojciechowskiego (Pocztowa 28) wspomniani przestępcy skradli radjoaparat, gramofon, płyty i wódki wartości 2 tys. zł. W początkach stycznia dopuścili się oni kradzieży z włamaniem w Zgromadzeniu S. S. Służebniczek Najśw. Marji Panny w Poznaniu (Stroma 22) i w Wodociągach miejskich na terenach rozbudowy przy ul. Wiśniowej 51, gdzie zabrali maszynę do pisania oraz futro męskie.

Jako współwinnych paserów ujęto jeszcze Franciszka i Walentego sKiążków, z zawodu ślusarza i bufetowego, rodem z Modrza, a ostatnio zamieszkałych w Poznaniu (Górna Wilda 115). Wspomniani bracia Książkowie byli dzierżawcami restauracji „Leśnej" w Puszczykowie i jako tacy nabywali od Gielnika i Wieczorka przedmioty, pochodzące z kradzieży. Skradzione towary w większej części odzyskano.

Gielnika, Wieczorka i braci Książków odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

— * **Kradzieże i włamania.** Wielkiej kradzieży z włamaniem dopuszczono się w mieszkaniu p. Andrzeja Sobkowiaka (Dąbrowskiego 62). Niewyśledzeni narazie złoczyńcy skradli p. Sobkowiakowi różne przedmioty wartości około 3 tys. zł. M. in. łupem włamywaczy padła wieksza ilość odzieży męskiej i damskiej, bielizny, dwa zegarki złote (damski i męski), dwa pierścionki, bielizna na pościele 2 pary bucików damskich oraz inne drobne przedmicty. — Na Wielkich Garbarach 49 rozbito okno wystawowe w składzie Wandy Malinowskiej. Łupem włamywaczy padły różne towary, a ponadto powstały straty, oceniane na 800 zł. wskutek rozbicia szyby. — W składzie konfekcji męskiej firmy Edward Michaelis w Poznaniu (ul. Wrocławska 22) rozbito transparent reklamowy wartości 350 zł. Jest uzasadnione podejrzenie, że jest to zemsta, dokonana na tle konkurencyjnym. (kl)

— * **Aresztowania.** Jako poszukiwanego przez władze wojskowe ujęto i odstawiono do żandarmerji wojskowej 27-letniego Aleksandra Orlikowskiego. — Jako poszukiwanego przez sąd grodzki w Lidze ujęła policja 39-letniego Bolesława Junkiewicza, rodem z Wilna i odstawiła go do dyspozycji władz sądowych.

— * **Napad uliczny.** P. Kazimierz Krukowski z Poznania (Al. Hetmańska 28) doniósł policji, że na ul. Jarochowskiego nieznany osobnik napadł jego żonę Michalinę i wyrwał jej z ręki torebkę z zawartością 40 zł. (kl)

— * **Krwawa bójka.** Przy ul. Krańcowej 9 powstała zacięta bójka pomiędzy Wacławem Płażalsńim, a Edwardem Chełmińskim (Półwiejska 32). Podczas bójki Płażalski zadał Chełmińskiemu cięcie toporkiem w głowę, kalecząc go tak dotkliwie, że opatrzyć go musiano w szpitalu miejskim. Płażalskiego osadzono w areszcie policyjnym. (kl)

— * **Tajemnicze zaginięcie.** W niewyjaśnionych okolicznościach zaginął w dniu 22 stycznia rb. 27-letni szofer-mechanik Franciszek Kasprzak. Krytycznego dnia o godz. 17 oddalił on się z mieszkania swej matki w Poznaniu przy ul. Madalińskiego 5 i dotychczas nie wrócił. — Kaczmarek jest wzrostu średniego, średniej tuszy, blondynem o niebieskich oczach; pod prawem okiem ma widoczną bliznę. Ubrany był w palto beżowe, marynarkę granatową, spodnie w paski, popielatą czapkę, czarne półbuty i popielate getry. Miał przy sobie dokumenty osobiste. Dotychczas do domu nie wrócił, nie dając również o sobie żadnej wiadomości. 22 stycznia wieczorem o godzinie 18,30 spotkał się ze swą narzeczoną, z którą udał się do mieszkania na ul. Półwiejską 21, skąd wyszedł o godz 21, mówiąc, że wraca do domu, przyrzekając spotkanie się z nią dnia następnego. Od tej chwili urywa się wszelki za nim ślad. Na prośbę rodziny zaginionego wszczęła policja poszukiwania, prosząc osoby, któreby mogły w sprawie zaginionego dorzucić jakiś szczegół, o zgłoszenie się osobiście lub pisemnie w wydziale śledczym w Poznaniu, pl. Wolności 12 (pokój 35) lub też do najbliższej jednostki policyjnej.

— * **Zasłabnięcie z wycieńczenia.** Na Zawadach w przytułku zasłabła z wycieńczenia Helena Heller z Poznania. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala miejskiego.

Walne zebranie Tow. Przem. Sobieski

Przy niezwykle licznym udziale członków toczyły się wczoraj w sali Domu Katolickiego na Śródce obrady walnego rocznego zebrania Tow. Przemysłowców „Sobieski". Rano na intencję członków Tow. odbyło się nabożeństwo w kościele Najśw. Marji Panny.

Obrady zagaił krótkiem przemówieniem prezes Tow. witając członków honorowych, jubilatów, oraz wszystkich uczestników. Zmarłych w roku sprawozdawczym członków Tow. uczczono przez powstanie z miejsc.

Na przewodniczącego zebrania powołano członka honorowego p. red. Adama Piotrowskiego, na sekretarza zaś p. Grzelczaka, a na ławników pp. Wróblewicza i Noskowicza.

Sprawozdania z czynności zarządu ukazały się drukiem i doręczone zostały członkom już przed zebraniem.

Jak ze sprawozdań wynika, działalność Tow. była bardzo ożywiona; odbyły się liczne zebrania z referatami na różne tematy, utrzymywano łączność z bratniemi stowarzyszeniami przez uczestnictwo w różnych uroczystościach i obchodach. Bardzo pięknie wypadł szczególnie obchód, urządzony przez Tow. z okazji 250-tej rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Również uczestniczyło Tow. w obchodzie 250-tej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, urządzonym na Stadjonie miejskim.

Na rok nowy posiada stowarzyszenie 731 członków. W tej liczbie znajduje się 38 członków honorowych i jubilatów. W grudniu urządzono gwiazdkę, na której obdarowano 89 dzieci po zmarłych członkach, oraz 10 dzieci najubższych członków Tow. W imieniu komisji rewizyjnej przedłożyli sprawozdania pp.: Palczewski i Juszczak. Po krótkiej dyskusji udzielono zarządowi uznanie i absolutorjum.

Uroczystym momentem zebrania było — wyróżnienie jubilatów należących do Tow. ponad 30 lat. Przemówił do nich w serdecznych słowach przewodniczący zebrania p. red. Piotrowski, wręczając jubilatom w liczbie 38 ozdobne dyplomy pamiątkowe.

Wybór zarządu dokonany został za ogólną zgodą przez aklamację. Prezesem wybrano p. Wł. Dźwikowskiego, wiceprezesem p. Wł. Rosińskiego, sekretarzem p. Mrugalskiego, zast. sekr. p. Stroińskiego, skarbnikiem p. Baranowskiego, bibljotekarzami pp.: Koralewskiego i Borowicza a radnymi pp.: Jewasińskiego i Błaszczyka.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Palczewski, Juszczak i Michalak a jako zastępcy Olejniczak, Wład. Rausch i Noskowicz. Ponadto wybrano obsadę do dwóch pocztów sztandarowych. Tak do zarządu jak i pocztów sztandarowych większość wybraną została ponownie.

W ożywionej dyskusji nad wnioskami i różnemi sprawami wewnętrzno-organizacyjnemi przemawiał cały szereg członków m. i. pp.: Wróblewicz, Leon Türk, Robiński, Palczewski. Budżet przyjęto w myśl wniosku zarządu, przyczem uchwalono zużyć poważniejszą sumę na zakup książek powieściowych.

Obszerne lecz nazwykle spokojne obrady solwował już późnym wieczorem przewodniczący zebrania apelem do zgodnej i ofiarnej pracy, hasłem „Przemysłowi cześć".

Idea samopomocowa na gruncie narodowym

Walne zebranie Tow. św. Władysława na Wildzie

Przy dużym udziale członków odbyło się w sali Domu Rzemieślniczego doroczne walne zebranie członków towarzystwa św. Władysława na Wildzie, które zagaił jako prezes p. Józef Jankowski krótkiem przemówieniem i uczczeniem pamięci zmarłych członków. Przewodnictwo obrad powierzono p. Staroniowi, na sekretarza powołano p. Kazimierza Kałużnego, a na ławników p. radnego miejskiego Jeskego i Masłowskiego.

Imieniem zarządu przedłożyli sprawozdania prezes p. Józef Jankowski, sekretarz p. Józef Matłoka, skarbnik p. Michał Wojtyniak i bibljotekarz p. Kazimierz Kałużny. Za komisję rewizyjną zdawali sprawę pp.: Józef Poleski, Kosmala i Majchrzakowa. Członków liczy towarzystwo około 1 300. Cele towarzystwa są ideowe, stoi ono na gruncie narodowym Idei samopomocowej służy dobrze prosperująca kasa pośmiertna.

Dyskusja była bardzo ożywiona. Zarządowi udzielono pełnego absolutorjum, a nowy zarząd wybrany został w następującym składzie: pp.: Kazimierz Radomski — prezes, Staroń — zast. prezesa, Józef Matłoka — sekretarz, Kazimierz Kałużny — zast. sekretarza. Józef Pawłowski — skarbnik, Suwalski — zastępca, Marcin Borowski — bibljotekarz, — Pawłowska — zastępczyni. Marcin Olszewski, Nowacki i Ignacy Majchrzak — ławnicy.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Józef Polewski, Kosmala i Piątek. Towarzystwo ma trzy poczty sztandarowe, do których wybrano pp.: Andrzejewskiego, Tylkowskiego, Kozłowskiego, Perża, Gajdę i Stoińskiego, dalej Matuszewskiego, Matusiaka, Koniecznego, Magdziarka, Genderę i Twardowskiego, oraz Pudesa, Genderową, Wojtasiakową, Pudesową i Gendzierzankę.

Obfitujące w bardzo bogaty porządek obrad i mnóstwo sprawozdań zebranie trwało około 6 godzin.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **BARCIN.** (Z cechu ogólno - mistrzowskiego.) W lokalu zebrań p. Adamskiego odbyło się pod przewodnictwem starszego cechu, p. A. Wiśniewskiego, walne zebranie. Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz, w skład których weszli pp. Wiśniewski Antoni — starszy cechu, Płotka P. — skarb., A. Kwiatkowski — sekr., Robert Mutschler i W. Jagodziński — podstarsi cechu.

— (Walne zebranie inwalidów.) 4 lutego o godz. 12 w lokalu zebrań p. Skrzypczyka odbędzie się walne zebranie inwalidów, wdów i sierót. Ze względu na ważność sprawy obecność wszystkich członków pożądana.

— Z życia Żeńskiej Samopomocy.) Dn. 8 bm. o godz. 19 odbędzie się w salce parafjalnej walne zebranie Tow. Żeńskiej Samopomocy. Goście mile widziani.

— * **CZARNKÓW.** (Schwytanie kłusownika.) Przy łapaniu zwierzyny w zastawione sidła przytrzymano zawodowego kłusownika Edwarda Musiała lat 21, zamieszkałego w Kruczu. Musiał uprawiał swój proceder od dłuższego czasu i był już wielokrotnie karany.

— (Usiłowane włamanie do „Czarnej Hanki".) W tych dniach nieznani złodzieje usiłowali włamać się do pensjonatu „Czarna Hanka", zostali jednak spłoszeni. Należy zaznaczyć, że pensjonat ten był już kilkakrotnie terenem „gościnnych występów" nieuchwytnej szajki złodziejskiej.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Jadąca w szybkiem tempie na rowerze 15-letnia Brączkowska z Białężyna spadła z roweru tak nieszczęśliwie, że doznała niebezpiecznych okaleczeń głowy. Nieszczęśliwą odwieziono w stanie nieprzytomnym do miejscowego szpitala.

— (Zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej). 31 stycznia odbyło się walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej, na które przybył delegat zarządu głównego z Warszawy i referent zarządu okręgowego z Poznania.

— * **GOSTYŃ.** (Dwukrotna konfiskata). 27 stycznia skonfiskowana została „Gazeta Gostyńska" za artykuł o pewnej organizacji żydowskiej Drugi nakład również skonfiskowano. Druga konfiskata spowodowana została za artykuł o ankietach wśród młodzieży szkolnej, umieszczony w pierwszem wydaniu.

— (Wieczór literacko - dyskusyjny.) 6 bm. urządza ks. radca Franciszek Olejniczak, b. dyr. gimn. gostyńskiego drugi wieczór literacko - dyskusyjny na temat: 1) Na czem polega prawdziwa kultura i 2) Kultura w Gostyniu. Początek o godzinie 20. Wstęp bezpłatny.

— (Uczczenie powstania styczniowego.) W niedzielę, 4 bm. S. M. P. urządza w lokalu własnym uroczyste zebranie z referatem ku uczczeniu powstania styczniowego

— (Nowy zarząd klubu sportowego.) W skład zarządu klubu sportowego „Kania" weszli pp.: J. Mazela — prezes, E. Jędrzejczak — I. wiceprez. L. Ciszak — II. wiceprez. Gogolewski W. — sekr., J. Janowski — zast sekr., J Markowski — skarb., L. Konkol — nacz. wydz. gier i dyscypliny, F. Szymoniak — gosp., W. Kujawski — kronikarz.

— (Zabawa „Sokoła".) Tow. gimn. „Sokół" urządza 4 bm. o godz. 20 w salach Strzelnicy zabawę karnawałową.

— * **KOŚCIAN.** (Nowy zarząd S. M P.) W skład nowego zarządu S. M. P. wchodzą pp.: A. Zamelczyk — prezes, J. Stamm — sekr P. Włodarczak — skarb., J. Żak — naczelnik, S. Wazik — zast. nacz., A. Smoczyk — gosp. Do kom. rew. wybrano: J. Korlika i J. Nowaka.

— (Dyplom za piękną grę Kościańskiego Klubu Sportowego.) Kościański Klub Sportowy otrzymał od okręgowego kolegjum sędziów piłki nożnej dylom za fair grę za rok 1933 oraz piłkę nożną w nagrodę za obowiązkowość w wyjazdach na mecze.

— (Z Kat. Koła Polek.) Kat. Koło Polek urządziło ostatnio swe walne zebranie, któremu przewodniczyła p. Rzepecka z Poznania. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności, wybrano zarząd w osobach pp.: W. Chłapowska — prezeska, S. Skrobalska — sekr., Kubaszewska — skarb., Dembińska L. i H. Kaźmierowska — ławniczki. Po ukonstytuowaniu się zarządu przewodnicząca p. Rzepecka wygłosiła treściwy referat p. t. „Rola inteligencji w Akcji Katolickiej".

— (Kurs samochodowy.) Rozpoczął się tutaj kurs samochodowy, urządzony przez p. J. Piątkowskiego z Poznania. — Opłata za kurs wynosi 130 zł.

— (Za spokój duszy śp. H. Paderewskiej.) Z inicjatywy chóru męskiego „Arion" odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Heleny Paderewskiej, żony prezesa honorowego tego chóru.

— (Zebranie P. C. K.) 9 lutego odbędzie się w sali hotelu „Victoria" walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża.

— (Nowe władze Ligi Morskiej i Kolonjalnej.) Nowy zarząd Ligi tworzą pp.: kpt. Mielicki — prezes, Szklarski — sekr., Dembiński — skarb.

— * **KORONOWO.** (Z nowej rady miejskiej). Rada miejska w Koronowie odbyła 23 ub. mies. pierwsze posiedzenie, które zagaił burmistrz p. Wodniczak, poczem wprowadzono w urząd radnych i wybrano przewodniczącego rady. Zgłoszono trzy kandydatury. Wobec ustąpienia radnych Baiera i Niemczyka — przewodniczącym rady miejskiej wybrano p. adw. Kosidowskiego. Wybór odbył się bez żadnego sprzeciwu. Drugie posiedzenie rady miejskiej odbyło się 25 stycznia. Na porządku obrad była sprawa wyboru zastępcy burmistrza i trzech członków magistratu. — Wobec braku zgody co do wystawienia jednej listy dla przeprowadzenia wyborów zast. burmistrza i ławników, przerwano posiedzenie. Większość radnych opuściła salę obrad, co spowodowało brak quorum. Jest bardzo znamienne że ugrupowanie członków i sympatyków B. B. **usiłuje** większości radnych narzucić swo-

ją wolę, względnie kusi ich na kompromis. Takie potsępowanie radnych B. B. natrafia na solidarny front pozostałych radnych, którzy nie chcą dopuścić do wprowadzenia polityki na teren rady.

— (Zebranie Powst. i Wojaków). Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków w Koronowie wykazało dalszy rozwój tej organizacji, mimo licznych szykan ze strony pewnych jednostek. Na zebraniu zgłosiły swe przystąpienie towarzystwa z Solna i Buszkowa Wobec pełnego zaufania do poprzedniego zarządu uzupełniono tylko wakans komend. p. Buczkowskiego, kpt. rez., oraz referenta oświatowego ks. prob. Hilareckiego. Zebraniu przewodniczył prezes okr. por. Strzyżowski.

— * **KOSTRZYN.** (Z życia towarzystw). Ostatnio miejscowe towarzystwa odbyły swe walne zebrania. I tak obradowało Kółko Śpiewackie, którego prezesem został p Szymański, S. M. P. na czele którego stanął Andrzej Woliński, oraz Związek Podoficerów Rezerwy, gdzie prezesem został p. Ludwik Świerkowski.

— (Zabawa Młodych Polek). Stow Ml. Polek urządziło skromną wieczornicę karnawałową.

— (Kiermasz). Tow. Św. Wincentego a Paulo urządziło kiermasz, który udał się doskonale. Licznie zebrana publiczność nie szczędziła grosza. Czysty dochód, wynoszący kilkaset złotych, przeznaczony został na zakup węgla i odzieży oraz na dożywianie biednych.

— * **KRUSZWICA.** (Bezczelni złodzieje). Do p. Pawłowskiego w Bachorcach zakradli się złodzieje, którzy zabrali kilka kur i kaczek. Odchodząc, zostawili kartkę z napisem: „nie zabieramy świń bo za małe przyjdziemy po nie, jak podrosną". — Z chlewu p. Komendzińskiego skradziono 5 kur, p. Kłonkowskiej w Racicach 25 kur i 2 gęsi.

— (Z życia S. M. P. w Rzepowie). W Rzepowie pod Kruszwicą odbyło się walne zebranie S. M. P. Po zagajeniu prezes nakreślił program pracy na rok bieżący. W sprawie uzyskania sali przez S M P. w tut szkole wywiązała się dłuższa dyskusja. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu młodzieży.

— (Zebranie Zw. Obrony Kresów Zach.) W sali kina „Ziemowit" odbyło się zebranie Zw. Obrony Kresów Zachodnich, na którem przybyły delegat wygłosił referat pt. „Niemcy pod rządami Hitlera, a Polska". Referat wzbudził wielkie zainteresowanie.

— * **LASKOWICE.** (Kłopoty komunikacyjne.) Niewiadomo dzięki czyjemu pomysłowi motorówka Chojnice — Laskowice wieczorem odjeżdża próżna do Grudziądza, by stamtąd powrócić do Laskowic po podróżnych, którzy wskutek takiego „kwiatka" biurokracji kolejowej zmuszeni są czekać półtorej godziny na połączenie do Grudziądza. Nic dziwnego, iż podróżni widząc odjeżdżającą próżną motorówkę po to, by za półtorej godziny wróciła po pasażerów, nie szczędzą słów oburzenia pod adresem tych, którzy to zarządzenie wydali.

— * **NOWE MIASTO** n. Wartą. (Z Tow. Śpiewu „Halka"). Walne zebranie odbyło się 28 stycznia w lokalu p Adolphowej pod przewodnictwem p. Br. Czarczyńskiego. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu i udzieleniu absolutorjum wybrano nowy zarząd, który tworzą pp: Czarczyński Jan — prezes, Cz. Szymański — wiceprezes, Chudy Józef — sekretarz, Ackermannowa Marja — zast sekr., Brendel Stan. — skarbnik, Michalski Tomasz — biblj., Klamrowski Fr. i Kędzierska Marja — radni. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Krawczyńskiego Piotra, Czarczyńskiego Br. i Lisewskiego Miecz. Poczet sztandarowy: pp. Walkiewicz Ed., Nowakówna Cecylja i Karolczakówna Teresa. Dochód wynosił w roku ubiegłym 689.16 zł, rozchód 201.95 zł. Pozostało na rok 1934 487,21 zł. Nagrody w postaci książek za pilne uczęszczanie na lekcje śpiewu otrzymali pp. Kubschówna Marja, Karolczakówna Teresa i Michalski Tomasz. — Tow. „Halka" liczy 53 członków, w tem 6 honorowych.

— (Z Tow. Gimn. „Sokół".) Doroczne walne zebranie odbyło się 28 stycznia pod przewodnictwem p Cz. Szymańskiego w obecności 42 członków i 6 gości. W roku ub. wynosił dochód 508,56 zł, rozchód 132,95 zł. Saldo wynosi 375,61 zł. Nowy zarząd tworzą pp.: Czarczyński Br. — prezes, Przybylski Fel — wicepr., Jankowski M. — sekr., Smolarek Kaz. — zast. sekr., Brendel Kaz. — skarb., Karolczak Jan — gospodarz, Szewczyk Fr. — naczelnik, Kubacki Leon — zast. nacz., Piotrowski Ed. — kierownik młodzieży i Chwieralski Ed. — członek zarządu. Uchwalono odbywać zebrania stale w salce starej plebanji oraz urządzić w dniu 11 lutego zabawę taneczną u p. Adolphowej.

— * **OBORNIKI.** (Z życia tow.) Walnemu zebraniu Koła Śpiewu „Św. Cecylji" przewodniczył ks. prob. Szymański, powołując do pióra p. Sadkównę, a na ławników pp. Ulatowskiego i Maleckiego. Po sprawozdaniach, z których wynikało, że towarzystwo stoi na bardzo wysokim poziomie — członków liczy 90, a wartość majątku przekracza sumę 3 800 zł — wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp.: ks. wik. Michalak — prezes, Nepomucen Maślanka — wiceprez., Teofil Matysiak — dyrygent, Maslanka — zastępca, Leon Łukomski — sekr, Stan. Zegar — zast. sekr., Władysław Feliksiak — skarbnik, Józef Klose — biblj., Leon Nowaczyk — zast biblj., oraz Skierczyńska, Chojnacka, Sadkówna, Łukanowski i Malecki — radni. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Kaz. Kruegera, Ulatowskiego i Br. Koszewskiego. Poczet sztandarowy tworzą pp. Adamczyk, Bukowska i Zaporowska.

— (Nowy zarząd Cechu Obuwniczego.) Do nowego zarządu weszli pp. Józef Skierczyński — jako str. cechmistrz, Michał Skierczyński — sekr., Wł. Chwaliszewski zast. sekr. oraz Wal. Kucera — skarb.

— (Zarząd Cechu Kowalskiego na powiat obornicki.) Nowe władze tworzą pp.: Antoni Zieliński Rogoźno — str. cechmistrz, Krawczyk Jan Ocieszyn — podcechmistrz, Grembowski Stan. Słomowo — sekr., Pepke Szcz. Boguniewo — skarb. oraz Jan Kempiński Oborniki, Wł. Różycki Chrustowo, Józef Dąbrowski Chrustowo i Ant Witkowski Rogoźno — ławnicy. Komisję rewizyjną tworzą pp. Sylwester Piotrowski Boruszyn i Wincenty Siekierski Objezierze.

— * **OSTRÓW.** (Zuchwała kradzież). — W piątek przed wieczorem na ożywionej ulicy Kościuszki przed placem bankowym dokonano niezwykle zuchwałej kradzieży. Przechodzącej tamtędy żonie kapitana, p. Słomczyńskiej nieznany sprawca odciął brzytwą pasek od torebki, niesionej na ręce i szybko ulotnił się ze zdobyczą. W torebce było kilkadziesiąt złotych. Mimo zarządzonego pościgu złodzieja nie zdołano przytrzymać.

— * **OSTRZESZÓW.** (Z życia „Sokoła".) Ub. niedzieli odbyło się walne zebranastystycznego „Sokół" w Ostrzeszowie. Przy nie oddz. męskiego i żeńskiego Tow gimlicznym udziale członków, wśród których nie brakło starszych zasłużonych działaczy, zagaił i przewodniczył zebraniu prezes p. L. Worsztynowicz. Sprawozdanie z działalności za ubiegły rok zdawali prezes, sekretarz Ed. Rossa, wiceprezes Prusinkiewicz i wiceprez Zawielak, skarbnik Czyżewski oraz naczelnik A. W. Wodniakowski, który przedstawił szczegółowy bilans rocznej pracy gimnastyczno - sportowej. P. Caliński imieniem komisji rewizyjnej przedstawił wynik rewizyj kasowych i rachunków, poczem wniósł o udzielenie pokwitowania i absolutorjum. Walne zebranie jednomyślnie uchwaliło wniosek i dokonało ponownego wyboru 4 członków zarządu, którzy w bież. roku wylosowali swoje ustąpienie.

— (Z rady miejskiej w Mikstacie) Wskutek decyzji władz o pozostawieniu miastu Mikstatu ustroju miejskiego, odbyło się znów normalne zebranie rady miejskiej które przedtsawiło szereg spraw pozostających z powodu niejasnej sytuacji w zawieszeniu.

— * **OPALENICA.** (Pożar). W zagrodzie p. Waltrowskiego powstał pożar, który strawił szopę. Straż pożarna, która dotychczas zawsze była pierwszą, tym razem zupełnie zawiodła. Na miejsce pożaru stawił się tylko naczelnik i strażak Sapor. Pożar stłumili sąsiedzi wiadrami, gdyż sikawka nie była zupełnie w porządku, ponadto brak było obsługi.

— * **RAWICZ.** (Z sądu). W tut. sądzie grodzkim, na sesji wyjazdowej sądu okręgowego z Ostrowa, toczyła się kilkugodzinna rozprawa przeciwko Hugonowi Wagnerowi, Żydowi z Jutrosina o matactwa wekslowe na szkodę kilku gospodarzy. — Sąd po naradzie ogłosił wyrok, skazujący oszukańczego Żyda na 4 miesiące aresztu zaliczając mu czas pobytu w areszcie prewencyjnym. Cała ta rozprawa wykazała dobitnie naiwność polskiego chłopa, który mimo nawoływań prasy narodowej, udaje się o „pomoc" do „swego Żyda". — Głupich nie sieją...

— (Skazanie narodowców). W środę, 31 stycznia toczyła się w sądzie grodzkim w Rawiczu rozprawa przeciw znanym na tutejszym gruncie działaczom narodowym pp. Rataszewskiemu Stefanowi z Bojanowa, prezesowi bojanowskiego Z. M. N., Stanisławowi Lewandowskiemu, prezesowi Z. M. N. z Rawicza i Anastazemu Mralowi, prezesowi Stronnictwa Narodowego z Sarnowy, pow. Rawicz, oskarżonym o wystąpienia przeciwrządowe. Sąd grodzki skazał Rataszewskiego na 10 miesięcy aresztu, Lewandowskiego i Mrala na 6 miesięcy aresztu. Wszyscy oskarżeni przebyli dwa miesiące w śledztwie, który to czas nie został im policzony. Przewodniczył sędzia Kromolicki, oskarżał prokurator Wachowiak z Ostrowa.

— * **RAWICZ.** (Uwolnienie od zarzutu krzywoprzysięstwa). Aresztowany swego czasu w związku z zarzutem krzywoprzysięstwa p. K. Lewandowski z Sarnowy i uwolniony podczas pierwszej rozprawy sądowej, miał dziś drugą sprawę, w wyniku której został zwolniony od zarzutu krzywoprzysięstwa. Koszty postępowania sądowego nałożono na skarb państwa.

— (Sprawa o zajścia z policją) Sąd okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Rawiczu rozpatrywał sprawę Wechmana Feliksa, Skorupskiego Jana, Ludwika Gana, Józefa Kowalika i Grześkowiaka Marcina, oskarżonych o usiłowanie odbicie policji aresztowanego kolegi Wechmana. Sąd po wysłuchaniu świadków skazał Wechmana na 4 miesiące więzienia Skorupskiego na 6, Gana na 6, Kowalika na 7 mies. Grześkowiak został uwolniony od winy i kary.

— * **SULMIERZYCE.** (Nowy zarząd Koła S. O. P. P.) Na walnem zebraniu miejscowego Koła S. O. P. P. wybrano zarząd w następującym składzie: prezes p. Zygmunt Wenderski, zastępca prez. p. Feliks Gibasiewicz, sekr. p. Feliks Orzeszyński, skarb. p. Bol. Piaskowski Do komisji rewizyjnej powołano pp. Winc. Laudowicza i Bonaw. Kędzierskiego. Jako referentów pp. Wacława Rogalińskiego, Czesława Pankowiaka i Stanisława Kamińskiego.

— * **SWARZĘDZ.** (Kradzież). W Hotelu Polskim złodzieje skradli kilka sztuk gołębi, p. Szpringaczowi 30 gołębi i 6 kur.

— (Z zebrania S. M. P.). Odbyło się tu zebranie S. M P pod przewodnictwem ks. patrona Walkowiaka. Głęboko ujęty referat p. t. „Patryjotyzm" wygłosił p. Z. Szczawiński. S. M P. rozwija się tutaj bardzo pomyślnie, co jest zasługą zarządu, jak i patrona.

— * **SZAMOTUŁY.** (Tow. „Oświata". Na rocznem walnem zebraniu przy udziale patrona ks. Zaremby wybrano nowy zarząd w nast. składzie: pp. Białkowska Marta — prezeska, Szelągowa Wanda — wiceprezeska, Rudzka Władysława — sekretarka, Maćkowiakówna Fr. — zast. sekretarki, Lewandowska Stan. — skarb.

— (S. M. P.) Nowy zarząd tworzą pp. Białkowski Stan. — prezes. Trafas Ludwik — wicepr., Wojtkowiak Lud. — skarb., Nowak Ant. — sekr., Skarupski Wiktor — zast. sekr., Szwedek Józef — naczel., Mańczak Marjan — zast. naczeln., Wachowiak Józef — biblj, Szura Józef — zast. biblj. i Siciarz Józef — gospodarz Patronem stow. jest ks. Bronisław Herud.

— (Nowe koło ośpiewacze.) Z inicjatywy kierownika szkoły powszechnej w Brodziszewie p. Raitha powstało tam nowe Koło śpiewacze, które liczy obecnie około 30 czynnych członków. Koło wystąpi po raz pierwszy na chórze w kościele parafjalnym w Otorowie.

— (Srebrne gody) Srebrne gody obchodził p Wawrzyn Szuflak z małżonką. — P. Szuflak piastuje od kilka lat prezesurę Kat. Tow. Robotników Polskich jest czynnym członkiem zarządu Akcji Kat., zresztą znany i poważany w naszem mieście.

— * **ŚRODA.** (Konfiskata). Tut. organ narodowy „Nowa Gazeta" skonfiskowany został w poniedziałek ub. mies. za artykuł, omawiający uchwalenie nowej konstytucji.

— * **WITKOWO.** (Pierwsze posiedzenie rady miejskiej). Nowa rada miejska odbyła swe pierwsze posiedzenie które zagaił burmistrz p. T. Kujawski. Po odczytaniu regulaminu i odebraniu przez burmistrza ślubowania nowych radnych, przystąpiono do wyboru wiceburm. i ławników. Wiceburmistrzem został p. Stanisław Gaworzewski, ławnikami pp: Aleksander Ogórkiewicz Kazimierz Deskowski i Stanisław Stefański.

— * **ŻERKÓW.** (Zebranie S. M. P.). — Stow. Młodzieży Polskiej urządziło w sali parafjalnej zebranie, na które zaproszono i starsze społeczeństwo celem założenia Koła Przyjaciół S. M P. Zebranie zagaił prezes. p. Tad. Jędraszczyk, słowo wstępne wygłosił ks. wik. Polanowski, patron Towarzystwa. Po sprawozdaniach, ks. dziek. Chrzan wygłosił referat, w którym poruszył sprawę opieki starszego społeczeństwa nad młodzieżą. Przemówienie odniosło swój skutek, gdyż Koło Przyjaciół zostało założone.

— (Zarząd Tow. Śpiewu „Lutnia"). Zarząd Tow. śpiewu „Lutnia" tworzą pp.: Z. Jaksa — prezes, I. Rydzyński — zast., S. Nawrocki — sekr., A. Nykiel — skarbn., S. Rembikowski — dyrygent Kopeć — chorąży. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: L. Koniecpolski i H. Patecki.

Znowu proces o obrazę Piłsudskiego

Grudziądz, 3 lutego.

Przed sądem okręgowym w Grudziądzu toczyła się ciekawa ze względu na tło i osobę rozprawa, zakończona uwolnieniem od winy i kary oskarżonego. Na ławie oskarżonych zasiadł b. lekarz pow. w Świeciu dr. I. Kwarta, kpt. rezerwy.

Według aktu oskarżenia dr. K. miał w 1932 r. dwukrotnie w pewnej restauracji w Świeciu w obecności gości zachwalać ustrój sowiecki i wznosić okrzyki antypaństwowe, poza tem miał się dopuścić obrazy marsz. Piłsudskiego. Na rozprawę powołano kilkunastu świadków i dwóch lekarzy w charakterze biegłych.

Oskarżony, który nie poczuwał się do winy, zeznał, że jest przekonań socjalistycznych, zaprzecza wszak, aby ubliżał rządowi. Starosta świecki p. Krawczyk zeznał, że oskarżony znany był ze swych radykalnych przekonań i że poddawał krytyce istniejący w Polsce ustrój. Świadek adw. Jabłonka potwierdził, że dr. K. ostro krytykował ówczesny rząd, ale wyrażenia oskarżonego aczkolwiek śmiałe, wypowiedziane pod wpływem alkoholu, nie były jednak obejżywe w stosunku do rządu. Obciążająco zeznawał b. komornik sądowy.

Po przemówieniu prokuratora Grońeckiego, a następnie obrońcy dr. Pehra, sąd ogłosił wyrok uwalniający.

Z POMORZA

— * **CHEŁMNO.** (Z rady miejskiej). — Rada miejska odbyła 26 stycznia swe posiedzenie, któremu przewodniczył p. burmistrz Zawadzki. Po wprowadzeniu w urząd trzech nowych radnych pp. Rudnickiego, Mikiewicza i Grzywaczewskiego, przystąpiono do rozpatrzenia różnych spraw. Sprawę wydzierżawienia roli miejskiej i regulaminu o postępowaniu przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości miejskich uchwalono w myśl propozycji magistratu. Następnie wybrano poszczególne komisje.

— (Osobiste). Ks. prob. Bernard Bączkowski z Chełmna został mianowany wicedziekanem dekanatu chełmińskiego.

— (Osiedlenie się Żyda). Chełmno, które dotąd broniło się skutecznie przeciw zalewowi żydowskiemu, zaskoczone zostało faktem osiedlenia się Żyda blawatnika Fajntucha przy najruchliwszej ulicy Marszałka Focha 10 Fajntucha wpuścił do swego domu Niemiec p. Steuzhorn. Jest to trzeci sklep żydowski w branży blawatniczej w Chełmnie.

— * **GRUDZIĄDZ.** (Samobójstwo.) Żona montera Teresa Klassowa, lat 59, usiłując pozbawić się życia, otworzyła kurek od gazu i ułożyła się do łóżka. Gdy mąż jej wrócił do domu, zastał denatkę nieprzytomną Odwieziona do szpitala, zmarła następnego dnia.

— (Cudem ocalał.) Strażnik służby drogowej, 45-letni Wiktor Kozłowski wpadł w niewyjaśniony dotąd sposób pod pociąg osobowy zdążający do Laskowic. Kozłowskiego, który odniósł okaleczenia, przewieziono do szpitala.

— (Nagłe zgony.) Małżonka tut. starosty p. Niepokulczycka, lat 39, zmarła nagle podczas podróży wskutek przerażenia.

W mieszkaniu swem przy ul. Ogrodowej zmarła nagle na udar serca p. Nehrinżanka.

W drodze do Świecia zasłabł nagle emer. przod. P. P. Rempalski. Odwieziony do szpitala zmarł.

Ujęcie przemytników sacharyny

Ostrów Wlkp., 3 lutego.

Straż graniczna ujęła pod zarzutem przemytu sacharyny kolejarzy Jana Kamińskiego i Bronisława Kroczyńskiego z Ostrowa. Obaj jeździli służbowo do Niemiec i stamtąd przewozili sacharynę, by ją w Kaliszu spieniężyć. Przy aresztowanych, których osadzono w areszcie śledczym, znaleziono większą ilość sacharyny.

Tragedja młodej dziewczyny

Ostrów Wlkp., 3 lutego.

Bezdomna 16-letnia Leokadja Wilczyńska, spodziewając się zostać matką, postanowiła położyć kres swemu życiu, kładąc się nocą na torze kolejowym opodal parku 3 Maja. Nadbiegły drożnik zdołał ją jeszcze uratować, poczem Wilczyńską oddano w ręce policji. Krok swój tłumaczy Wilczyńska nędzą.

Samobójstwo podoficera

Tczew, 3 lutego.

Władze wojskowe garnizonu tczewskiego zaalarmowane zostały w dniu 2 b. m. o godz. 7 rano samobójstwem nadterminowego kaprala 25-letniego Teofila Jaraczyka z Tczewa, który po powrocie z zabawy udał się do izby podoficerskiej, gdzie popełnił samobójstwo, strzelając sobie w usta z karabinu.

Przybyły lekarz garnizonowy kpt. Tokarz stwierdził śmierć.

Dochodzenia prowadzi żandarmerja wojskowa.

Dzieci sprawcami pożaru

Tczew, 3 lutego.

W zagrodzie gospodarza Józefa Nocha w Gątomiu, pow. Tczew, wybuchł pożar. Pastwą płomieni padły wszystkie zabudowania gospodarcze wraz z maszynami rolniczemi z zbożem. Ocalał jedynie dom mieszkalny. Straty wynoszą około 12 tys. zł.

Dochodzenia policyjne wykazały, iż pożar spowodowały nieletnie dzieci gospodarza Nocha, które bawiąc się zapałkami, rzuciły płonącą zapałkę w słomę.

Zagroda była ubezpieczona.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Karwat 10 zł: — razem z poprzednio pokwitowanemi 296,10 zł

Na chleb św. Antoniego: Czesława H 3 zł: — razem z poprzednio pokwitowanemi 28 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

JAK ZREWIDOWANO DO GRUNTU „REWIZJE" SIENKIEWICZA

Przed paru dniami znaleźli czytelnicy w Dziale Kultury i Sztuki streszczenie dyskusyj, jakie dotychczas toczyły się dokoła ataku, przedsięwziętego przez doc. dra Górkę ze Lwowa na sienkiewiczowskie „Ogniem i Mieczem". W poniedziałkowym Dziale zamieścimy list naszego lwowskiego współpracownika, dr. H. Feliksa Pohoreckiego, przynoszący zakończenie tej sprawy na terenie publicznym, na którym dr. Górka ją był postawił, wbrew ustalonej zasadzie, że uczeni przedstawiają poglądy swoje w poważnych i źródłowo udokumentowanych dziełach, nie puszczają zaś swoich jednostronnych zapatrywań na agitacyjne flukta publicystyki.

Mianowicie lwowskie Powszechne Wykłady Uniwersyteckie ogłosiły cykl odczytów na temat rzekomego odwrócenia przez Sienkiewicza prawdy historycznej w „Ogniem i mieczem". Wybitni badacze lwowscy zabrali głos i okazało się, że poglądy dr. Górki są dowolne tak w szczegółach, jak wogóle. Sposób, w jaki dr. Pohorecki ujmuje tę rewizję „rewizji" sprawia, że czytelnik otrzymuje barwny skrót dziejów Kozaczyzny w Polsce, a zarazem przekonywa się raz jeszcze zarówno o gruntownem zgłębieniu przez Sienkiewicza opisywanej epoki, jak o wysokiem stanowisku narodowem i etycznem, jakie w „Ogniem i mieczem" był zajął.

NAUKA

Heglizm w Polsce. Istniejąca przy Polskiej Akademji Umiejętności komisja do badania historji filozofj' w Polsce ogłosiła, opartą na żmudnych studjach nad czasopismami z lat 1830—1850 oraz dziełami polskich filozofów epoki romantycznej, rozprawę krakowskiego badacza Adama Bara o hegliźmie. Dość wyraziście rysują się fazy zajęcia się filozofją Hegla w różnych dzielnicach Polski, próby stworzenia filozofji polskiej, opartej na Heglu, wreszcie wpływy Hegla w Poznaniu i reakcja przeciw niemu na kresach i w Warszawie. Przyszły historyk filozofji w Polsce nie będzie mógł obejść się bez rozprawy Bara, a oświecony czytelnik chętnie przejrzy ten owoc pracowitych wysiłków. (T. Gr.)

Z Pol. Akademji Umiejętności. Przewodniczącym Komisji Historycznej wybrany został prof. Semkowicz, sekretarzem — prof. J. Dąbrowski, redaktorem wydawnictw Komisji — prof. S. Kot.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowa wystawa w IKS-ie. Grafik poznański, p. M. Ziółkowski, wystawił w Instytucie Krzewienia Sztuki (Plac Wolności 14a) szereg swych drzeworytów i litografij. Otwarcie odbyło się wczoraj.

MUZYKA

„Faust" i jazz. Znany kompozytor jazzowej ilustracji muzycznej do „Opery za trzy grosze", Kurt Weill, pisze obecnie muzykę do „Fausta". Tekstu dostarcza Jean Cocteau. Nie będzie to przekład dzieła Goethego, lecz utwór oryginalny, na tle legendy faustowskiej.

W MUZYCZNYM POZNANIU

Przypominamy jeszcze raz, że w poniedziałek odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej wielki koncert chóralny muzyki dawnej i nowszej muzyki religijnej. Wystąpi nasz chór katedralny pod batutą swego znakomitego dyrektora ks. dr. Wacława Gieburowskiego. Wykonane będą — jak donosiliśmy szczegółowo — dzieła muzyki religijnej począwszy od wieku XV począwszy reprezentujące szkołę francuską, niderlandzką, neapolitańską, rzymską, wenecką (w tem dzieło polskie Zieleńskiego, w typie szkoły weneckiej utrzymane) dalej kolendy polskie w układach najwybitniejszych na tem polu muzyków, wreszcie organowe utwory Widora i Bacha w wykonaniu prof. Pawlaka. Urządzeniem tej wspaniałej produkcji zajęło się Towarzystwo Oratoryjne.

„Odwróć latarkę!". Piszą nam z Rzymu (rm): Wystawiony w Teatro Reale dell'Opera balet „Volti la lanterna!" przedstawia Rzym z przed pół wieku z dobrym okładem. Był to Rzym zwiedzany przez milordów, którzy w ogromnych kratach na ubraniu przyjeżdżali pod włoskie niebo, aby leczyć się ze spleenu. — Rzym teatrzyków marjonetkowych, fantastycznych tawern, improwizatorów ulicznych i słynnego karnawału. Były to czasy, kiedy przechodnie dobrze robili, biorąc ze sobą latarkę, gdy przyszło zapuścić się w odleglejsze dzielnice. A gdy światło tego przyrządu padało czasem niedyskretnie w ten i ów ciemny kącik, gdzie splatała się ramionami rozkochana para, rozlegał się krzyk, będący tytułem tego baletu: „Odwróć latarkę!". W obrazach Carabelli i Mucciego odżyły te czasy barwnie i z wdziękiem, to też balet ma niemałe powodzenie. Spleenowaty milord i jego przygody są oklaskiwane rzęsiście.

VARIA

Karabin i jego dzieje poznajemy z obszernego artykułu zamieszczonego w ostatnim zeszycie „Encyklopedji wojskowej". Karabin wywodzi swą nazwę od francuskiego słowa Carabine, ale początkowo oznaczał on nie broń, w którą jest opatrzone wojsko, ale karabin precyzyjny, używany do popisów strzeleckich. Stąd też we Francji, nazywano broń polną piechoty — fusil, a jazdy — mousqueton. Liczne podobizny dawnych rusznic i karabinów ułatwiają zrozumienie artykułu. Obszernie też została omówiona amunicja karabinowa i tak przeszło połowa zeszytu jest poświęcona karabinowi. Zeszyt ten rozpoczyna czwarty tom wydawnictwa. (J. St.)

TEATR

Co grają w Wilnie? Teatr miejski wystawił dwa dramaciki egzotyczne, jeden japoński, zatytułowany „Terakoja", drugi hinduski, napisany przez Rabindranatha Tagorego pt. „Poczta" Obie te sztuki były w swoim czasie grane w Krakowie za dyrekcji Solskiego, który w „Terakoji" grał główną rolę.

LITERATURA

Powieść o kuracji przez sugestję i psychoanalizę. W pogoni za coraz nowemi tematami powieściopisarze angielscy prześcigają jeden drugiego. Przedmiotem napisanego przez Johna D. Beresforda „Cudu w Camberwell" („The Camberwell Miracle", Londyn, Heinemann, 1933) jest kuracja ciężkiego kalectwa, uznanego przez lekarzy za nieuleczalne, przy pomocy sugestji. Ponieważ jednak pacjentka nie ma wiary w wynik, stanowiącej pierwszy warunek kuracji, musi ona wprzód poddać się psychoanalizie. Ostatecznie odzyskuje zdrowie, ale nadzwyczajna kuracja staje się przedmiotem obrad Izby lekarskiej i sprawy sądowej o potwarz w druku. Zeznania cudownego lekarza stanowią sens moralny powieści i credo autora, który jest zdania, że ciało zawsze można leczyć duchowemi środkami. (W. T.).

ORFEUSZ I MORFEUSZ

(Odsiecz Wiednia w megafonach romańskich.)

Gdyby Sobieski — którego rocznicę wiedeńską właśnieśmy święcili — znał był wszystkie hołdy i panegiryki poetyckie, które posypały się jak lawina na wieść o bohaterskiem jego zwycięstwie, byłby musiał uważać się za półboga i rywala Achillesa, któremu Wielki Aleksander zazdrościł, iż znalazł w Homerze głosiciela swej dzielności. Niestety, wśród wielkiej masy ód, hymnów, pieśni itp., jakie złożono u stóp Jana III, mało jest utworów godnych pióra nieśmiertelnego twórcy Iljady. Odsiecz Wiednia przypada na okres baroku w poezji. Tylko wtedy mogły się pojawić tak szumne dytyramby na cześć króla Jana jak owe „Triumfy Orła i Zaćmienie Księżyca" Józefa de la Vega, Żyda hiszpańskiego osiadłego w Antwerpji (przekład polski J. A. Święcickiego ukazał się w r. 1883, z okazji 200-cia odsieczy Wiednia). Jeszcze pół biedy, gdy hołd mieści się w skromnych ramach ody lub sonetu (lubo ktoś zauważył, że niema nic dłuższego ponad sonet bez treści), albo gdy idzie o popisy krasomówcze w rodzaju tych, które praktykowano w kolegjach jezuickich. Gorzej, gdy ambitny poeta, nie zadowalając się kanconą czy sonetem — jak Włoch Filicaja lub Francuz Nodot — sięga po wyższe laury i gdy harfę pieśniarza porzuca dla puzonu epickiego, jak Hiszpan Juan de Ovando Santarem Gomez de Loaysa, którego „Orfeo militar", opiewający oblężenie Wiednia i Budy przez Turków, nawet tak pobłażliwemu krytykowi jak Ticknor wydał się wprost absurdalnym.

Przyznam się, że nie miałem odwagi przeczytać „Orfeusza" od alfy do omegi. Doszedłem natomiast do przekonania, że niektóre eposy są doskonałym środkiem na bezsenność, gdyż w małych nawet dawkach skuteczniej nieraz działają od najbardziej zachwalanych proszków soporyficznych. Wiadomo, że nawet boski Homer niekiedy popadał w drzemkę mozoląc się nad Iljadą. Jak się tu dziwić czytelnikowi takiego „Orfeusza", że walczyć musi z podstępnym Morfeuszem by mu nie nasypał piasku na oczy? Szczudła epickie nie do wszystkich nadają się kopyt, a wydelikacony nasz bębenek nie reaguje już na wrzaskliwe gigantofony z firmy Kaljope i S-ka...

Przypadkowo wpadł mi w ręce poemat heroiczny Dominika Antisari'ego pod tytułem „Il Leopoldo ovvero Vienna liberata". Poemat, wydany w Ronciglione r. 1699, liczy około 1.700 oktaw (czyli zgórą 14.000 wierszy) na 600 stronnicach małej szesnastki. Jak kolumny wojskowe w bojowym ustawione szyku, oktawy te defilują przed nami, w równych odstępach, po trzy na każdej stronie, poprzedzone — niby chorągiewką — numerkiem porządkowym. Z niecierpliwością wyglądamy przybycia zapowiedzianych razporaz hufców polskich, lecz dopiero w pieśni XVIII zjawia się „il gran Giovanni" na czele 30.000 wojska. Zato na polu bitwy „Furor polono" dokazuje cudów; m. i. odznaczają się „Lumbomischi" i „Pontoschi", syn kasztelana krakowskiego, przedewszystkiem sam Sobieski, któremu autor nie szczędzi pochwał podkreślając jego waleczność i przezorność i w pełni doceniając jego zasługi osobiste, aczkolwiek ani razu nie wymienia jego nazwiska: Sobieski, uważając widać, że wystarczy mówić o „królu polskim", „Wielkim Janie" i „Prawdziwym Bogu Wojny", bo każdy wie kto jest tym bohaterem.

Pragnęlibyśmy dowiedzieć się czegoś bliższego o autorze poematu, Antisarim. Cóż, kiedy historycy literatury przemilczają go zupełnie, nawet wielka Encyklopedja Włoska wcale go nie wspomina. Może niesłusznie, bo „Vienna liberata" nie jest gorsza od wielu innych eposów, bardziej znanych (przynajmniej z tytułu), co do których obowiązuje zasada, że „należy je chwalić lecz nie potrzeba ich czytać"...

Nawet w dramatach spotykamy się z postacią Sobieskiego, przynajmniej w Hiszpanji, gdzie bitwy, pożogi, rozbicia okrętów itp. katastrofy należały do stałych rekwizytów scenicznych wieku XVIII. Wiemy o dramacie Franciszka Ant. de Bances Candamo p. t. „La restauracion de Buda", a że i odsiecz Wiednia dramatyzowano, można to wnioskować stąd, że L. Fernandez de Moratin w „La Comedia nueva" użył tego właśnie motywu, by przedrzeźniać modne wówczas dramidła batalistyczne. (Akcja Moratina rozgrywa się w kawiarence obok teatru, w którym przedstawiają „El Cerco de Viena").

Warto wreszcie zaznaczyć, że nie brakło innych jeszcze hołdów i pamiątek, w postaci rysunków, projektów rzeźb i pomników, mających uwiecznić pamięć pogromcy Turków. Kopalnia to dotąd mało jeszcze wyzyskana. Przypomnę tylko, że w jednym z rękopisów Bibl. Mazarine w Paryżu (pochodzącym ze zbiorów Dubuisson-Aubenay) przechowuje się projekt inskrypcji łacińskiej na pomnik Sobieskiego w Rzymie...

Nie bądźmy niewdzięczni. Wszystkie te hołdy, nawet najskromniejsze, dodały nieco blasku triumfom orężnym, otoczyły postać Sobieskiego aureolą poezji, rozsławiły imię jego a wraz z nim i Polski po całym świecie chrześcijańskim (nawet w Ameryce łacińskiej odezwały się echa odsieczy wiedeńskiej); a spełniwszy swój cel, skromnie usunęły się w cień, by podzielić los zgotowany wszystkim utworom okolicznościowym.

Dr. Józef Morawski.

Poznań.

W REGJONIE POMORSKIM

WALENTY FIAŁEK BĘDZIE UCZCZONY OSOBNĄ SALĄ SWEGO IMIENIA

Toruń, 2 lutego.

Donosząc w czerwcu 1932 w Dziale Kultury i Sztuki o śmierci wielkiego bibljofila pomorskiego Walentego Fiałka z Chełmna, wyraziliśmy życzenie następujące:

„Jakikolwiek będzie los bibljoteki W. Fiałka, gdziekolwiek ona w przyszłości znajdować się będzie, koniecznem jest, by zachowano ją w całości, by mimo przypuszczalnego połączenia jej z większemi zbiorami zachowała swą odrębność jako dokument pracy bibljofila pomorskiego, jako dowód, że przy dobrych chęciach, a przedewszystkiem przy odpowiedniem zrozumieniu i zamiłowaniu można było na Pomorzu, siedząc w cichem Chełmnie, dojść do takich wyników, jakie osiągnął zmarły senjor bibljofilów pomorskich."

Obecnie z zadowoleniem stwierdzić możemy, że cenny ten księgozbiór został zakupiony w całości przez Pomorskie Starostwo Krajowe i złożony jako depozyt w Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu. Toruńskie Tow. Bibljofilów im. Lelewela, którego członkiem honorowym był Fiałek, postanowiło otoczyć specjalną opieką spuściznę zmarłego i wyjednało u dyrektora Książnicy toruńskiej, dr. Zygm. Mocarskiego ,że księgozbiór senjora bibljofilów pomorskich zostanie ulokowany w odrębnym pokoju Książnicy i posiadać będzie specjalny katalog kartkowy. Wszystkie dziełka W. Fiałka zostaną zaopatrzone w specjalny exlibris. Portret albo biust zmarłego będzie zdobił salkę bibljoteczną, która nosić będzie imię W. Fiałka. Dziełka nieoprawne zostaną oprawione na koszt Towarzystwa Bibljofilów toruńskich.

W ten sposób powstanie jakby żywy pomnik ku czci tego cichego i za życia skromnego człowieka, który przez swą szlachetną namiętność kolekcjonerską stworzył dzieło niezwykłe. W sali bibljotecznej im. W. Fiałka będzie spoczywał dorobek życiowy tego wyjątkowego człowieka, a duch jego mieszkać będzie wśród książek, które za życia tak bardzo kochał.

Księgozbiór W. Fiałka zrazu nie był należycie skatalogowany. Choroba oczu, na jaką cierpiał zmarły, nie pozwoliła mu wykończyć katalogu od lat rozpoczętego. Dopiero teraz córki jego skatalogowały bibljotekę. Liczy ona około 3500 dzieł cennych i rzadkich oraz pokaźną ilość rękopisów. Najważniejszą i najwięcej wartościową częścią bibljoteki, to dzieła pomorskie, kaszubskie i poznańskie (W. Fiałek był metrampażem „Dziennika Poznańskiego" przez około 10 lat), których nie posiada żadna bibljoteka publiczna w Polsce. Przez zdeponowanie tych dzieł w Toruniu, toruńska Książnica Miejska stała się może najważniejszym księgozbiorem w zakresie dzieł kaszubsko - pomorskich, a nawet druków, pochodzących z polskich ziem zachodnich i traktujących o nich.

Salka bibljoteczna im. Fiałka stanie się zczasem małem muzeum, poświęconem pamięci tego zapalonego zbieracza, który poza książkami zbierał ryciny, sztychy, monety, medale, wykopaliska archeologiczne oraz znaczki. Przynajmniej część jego różnorodnych zbiorów powinna zczasem tu znaleźć pomieszczenie. Wówczas, na podstawie całej spuścizny tego wyjątkowego człowieka, będzie można wydać sąd o tem, jak ogromną była skala zainteresowań tego samouka, który życie i cały dorobek swej pracy poświęcił na gromadzenie skarbów o znaczeniu idealnem, których niepospolitą wartość ocenić można dziś jedynie w przybliżeniu.

Uratowanie księgozbioru Walentego Fiałka dla ogółu, zachowanie go jako odrębnej, zamkniętej całości — to zasługa Tow. Bibljofilów im. Lelewela, Pomorskiego Starostwa Krajowego ze starostą W. Łąckim na czele, oraz nie na ostatniem miejscu rodziny zmarłego, która podczas zawierania umowy o kupno okazała pełne zrozumienie dla intencyj nabywców.

T. A. GORZYCKI.

Książki nadesłane

Adam Grzymała - Siedlecki: „Miechowiec i Syn". Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Skander — Stefanja Kaniakowa: „Przegrany zakład". Powieść. Częstochowa, 1933. Nakł. Księg. „Gońca Częstochowskiego".

Pisma nadesłane

„Myśl Narodowa". Nr. 4. Treść: Viator: „Dzieci wdowy". — W. Zaleski: „Podstawy ideowe przewrotu". — S. Kozicki: „O kryzysie i gospodarce planowej". — Ignotus: „De te fabula narratur". — T. B Syga: „Od indywidualizmu do fetyszyzmu". — Z. Wasilewski: „Na widowni". — Głosy. — S. Jankowski: „Krzeselko". — Nauka i literatura. — W. Narusza: „Muzyka". — Kandyd: „Film". — Nowe książki — W rozmównicy. — A Nowaczyński: „Ofensywa". — Na marginesie. — Adr. Red. ul. Marszałkowska 153 — Warszawa.

Tętno współczesnego życia

Sprawa jest ważna i poważna, I nie dlatego poruszyć ją trzeba, żeby się przyłączyć do mocno już nudnego chóru biadoleń i narzekań na upadek czytelnictwa w Polsce. Biadania do niczego nie prowadzą i nikogo nie wzruszą. Jeszcze się taki nie urodził, coby dlatego czytał, że to, panie dziejski, kultura zagrożona, statystyki porównawcze z innemi narodami brzydko wyglądają, a na spirytualja monopolowe i niemonopolowe więcej Polak rocznie wydaje, niż na t. zw. słowo drukowane.

No, i powiedzmy odrazu, że w tych biadaniach sporo jest przesady, egzageracji, zamiłowania w szukaniu dziury na całem, lub przynajmniej dopatrywania się większej dziury, niż ona naprawdę jest. Prawda, że polska warstwa inteligencka mocno materjalnie zubożała, że musi kurczyć swe potrzeby kulturalne, że mniej kupuje książek i czasopism, rzadziej bywa w księgarniach, a częściej w wypożyczalniach i czytelniach. Ale także prawda, że czytelnictwo w Polsce, zwłaszcza dzięki prasie popularnej, ogromnie rozszerzyło swe podstawy w porównaniu z czasami przedwojennemi, że przeniknęło w masy, że dzisiejszy czytelnik gazety, to jutrzejszy czytelnik książki.

Gdy jednak obserwuje się obraz czytelnictwa w Polsce, musi uderzyć jego pewna karykaturalność. Bardzo stosunkowo znaczne nakłady prasy codziennej, grubo wyższe, niż przed wojną, a w bliskiem sąsiedztwie stosunkowo mniej zwiększone nakłady czasopism, tygodników i miesięczników, a więc właśnie tego rodzaju prasy, która na Zachodzie jest główną podporą czytelnictwa.

Licho wie, skąd wytworzyło się u nas mniemanie, że właściwem zadaniem czasopisma jest garnirowanie stolików w poczekalniach dentystów, adwokatów, czy poprostu fryzjerów. Czasopisma raczej się u nas przygodnie przegląda, niż się je czyta i prenumeruje. Na Zachodzie nie sposób sobie wyobrazić domu, w którymby nie prenumerowano — obok pisma codziennego — jakiego czasopisma, ilustracji, magazynu, nie sposób sobie wyobrazić niedzieli bez lektury tygodnika. I jest to objaw zupełnie zrozumiały. Dziennik utrzymuje czytelnika w kontakcie z chwilą bieżącą — czasopismo zaś, nie zrywając z aktualnością, daje czytelnikowi materjał uzupełniający, gruntowniej przetrawiony, a w specjalnie interesującej go dziedzinie — pełniejszy i bogatszy. Dziennik jest z natury rzeczy omnibusem — czasopismo musi się w pewnym sensie specjalizować, nawet wówczas, gdy nie jest w ścisłem tego słowa znaczeniu czasopismem fachowem. Zaspokaja więc potrzeby bardzo zróżniczkowane. Od ilustracji, poprzez czasopisma o charakterze lektury rozrywkowej, do tygodników literackich i perjodyków zawodowych, od pism popularnych i lekkich — do naukowych miesięczników i kwartalników — cóż za szeroka gama odcieni.

Czasopiśmiennictwo polskie, zarówno pod względem rozległości zasięgu treści, jak i pod względem poziomu znacznej liczby wydawnictw, nie stoi niżej od prasy zagranicznej, a wiele mamy takich perjodyków, z któremi mało które czasopisma zagraniczne mogą iść w zawody. Mimo więc ciężkich warunków, w jakich rozwija się nasza prasa, mimo rozlicznych trudności, pod względem wydawniczym zrobiło się już dużo. Braki oczywiście są — któż ich nie widzi, ale nie są to braki, które mogłyby zaważyć na sile prężnej czasopism polskich. I tradycje mamy wspaniałe. Dość przypomnieć rolę, jaką odegrały w dziedzinie literatury np. takie czasopisma, jak „Głos", „Życie", „Chimera", „Krytyka", dziś już należące do historji, czy rolę w kształtowaniu życia politycznego takich czasopism, jak np. „Przegląd Wszechpolski", czy wreszcie to olbrzymie znaczenie, jakie dla podtrzymywania polskości miały przed wojną rozliczne tygodniki, kursując legalnie i nielegalnie poprzez kordony. Wojna przerwała rozwój tego typu czasopiśmiennictwa, po wojnie zaś, w wolnem już państwie, trzeba było się przystosować do nowych warunków, stworzyć prasę perjodyczną, odpowiadającą potrzebom wolnego narodu. Ta prasa już jest — i z każdym rokiem lepiej się prezentuje. Ale jeszcze nie odgrywa takiej roli, jakby mogła i powinna. Rzecz warta nietyle biadań, ile troski poważnej.

Rozwój czytelnictwa czasopism jest bowiem najczulszym miernikiem rozwoju kulturalnego narodu.

Prasa perjodyczna — to tętno współczesnego życia. Tu rozgrywają się najgorętsze spory, przyszłość kształtujące, tu odbywa się przedewszystkiem popularyzacja nowych zdobyczy wiedzy, tu życie znajduje swój obraz, chwytany na gorąco, a jednak nie w tak krótkim oddechu, jak w dziennikach. Czasopisma fachowe — rolnicze, prawnicze, lekarskie i ile ich tam jest — podnoszą kulturę fachową, czasopisma o charakterze ogólniejszym utwierdzają i pogłębiają dorobek kulturalny z wszystkich dziedzin. Szalone tempo współczesności spowodowało, że znaczna część zadań, które dawniej spełniały książki, dziś przerzucona została na czasopisma. Dlatego też rozwój czasopiśmiennictwa ma tak wielkie znaczenie społeczne, dlatego nigdy nie będzie zamało propagandy w tym kierunku. Powiedz mi, jakie prenumerujesz czasopismo, a powiem ci, kim jesteś. Więcej nawet (choć to już brzmi à la Schiller-Szkolnik): kim być możesz.

Banały? Komunały? Wybijanie otwartych drzwi? Cóż, kiedy przez te otwarte drzwi nie przechodzimy tak tłumnie, jakby trzeba. Hurmą, hurmą.

STANISŁAW PIASECKI.

Zatrucie czadem

Zima jest porą, w której kroniki dzienników raz po raz notują śmiertelne wypadki zatrucia czadem czyli tlenkiem węgla, najpopularniejszą bodaj w tej porze roku „trucizną domową".

Przy dokładnem spalaniu węgla w piecach wywiązujące się ilości tlenku węgla nie przekraczają 1 pro mille Gdy piec jest źle zbudowany, lub nieumiejętnie w nim napalono, ilość ta może wzrość do 5 proc. Ile tlenku węgla znajduje się w powietrzu, nielatwo jest ocenić przeciętnemu człowiekowi, gdyż gaz ten jest zupełnie bezwonny. Zatrucie nim czyli zaczadzenie, następuje wówczas gdy stężenie tlenku w powietrzu danej ubikacj. zbliży się do pół proc., choć i mniejsze jego ilości są już szkodliwe.

Zaczadzenie polega na tem, że tlenek węgla wdychany, dostawszy się z powietrzem drogą płuc do krwi, niezmiernie chciwie łączy się z ciałkami czerwonemi 200 razy chciwiej niż tlen czyli, jak mówią chemicy, powinowactwo tego gazu do ciałek czerwonych krwi jest dwieście razy większe. Obladowane tlenkiem węgla ciałko czerwone nie może zaczerpnąć w płuca tlenu i zanieść go następnie w głąb organizmu, jak się to normalnie dzieje, jest wic wyłączone z procesu oddychania. Gdy większość ciałek czerwonych ulegnie połączeniu z tlenkiem węgla pozostała reszta nie jest w stanie dostarczyć komórkom odpowiedniej ilości tlenu, przychodzi wówczas do zatrucia, które właściwie jest duszeniem się.

Ostre zatrucie tlenkiem węgla przebiega następująco: jeżeli około 1 miljona ciałek czerwonych połączy się z tlenkiem węgla, chory dostaje bicia serca i zawrotów głowy. Gdy zatrucie wyłączy około 2 miljony krwinek z funkcji oddychania, wówczas do wymienionych dolegliwości dołącza się ogólne osłabienie. Przy opanowaniu przez czad od 3 miljonów ciałek czerwonych krwi wzwyż, ciśnienie krwi zatrutego wzrasta, zjawia się przytępienie słuchu i wzroku, nudności i wymioty osłabienie tak wielkie, że człowiek nie jest zdolny przejść kilku kroków i otworzyć okna. Wreszcie przychodzi do utraty przytomności, drgawek i śmierci skutkiem porażenia ośrodka oddychania. Serce pracuje jeszcze długo po ustaniu oddechów.

Jeśli się uda uratować człowieka, który uległ zaczadzeniu, pamiętać należy, że niebezpieczeństwo nie minęło Często zjawiają się bowiem później ciężkie zaburzenia w centralnym układzie nerwowym, których skutkiem może być utrata pamięci, mowy, zanik mięśni, zaburzenia ruchowe i t. d. Utrata pamięci zjawia się szczególnie często u ludzi, którzy przez dłuższy czas, n. p. przez szereg miesięcy zimowych wdychali często małe, wywołujące nieznaczne objawy, ilości tlenku węgla.

Ratowanie zaczadzonego polega przedewszystkiem na szybkiem usunięciu chorego z miejsca zatrucia i na przeniesieniu go na świeże powietrze. Ratujący winien zachować wszelkie środki ostrożności, by sam nie uległ zatruciu. Jeśli wypadnie usunąć chorego z pokoju napełnionego czadem, staramy się najpierw wywołać tam silny przeciąg przez otwarcie wszystkich drzwi i okien, a jeśli to niemożliwe przez wybicie szyb. Przy wchodzeniu do pokoju zaczadzonego w celu otwarcia okień ratujący musi bezwzględnie przysłonić sobie nos i usta zamaczaną w wodzie lub occie chustką, a zaczerpnąwszy przed wejściem do izby powietrza, otwiera drzwi i szybko przebiega do najbliższego okna, otwiera je, lub wybija. Zaczerpnąwszy przez wychylenie głowy ponownie powietrza, przebiega do następnych okien Następnie usuwa chorego z pokoju Reszta należy do lekarza który ratuje zazwyczaj chorego podając mu do wdychania tlen, stosując sztuczne oddychanie upust krwi, a w przypadkach rozpaczliwych stara się wykonać transfuzję krwi. Na zaczadzeniu polega również zatrucie gazem świetlnym, który zawiera od 4 do 7 proc. tlenku węgla. K-k.

Pod hasłem taniości samochodów w U. S. A.

W roku 1929 a więc w ostatnim roku przed kryzysem liczba wyprodukowanych samochodów w Stanach Zjednoczonych wynosiła 5 621 000 sztuk. Od tego czasu produkcja samochodów spadała raptownie, aż do roku 1933, w którym nastąpiło znaczne polepszenie.

Jak przed kryzysem tak i obecnie dominujące stanowisko w przemyśle zajmują trzy firmy: General Motors, Ford i Chrysler. Kryzys nawet pomógł powyżej wymienionym potentatom pognębić mniejsze przedsiębiorstwa. Gdy przed kryzysem inne przedsiębiorstwa produkowały 17,4 proc. ogólnej liczby samochodów, to w 1933 r. cyfra ta spadła do 9,7 proc! Proporcja w podziale produkcji przeszło 90 proc. ogólnej liczby samochodów pomiędzy trzy wielkie koncerny uległa jednak zmianie: Ford, który przed wojną światową produkował przeszło 50 proc. ogólnej liczby samochodów, musiał z czasem ustąpić pierwsze miejsce General Motors, podczas kryzysu zeszedł na trzecie miejsce, odstępując drugie Chryslerowi.

Dodać należy, że przyczyną spadku sprzedaży samochodów Forda w okresie kryzysu była nie po stronie technicznej: — 4-ro i 8-mio cylidrowe Fordy pod względem technicznym są doskonałe, lecz po stronie organizacji sprzedaży i reklamy. Ford całą swą uwagę poświęcił produkcji, a sprzedaż lekceważył zupełnie. Był pewny, że sprzedaż „sama pójdzie", gdy stworzy on wóz pod względem technicznym doskonały. Tymczasem konkurencja nie próżnowała, a przedewszystkiem zapomocą reklamy intensywnie prowadzonej nawet w okresie największego zastoju zaznajamiała publiczność ze swemi wozami. Ford znikł z łamów czasopism i... z pamięci czytelników. Po niewczasie skonstatował swą pomyłkę i według informacyj pism zawodowych planuje olbrzymią kampanję reklamową w bieżącym roku.

Pomimo spadku dolara ceny samochodów uległy małym zmianom. Podwyższyły się one zaledwie o 5 do 10 proc. od cen zeszłorocznych, co jest przedewszystkiem rezultatem przyjęcia przez przemysł automobilowy roosevelowskiego „kodeksu pracy", podwyższającego znacznie koszta robocizny. Gdy w 1929 r. przeciętna cena wozu wynosiła (loco fabryka) 829 dolarów, w czasie kryzysu spadła ona do 630 dolarów (w 1933 r.), obecnie podniosła się ona do 700 dolarów. Dodać należy, że wozy w tej cenie posiadają wszystkie techniczne udoskonalenia, które doniedawna były tylko w znacznie droższych samochodach. Nic więc dziwnego, że według opinji ekspertów (jak i publiczności) wyższa cena niż 800 dolarów jest uważana za niepotrzebny zbytek. Gwałtowny spadek produkcji drogich wozów wykazuje dobitnie, że jedynie tanie, dostępne pod względem ceny dla ogółu samochody mogą być produkowane masowo. I dlatego też fabryki wyrabiające drogie wozy, by utrzymać się na powierzchni, muszą albo łączyć się z fabrykami, wyrabiającemi tanie wozy albo też stworzyć tańsze modele. OL.

Szczepionka przeciw tyfusowi plamistemu

Do dziś dnia trwa między lekarzami spór o zarazek tyfusu plamistego, którego wystąpienie zanotowano ostatnio w kilku miejscowościach w Polsce, między innemi i w Warszawie, nie przeszkadza to jednak badaczom w próbach sporządzenia skutecznej szczepionki przeciw tej chorobie. Próby te, uwieńczone doskonałemi rezultatami przeprowadzili dwaj uczeni, dzisiaj o światowej sławie, prof. biologji na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, dr. Rudolf Weigl i laureat nagrody Nobla, prof. Charles Nicolle, z Instytutu Pasteur'a w Tunisie.

Mimo rozbieżności zdań, większość badaczy przyjmuje, że zarazkiem wywołującym dur plamisty jest bakterja, wykryta w r. 1912 przez Ricketsa i Provazka nazwana ku ich czci Ricketsa-Provazki. Zarazek ten dost[illegible] się z krwi chorego na dur plamisty [illegible] przewodu pokarmowego wszy ubraniowej która po „opiciu się" taką krwią sama zapada na dur. Chora wesz pozbywa się zarazków razem z wydzielinami. Człowiek zdrowy, na którego taka chora wesz przedostała się, wciera sobie przy drapaniu w skórę wydalone przez wesz zarazki, co prowadzi do infekcji.

Odkrycie prof. Nicolle, że dur plamisty przenoszony jest przez wesz, skłoniło prof. Weigla do podjęcia prób zmierzających do wyzyskania żyjących w przewodzie pokarmowym wszy zarazków do sporządzenia szczepionki. Prof. Weigl założył sobie w swej pracowni specjalną „farmę" z dziesiątkami tysięcy wszy na których wykonywał doświadczenia. Zakazał je, zabijał, wyjmował z nich pełen zarazków tyfusu przewód pokarmowy, rozcierał go, sporządzał zawiesinę i zakażał nią nową partję insektów.

Po 14 latach żmudnej pracy prof. Weigl sporządził szczepionkę która składała się z wyhodowanych w przewodzie pokarmowym wszy zarazków duru plamistego, zabitych fenolem. Szczepionkę wstrzykuje się podskórnie. Trzykrotny jej zastrzyk wywołuje odporność. O skuteczności tego zabiegu przekonał się prof. Weigl na sobie i na swych współpracownikach, którzy po poddaniu się szczepieniu cieszą się doskonałem zdrowiem, podczas gdy dawniej, przed zastosowaniem szczepionki, sam jej wynalazca chorował dwukrotnie, a kilka pracujących z nim osób, między innemi słynny badacz berliński prof. Weil, zmarło. Podobnie śmiercią przypłacili swe badania nad tyfusem plamistym odkrywcy jego zarazka, Rickets i Provazek.

Drugi badacz, który może poszczycić się pięknemi wynikami w tej dziedzinie, prof. Nicolle, obrał w poszukiwaniu szczepionki przeciwtyfusowej nieco inną drogę. Zakażał on zarazkiem tyfusu plamistego świnki morskie poczem, gdy te zachorowały, zabijał je, wyjmował mózg i podawał zwierzętom zdrowym do zjedzenia. Zwierzęta te, po spożyciu zakażonego mózgu, przebywały wprawdzie dur, w bardzo łagodnej formie, później zaś okazywały odporność przeciw zakażeniu. Widocznie bakterje tyfusowe ulegają w organiźmie świnki morskiej częściowemu osłabieniu, skoro nie wywołują choroby, a mimo to zmuszają organizm zwierzęcia do produkowania ciał obronnych przeciw bakterjom tyfusu nieosłabionym. W podobny sposób udało się prof. Nicolle uodpornić szereg innych zwierząt nie wyłączając małp.

Czy ten sposób szczepienia może uodpornić przeciw durowi plamistemu również człowieka, niewiadomo. Prof. Nicolle przekonał się wprawdzie, że i człowiek może spożyć bezkarnie mózg świnki morskiej, zakażonej durem. Doświadczenia jego są jednak znacznie poźniejsze od badań prof. Weigla ze Lwowa, tak, że nie mogły narazie dać odpowiedzi na to pytanie. K-k.

Zakłady kształcenia nauczycieli

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące zakładów kształcenia nauczycieli na terenie całego kraju w ubiegłym roku szkolnym.

Jak wynika z tych danych, na terenie całego kraju istniało 179 seminarjów nauczycielskich (2.490 nauczycieli i 22.704 uczniów), 3 pedagogja (51 nauczycieli i 285 uczniów), 16 seminarjów ochroniarskich (208 nauczycieli i 1.080 uczniów), oraz 7 seminarjów nauczycielek rzemiosł (139 nauczycieli i 536 uczniów).

Z ogólnej liczby zakładów kształcenia nauczycieli 121 przypada na zakłady państwowe, 15 na samorządowe, oraz 69 na prywatne. W liczbie tej znajduje się 71 gimnazjów męskich, 112 żeńskich i 15 koedukacyjnych.

Nasze dzieci

— Miałeś też odrę? Przez cztery tygodnie nie mogłem chodzić do szkoły.

— Ze mną było jeszcze gorzej; miałem ją w czasie wakacyj. (Le Rire)

KUPON

(Wyciąć i nalepić na pocztówkę)

Administrację „Kurjera Poznańskiego" proszę o przesłanie drugiego tomu książki Marjana Seydy

„Polska na przełomie dziejów"

za cenę zniżoną 12 zł z przesyłką pocztową 1,— zł więcej, razem 13,— zł.

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość i poczta: _____

Powiat, woj.: _____

Książek za zaliczeniem pocztowym nie wysyła się.

W tych dniach odbył się w Wimbledonie pod Londynem bieg na przełaj dla pań na przestrzeni 3 mil ang. w którym zwyciężyła Mrs. Esther Raven.

Wstrząsający dramat w krainie Arktyku

Ostra zima zajrzała do maleńkiej osady Eskimosów a zapasy mięsa w spiżarniach malały z każdym dniem. Mala, wielki myśliwy, wyruszył wraz z synem Orsokidokiem na polowanie, pragnąc zaopatrzeć osadę w nowe zapasy pożywienia. Upolowali sporo ptactwa, dużo łososi, a w drodze powrotnej natknęli się na stado morsów. Zebrali więc ludzi z osady i przy ich pomocy zabili kilka morsów, oraz białego niedźwiedzia Mala powrócił do chaty, gdzie czekała na niego ukochana żona Aba. Któregoś dnia zjechał do Mali jego przyjaciel Teparte z żoną Iva. Mala — widząc, że są wygłodzeni — przyjął ich bardzo gościnnie i częstował zapasami mięsa.

Ku wielkiej uciesze Eskimosów pokazało się w pobliżu osady olbrzymie stado reniferów. Zorganizowano więc wielkie polowanie, które dzięki wspaniałemu myśliwemu Mali zakończyło się zdobyciem nowych zapasów mięsa. Cała osada uwielbiała Malę, który z żoną Abą, oraz dziećmi Pualą i Upikiem żył w szczęściu i zadowoleniu.

Nagle zjawił się wędrowiec z dalekich stron i pokazał broń białych ludzi, oraz stalowe igły któremi kobiety eskimoskie łatwiej mogłyby szyć ubrania z futer. Wędrowiec począł opowiadać o białych bogach, panujących na „pływających domach", o ich handlu z Eskimosami i o wielu innych dziwach. Mala postanowił udać się do białych ludzi. Zaprzągł psy do sani i z całą rodziną wyruszył w daleką podróż, pięćset mil przez śnieżną pustynię. Po drodze spotkał dobrego przyjaciela, który wracał właśnie z okrętu i opowiadał, że zmarła mu żona. Zgodnie ze zwyczajami i przepisami moralnemi krainy Arktyku, Mala pożyczył mu własną żonę, aby mu dała szczęście i zapomnienie „po tej, która teraz śpi głęboko".

Mala dotarł wreszcie do okrętu i zaniósł kapitanowi cały stos najpiękniejszych skór, za co otrzymał broń. Kapitan nietylko oszukał Malę przy tej transakcji, ale także potrafił podstępem zatrzymać Abę na okręcie, która późną nocą wróciła pijana do osady.

Tymczasem w okolicy pojawiły się wieloryby, a ponieważ główny harpuner na statku zachorował, kapitan uprosił Malę, aby został harpunerem. Mala zgodził się, biorąc wzamian przyrzeczenie, że podczas jego nieobecności Abie nie stanie się żadna krzywda. Kapitan nie dotrzymał jednak przyrzeczenia i znów zabrał Abę na okręt. Abie udało się zbiec. Zmęczona i wyczerpana padła na lód i zemdlała. Vogel, pierwszy oficer statku, polując właśnie na foki, widząc w oddali jakąś otuloną futrem postać, strzelił i był pewny, że upolował fokę. Wkrótce wrócił Mala z udanego polowania i dowiedział się, że Aba nie żyje. Powodowany zemstą udał się na pokład statku i utopił harpun w ciele znienawidzonego wroga, poczem wrócił z dziećmi do osady. Zastał tam Teparte z Iva, który orjentując się, że Mali potrzebna jest żona, zwyczajem eskimoskim zostawił mu Ivę, sam zaś wyjechał.

W tym samym czasie założono w krainie podbiegunowej posterunek policji. Bank i Hunt, dwaj policjanci, zawiadomieni o zbrodniczym czynie Mali, udali się do osady, aby go aresztować. Malę prześladowało ciągle wspomnienie o białym kapitanie, poszedł więc do ołtarza bogów i zmienił swe imię na Kripik. Balk i Hunt dostali się w zawieję śnieżną i zginęliby niechybnie, gdyby nie pomoc Mali, który przewiózł ich do swej chaty. Policjanci zaprzyjaźnili się z Malą i dopiero przybycie tłomacza Akrata wyjaśniło tajemnicę, że Kripik to właśnie poszukiwany przez nich Mala. Zabierają go więc na posterunek, gdzie zapewniają mu pewną swobodę. Przyjechał jednak inspektor posterunku i polecił zakuć Malę w kajdany. Wielki myśliwy teraz dopiero zrozumiał swe położenie. W nocy wyswobodził się z więzów, zabrał sanie i broń i uciekł do domu. Po drodze walczy z wilkami i ratując się od głodu zabija własne psy. Resztką sił dotarł do domu i zdał opiekę nad rodziną i domem najstarszemu synowi. Gdy przybyła do osady policja, aby ująć zbiega, ujrzała Malę i Ivę znikających w dalekiej przestrzeni. Opuścili rodzinną osadę, aby w innej okolicy zacząć nowe życie.

* * *

Ten dramat wielkiego myśliwego Mali jest treścią wspaniałego filmu „Eskimo", który słynny reżyser W. S. Van Dyke nakręcił w czasie kilkunastumiesięcznej wyprawy do Arktyku dla wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer". Główne role w tem prawdziwem arcydziele odtwarzają prawdziwi Eskimosi.

Miłość i polityka

Lidy Araya Ababa, siostrzeniec cesarza Etjopji, negusa Taffari, mieszka w Addis-Abebie, jak większość członków rodziny cesarskiej oraz wyższych dostojników dworskich. Prowadzi tryb życia prosty i niewymyślny w otoczeniu „swoich" ludzi, t. j. byłych niewolników. Niewolnictwo zostało oficjalnie w Abisynji zniesione, ale niewolnicy, którzy stali się wolnymi ludźmi, pozostali nadal u swoich dawnych panów, gdyż w kraju patrjarchalnych obyczajów stanowią oni część rodziny pana.

W otoczeniu więc całej gromady swoich „familjantów" przechadza się Lidy Araya Ababa po ulicach Addis-Abeby, odziany w białą togę, wysoki i imponujący swą postawą.

W roku 1930 Abisynja stała się modną w Japonji. Pisma japońskie odkryły kraj Negusa, zamieszczały artykuły, traktujące o modernizacji Abisynji, o jej bogactwach naturalnych i możliwościach rozwojowych. Rząd tokijski sądził, że przydać mu się może w przyszłości przyjaźń z państwem, którego granice leżą tak blisko brzegów morza Czerwonego, t. j. drogi wiodącej z Europy na Daleki Wschód. Misja rządowa wysłana z Tokio przybyła z wizytą do Addis-Abeby. Negus Taffari, którego niepokoi sąsiedztwo Anglji i Italji, sądził zkolei, iż może mu się przydać w przyszłości przyjaźń z potężnem mocarstwem Dalekiego Wschodu. Misja abisyńska zapowiedziała więc swoją wizytę w Tokio.

Na czele misji stanął siostrzeniec Negusa, Lidy Azaya Ababa. Przystojny, wytworny w manierach, Lidy wzbudził w Tokio prawdziwy zachwyt. Węzły przyjaźni między obu państwami zaczęły się zacieśniać. Rządy zaś doszły do wniosku, iż nic tak nie wpłynie na utrwalenie dobrych stosunków, jak uświęcenie zbliżenia politycznego małżeństwem. W Tokio miano na myśli przystojnego Lidy.

W Addis-Abebie panują obyczaje orjentalne. Wysłano zatem do Tokio kurjera, który przywiózł z powrotem do Abisynji fotografje 50 piękności japońskich. Lidy zapalił się do jednej z nich, wyobrażającej p. Masako-Kuroda córkę wicehrabiego Hiroski-Kuroda. Ona albo żadna! — zadecydował.

Wkońcu lutego r. b. Lidy wyjedzie do Tokio, wioząc ze sobą liczne dary zaręczynowe: kość słoniową, złoto, platynę. Ślub odbędzie się w Addis-Abebie według rytuału koptyjskiego. Tak więc miłość i polityka podały sobie ręce w sprawie zbliżenia między oddzielonemi przez morza i oceany krajami. Or.

W Anglji życie artystyczne bije silnym pulsem. Podsyca je działalność szeregu instytucyj, jak Królewskiej Akademji Sztuk Pięknych, do której ostatnio powołany został rzeźbiarz Charles Wheeler.

Chinka w nowicjacie amerykańskim

Pewna młoda Chinka, Miss Teresa Lung z Yuanchow (Chiny) wstąpiła do nowicjatu badeńskich Sióstr św. Józefa w Pensylwanji (St. Zjednoczone). — Siostry św. Józefa, pomimo, że zmuszone są żyć prawie w ciągłych zaburzeniach, jak wśród przejść bandytów, oblężenia miejscowości, kradzieży, niegodziwego traktowania, — oddają cenne usługi misjonarzom Prefektury Apostolskiej Szenkow (Pasjoniści amerykańscy). — Jest to wogóle pierwszy wypadek, że do Sióstr św. Józefa wstępuje Chinka. (Fides).

Plaża, śnieg i narty jednego dnia — to chyba szczyt „używania". Ale gdzie, gdzie? Oczywiście w Kalifornji. Wesołe córy miljonerów rano zażywają ciepłej kąpieli morskiej, potem godzina „osmalania" się na plaży. A potem 2-godzinna przejażdżka w góry na śnieg, na gotowy tor narciarski. Na zdjęciu widzimy właśnie grupę szczęśliwych narciarek przed startem.

Wprowadzamy

sprzedaż oryginalnie w browarze napełnianego

PIWA BUTELKOWEGO

Odtąd we wszystkich handlach i restauracjach nabywać można w butelkach nasze znakomite wysokogatunkowe piwa:

„Zdrój Mieszczański" jasne,

„Bawarskie" ciemne

oraz niezrównanej jakości „Porter" typu Angielskiego.

Wody mineralne i lemoniady.

Rozpoczynamy sprzedaż wód oraz lemoniad. — Wyroby nasze są pierwszorzędne na bezwzględnie czystej rafinadzie. Jako specjalność światowej sławy oranżada sycylijska

„AL-OR" i „ANANAS".

REWELACYJNA NOWOŚĆ!

Usuwamy — dotychczasowy zwyczaj zamykania butelek piwnych korkiem porcelanowym i gumą, jako rzecz wysoce niehigieniczną, będącą niejednokrotnie zbiorowiskiem różnych bakteryj grożących jednocześnie — zdrowiu ludzkiemu.

Jako pierwsi — w Polsce wprowadzamy zamknięcie w formie aluminiowej kapsli, pod którą znajduje się izolowana płytka korkowa, która użyta być może tylko jeden jedyny raz.

Tylko tak zamknięte butelki należy uważać jako oryginalnie napełnione w Browarze.

Odmykanie butelek odbywa się w sposób na rycinie przedstawionej — jest przedewszystkiem łatwe, wygodne i eliminuje w zupełności używanie korkociągu lub klucza

Wielkp. Spółka Dzierż. Koncernu Dr. Roman May Sp. z o. p.

Poznańskie Browary Huggera

Telefon: 30 37 ng 4579 **Telefon: 30-47**

ZŁÓŻ CHOĆ NAJDROBNIEJSZĄ OFIARĘ NA SZKOŁY POLSKIE NA OBCZYŹNIE. Konto P. K. O. nr. 21 895

Z naszej przyrody

Niegościnny luty i co mówią o nim na wsi — Jego popędy wiośniane — Jakie w lutym kwitną drzewa? — Bazie i kotki leszczyny — Olcha żywicielka czyżyków i czeczotek — Olszynka grochowska i pułk czwartaków — Bazie iwy palmowej — Potrzeba współżycia z przyrodą także w zimie.

Luty nie cieszy się reputacją miesiąca gościnnego; mówią o nim na wsi: luty kuty, obuj buty.

Sama nazwa miesiąca — luty znaczy tyle co srogi, okrutny — nie wróży nic pięknego, a przecież, — rzecz dziwna, — ma on jakieś słabostki czy popędy wiośniane!

W lutym kwitną bowiem — coprawda bardzo dyskretnie i dla wielu niewidzialnie — drzewa! Nie gruszki, ani śliwy, pogrążone teraz w głębokim śnie zimowym, ale osiki, leszczyny, olchy, wierzby.

Rozkwitają kwiatkami skromnemi. Oto tu pod leszczyną na grubej warstwie śniegu złoci się żółty pyłek, a w wietrzyku w słońcu unosi się nad całem drzewem ze sterczącemi nagiemi gałązkami chmura złocistego pyłu. To pora kwitnienia naszej leszczyny, kwitnącej z drzew pierwsza. Kwiatki jej bez zwykłych dodatków zielonego liścia. Na bezlistnych gałązkach zwisają ku ziemi bazie, czyli kotki, o zabarwieniu żółto burem, podobne kształtem do malutkich kocich ogonków.

Kołysze je wietrzyk.

Są to kwiatki pręcikowe, produkujące obfitość pyłku; obok nich kwitną w osłonkach maleńkie kwiateczki słupkowe otulone łuskami, jakby pierzynką, z których na świat wyglądaja ciekawie karmazynowe znamiona pędzelkowate.

Wiadomo, że leszczyna należy do drzew, której kwiatki wiatr zapyla, tak wcześnie bowiem nie latają pszczółki zapylające wiosną kwiaty. Leszczyna, jak większa część drzew leśnych, jest wiatropylną. Sili się teraz, aby wytworzyć jak największą ilość pyłku, który przy rozsiewaniu wiatrem przeważnie ginie marnie, bo wiatr go daleko unosi. Atoli pyłek ten pada także na karmazynowe znamiona. Pyłki mogą być przez wiatr zaniesione na znamiona tylko wówczas, gdy gałęzie jeszcze nagie, bezlistne. Listki przeszkadzałyby i utrudniały dostęp.

Z tej racji kwitnie leszczyna i inne drzewa wiatropylne tak wcześnie.

Gdy bazie pręcikowe wytwarzające pyłek spełnią swój obowiązek zapylenia znamion, opadają i wówczas można je zauważyć, jak leżą martwe masami na śniegu. Tymczasem malutki kwiatek słupkowy nabrzmiewa, a nabrzmienie to jest zalążkiem orzechu laskowego i jego zapowiedzią.

Orzeszki dojrzewają dopiero w sierpniu, około św. Wawrzyńca, stąd przysłowie: „św. Wawrzyniec wije z orzechów wieniec".

W dzień lub dwa po rozkwitającej leszczynie kwitnie olcha.

Przystraja się także zwisającemi ku ziemi kotkami prątkowemi i w małe pączki, z których po zapyleniu wyrastają twarde szyszeczki z nasionkami. Stanowią one przysmak dla czyżyków i innych ptasząt, które je karmią przez całą zimę, bo na olszach wiszą także zeszłoroczne szyszki.

Najłatwiej tu zimą zobaczyć czyżyki i czeczotki, wyłuskujące ze szyszek ziarna.

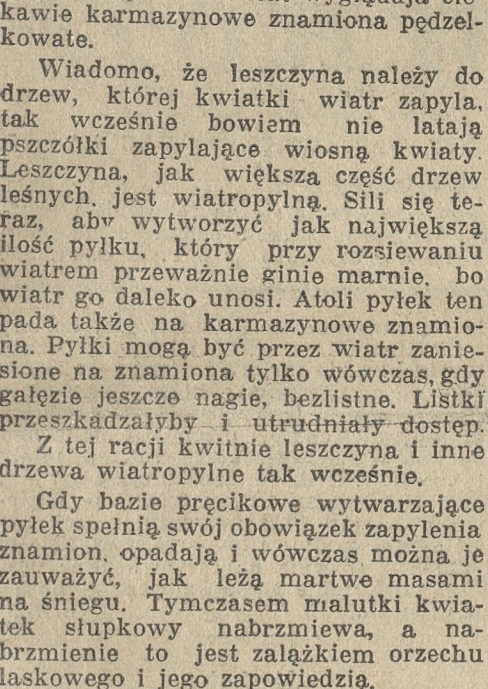

Popularny w Paryżu inwalida francuski utrzymujący w porządku latarki, oświetlające pracę robotnikom zatrudnionym w kanałach paryskich. Nazywają go „nowoczesnym Diogenesem".

W zwierzyńcu londyńskim okazały miś okropnie się zirytował, kiedy pewnego ranka basen swój zastał zamarznięty. Z furją zaczął drzeć pazurami grubą powłokę lodową, głośnym pomrukiem wyrażając przytem złość. Chwilę tę właśnie utrwalił fotograf.

Olcha, jak wiadomo, jest drzewem okazałem, jej twarde drewno nadaje się zarówno na opał, jak i na różne wyroby.

W naszej historji odegrał gaj olszynowy pamiętną rolę. Pod Grochowem w roku 1831 rozegrała się w znacznej części bitwa w olszynce i tutaj odznaczył się męstwem pułk czwartaków. Goszczyński o gaju olchowym śpiewa:

„O gaju święty dla nas, olszyno Grochowa,
Pamięć o tobie Polak w późny wiek przechowa."

W lutym kwitnie też osika, znana z tego, że jej listki wiecznie drżą. Ma bowiem liście osadzone na bardzo długich łodyżkach, stąd drżą za podmuchem lada wietrzyku.

Z drzew, kwitnących w lutym, największy atoli budzi interes wierzba, zwłaszcza wierzba palmowa.

Jest to drzewo okazałe, dochodzące często do 10 metrów wysokości, zwykle jednak spotykamy ją jako duży krzew, rosnący na skraju lasów w zaroślach lub na wierzbach. Ma ona duże bazie otulone w srebrzysty szary puszek, który jak futerko chroni przed mrozem drobne w bazi kwiateczki. Wierzbę tę nazywają także iwą. U iwy bazie pręcikowe i słupkowe nie znajdują się nigdy na jednem drzewie jak u wiatropolnych leszczynie lub olszy. Iwa dla swych okazałych bazi i dla wczesnego kwitniącia dostąpiła zaszczytu, że reprezentuje u nas palmę. W niedzielę palmową święcą jej gałązki w kościele, a następnie przechowujemy je w domu.

Zatykamy je na ścianie za obrazami świętemi.

W lutym pokazują się też pączki u innych drzew otulone grubemi łuskami, które je chronią od mrozów. Czekają cierpliwie, śnią sen o wiośnie, z którego je przebudzą ciepłe promienie słonka wiosennego.

Mają wygląd pędów zamkniętych szczelnie w sobie, ale są nam miłe, bo to zadatek przyszłego życia i ich zmartwychwstania. Kwitnące leszczyny i olchy, ani pąki okazałe iwy palmowe, niezdolne wskrzesić nam wiosny ani dać jej iluzji. Porywom wiosennym lutego złamią skrzydła podmuchy mroźne wichru zimowego. Iluzja wiosny pierzcha i luty pokazuje swe srogie oblicze.

Jednak jesteśmy mu wdzięczni latoś za słońce i jego ciepłe promienie, bo one nam mówią o niedalekim już powrocie zieleni, kwiatów i czarów wiosny.

I zimą człowiek kulturalny odczuwa potrzebę współżycia z przyrodą.

EREL.

Niedole lekarzy w starożytności

Wynagrodzenia za usługi lekarskie sięgają najstarożytniejszych czasów. Znajdujemy o nich znacznie liczniejsze wzmianki w dziejach narodów starożytnych aniżeli o wynagrodzeniach za usługi budowlane lub prawnicze.

W muzeum brytyjskiem w Londynie znajduje się 200 tysięcy tabliczek zapisanych pismem klinowem, stanowiących bibljotekę króla Sardanapa, na których znajdujemy wzmianki o taryfie lekarskiej ustanowionej przez wielkiego organizatora Mezopotamji Amurabiego żyjącego około w. 2200 przed Chrystusem. Lekarze ówcześni mieli twardy orzech do zgryzienia. Musieli bowiem poddać się nietylko ustanowionej taryfie za niesienie pomocy, ale okrutnym karom, jeżeli zabieg się nie udał.

Oto kilka wyjątków z ustawy lekarskiej Amurabiego:

Jeżeli lekarz zadaje pacjentowi dla celów leczniczych ciężką ranę operacyjnym nożem z bronzu i wyleczy go albo jeżeli rozcina wrzód takimże nożem albo wreszcie jeżeli przywraca siłę wzroku choremu oku, ma otrzymać 10 szekelów w srebrze. Jeżeli jest niewolnikiem, to pan jego otrzymuje 10 szekelów i wypłaca lekarzowi 2 szekele. Jeżeli jest wyzwoleńcem, w takim razie otrzymuje tylko 5 szekelów.

Jeżeli lekarz zada ciężką ranę nożem operacyjnym z bronzu i zabije pacjenta, albo źle otworzy mu wrzód, albo zniszczy mu oko, należy odciąć mu obie ręce. Jeżeli zabije niewolnika, musi odkupić innego.

Trudno przypuścić aby w tych warunkach kwapili się lekarze Mezopotamji do wykonywania operacyj.

W Persji starożytnej było jeszcze gorzej. Tam przesiewano lekarzy już podczas nauki i praktyki wyszkoleniowej. Przedewszystkiem wolno było ubiegać się o dyplom lekarski tylko wyznawcom nauki Zend Ayesta, gdyż wszyscy inni Persowie uchodzili za niewiernych. Adept sztuki lekarskiej, który operował podczas nauki z powodzeniem, uzyskiwał prawo nietylko leczenia i operowania chorych ale mógł praktykować jako lekarz zwierząt. Weterynarja stała w krajach starożytnych na stosunkowo wysokim poziomie. Perska taryfa lekarska przedstawiała się następująco:

Jeżeli lekarz wyleczy kapłana, otrzymuje jako honorarjum pobożną modlitwę do bogów. Za wyleczenie możnego pana należy mu się zwierzę pociągowe. Za wyleczenie władcy prowincji należy się lekarzowi piękny powóz poczwórnie zaprzężony. Jeżeli lekarz wyleczy panią domu, należy mu się za to oślica. Jeżeli wyleczy żonę naczelnika pokolenia, należy mu się krowa. Jeżeli wyleczy żonę władcy prowincji, należy mu się samica wielbłąda. Za wyleczenie chłopca należy się lekarzowi wielkie zwierzę pociągowe. Lekarzowi który wyleczy wielkie zwierzę pociągowe należy się jako nagroda mniejsze zwierzę. Za wyleczenie mniejszego zwierza, należy się równowartość całkiem małego zwierzęcia pociągowego.

Historja nie wspomina o tem, czy lekarze zakładali sobie całe farmy ze zwierząt jucznych i pociągowych, czy też wolno im było brać we wszystkich wypadkach równowartość w srebrze. Niewiadomo również, czy lekarz, którego wyrwano podczas burzy nocą z mieszkania do łoża chorego kapłana, zadowolony był z honorarjum pod postacią modlitwy.

W każdym razie działo się lekarzom lepiej w starożytności, aniżeli ich kolegom w późniejszych czasach. Ustawy Wizygotów, sięgające VI wieku przed Chr. opiewały, że zanim lekarz podejmował się zabiegu lub leczenia pacjenta musiał złożyć odpowiednio wysoką kaucję. Wynagrodzenie następowało według taryfy. Jeżeli chory umierał, zatrzymywano kaucję i lekarz nie otrzymał żadnego honorarjum. Natomiast jeżeli choremu pogarszało się z winy lekarza, musiał płacić karę. Biada lekarzowi, któremu udowodniono, że chory zmarł z jego winy! Za parobka musiał dostarczyć innego. Za wolnego kmiecia musiał poddać się krwawej zemście całej rodziny.

Także u Franków nie powodziło się lekarzom lepiej. Gdy lekarzowi przybocznemu króla Chilpericha, Marileifowi nie udał się pewien zabieg, kazał go król wybiczować, odebrał mu jego majątek, a jego samego darował jako niewolnika. W roku 580 szalała między Frankami zaraza, która nie ominęła żony króla Guntrama Austrochildy. Gdy królowa czuła że umiera, zażądała, aby ścięto głowy obydwu lekarzom przybocznym Mikołajowi i Donatusowi, co król natychmiast polecił wykonać, motywując wyrok tem, że jest to kara za nieskuteczność środków danych królowej przeciw chorobie i czyni to dlatego, aby królowa nie przestąpiła samotnie progu Królestwa śmierci.

S. F.

Ludność Italji wzrasta

Urząd statystyczny w Rzymie podaje następujące cyfry, dotyczące stosunków ludnościowych w Italji na r. 1933; ogólna liczba mieszkańców wynosi 42.692.000, przyrost zaś naturalny wyniósł 419.776 osób w stosunku do 384.503 w r. 1932. Zmniejszyła się też śmiertelność, gdyż w r. 1932 liczba zgonów wynosiła 607.546 a w r. 1933 — 567.056.

Zima a moda

Zima należy do najzdrowszych okresów roku dzięki czystości i przejrzystości powietrza. Kurzu zimą niema wcale, a słońce potrafi grzać tak silnie, że nawet podczas największego mrozu można się opalić. Ubranie zimą powinno być lekkie, ale ciepłe. Pończochy muszą być bezwzględnie wełniane, buciki o możliwie grubej podeszwie — wygodne i nie obcisłe. Pod spodem również należy ubierać się ciepło. Wełniane kombinezony noszone na ulicy należy w mieszkaniu zdejmować. Rękawiczki na zimę najodpowiedniejsze są z wełny. Szyja powinna być okryta szalikiem. Oddychać należy nosem żeby do płuc dostawało się ogrzane powietrze. Parogodzinny spacer jest nieodzownym warunkiem zdrowia, ale nie zastąpi on wakacyi na tle pięknego krajobrazu górskiego. Przy obecnym rozwoju turystyki każdy prawie pracownik może sobie na taki luksus pozwolić.

Na terenie zimowego sportu mądrze i racjonalnie skompletowana garderoba gra pierwszorzędną rolę. Wobec tego, że brzydkie rzeczy nie są tańsze od ładnych, wystarczy tylko dobrze zastanowić się, aby i sobie i bliźniemu sprawić przyjemność. Najwygodniejszym i najbardziej celowym strojem, umożliwiającym swobodę ruchów, czy to podczas jazdy na lodzie, czy na saneczkach, lub nartach są spodnie. Spodnie prócz tego że są wygodne, nadają sylwetce kobiecej wyraz smukłości i elastyczności. Najczęściej widzi się spodnie długie, do kostek z dwiema głębokiemi kieszeniami na przodzie. Kolory dowolne: bronzowy, granatowy, zielony. Materjał: gruba wełna, sukno lub impregnowany trykot. Bardzo praktyczne są spodnie zaopatrzone na dole w gumową taśmę, z szelkami z tego samego co spodnie materjału. Najwygodniejsze są spodnie zapinane na bokach. Dla pań tęższych dobre są spodnie - spódnice, przypominające raczej spódnicę. Nowością są spodnie krótkie, do kolan zrobione w ten sposób, że można je dowolnie przedłużać, aż do długości zwykłych narciarskich spodni.

Drugą niemniej ważną częścią garderoby sportowej są marynarki i kurtki. Te ostatnie bywają krótkie do pasa, przylegające do figury zapięte na jeden lub dwa rzędy guzików. Niezmiernie twarzowe są kolorowe marynarki z zamszu, najczęściej ozdobione dużemi kieszeniami i szerokim paskiem.

Trzecim niemniej ważnym i najbardziej dekoracyjnym rozdziałem garderoby sportowej są bluzki, jumpry, swetry, szaliki, rękawiczki i czapeczki. Beret pozostaje dalej w łasce. Rękawiczki z wełny ozdobione są sztylpami, narciarskie rękawiczki nie mają palców.

Célîne.

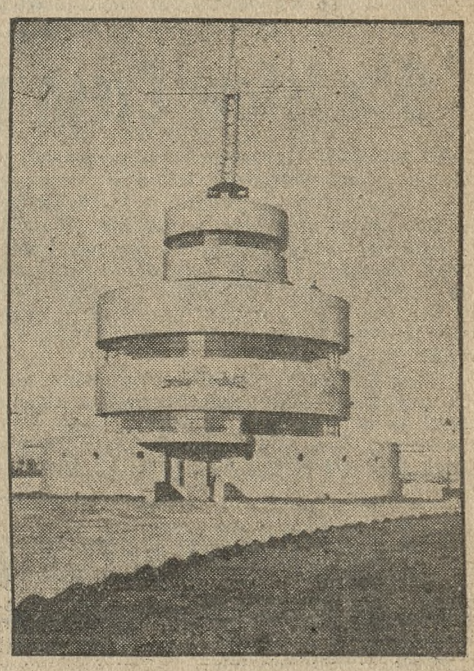

Z nowoczesnej architektury w Holandji. Oryginalny ten gmach wzniesiono ostatnio dla „administracji śluz" w Holandji. Budynek ten ma przypominać pokład okrętu.

Gabinet kosmetyczny
Mgr.- chemji Kuntzówny
Poznań, plac Wolności 9 m. 13,
Całokształt pielęgnacji i poprawy urody. Najprzedniejsze kosmetyki.
zg 5 394

Kącik kosmetyczny

„Pretensjonalna". W tym wypadku radzę Pani moczyć nogi w soli inowrocławskiej, poczem wymasować; najlepiej byłoby, gdyby zabieg ten wykonała masażystka. Zapewniam Panią, że już po 10 takich kąpielach i masażach uczuje Pani wielką ulgę. Oprócz tego należałoby używać na noc specjalny płyn w tym celu spreparowany. Na drugi Pani defekt trzeba stosować nietylko masaże ręczne, ale także elektryczne prądem galwanicznym celem wzmocnienia mięśni. Proszę samej nie masować, gdyż może Pani wyrządzić sobie dużą szkodę, natomiast nadal uprawiać gimnastykę, ze specjalnem uwzględnieniem wzmocnienia mięśni kończyn górnych, wiosną i latem, o ile jest to dla Pani możliwe dużo wiosłować i pływać. Co do ostatniej porady to musiałabym obejrzeć Panią osobiście, aby określić czas oraz wszelkie sprawy z tem związane.

P. M. Zielińska. Trudno mi odpowiedzieć na Pani zapytanie, gdyż nie wiem, w jakim stopniu rozwinięte są Pani defekty; bezwzględnie gimnastyka jest tu bardzo wskazana, radzę Pani zapisać się na kursa gimnastyczne, jest to znacznie prościej niż uprawiać samej w domu, gdyż potrzebna jest do tego pewna doza cierpliwości, a nie każdy ją posiada. Masaż nie da Pani pożądanych wyników, gdyż jest to raczej wada budowy, a nie nadmierne nagromadzenie tkanki tłuszczowej. Mam jednak wrażenie, że Pani zbytnio przejaskrawia te rzeczy i niepotrzebnie tak mocno się przejmuje. Przy skórze suchej nie należy używać nadmiernej ilości mydła, gdyż powoduje to łuszczenie się naskórka, najlepiej w takich razach ciało po umyciu wodą ciepłą i dokładnem wytarciu natrzeć olejkiem migdałowym albo oliwą, należy zwracać baczną uwagę, aby tłuszcze te były zupełnie świeże.

Mgr I. KUNTZÓWNA.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Zwycięstwo naszego „AZS" we Lwowie

Lwów. Na torze „ośrodka" przy ul. Pełczyńskiej rozpoczął się w piątek turniej finałowy o hokejowe mistrzostwo Polski.

„LEGJA" i „LECHJA" 0:0

Spotkanie to odbyło się przed południem. „Legja" o której chodziły słuchy że znajduje się w słabej formie zaprezentowała się nieźle, choć nie tak niebezpiecznie jak w ubiegłych latach. Atak dobrze kombinował utrzymując przytem tempo, pod bramką jednak zawodził. Najlepszą częścią była obrona. „Lechja" musiała stanąć w barwach „Pogoni" wskutek niemożności rozróżnienia obu drużyn. Mecz toczył się w anormalnych warunkach, gdyż na silnie zaśnieżonym torze, wskutek czego grano pierwsze tercje po 7 i pół minuty, a ostatnią dwa razy po pięć minut. Ponieważ wynik do końca był bezbramkowy, zarządzono 30-minutową dogrywkę, która również nie dała wyniku. Publiczności zebrało się około 1500 osób.

„AZS" i „CZARNI" 2:1 (1:0, 0:1, 1:0)

Drugi mecz odbył się wieczorem. „AZS" zaprezentował się z jak najlepszej strony, mimo że grał z jednym tylko atakiem. Spotkanie zakończyło się zasłużonem aczkolwiek ciężko wywalczonem zwycięstwem drużyny poznańskiej. Wynik ustalono w ostatniej niemal chwili kiedy zdawało się że znów trzeba będzie zarządzić dogrywkę. Tempo było przez cały czas szybkie, przyczem warunki lepsze niż w meczu przedpołudniowym. Prowadzenie dla „AZS" uzyskał najlepszy z drużyny gości Zieliński. Wyrównał dla „Czarnych" Czyżewski. W trzeciej tercji gra nieco zaostrza się, a chwilami nawet jest brutalna. W pewnym momencie Stogowski wywraca się tak niefortunnie razem z bramką, że traci przytomność lecz niebawem powraca na stanowisko. Decydującą bramkę dla drużyny poznańskiej zdobył Warmiński. „AZS" zdobył sobie pełne uznanie miejscowej publiczności, grając ładnie, celowo i znacznie lepiej niż w ostatniem spotkaniu z „Pogonią". Najlepiej obok wspomnianego wyżej Zielińskiego poza tem spisał się jak zwykle Stogowski w bramce. Po meczu doszło do pewnych niemiłych incydentów skierowanych przeciw sędziemu, zresztą niesłusznie zupełnie. Publiczności zebrało się ponad 2 tysiące osób. Prowadził oba spotkania piątkowe p. Sachs. (tel. wł.)

DZISIEJSZE SPOTKANIA

Dziś walczą o godz. 17: „Czarni" i „Legja" a wieczorem o godz. 20 „AZS" i „Lechja".

Bronisław Czech pierwszy na 18 km.

W Bańskiej Bystrzycy rozpoczęły się w piątek międzynarodowe zawody narciarskie mistrzostwo Czechosłowacji. Pierwszego dnia rozegrano bieg na 18 km. Warunki śnieżne naogół dobre. Na pewnej części trasy zabrakło jednak śniegu, organizatorzy zatem musieli utworzyć sztuczną drogę śnieżną i w tym celu sprowadzić przeszło 100 aut ciężarowych śniegu, aby zasypać drogę.

Wielki sukces odnieśli zawodnicy polscy. a przedewszystkiem Bronisław Czech, który zajął pierwsze miejsce, bijąc elitę narciarską Czechosłowacji. Dystans 18 km. Czech przebył w czasie 1 g. 03:18. Drugim zkolei był Simunek (Czechosł.) 1 g. 04:06, trzecim — Sempner (Czechosł.) 1 g. 05:32. Na czwartem miejscu uplasował się Karpiel (Polska) — 1 g. 05:55, przed Hromadką (Czech.) — 1 g. 06 i Musilem (Czech.) — 1 g. 06:48. Na siódmem miejscu znalazł się Stanisław Marusarz (Polska) — 1 g. 07:30.

Z innych zawodników polskich Łuszczek zajął 23 miejsce (1 g. 11:52) a Marusarz Andrzej 31 (1 g.13:50).

Do kombinacji zakwalifikował się Czech mając 240 punktów, Simunek — 234 p., Sempner — 225 p., Karpiel i Hromadka — po 222 p., Stanisław Marusarz — 211,5 pkt.

Lekkoatletyczne mistrzostwa w hali

W piątek odbyły się w Przemyślu, drugie zimowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski w hali.

Ogólną uwagę i uznanie budziła sama hala, całkowicie odnowiona i przystosowana do warunków zawodów. Na starcie stanęło około 100 zawodników z całej Polski. W hali wybudowano trybunę dla publiczności i lożę reprezentacyjną.

Finały poszczególnych konkurencyj dały wyniki następujące: 50 m pań: 1. Freiwaldówna (Kr. Makkabi) 7 s., 2. Gottliebówna (Mak. Kr.) 7,2 s., 3. Zwolińska (Lwów), 4. Alińska (Pz); kula: 1. Cejzikowa-Kobielska (Pol. Warsz.) 11.36 m, 2. Wajsówna (Sok. Pabjanice) 11.13 m, 3. Niedzielska (AZS Poznań) 9,21 m, 4. Wasilewska (Katowice) 8 35 m. 500 m: 1. Świderska (AZS Poznań) 1:26,1, 2. Nowacka (Warszawa) 1:28; w dal z miejsca: 1. Sikorzanka 230 cm, 2. Alińska 221 cm, 3. Wasilewska 212 cm.; w wyż: 1. Orzelówna 141 cm, 2. Alińska 141 cm, 3. Sikorzanka 137 cm; 4×50 m: 1. „AZS" Poznań 34.6 sek.

50 m panów: 1. Trojanowski (AZS Warszawa) 5.9 s., 2. Sikorski (Pol. War.) 5 93 s., 3. Łopacki; rekord Polski w hali pobity. 50 m płotki: 1. Twardowski (AZS War) 7.9 s., 2. Kostrzewski (AZS War.) 8 s., 3. Wieczorek (Wilno). 3 000 m: 1. Orłowski (Pogoń Kat.) 9:19,3, 2. Fiałka (Crac.) 9:22. 3. Michalski (Warsz.), 4. Hartlik (Król. Huta), 5. Sawaryn (Lwów). 3×800 m: 1. „Cracovia" (Fiałka, Sołtan, Drozdowski) 6:34,1. 2. „AZS" Warszawa (Jurkowski, Miller, Kostrzewski) 6:35,2, 3. „Pogoń" Katowice (Bremer, Rakoczy, Danek). Kula panów: 1. Tilgner (Sokół Poznań) 14 89 m, 2. Zieleniewski (War.) 12.86 m, 3. Kaluba (War.) 12.66 m, 4. Pławczyk 11.84 m. Tyczka: 1. Kluk (Legja War.) 3.84 m, 2. Morawczyk (Sok. Lw.) 3.75 m, 3. Pławczyk 3.54 m. 6×50 m: 1. „AZS" Warszawa, 2. „Warszawianka", 3. „Pogoń" Katowice. W dal: 1. Sikorski 665 cm 2. Twardowski 659 cm, 3. Pławczyk — 655 cm. W wyż: 1. Pławczyk — 186 cm, 2. Chmiel (Katowice) 181 cm, 3. Lokajski (War.) 175 cm, 4 Sierpiński (Sok. Warsz.) 168 cm.

Łyżwiarstwo

Mistrzostwa słowiańskie w jeździe szybkiej. Mistrzostwa te rozpoczęły się w piątek, na torze lodowym jeziora Kamionkowskiego w stolicy.

Na starcie stanęli zawodnicy czescy i polscy. Organizacja zawodów sprawna, natomiast zainteresowanie publiczności słabe. W pierwszym dniu zawodów rozegrano konkurencje następujące: 500 m pań: 1. Lena 1:02,5, 2. Sutyńska 1:05,6, 3. Jabłońska — 1:07, 4. Bergerova (Czechosł.) 1:10 sek.

1500 m pań: 1. Lena 3:25,8, 2. Sutyńska — 3:35,5, 3. Jabłońska 3:36,4, 4. Bergerova 3:47,8.

500 m panów: 1. Turnowsky (Czech.) 48,2 sek., 2. Michalak 50.6 s., 3. Kalbarczyk 51 sek., 4. Lisiecki 51.8 s., 5. Sołowjew (Czech.) 52 sek., 6. Maresz — 52,3 sek.

5000 m: 1. Kalbarczyk 9:35, 2. Dobrzyński 9:37, 3. Sołowjew 1:56, 4. Michalak 10:02, 5. Maresz 10:09, 6. Turnowsky 10:09,6.

Ogółem w biegach męskich startowało 24 zawodników, wobec czego w każdym z biegów rozegrano walkę dwukrotnie, gdyż zgodnie z przepisami międzynarodowemi startować może jednocześnie tylko po dwóch zawodników.

Po pierwszym dniu kwalifikacji ogólnej prowadzi Kalbarczyk przed Turnowskym, Dobrzyńskim, Michalakiem, Sołowjewem. (PAT)

O puhar Davisa

Losowanie tegorocznych rozgrywek. odbyte w piątek w Londynie dało wynik następujący: strefa północno - amerykańska: Stany Zjednoczone — Kanada. Meksyk bez przeciwnika.

Strefa europejska: bez walki do drugiej rundy wchodzą: Czechosłowacja, Nowa Zelandja, Italja. Pierwsza runda: Szwajcarja — Indje. Francja — Austrja. Bez walki do drugiej rundy wchodzą: Niemcy, Australlja, Japonja.

Druga runda: Czechosłowacja — Nowa Zelandja. Italja — zwycięzca meczu Szwajcarja — Indje. Zwycięzca meczu Francja — Austrja przeciwko Niemcom. Australja — Japonja.

Strefa południowo - amerykańska: Brazylja — Peru. (PAT)

Piłka nożna

Niedzielne spotkanie „Warty" przeciw reprezentacji Poznania wzbudza wśród miłośników sportu zrozumiałe zainteresowanie. Reprezentacja składa się z graczy „Legji", „K. P. W.", „Olimpji" i „HCP."; m. i. ujrzymy b. ligowców z „22 p. p." ze Siedlec. Spotkanie odbędzie się o godz. 11 na boisku „Warty" przy ul. Rolnej. (kom.)

„Sparta" i „HCP". Przypominamy, iż ciekawe te zawody odbędą się w niedzielę, o godz. 11 na boisku „Sparty". (kom)

Hokej na lodzie

„Lechja" i „Warta", mecz o mistrzostwo klasy A odbędzie się w niedzielę o godz. 12 na ślizgawce Stow. Urzędników Skarbowych przy Walach Batorego 5. Warta doszła ostatnio do formy i przypuszczać należy, że mecz powyższy stać będzie na wysokim poziomie. (kom)

Rozpoczął się w Krynicy międzynarodowy turniej hokejowy o puhar KTH. Pierwszy mecz pomiędzy zakopiańskim Sokołem a Towarzystwem Łyżwiarskiem Bielsko zakończył się zdecydowanem zwycięstwem T. Ł. Bielsko w stosunku 12:1 (2:0, 6:1, 4:0). Pogoda mroźna, publiczności mało. W sobotę będą grać T. Ł. z czeską Slavją a Sokół zakopiański z K. T. H.. (PAT)

Lekka atletyka

„Warta" i „Sokół" 33:29. Było to spotkanie C-klasowych zespołów obu towarzystw. Rozegrano je w hali „Sokoła" z dobremi naogół wynikami. Na specjalne podkreślenie zasługują rezultaty Szmidta z „Warty" (1.65 — w wyż, 6.16 w dal i 10.80 — w kuli).

Pięściarstwo

„Sokół" i „Śremski K. S." 8:6. W spotkaniu powyższem zawodnicy „Sokoła" zaprezentowali się naogół b. dodatnio. Wyniki poszczególnych walk (od muszej do półciężkiej) są następujące: Janowczyk (S) zwyciężył Wichlacza (Śr) na pkt.: Zwierzchowski (S) wygrał w. o. z Jausem (Śr.) z powodu nadwagi, a towarzyskie spotkanie było remisowe: Woźniak. (S) powalił Tomaszewskiego (Śr.) przez k. o. w 3 kole; Adamski (Śr.) wypunktował Giela (S); Grzechowiak (S) już w 1 min. rozstrzygnął przez k. o. walkę z Jezierskim (Śr.); Kunatowski (Śr.) zwyciężył przez k. o. w 1 kole Krusia (S); w półciężkiej „Śremski K. S." zdobywa punkty w. o. z powodu niestawienia się Pokrzywnickiego (S). Sędziował w ringu p. K. Derda.

Kto czytał książkę „Swiat Powojenny i Polska"
ten powinien przeczytać dalszy jej ciąg - nowe dzieło

ROMANA DMOWSKIEGO

pod tyt.

„PRZEWRÓT"

STRON XII + 494 — CENA 7 ZŁOTYCH

SKŁAD GŁÓWNY: ADMINISTRACJA „GAZETY WARSZAWSKIEJ" — ZGODA nr. 5.

Żądać we wszystkich księgarniach.

Na prowincję wysyła się za zaliczeniem pocztowem lub po nadesłaniu należności na konto „Gazety Warszawskiej" w P. K. O. nr. 104.

zg 5401

Odczyt Magdaleny Samozwaniec

Jak już donosiliśmy, w najbliższą niedzielę, t. j. 4 lutego o godz. 12 m. 15 w południe w Teatrze Wielkim wygłosi najpopularniejsza i najdowcipniejsza literatka polska Magdalena Samozwaniec (niezapomniana autorka kapitalnych powieści: „Na ustach grzechu", „Mężowie i mężczyźni", „Jak zostać dowcipnym?" „Wielki szlem" i w. in.) ciekawy odczyt, przeznaczony wyłącznie dla dorosłych p. t. **„Czy można być w małżeństwie szczęśliwym?"**. Bilety po cenach przystępnych, bo od 1 zł do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Gwarna 20, a w niedzielę od godz. 11 rano w kasie Teatru Wielkiego.

Z historji obuwia

W starożytnym Egipcie pospólstwo nie używało obuwia wcale, jedynie dostojnicy chodzili w sandałach; w obecności faraona jednak lub na progach jego pałacu każdy musiał zdjąć sandały. Patrycjuszki egipskie prócz bogato naszywanych kamieniami rzemieni u sandałów nosiły jeszcze powyżej kostki bransolety.

Asyryjczycy nosili już wysokie sznurowane buty, przypominające obecne obuwie, tak samo Persowie — tylko, że ozdobniejsze i barwniejsze. Grecy prócz sandałów nosili trzewiki z kapkami i sznurowadłami. Greczynki — pantofle podobne do naszych, ale bez obcasów i nosków, jak to widać na figurkach z Tanagry. Obuwie Rzymian było trwałe i wytwornie wykończone.

W Bizancjum używano na obuwie skóry i jedwabiu. Im bogatszy był obywatel, tem wyższy był jego trzewik. Rycerstwo średniowieczne zaczęło nosić wysokie trzewiki z ostremi, zadartemi często nosami. Im wyższa była cholewa i bardziej zadarty nos, tem większe dostojeństwo pana. Za Filipa Pięknego baronów francuskich obowiązywały conajmniej na 2 stopy długie nosy. Na początku XVI wieku nosy znikły, aby powrócić pod koniec XVI wieku.

W tym czasie w południowych Włoszech zaczęto nosić karkolomnie wysokie obcasy. Podczas wojny 30-letniej rycerze i szlachta nosiła zamiast trzewików buty o długich cholewkach. Tu fantazja znalazła pole do popisu. Spotykało się nawet koronkę, jako zakończenie cholewek. Ludwik XIV zabronił pospólstwu noszenie butów z cholewami.

Po r 1670 zaczęto ozdabiać trzewiki kokardami tiulowemi Na początku XVIII wieku, w epoce „rococo" obuwie stało się skromniejsze. Conajwyżej kobiety nosiły pantofle z atłasu i koronek. Czasy Wertherowskie (r 1780) znów ukazały nam buty sztylpowe, które szczególnie chętnie nosili francuscy rewolucjoniści. W tej samej epoce i u nas powróciła moda butów staroświeckich. Tak się miały rzeczy do r. 1830. Im ozdobniejszy był but, tem większy pan („Poznać pana po cholewach"). Od r 1820 mężczyźni zaczęli nosić długie spodnie i but przeistoczył się w kamasz. Obecnie na całym świecie nosi się prawie takie same kamasze — nawet w Chinach. C. B.

Hotele o „oczyszczonem powietrzu"

W tych dniach, jak donosi prasa angielska, otworzono w Londynie czwarty z rzędu hotel „o oczyszczonem powietrzu.

Że atmosfera londyńska nie należy do najlepszych na świecie, świadczy fakt, że kominy londyńskie wyrzucają co godzinę 44 tonn różnych materyj, o znacznej zawartości smoły, która zdaniem współczesnej bakterjologji stanowi główną przyczynę choroby raka. Na podstawie statystyki przeprowadzonej przez specjalistów, obywatel londyński, wchłania przy każdym oddechu w płuca niemniej jak siedem miljonów mikrobów. Zrozumiałem jest przeto, że celem zwalczania szkodliwych skutków tego rodzaju powietrza, zbudowano w Londynie hotele, w których nigdy nie otwiera się okien a we wszelkich ich ubikacjach powietrze jest filtrowane i pozbawione wszelkich nieczystości. Temperaturę powietrza zmienia się w takich hotelach zapomocą skomplikowanych przyrządów, umieszczonych w piwnicach: są to maszyny oczyszczające, w których na dobę zbiera się około 5 kilogramów kurzu i nieczystości.

Jak bardzo w ostatnich czasach interesują się mieszkańcy Londynu sprawą czystości powietrza, potwierdza najlepiej nowa moda londyńska, która skasowała w zupełności białą bieliznę i kołnierzyki dla mężczyzn. Pierwszego doświadczenia oczyszczania powietrza dokonano w Londynie w 1928 r. w apartamentach królowej, która leżała chora w pałacu Buckingham. Wiadomo, że system oczyszczania powietrza zastosowano w okresie ostatniej ciężkiej choroby króla Jerzego, co, zdaniem najwybitniejszych lekarzy, przyczyniło się w wielkiej mierze do szczęśliwego zwalczenia choroby króla.

Oczywiście skomplikowany sposób czyszczenia powietrza jest narazie bardzo kosztowny. Obliczono, że koszt ten wynosi, na jedną ubikację około pięciu złotych dziennie. To też tłumaczy wygórowaną cenę pokoi w hotelach „o oczyszczonem powietrzu". S. F.

STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO á PAULO
PAR. BOŻEGO CIAŁA

zaprasza na

Wieczorek karnawałowy

w niedzielę, 4 lutego na sali Belwederu przy ul. Marsz. Focha 19. — Początek o godz. 6 po poł. — Obfity i tani bufet własny. Doborowy zespół muzyczny. Różne niespodzianki. Wstęp **1,50 zł,** pp. studenci za okazaniem legitymacji **1,— zł.**

zg 5323

Tegoroczni laureaci

Jest ich troje: laureatka Literackiej Nagrody Państwowej — Marja Dąbrowska, laureat nagrody „Dla Młodych“ Pol. Akademji Literatury — Michał Choromański i Tadeusz Kudliński, na którego padł wybór jury krakowskiego Związku Zawodowego Literatów. Nie mam zamiaru rysować sylwetek wyróżnionych pisarzy, znajdował je czytelnik w dziale „Kultury i Sztuki“ w dniach, kiedy się ich wybór dokonywał. Interesujące jednak może być zestawienie tych pisarzy ze sobą, wydobycie najważniejszych elementów ich sztuki i ich postawy wobec życia. Wszyscy troje, łącznie z Dąbrowską, wyszli z młodszego pokolenia pisarskiego, a ta zbieżność nie może być dla czytelnika obojętna i nie interesująca.

Gdy się wymienia nazwisko Dąbrowskiej, nieodmiennie i obowiązkowo rozmowa schodzi na jej cykl powieściowy „Noce i dnie“. Wskutek tego to niepowszednie dzieło literackie obrosło tak wielką ilością komunału, że rzadko udaje się na ten temat usłyszeć coś świeżego.

Niedawno przyczytałem opowiadanie Dąbrowskiej „Przyjaźń“, które wyszło w tych miesiącach w ponownem wydaniu. Fabuła tej „przyjaźni“ jest błaha i dość często wyzyskiwana już była przez pisarzy. Ale okazuje się, że fabuła nie jest najważniejszą rzeczą w dziele sztuki, rozstrzyga sposób jej opracowania.

Na tem niewielkiem opowiadaniu można spokojnie i bez natręctwa zbiorowej sugestji podpatrywać istotę sztuki Dąbrowskiej. Jest to twórczość bardzo ambitna i obarczona wielką odpowiedzialnością artystyczną. Pisarce nie wystarcza reprodukowanie zewnętrznych wrażeń i obserwacyj, schodzi ona pod płytką powierzchnię — w głąb, szuka związków pomiędzy czynami człowieka, szuka przyczyn kształtowania się takich, a nie innych jego losów. Obchodzi ją przedewszystkiem jednostka, jej konflikty i przeobrażenia, a nie zbiorowość — i dlatego, mimo wysiłków, tło społeczne i obyczajowe „Nocy i Dni“ jest najsłabszą stroną powieści.

Dąbrowska i jej twórczość może się wydać anachronizmem, w czasach takich jak nasze, kiedy życie bardzo szybko przechodzi z jednego kształtu w inny. Dla swoich poważnych zamiarów artystycznych musi autorka czas, w którym się dzieją jej powieści, niejako zatrzymać, wydzielić z ogólnego rytmu życia i ze spokojem zabrać się do jego zgłębienia. Jedna z bardzo niewielu u nas, posiada Dąbrowska ambicję budowania własnej artystycznej samodzielnej rzeczywistości. Można jej oczywiście zrobić zarzut ucieczki od problemów najaktualniejszych. Ale będzie to zarzut nieistotny. Po pierwsze bowiem w tych czasach, kiedy zapanował niejako programowo nad literaturą reportaż, czyli kopjowanie życia, musi być ktoś, kto będzie nieustannie przypominał, że to jest tylko konieczność przejściowa, a ambicje sztuki są zgoła inne. Po drugie w dziełach Dąbrowskiej jest spory wkład społecznej treści, a wszystko wskazuje na to, że ten wkład stale się będzie powiększał i ogarnie najistotniejsze zagadnienia współczesne. W końcu trzeba powiedzieć, że właśnie dla tych wszystkich przyczyn dzieła Dąbrowskiej są ucieczką dla skołatanego pośpiechem człowieka w atmosferę życia skupionego, rozwijającego się według stałych, niezmiennych praw. Przecież ten ostatni czynnik zdecydował przedewszystkiem o powodzeniu „Nocy i Dni“.

Twórczość Choromańskiego i Kudlińskiego jest zupełnie innego rodzaju. Jest to twórczość najmłodszego polskiego pokolenia literackiego. Na plan pierwszy wysuwa się tu, w bardzo różnych coprawda postaciach, rys niepokoju, gorączkowego poszukiwania, rzucania namiętnych pytań i gorzka ironja. Pod wszystkiemi innemi względami jest pomiędzy Choromańskim a Kudlińskim przepaść — łączy ich jedno: gorączkowe łamanie się z problemami współczesnego świata. Rodzaj tej walki można w kilku słowach określić u obydwóch: u Kudlińskiego toczy się ona o sprawy ogólne, Choromańskiego interesuje wyłącznie sprawa jednostki (w inny sposób, oczywiście, niż u Dąbrowskiej).

Pisząc o „Zazdrości i medycynie“, zauważył Zygmunt Wasilewski, że w twórczości Choromańskiego bardzo wiele jest nalotu rosyjskiej psychiki. Chociażby się nie znajdowało potwierdzenia w życiorysie pisarza, uwagę tę należałoby uznać za najsłuszniejszą. Ludzie Choromańskiego chorują na przerost i zwichnięcie swego duchowego życia. Możnaby tu znaleźć ślady dawnej przeindywidualizowanej literatury rosyjskiej. Dusza jednostki jest terenem tragicznych zmagań o rzeczy, które tylko w wyobraźni wyrastają do potwornych rozmiarów, w rzeczywistości zaś są o wiele skromniejsze, mniej kłopotliwe, nieraz nawet banalne. Skutkiem tych cech dzieło Choromańskiego dość silnie oddala się od faktycznej rzeczywistości, krąży w pewnej abstrakcji, niema dość silnie zlokalizowanego tła.

Z tej trójki stosunkowo najmniej troszczy się o artystyczne sprawy dzieła literackiego — Kudliński. W jego postawie jako artysty dostrzegamy silny ton publicystyczny, w metodach zaś pisarskich jest on prosty, bezpośredni, nieomal brutalny. „Cóż jest, do djabła z tym kaprawym światem?!“ Prosto, po żołniersku w sedno rzeczy. W „Wgnańcach Ewy“ pisarz analizuje zgniliznę świata, przedstawiając jego nonsensy. Każdy obdarzony choć szczyptą zdrowego rosądku człowiek może palcem wskazać wszystkie nonsensy, antynomje, zła, oszustwa dzisiejszego świata, a jednak ludzie, którzy mają wpływ na losy naszej planety, za wszelką cenę chcą utrzymać ten „porządek“ i nic nie robią, aby człowiek mógł trochę swobodniej odetchnąć. Wszystko to w sposób ostry i może nieco uproszczony, widzimy w „Wygnańcach Ewy“. Narazie jest to tylko analiza, zamknięta w surową formę artystyczną. Kudliński rzuca coprawda sugestje i wskazania, zwraca uwagę na jedyne lekarstwo na to całe szaleństwo: powrót do moralności — ale strona pozytywna książki jest daleko mniej przekonywująca i artystycznie słabsza.

Zestawienie trzech nazwisk zrządził przypadek. Przypadek ten jednak coś znaczy. Stanowiska, które reprezentują ci trzej laureaci — to trzy punkty, pomiędzy któremi toczy się i będzie się toczyć w najbliższej przyszłości polskie życie literackie i polska twórczość. Są to właściwie postawy, istniejące w każdym okresie Chodzi tylko o ich wzajemne proporcje.

Twórczość pogłębiona, wchodząca pod powierzchnię zewnętrznej powłoki życia, posiadająca długi oddech epicki. Twórczość zagrzebana w splot własnych zwiątpień i utrapień, egocentryczna i cieplarniana. I wreszcie twórczość pozbawiona finezyj artystycznych, żywiołowa i chłonąca szybko, bardzo szybko (tak, że brak jej czasu na artystyczne pogłębienie) — rzeczywistość nową, zadziwiającą, dla której szuka zrozumienia i wyrazu.

Jeżeli się rozgląda po całej współczesnej literaturze, dochodzi się do przekonania, że na długie lata proporcje przechylą się ku tej ostatniej twórczości, chłonącej nowe zdarzenia i sprawy świata. Rzecz zrozumiała. Zdarzeń tych jest dużo, a wszystkie są nowe, ciekawe, urzekające. Ale musi przyjść czas, kiedy ten zdobyty materjał trzeba będzie pogłębić, przepracować, uskrzydlić. I wtenczas znów proporcje się zmienią.

JÓZEF KISIELEWSKI.

W NOTATNIKU

Sieci anonimowe zarzuca się obecnie na Poznań i Wielkopolskę. Od kilku tygodni mianowicie istnieje w Poznaniu „firma wydawnicza Pegaz“. „Firma“ ta otacza się narazie jeszcze dziwną tajemniczością: anonimowo poszukuje współpracowników literackich, a wobec zgłaszających się nie ujawnia nazwisk właścicieli ani kierowników. Jedno tylko się ujawnia: że ma to być wydawnictwo sześciu czasopism, wśród których najpoczesniejsze miejsce zajmować ma tygodnik „Punkt życia“. Tygodnik poświęcony... życiu świadomemu, i mający — według oświadczeń tajemniczych właścicieli czy kierowników — zapewnione stałe współpracownictwo pani Goldberg-Krzywickiej, Boya i niejakiej Tresslerowej. Znamienne jest i to, że poszukują współpracowników przedewszystkiem wśród studentów i studentek. Podkreślić jeszcze należy fakt, że główny zdaje się „macher“ pegazowy, którego „wtajemniczeni“ tytułują per „pan inżynier“, posługuje się karygodną wręcz polszczyzną, tak coś żydowsko-rosyjską. Jeśli to przedsiębiorstwo pegazowe jest mackiem wysuniętym polipa międzynarodowego, któremu fagasuje Boy, to już dziś zanotować możemy, że macki te zdrowe społeczeństwo wielkopolskie zdoła odciąć i zdeptać, iż śladu po nich nie pozostanie. Jeśli zaś jest to przedsiębiorstwo innego pokroju — bo i taka możliwość zachodzi — natenczas zajmą się niem inne czynniki — chyba niemniej skutecznie. Do sprawy tej powrócimy ładnie oprawiony i wogóle ładnie wydany.

„Pionowy“... „Rocznik PAT 1934“. Polska Agencja Telegraficzna wydaje od kilku lat Roczniki informacyjne. Wydała obecnie i na rok 1934. Tom gruby i pękaty, wydany zresztą na dobrym papierze i ładnie oprawiony.

Przerzucając pobieżnie kartki, zatrzymałem się przy dziale państw europejskich i odrazu uderzył mnie bra... Norwegji. Jest Monaco, ale Norwegja nie istnieje w zestawieniu orjentacyjnem państw europejskich pękatego „Rocznika PAT 1934“. Bagatela! Jak to się stać mogło? pytam zdziwiony, i zaglądam, pod czyją redakcją ukazało się to tomisko. I już się nie dziwię, bo pod redakcją Tadeusza Święcickiego, redaktora „Pionu“. To wszystko tłumaczy: ścisłość „pionowata“. Wobec czego „pionowaty“ ten Rocznik PAT'a oddaję fachowcowi do ściślejszej oceny. Co z tego wyniknie, zobaczymy niebawem.

Jeszcze jeden w gronie pomniejszycieli olbrzymów polskich.

Otrzymujemy następującą notatkę, którą mimo jej ostrego tonu uważamy za słuszne podać w całości:

W nr. VI miesięcznika poetyckiego „Prom“, w artykule zatytułowanym: „Thomas Mann — uwagi porównawcze o literaturze polskiej i niemieckiej“ — napisanym przez p. Konstantego Troczyńskiego, czytamy m. in. co następuje:

„Dawno już skontatowali krytycy poważnego znaku, że współczesna literatura polska, a w szczególności powieść nie daje im możności pracy. Takiego generalnego lania, jakie dostała ona swego czasu w „Pałubie“, a ostatnio od Kołaczkowskiego — nie ma na swej skórze żadna dotychczas epoka, żaden okres. Bo choć krzyczało się na modernistów, choć sam wielki Brzozowski napisał „Legendę Młodej Polski“ — to jednak ton szacunku przebijał się tam wszędzie, o ile oczywiście nie wychylała się z poza zachmurzonego oburzeniem czoła twarz tępego doktrynera (Tarnowski), lub **płytkiego i tanio złośliwego filistra (Sienkiewicz)“.**

Słowa powyższe należałoby pominąć poprostu milczeniem, jako wybryk kogoś, kto sam sobie daje świadectwo, że nie dorósł do tego, by zabierać głos na ten, lub, jakikolwiek inny poważny temat, — gdyby nie jedna okoliczność: ta mianowicie, że jeżeli wypadek tego rodzaju jest nie pierwszy — wszak zdarzają się one w ostatnich czasach dość często, — to społeczeństwo nie może pozwolić, by każdy, kto trochę piórem machać umie, wyrażał się w sposób niewłaściwy o naszych olbrzymach — w danym wypadku o tym, którego nietylko naród nasz, ale świat cały kulturalny uznał wielkim.

Są ludzie, którzy upatrują tytuł do swej wyższości nad innymi w tem samem, że mają odrębne od innych zdanie; nie rozumieją jednak, że wypowiadanie głośne tego zdania nie zawsze dowodzi odwagi z ich strony, — a staje się czasami prostą bezczelnością, jeżeli mamy już nazwać rzeczy po imieniu.

Pan Troczyński, uważający się widocznie za reprezentanta „intelektualnie wyrafinowanej krytyki, pozbawionej werbalizmu i życiowej praktyczności oceny“ (wyżej cytowany artykuł), biorący na siebie rolę sędziego polskiej literatury, oraz nauczyciela, wskazującego na „fałszywość nastawienia opinji literackiej środowiska polskiego“ na „zupełną niedojrzałość artystyczną“ twórców takich powieści, jak „Pożoga“ Szczuckiej itp. — zdaje się jednej rzeczy nie brać w rachubę. Tej mianowicie, że jeżeli rola sprawiającego „generalne lanie“ literaturze polskiej wydaje mu się tak bardzo ponętną, to jeszcze bardziej prawdziwem może się okazać znane przysłowie: „Każdy kij ma dwa końce“.

Stanisław Popiel.

W 360 rocznicę przybycia Henryka Walezego do Polski

W dniu 25 stycznia br. upłynęło 360 lat od pamiętnej w dziejach Polski chwili, kiedy to Henryk Walezjusz, pierwszy po wymarciu Jagiellonów obieralny król, przybył z Francji w otoczeniu dostojników polskich oraz 2 komisarzy cesarskich, hrabiów Löwensteina i Eisenberga, towarzyszących mu podczas podróży przez kraje niemieckie, do Polski.

W Heidelbergu król wraz z świtą spędził święta Bożego Narodzenia. Następnie Adam Konarski, biskup poznański, podążył przodem do Polski, ażeby elektowi w Polsce przygotować jak najwspanialsze przyjęcie. Marszałek Kacper de Schönberg na czele przybyłej z Polski delegacji, składającej się z 130 rycerzy na siwych, nakrytych futerkami po same głowy koniach, powitał króla w imieniu rycerstwa polskiego w Cielęcku (Zielentzig), małej brandenburskiej mieścinie. (Matka ówczesnego elektora brandenburskiego, Jadwiga, była córką Zygmunta Starego.) Brandenburczycy jako „ostatni państwa nacji niemieckiej“ dali następnie królowi glejt do granicy Wielkopolski.

Przekroczywszy granicę i stanąwszy przed obozowiskiem polskiem, Henryk zeszedł ze swego pojazdu, a dostojnicy państwa, wojewodowie, duchowieństwo, senatorowie i rycerze, ubrani w bogate stroje, złożyli mu pokłon, całując ręce monarchy. Mowy powitalne wygłosili dostojnicy polscy w języku łacińskim, na które król, nie znając łaciny, odpowiedział w języku francuskim. Zapoznawszy się z panami orszaku polskiego, z podziwem król spoglądał na strojne szaty i bogatą zbroję przedstawicieli swego narodu. Zająwszy następnie miejsce w karocy, udał się w kierunku Międzyrzecza, swego kraju pierwszego miasta. Wjazd do Międzyrzecza odbył się d. 25 stycznia wieczorem wśród odgłosów kotłów, fanfar i strzałów z „fortecy“, t. j. zamku obronnego w pobliżu miasta. Król, rozkwaterowawszy się w kasztelanji Górków, tego samego wieczora nakazał wysłać do kwatery komisarzy cesarskich „tuczony drób, kapłony, gęsi, jałowice oraz owies dla koni“.

Następnego dnia wszyscy obecni wojewodowie złożyli komisarzom wizyty, zapraszając ich na ucztę do króla. Podczas bankietu Henryk wyraził życzenie, ażeby komisarze zechcieli mu towarzyszyć do Poznania. Hr. Eisenberg przyjął zaproszenie, Löwenstein natomiast odmówił. Po ofiarowaniu królowi pojazdu z pięknem okuciem oraz sześciu rumaków „maści srokatej“ z polskim woźnicą wycofano dotychczasowy pojazd królewski na koniec orszaku, dokąd tez skierowani zostali dworzanie francuscy, którzy się „natrętnie wysuwali“.

Na odjezdnem w kierunku Poznania Henryk wysłał dwóch kurjerów do króla francuskiego z prośbą o wydelegowanie do Polski ks. ks. Guise, którego doświadczeń wojennych chciał użyć przeciw Moskwie. Za oddane królowi usługi otrzymał hr. Löwenstein szczerozłoty łańcuch „wartości 800 koron“, pozatem 500 koron złotych w gotówce; Eisenberg został niemniej hojnie obdarzony.

W Poznaniu, gdzie zebrało się wiele szlachty polskiej, zgotowano Henrykowi przyjęcie z iście królewskim splendorem. Po uroczystościach poznańskich, podejmował wysokiego gościa na swym zamku w Kórniku Stanisław Górka, magnat wielkopolski.

Dnia 18 lutego stanął „książę andegaweński“, prowadzony w triumfie i z niesłychaną wspaniałością wśród poczt ów senatorskich, które przesadzały się w wystawności, w Krakowie, gdzie na Wawelu dnia 21 lutego odbyła się jego koronacja...

Niedługo jednak trwało panowanie Henryka Walezego w Polsce. W maju tego samego roku nielubiany przez społeczeństwo król uciekł w nocy w orszaku kilku dworzan z zamku krakowskiego, ażeby objąć tron francuski po tragicznej śmierci swego brata. W kilka lat później zginął Henryk równie tragicznie z ręki zbrodniarza.

K. O.

Oko, przenikające najgęstszą mgłę

W tych dniach, jak donosi prasa nowojorska, po raz pierwszy w historji amerykańskiej marynarki handlowej, umieszczono na pokładzie okrętu „Manhattan“ przyrząd fotograficzny, który za pośrednictwem promieni ultraczerwonych przenika najgłębszą nawet mgłę, zwiększając w znacznej mierze możliwości widzenia pełniącego służbę wartowniczą oficera. Przyrząd, który chwyta na płytę, specjalnie czułą na promienie ultraczerwone, wszelkie przedmioty nie widzialne dla oka ludzkiego, mogące w gęstej mgle znaleźć się niespodzianie w pobliżu płynącego okrętu, ustala automatycznie, w przeciągu 30 sekund negatyw, przyczem dyżurny oficer, baczący na bezpieczeństwo okrętu, obejmuje swym wzrokiem pas uchwycony przez soczewkę aparatu. W ten sposób, co 30 sekund, można się przekonać, czy droga jest wolna, i czy w zdradzieckiej mgle, w której posuwa się okręt, nie kryje się jakieś niewidzialne gołem okiem niebezpieczeństwo.

Przyrząd ten wynalazł inż. Flavel M. William, dawny oficer marynarki handlowej, któremu tow. żeglugi „Manhattan“ przez szereg lat udzielało poparcia podczas długiego okresu doświadczeń. Komandor A. R. Randale, komendant „Manhatann“, jest zdania, że z punktu widzenia praktycznego, nowy przyrząd przedstawia największą pomoc, jakiej kiedykolwiek doznała żegluga morska, szczególnie tam, gdzie wzdłuż wybrzeży brak potężnych instalacyj radjoświetlnych. Śladem amerykańskiej marynarki handlowej pójdzie — jak donoszą dzienniki — wkrótce też marynarka angielska, która pertraktuje z wynalazcą o zakup patentu dla Anglji.

RUCH KOBIECY

Na usługach miłosierdzia

Akcja charytatywna należy do tych czynności, które, choć przynoszą doryweczą korzyść zainteresowanym, a dużą satysfakcję moralną wspomagającym, muszą jednakże być wciąż znów nawiązywane od nowa, nie kończą się one prędko, chyba wraz z ogólną poprawą stosunków, z jakiemś nowem, korzystnem dla ludzkości przesileniem gospodarczem. Bo żywność rozdzielona ubogim zostaje szybko zużyta, opał wypali się a odzież się zedrze, trzeba więc znów zbierać fundusze na nowe zapomogi, bo potrzeby ludzkie trwają nadal, a szczególniej chorzy i dzieci muszą być wspierani systematycznie. Nie mogą oni siłą woli odmówić sobie środków najpotrzebniejszych, ani zdobyć je inną drogą jak wyłącznie za pośrednictwem akcji charytatywnej.

Dziś, w Poznaniu, główna uwaga wszystkich osób o sercu wrażliwem i współczującem skupiona być musi na terenie t. zw. „Wesołego Miasteczka", czyli w obrębie dawnych terenów powystawowych na Łazarzu. Tu znajduje się w tej chwili największe skupisko nędzy różnorodnej, tu szerzą się choroby i szczególniej, wśród dzieci w tę długo trwałą zimę pełną wilgoci przenikającej do lekkich budowli i nasiąkającej od dołu przez deski psujących się podłóg i wilgotnych cegieł.

Tu, w tę stronę zwracać się musi myśl dobrych ludzi i ich sprężysta wola, żeby nie było zbyt wielkiego kontrastu między radosnym dla młodych karnawałem, a smutnym dla wszystkich czasem powszechnego kryzysu.

Mieszkańcy terenów powystawowych nie pozostawali dotąd nigdy bez opieki społecznej. Szczególniej olbrzymie zasługi położyły tu osoby należące do Caritasu i Stowarzyszenie Pań i Panów św. Wincentego a Paulo. Ileż to bowiem razy zjawiały się na progu lichych lepianek, jak Opatrzności życzliwe i pogodne Wincentki, niosąc dary różne uzbierane w mieście, zakładając kuchnie i świetlice, pomagając indywidualnie pojedyńczym rodzinom, najbardziej dotkniętym nieszczęściem. Ileż to razy z otchłani rozpaczy wydobywano ludzi pomocą doraźną i stwarzano w tem najsmutniejszem w Poznaniu środowisku jakieś ognisko nowej, pomyślnej nadziei na lepszą przyszłość. Ileż to razy ratowano chore dzieci, wywołując na ustach biednych matek uśmiech wdzięczności, który jest chyba najlepszą nagrodą za trud poniesiony dla tych, co cierpią z nędzy i niedostatku.

Ponieważ jednak wraz z głodem, bezdomnością i bezrobociem szerzy się również depresja moralna i powszechne rozgoryczenie, gdy zło trwa zbyt długo i słabe są widoki polepszenia sytuacji, Wincentki i członkowie Caritasu obok innych organizacyj społecznych, szczególniej żeńskich, podjęły również akcję świetlicową, dążąc do tego, żeby dla mieszkańców terenów powystawowych stworzyć obok ośrodków pomocy materjalnej również i ogniska współżycia w nastroju weselszym przy miłych i pożytecznych zajęciach. Najgorszem złem dla ludzi dotkniętych nieszczęściem jest bowiem ciągła myśl o niem, odbierająca energję do walki z życiem i wolę przetrwania.

Dotychczas zdołano już stworzyć świetlice dla młodzieży męskiej, obecnie przystępuje się do akcji stworzenia podobnych ognisk dla dziewcząt. Świetlice dla matek już rozpoczęły swoje działanie.

Społeczeństwo poznańskie winno jak najserdeczniej zainteresować się podjętą na t. zw. „Wesołem Miasteczku" akcją świetlicową. Każdy, najdrobniejszy nawet grosz ma tu swoje zastosowanie i przydać się może. Również potrzebne są dobre książki, choćby podniszczone trochę, byle w całości, a oprawę ich przeprowadza się na miejscu w świetlicach. Podobnie mile widziane są komplety czasopism oraz gry towarzyskie, któremi chętnie zabawi się bezrobotna młodzież zebrana razem w świetlicy. Z wielką radością powita się tu także drobne instrumenty muzyczne, które nieraz porzucone przez dzieci błąkają się bezużytecznie po domu. Każdy dar jest chętnie widziany, z każdego potrafią kierownicy i kierowniczki świetlic uczynić przedmiot zajęcia się bezrobotnych, byle tylko starczyło pieniędzy na opalenie i oświetlenie lokalu.

Zima nie dobiega jeszcze końca, mamy przed sobą długie tygodnie niepogody, najbardziej podatne dla szerzenia się chorób. Koniecznem więc jest, by społeczeństwo nasze zebrało się na nowy, gromadny wysiłek z gorącem sercem i pełną optymizmu dobrą wolą celem podtrzymania wysiłków Caritasu i Stowarzyszeń św. Wincentego. Nikomu nie wolno zapominać o bezrobotnych, nikomu odnosić się obojętnie do starań tych, którzy nędzy tej pragną przyjść z pomocą, bo trud ten sowicie się nagradza w poczuciu spełnionego obowiązku — obowiązku, który w danej chwili jest najpilniejszy.

Rzesze kobiece szczególniej obchodzić musi kwestja dziewcząt bezrobotnych. Tu bowiem, obok zagadnienia nędzy materjalnej i chorób fizycznych powstaje jeszcze problem inny, mianowicie ratowanie młodzieży żeńskiej z odchłani upadku moralnego, do którego nędza bezwzględnie ją popycha. W braku bowiem zarobku i w braku zajęcia dziewczęta stają wobec widma ulicy, a rodziny nie zawsze mogą, i co gorsza, nie zawsze chcą zapobiec tej najgorszej ewentualności W ciasnych, przeludnionych barakach szerzy się nieobyczajność, podkreślana beznadziejnością sytuacji i brakiem pracy, a dziewczęta wyrosłe w podobnej atmosferze nie zdają sobie wogóle sprawy, czem stać się mogą i dokąd prowadzi ich nieszczęsna droga życia. Tu więc ingerencja organizacyj kobiecych jest niezbędna, ponieważ właśnie od kobiet historja będzie żądała porachunku za zmarnowany byt tysięcy ubogich dziewcząt, za ich niedolę i upadek moralny. Jakże wyglądać będą przyszłe pokolenia pracujące, jeśli dopuscimy do tego, by zmarnowało się przez nędzę i ulicę to, co w tej chwili posiadamy najcenniejszego: kwiat młodzieży żeńskiej.

Jako rezultat powyższych uwag powinna obudzić się wśród wszystkich kobiet gorąca chęć wysiłków osób, organizujących na terenach powystawowych świetlic dla młodzieży żeńskiej.

— w —

Wakacje młodzieży

Nadesłano nam z prowincji następujące uwagi:

Zastanawiam się nieraz nad tem, czemu tak często słyszy się z ust matek, resp. rodziców, że ich córki i synowie nie mogą się doczekać wakacyj, bo czują się fizycznie zupełnie wyczerpani! Czem tłmaczyć podobne objawy? W czem dopatrywać się powodu? Czy dzisiejsza konstytucja dzieci jest słabsza, albo czy zbyt wielkie są wymagania, stawiane do umysłów dorastającej młodzieży?... Nie przypominam sobie takiej tęsknoty za wypoczynkiem z własnych lat szkolnych, ni też u współtowarzyszek tej „doli i niedoli", chociaż program naukowy uczelni naszej był — jak na szkołę średnią — na wysokim poziomie. Wspomniany zakład naukowy, kierowany przez żyjącą jeszcze dziś potentatkę ducha, a będącą zarazem uosobieniem najszlachetniejszych uczuć ludzkich, promieniował sukcesami swemi na odległą przestrzeń, przyciągając uczenice z dalekich stron.

Dziś, gdy czasy te należą do jednych z najładniejszych wspomnień przeszłości, rysuje się wyraźnie w pamięci to indywidualne traktowanie każdej z uczenic, uwzględniające zasadnicze uzdolnienie i faktyczną pracę. Szkoła średnia nie wymagała od nas specjalizacji poszczególnych przedmiotów, tylko osiągnięcia harmonijnego ogólnokształtu wiedzy, która miała przygotować w umysłach grunt do dalszych studjów, obranych potem wedle specjalnego zamiłowania i uzdolnienia.

W obecnych czasach można często spotykać się z młodzieżą dorastającą o nerwach poniekąd rozstrojonych, której wysubtelnione uczucia nie mogą znieść ciągłego niepowodzenia w poszczególnym przedmiocie, przytłumiające tem samem zadowolenie z odczuwania talentu w innym, oraz łatwości przyswajania go sobie. Można sobie wyobrazić trudności rodziców, kształcących np. kilkoro dzieci, którzy prócz czesnego i wydatków szkolnych opłacać muszą jeszcze korepetycje. — Nie wspominam w tym wypadku o kategorji dzieci t. zw. „lumen de lumine", które bez trudności biorą przeszkody, ani o tej, której w przyswajaniu wiedzy stoją na drodze pewnego rodzaju obciążenia dziedzicznego — mam natomiast na myśli uczniów średnio zdolnych, stanowiących zasadniczo większy procent młodzieży szkolnej. Sławny wynalazca amerykański Edison twierdzi — w myśl słów, umieszczonych ostatnio w „Przewodniku Katolickim" — że „genjusz składa się zwykle z 2 proc. genjuszu i 98 proc. pracy i pilności"! Jeżeliby się z tego chciało wyciągnąć konsekwencje, natenczas można się utrwalić w mniemaniu, że właśnie z tego „milieu doré" stanu uczniowskiego wyrasta silna warstwa pożytecznych członków przyszłej gleby społecznej!

Są jednakże wśród młodzieży średnio uzdolnionej tacy, którzy szwankują na zdrowiu w oczekiwaniu pracy, świadectw lub egzaminów, lub tacy odgrywający podczas wakacyj role pacjentów. Gdy zaś ci narażeni są — nie z własnej winy — na docinki, wtenczas często rozpaczliwe myśli przychodzą im do głowy, a do czego to prowadzi, o tem świadczą codzienne kroniki młodych samobójców!

Istnieją dziś „Patronaty Rodzicielskie", połączone z wywiadówkami. Usłyszałam swego czasu takie zdanie, że rodzice nie wypowiadają się szczerze. W tym wypadku powinna obowiązywać bezwzględna szczerość, która w myśl słów „mens sana in corpore sano" doprowadziłaby do szczegółowego rozpatrzenia doniosłej kwestji fizycznego i moralnego zdrowia naszej kochanej młodzieży, tej „przyszłości narodu".

M. F.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Na początku N. Roku przypominano członkiniom Towarzystwa Ziemianek odnawianie abonamentu pism. Mamy nadzieję, że w liczbie przez nie zapisanych znajduje się także „Zjednoczenie", organ Katolickich Związków Polek, łączący nas z całą Akcją Katolicką kobiecą w całej Polsce.

Adres Redakcji: Poznań, Al. Marcinkowskiego 22. Roczna prenumerata wynosi zł 6.

Sekcja Towarzyska Wlkp. Koła Młodych Ziemianek urządza w środę dnia 7. lutego o godz. 21-szej na białej sali Bazarowej Koncert i Wieczór z tańcami, celem zdobycia funduszu na ochronkę najbiedniejszych dzieci m. Poznania. W koncercie udział łaskawie przyjęli: p. Mary hr. Didur-Załuska Prof. Marja Szrajberówna, p. Józef Woliński, Prof. Marjan Sauer. Bilet wejścia 6 zł. dla stud. i członkiń 3 zł. Strój wieczorowy.

W środę, dnia 7. bm. mówić będzie w Radjo o godz. 14,10 p. Wanda Chłapowska, przewodnicząca Sekcji Organizacyjnej Tow. Ziemianek.

Nowy tom pamiętnika Janowej Kasprowiczowej

II.

Kasprowicz kochał życie, zastanawiał się nad śmiercią, ze smutkiem od świata się odrywał. Gdy ona dziś została samą, nie może nie wracać do tych samych zagadnień, nie pasować się z temi samemi zagadkami jako człowiek ducha i człowiek ziemi. Lubi dzielić się swemi myślami z otoczeniem, a potem znów wraca do przeszłości.

Czyby groził jej los protezilasowej Laudamji? Nie, Pani Marusza jest zbyt żywotną, bujną, sharmonizowaną istotą. Usiłuje ona komentować dzieło poety, doszukując się sensu „Marchołta" i marząc, by to dzieło, które sam poeta uważał za największy twór swego ducha, stało się czemś w rodzaju wskazań dla narodu. Uważa je za polskiego Fausta, gdzie figura Fauna - Pana jest siłą problematyczną i nieuchwytną, co tkwi w łonie człowieka i równocześnie poza nim. Wypada życzyć, by dyrekcje polskich teatrów zajęły się tem marzeniem autorki.

Czasem popada autorka w zwątpienie. Wydaje się jej, że nikt poezji już nie potrzebuje, że film wszystko zabija, że staczamy się ku pierwotności. A potem znów wraca jej optymizm, którego poparciem był niewątpliwie udział Poznania i Wielkopolski w kulcie Kasprowicza. Tak jest, bo ten kult wyraził się nie tylko maksymalną liczbą obchodów na cześć poety, ale i środkami, dostarczonemi na zbudowanie mauzoleum na Harendzie, a także przeniesieniem bibljoteki poety z Harendy do Poznania. Zatem i Poznań ma coś z Harendą, bo około bibljoteki, którą posiadł przez wspaniałomyślny dar autorki, winien też rozwinąć się kult Kasprowicza, najwięcej naturalny i uzasadniony, w jego ziemi rodzinnej.

Udział Poznania w tej sprawie znaczy więcej, niż subwencje rządowe, bo wypływa z duszy wielkopolskiego społeczeństwa. Co się zaś tyczy pamiętnika, to najmniej znaczenia mają w nim chyba wspomnienia warszawskie. Nie wiążą się one wcale z osobą poety. I dopiero, gdy autorka nawraca do niego ponownie, pamiętnik nabiera znów większej wagi. Chodzi tym razem o sprawę mauzoleum, co do którego artystycznej wartości zdania były podzielone. Jakkolwiek jest, jego powstanie nad brzegiem Dunajca, w obliczu granitowych wierchów, które dostarczyły nań materjału, w epoce zobojętnienia dla spraw ducha, jest pocieszającem i nie mówi źle, szczególnie o Wielkopolsce.

Za zbędne w pamiętniku uważam ustępy o Belmoncie. Ten rosyjski dekadent nie wywarł dobrego wrażenia nad Wartą, bo wirtuozja słowa, to nie wszystko, a zawartość duchowa tego, co tu od niego słyszano, równała się zeru. A i to, co potem nastąpiło, świadczy źle o człowieku. Kasprowicz, gdyby żył, nie znalazłby w Belmoncie duszy pokrewnej, bo jego poezja wyszła z diametralnie innych założeń. I te założenia pozostały w całej swej konsekwencji jako podstawa zawsze widoczna, mimo zmian stylu, co były raczej czemś powierzchownem.

Piękne jest zamknięcie pamiętnika. Autorka stara się ciągle wskazywać na znaczenie Harendy, co urasta do rozmiarów, jakby symbolu. Wyobraża sobie, że świat jest jakby muzycznem narzędziem, którego dźwięków dosłuchuje się ona w ciszy oddalenia od gwaru świata. Te dźwięki oparte są o harmonję, o dobro, o ofiarność. Wypełniają one też ducha Harendy, który był duchem Kasprowicza. Z powrotem jego ciała ze starego zakopiańskiego cmentarza do mauzoleum na Harendzie wzmocniła się też rola domu, grobu i okolicy, co zawarły jego szczątki i wspomnienia o nim. „Zatarła się — mówi w zamknięciu autorka — granica pomiędzy niebem a ziemią, pomiędzy światem umarłych a światem żyjących, pomiędzy tajemnicą niewidzialnego a zagadką rzeczy uchwytnych dla zmysłów.

Czy trzeba jeszcze dodawać, że pamiętnik czyta się z najżywszem zajęciem. Dotyka on granic, gdzie zaczyna się już świat piękna Jeżeli poezja Kasprowicza imponuje tężyzną, instynktowością, bogactwem motywów, to i pamiętnik o nim samym stoi na wyżynie. Autorka, choć nie odpowiada wymaganiom swych krytyków, dała w nim rzecz głęboką, prawdziwą, niekiedy dramatyczną. Jeżeli brak jej spokoju, można zapytać, czy spokojem tchnie i dusza jej życiowego towarzysza. Jest w niej niewątpliwie ferment, jest i dążenie do zatopienia się w czemś nieskończonem. Tęsknota metafizyczna stanowi ton jej niespokojnej duszy.

Zatem pamiętnik czyta się jak poemat, choć ten poemat opiera się o rzeczywistość. Wydaje się, jakby w autorce następowało jakieś załamywanie, jakby nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa. Pewne skróty, pewne wykropkowania świadczyłyby, że nie powiedziała wszystkiego, że zataiła wiele rzeczy. Koniec pamiętnika posiada niby lukę.

Niemniej znać w niej miłość życia i tęsknotę mistyczki. Przeżycia wewnętrzne wydobywają z niej szereg irracjonalnych pragnień. Ona chciałaby też, jak Kasprowicz, przetworzyć w uczucia cały świat. Może dlatego lubi też Marchołta, co stanowi poniekąd odbicie wielkiej indywidualności poety. Pamiętnik związek autorki z poetą jeszcze utrwali i stanowi jakby echo tego prometeizmu, którym tchnęła twórczość natchnionego twórcy „Hymnów" i „Księgi Ubogich".

TADEUSZ GRABOWSKI

MŁODY NARODOWIEC

Z ŻYCIA MŁODYCH

Z Wielkopolski

— **Gwiazdka Młodych Narodowców w Kościanie.** Związek Młodych Narodowców w Kościanie urządził 21 grudnia ubr. w Sokolni o godz. 8 uroczystość dzielenia się opłatkiem. Uroczystość zagaił prezes kol. Banach, witając ks. mans. Echausta, delegata zarządu wojewódzkiego Z. M. N. z Poznania kol. Szyszczyńskiego oraz gości ze Stronnictwa Narodowego. Następnie kol. sekretarz Wł. Roszak wygłosił aktualną deklamację. Ks. mansj. Echaust przemówił do zgromadzonych w słowach pełnych uznania dla szczytnych idei Z. M. N. i rozpoczął dzielenie się opłatkiem przy dźwiękach kolęd. Również przemówił gość z Poznania, przypominając o obowiązkach i działalności Z. M. N. Przemawiali jeszcze pp. Wyrybkowski i Kaliszewski. Na zakończenie przemówił w bardzo serdecznych słowach ks. mans. Echaust, składając placówce życzenia najbardziej owocnej pracy i pomyślnego rozwoju, poczem odśpiewano hymn Młodych oraz Modlitwę wieczorną. Nastrój wśród zgromadzonych był bardzo poważny i pełen radosnego skupienia.

— **Młodzi w Krotoszynie przy pracy.** Przed świętami Bożego Narodzenia stworzono w Krotoszynie komitet obywatelski celem niesienia pomocy bezrobotnym dla zebrania funduszu dla nich na dary gwiazdkowe. Komitet zaprosił Młodych do pracy przy obdarowywaniu bezrobotnych miasta Krotoszyna w dniu 23 grudnia r. ub., które odbywało się w ratuszu. Młodzi sprawnie i karnie wypełniali swe obowiązki, czem wzbudzili wśród obywateli ogólne dla siebie uznanie. Nie podobały się tylko jasne koszule burmistrzowi miasta p. Fenrychowi, który pragnął usunąć Młodych z ratusza. W dniu 24 grudnia ub. r Młodzi znowu sprawnie pełnili obowiązki porządkowych przy wydawaniu darów bezrobotnym przed Domem Katolickim.

Z WYDZIAŁU MŁODYCH STRONNICTWA NARODOWEGO

— **Młodzi w Fabianowie (pow. poznański).** Dnia 6 stycznia br. odbyło się zebranie Młodych placówki Fabianowo. Zebranie zagaił kol. Stachowski, poczem kol. Jeske z Poznania wygłosił referat, rozpatrując zagadnienia aktualne i sprawy organizacyjne. Na zakończenie odśpiewano hymn Młodych.

— **Z placówki Uzarzewo (pow. poznański).** W niedzielę dnia 7 stycznia br. odbyło się w sali parafjalnej zebranie Młodych placówki Uzarzewo. Zebranie zagaił kierownik kol. Siebert, następnie kol. Jeske z Poznania wygłosił aktualny referat, który zgromadzeni w liczbie około 40 przyjęli z gorącem uznaniem. Odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono zebranie.

— **Gwiazdka Młodych w Koronowie (powiat bydgoski).** Mile upłynęło kilka godzin na uroczystej gwiazdce, urządzonej staraniem zarządu Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, a odbytej w dniu 9 bm. w skromnej i zacisznej salce kol. Oszczaka przy ul. Wilsona. Piękny ten staropolski obchód upłynął w nader przyjaznym nastroju. Licznie zgromadzone koleżanki i kolegów z ks. proboszczem Chylareckim na czele powitał prezes Młodych kol. Stanisław Chyła, zarazem podając porządek obrad tej uroczystości. Następnie zaintonowano hymn Młodych i śpiewano piękne kolendy przy artystycznym akompanjamencie zespołu kol. Wedera. Po bardzo pięknej deklamacji kol. Giłczanki, przemówił kol. Jerzy Czarnecki z Bydgoszczy, o doniosłości obchodów wigilijnych i idei narodowej oraz jej rychłem zwycięstwie. Z wielkiem powodzeniem i zainteresowaniem zadeklamowali wiersze kol. kol. Jan Głogowski i Tadeusz Chyła. Po kilku innych występach solowych nastąpiło łamanie się opłatkiem i wspólna kawka, podczas której bawiła gości swym humorystycznem monologiem kol. M. Poklękowska. Obecni, na wniosek kol. kol. W. Chrapkowskiej, K. Szukalskiej i Wiktora Szewsa, wysłali gratulacje noworoczne kol. redaktorowi Zb. Łukaczyńskiemu do Warszawy, świadczące o wielkiem przywiązaniu do jego osoby.

Z Pomorza

— **Wieczorek gwiazdkowy Młodych Narodowców w Subkowach (pow. tczewski).** Dnia 31-go grudnia r. ub. odbyła się w sali p. Stobbego w Subkowach gwiazdka Związku Młodych Narodowców w połączeniu z zebraniem. Udział członków z rodzinami był bardzo liczny. Zebranie zagaił kier. kol. Czubek hasłem „Młodzi czuwajcie". Kol. J. Kamiński wygłosił bardzo treściwy referat. Wieczór spędzono mile przy śpiewaniu kolęd. Dzielono się tradycyjnym zwyczajem opłatkiem. W czasie kawy dzieci obdarowane zostały słodyczami. Młodym zrobiono szczerą owację za wytrwałą pracę ideową. Wśród dźwięków „Naprzód idziem w skier powodzi" i okrzyków „Niech żyje Dmowski", „Niech żyje Haller" rozchodzono się z zadowoleniem do domów.

— **Gwiazdka u Młodych Narodowców w Grabowie (pow. starogardzki).** W sobotę, 23 grudnia odbyło się uroczyste zebranie Zw. Młod. Narodowców w Grabowie, które zagaił kierownik ogniska kol. Wojtaś życząc członkom wesołych świąt. Następnie odśpiewano kilka kolend, poczem głos zabierali koledzy Sampławski, Wąchowski, Bąkowski i Wojtaś. Zamożniejsi członkowie Z. M. N. ofiarowali dla uboższych kolegów produkty żywnościowe, jak mięso, chleb, mąkę i groch, które na zebraniu rozdzielono. Nie zapomnieli też narodowcy o ubogich z gminy, którym również posłano paczki. Na zakończenie uroczystości gwiazdkowej odśpiewano hymn Młodych. Nastrój panował podniosły i prawdziwie rodzinny

— **Trzej młodzi narodowcy w podróży dookoła Polski.** W Nowy Rok zgłosili się w zarządzie Stron. Narodowego w Pelplinie trzej członkowie sekcji Młodych Stron. Narodowego ze Zduńskiej Woli (woj. łódzkie), bracia Bronisław i Jan Jędrzejczakowie oraz Bronisław Kowalczyk, którzy przed dwoma miesiącami wyruszyli pieszo z rodzinnego miasta, udając się przez Łódź do Warszawy. Po kilkudniowym pobycie w stolicy, wyruszyli w drugi etap do morza przez Płock, Włocławek, Toruń, Grudziądz, Gniew, skąd przybyli do Pelplina, udając się do Gdyni. Z Gdyni powrotna ich wędrówka prowadzić będzie przez Chojnice, Bydgoszcz, Poznań Kraków, Lwów, Wilno do Warszawy. Młodym narodowcom życzymy w ich wędrówce po kraju najlepszego powodzenia.

— **Walne zebranie Młodych w Subkowach (pow. tczewski).** Dnia 3 grudnia odbyło się w obecności delegatów zarządu powiatowego i p. posła Matłosza z Pelplina walne zebranie Młodych Narodowców w Subkowach. Zebranie zagaił kol. kierownik Czubek, który po przedstawieniu porządku dziennego zdał sprawozdanie z rocznej działalności ogniska. Jak ze sprawozdania wynikało, idea narodowa w Subkowach zyskuje coraz nowych szermierzy, czego dowodem liczebny stan placówki. Po sprawozdaniu sekretarza i skarbnika, wyrażono ustępującemu zarządowi jednogłośnie uznanie z dotychczasową pracę. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: jako kierownik kol. Czubek, zastępca kierown. — kol. Kamiński, sekretarz — kol. Dziewiątkowski, skarbnik — kol. Żmuda. Po wyborze zarządu nastąpił referat p. posła Matłosza z Pelplina. Prelegent przedstawił wszechstronnie położenie gospodarcze i polityczne państwa z uwzględnieniem palącej dziś kwestji żydowskiej. Następnie omówił ostatnie wybory do rad miejskich na Pomorzu i w Poznańskiem, z których wynika, że obóz narodowy rośnie w siłę. Mówcę nagrodzono hucznemi oklaskami. W wolnych głosach omówiono sprawy wewnętrzno - organizacyjne. Na zakończenie odśpiewano w potężnym nastroju „Naprzód idziem w skier powodzi".

— **Robotnicy w szeregach Związku Młodych Narodowców.** Dnia 16 grudnia odbyło się w Hermanowie (pow. starogardzki) w mieszkaniu kol. kierownika Chabowskiego plenarne zebranie Z. M. N. Zagaił je kol. kierownik, witając w serdecznych słowach kol. kol.: prezesa powiatowego dr. Balewskiego, adw. dr. Sucheckiego i sekret. powiat. kol. A. Wyczyńskiego. Pierwszy przemówił adw. dr. Suchecki, który omówił ideologję narodową i wskazał na jej rozkwit wśród wszystkich warstw społecznych. Zkolei zgrowadzeni wysłuchali treściwego przemówienia kol. prezesa dr. Balewskiego. Prelegent, omówiwszy wyniki wyborow i aktualne sprawy polityczne i gospodarcze, wyraził w końcu ognisku Hermanowo szczere uznanie i podziękowanie za owocną działalność w okresie przedwyborczym. Przemówił jeszcze krótko kol. Wyczyński, podkreślając, iż szerokie warstwy robotnicze coraz więcej garną się pod sztandar narodowy, czego najwymowniej dowiodły wybory. Na zakończenie podniosłego zebrania odśpiewano z zapałem „Złoty słońca blask dokoła..." Pa zebraniu kol. Walczak zaprosił gości na herbatkę, przy której wśród harmonijnej pogawędki spędzono kilka miłych chwil. Podkreślić należy, że ognisko Z. M. N. Hermanowo składa się z samych robotników i rozwija się wspaniale.

— **Ze Zblewa (pow. starogardzki).** W niedzielę, 31 grudnia odbyło się zebranie Związku Młodych Narodowców przy udziale 23 członków. Pod przewodnictwem kol. kierownika Warczaka załatwiono szereg spraw wewnętrzno - organizacyjnych Po wyborze zarządu zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych.

Ze Śląska

— **Zebranie, które nie mogło się odbyć.** Na zebranie Związku Młodych Narodowców w Wielkich Hajdukach przybył miejscowy komisarz w otoczeniu 8 umundurowanych policjantów oraz agentów tajnych, który oświadczył, że nie dopuści do odbycia się zebrania, motywując to niezarejestrowaniem Związku. Sprawa przedstawia się w rzeczywistości w ten sposób, że Związek Młodych Narodowców w Wielkich Hajdukach został zgłoszony już 4 miesiące temu, zgodnie z przepisami. W miesiąc po zgłoszeniu w braku odpowiedzi, w myśl rozp. Prez. Rzpltej Związek rozpoczął działalność.

Czytajcie i prenumerujcie
„AWANGARDĘ"

Ze świata słowiańskiego

Literatura polska w przekładach czeskich

Zbytecznem byłoby podkreślać, że wartości duchowe, — literatura, nauka — najwięcej zbliżają narody do siebie. Podczas gdy naogół z literatury czeskiej bardzo mało pojawiło się przekładów polskich, literatura czeska przyswoiła sobie poważną liczbę dzieł polskich pisarzy. Na język czeski przekładano polskie powieści i nowele często niemal zaraz po wyjściu z druku. Również dobór autorów przekładanych przemawia na korzyść szukania zbliżenia na tej drodze przez Czechów. Jednak i w Warszawie zaczyna się rozumieć konieczność zbliżenia literackiego. Wydano bowiem katalog dzieł polskich w czeskim przekładzie. Katalog wykazuje pewne braki, ale niewątpliwie w następnem opracowaniu będzie uzupełniony. Nie obejmuje on mianowicie dzieł polskich, przetłumaczone na język czeski, a zamieszczonych w pismach.

Największem powodzeniem w literaturze czeskiej cieszy się Henryk Sienkiewicz, którego prawie wszystkie dzieła wydane zostały w języku czeskim. Powodzeniem znacznem również cieszy się Wacław Sieroszewski, z którego dzieł przełożono dwadzieścia osiem utworów. Trzecie miejsce zajmuje Stanisław Przybyszewski z 19-tu tomami, podczas gdy Gabrjela Zapolska (17 dzieł) wyprzedza Reymonta, którego dzieł przełożono na język czeski 16, i Żeromskiego, którego dzieła przetłomaczone zostały w liczbie 10-ciu. Najmniejszem powodzeniem cieszyli się Bolesław Prus (14), Kazimierz Tetmajer (13), Eliza Orzeszkowa (11), Rodziewiczówna (8), Konopnicka (9). Jest rzeczą charakterystyczną, że do Ign. Kraszewskiego tłómacze czescy powrócili jeszcze w setną rocznicę jego urodzin, wzbogacając literaturę czeską 7 jego dziełami („Stary Baśń i in.), Jeske-Choiński dał literaturze czeskiej trzy dzieła (ostatnie „Tjara i Korona"), wydane po czesku w r. 1930. Pionier impresjonizmu, Sewer - Maciejewski, przełożony został na język czeski raz jeden, tak jak beletrysta Jeży Miłkowski. Stosunkowo mniej interesowano się beletrystyką podróżniczą. Jedynie A. Ossendowski zdołał podbić czytelników czeskich. Jego dzieł wydano w języku czeskim 15.

Niemniej jednak podnieść należy, że tłumaczeczescy wzbogacili literaturę czeską dziełami poważnych naszych autorów. My ze swej strony pragnęlibyśmy w polskiem tłómaczeniu poznać również najpoważniejszych autorów czeskich i słowackich.

Wizy w Czechosłowacji

Czechosłowacja od dłuższego już czasu czyni zabiegi, aby rozszerzyć ruch turystyczny i w tym celu nawiązuje rokowania, aby w ruchu granicznym znieść wizy paszportowe po obu stronach. Dzięki tym zabiegom obecnie obywatel czechosłowacki wyjeżdżać może bez wizy paszportowej do następujących państw: Anglji (z wyjątkiem kolonij), Belgji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji (z wyjątkiem niektórych kolonij), Gdańska, Irlandji, Włoch, Islandji, Japonji, Kanady, Litwy, Łotwy, Luksemburgu, Niemiec, Holandji, Norwegji, Portugalji, Austrji, Stanów Zjednoczonych, Hiszpanji, Szwecji, Szwajcarji, Urugwaju i Watykanu.

Uderza fakt, że do Polski obywatel czechosłowacki nie może wyjechać bez polskiej wizy.

Zrozumiałą jest rzeczą, że i obywatele wspomnianych państw mogą przybywać do Czechosłowacji również bez czechosłowackiej wizy paszportowej. Tak więc Czechosłowak, zapłaciwszy za paszport coś 6 zł, może wyjechać bez ograniczeń wizowych nawet na Madagaskar i do Japonji.

My tymczasem odgradzamy się od świata naszym murem paszportowym.

Na Parnasie Słowiańskim

JAN VRBA *)

ZEFIR

(Z czeskiego.)

Z cichej doliny wstał uskrzydlony...
I nicią pajęczą na pól zagony
Płynie, za białym motylkiem goni.
To znów w gałązce wierzby zadzwoni...
Musnął dziewczyny liczka różowe
I zajrzał w oczy cudne chabrowe. —
Poleciał chyżo na wody sine
I... woń jaśminu przyniósł dziewczynie!

*) Jan Vrba liryczny epigon Brzozimy, autor wiejskiej trylogji „Dolina", otrzymał pierwszą nagrodę Czeskiej Akademji.

KS. CISZYŃSKI *)

JUTRZNIA

(Z łużyckiego.)

Szpak na jutrznię śpiewa,
Trawka się zieleni,
A na wschodzie nieba
Zorza się rumieni.

Już słonko całuje
Rośne lice ziemi
I wiśnię, kwitnącą
Gwiazdkami białemi.

Z wyżyn nieba płyną
Skowrończane pienia.
Jakieś szczęście dziwne
Duszę opromienia...

**) Ciszyński najwybitniejszy obok Zejlera poeta łużycki.

Przełożył: E r e l.

Kronika

Lublana, stolica Słowenji, zaliczająca się do najpiękniejszych miast Jugosławji, zaczęła wydawać kwartalnik „Kronika", poświęcony historji i kulturze miasta.

Założyciel znanego Muzeum etnograficznego w Zagrzebiu, S. Bergor, zmarł, przeżywszy lat 76. Przybywszy jako 18-letni młodzieniec do Zagrzebia ze Słowaczyzny, założył tam własne przedsiębiorstwo handlowe, skupiając wytwory południowo - słowiańskiej sztuki ludowej. Zorganizowawszy rozległy przemysł domowy po wsiach chorwackich, położył wielkie zasługi około rozbudzenia zamiłowania dla piękna wśród ludu. Pięknem tem umiał też zainteresować zagranicę. Swoje własne bogate zbiory barwnej chorwackiej i bośnińskiej sztuki ludowej ofiarował zagrzebskiemu muzeum etnograficznemu, tak iż stało się ono dzięki temu jednem z najciekawszych na świecie. Muzeum temu, którego został dyrektorem, zmarły poświęcił wszystkie swe siły.

Przeszło POŁ MILJONA zł
wypłaciła kolektura
J. DZIERŻANOWSKIEGO
swym graczom w ostatniem ciągnieniu
4 klasy
DLATEGO też KTO CHCE WYGRAC
na loterji państwowej
NABYWA LOS I. kl. w KOLEKTURZE
J. DZIERŻANOWSKIEGO
Warszawa Nowy Świat 64.
Zlecenia zamiejscowe załatwiane są odwrotną pocztą, oryginalne losy loteryjne wysyła się natychmiast po wpłaceniu należności na P. K. O. Nr. 274 lub pocztą. Tg 172
Wszyscy klienci otrzymują bezpłatnie ilustrowany miesięcznik, w którym umieszczane są tabele wygranych.

Wystawa grafiki polskiej w Pradze. W praskiem Muzeum Narodowem otwarta została wystawa współczesnej grafiki polskiej, starych druków krakowskich, oraz prasy, dzięki inicjatywie Czesko-polskiego porozumienia prasowego, Tow. czechosłow.-polskiego, stowarzyszenia „Valesolawin" i „Graficka Prace".

Słowiańskie towarzystwo literatów. Z inicjatywy grupy pisarzy, poświęcających swe zainteresowanie tematom słowiańskim, zawiązało się w Warszawie Słowiańskie towarzystwo literatów, skupiające literatów i krytyków literackich polskich oraz zamieszkałych w Warszawie pisarzy innych państw słowiańskich. Tow. to urządziło wieczór, inaugurujący jego działalność, na który przybyli przedstawiciele Zrzeszenia beletrystów polskich, „Besedy" czeskosłowackiej, Słowiańskiej Rady naukowej, Słowiańskiego tow. kultury i sztuki i akad. Związku słowiańskiego.

Przemówienie, precyzujące zadania nowego towarzystwa, wygłosił prezes, p. R. Krajewski, poczem p. St. Górzyński mówił n. t. „Słowiańszczyzna powojenna", a dr. J Pogonowski n. t. „Najnowsze prądy w literaturze słowiańskiej". W drugiej części wieczoru odbyły się recytacje utworów poetyckich polskich, bułgarskich i jugosłowiańskich.

Strosmayerowa galerja obrazów w Zagrzebiu obchodzi 9 grudniu r. b. pięćdziesięciolecie swego istnienia. Jedyna ta galerja na słowiańskiem południu, w której znajdują się dzieła sztuki, od 15 stulecia do dnia dzisiejszego, założona została przez wielkiego biskupa chorwackiego Józefa Jerzego Strosmayera. Z okazji jubileuszu rozpocznie się już z wiosną w galerji szereg wystaw specjalnych, dających pogląd na chorwacką sztukę malarską. Co niedzielę odbywać się będą również wykłady, poświęcone sztuce

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Bogdan Piotrowski.

Frontem do wsi

Wie o tem każdy uczeń, że w Polsce 73 proc. ludności — to ludność wiejska, a odliczając od tej cyfry 1 proc. na właścicieli gospodarstw większych (ponad 50 ha), stwierdzamy, że 72 proc. ludności naszej — to ludność chłopska. Więc prawie ¾ naszego społeczeństwa stanowią chłopi, a zapytajmy się teraz, czy ta ludność gra jakąkolwiek rolę w naszem życiu państwowem i narodowem i zastanówmy się jaką rolę odgrywać winna.

W życiu państwa wybija się zawsze na pierwszy plan t. zw. inteligencja — elita, ona dyktuje prawa, ona tworzy kulturę, cywilizację, ona reprezentuje kraj pod każdym względem.

Zdrowa elita jest związana z całem społeczeństwem państwowem, myśli jego kategorjami, zespolona jest silnie z masami, które reprezentuje i z których czerpie nowe siły — i taka właśnie jest rzeczywiście elitą narodową, która nie boi się byle podmuchu rewolucji, bo wie, że jest tylko częścią narodu, a nie tylko sztucznie nałożoną na niego błonką.

Niestety nasza „warstwa górna" nawet w najmniejszej mierze taką elitą nie jest. Nie zna ona mas, nieraz niemi gardzi, jest często z niemi w walce. Czy kultura nasza jest znana szerokim rzeszom, czy choć jedno z naszych dzieł współczesnej literatury idzie pod strzechy? Czy istnieje jakakolwiek więź duchowa? Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że nie.

Nic w tem dziwnego, przecież te szczyty prawie zupełnie nie czerpią soków z dołu. Jeśli u nas na ogólną liczbę studentów szkół wyższych w 1928/29 roku tylko 9,8 proc. było synów chłopskich, a teraz, po nowej ustawie z powodu podniesienia taks i z powodu zubożenia wsi, stan ten jest znacznie gorszy — jeśli 72 proc narodu nie może dostarczyć nawet 10 proc. ludzi z wyższem wykształceniem, którzy ponadto z powodu braku poparcia i „pleców" zajmują tylko najniższe stanowiska — to nie możemy mówić, że nasza elita jest elitą całego narodu.

Nauczyliśmy się naśladować zachód we wszystkiem, bez względu na to, czy stosowne to dla naszej struktury, czy nie. Zapominamy, że co dobre w Anglji, złem być może w Polsce. Kraje uprzemysłowione zajmują się specjalnie swą warstwą robotniczą, bo ta stanowi największy odsetek ich ludności, — stwarza się dla niej ubezpieczenia społeczne, stypendja, — wciąga w górę i jak nieraz słusznie się zaznacza, tworzy się z niej warstwę napoły uprzywilejowaną.

My, mając zaledwie 5 proc. ludności robotniczej, bierzemy wzory z Zachodu i bezkrytycznie stosujemy je u nas. Przecież 8,1 proc. studentów — to synowie robotników. Więc 72 proc. ludności daje 9,8 proc., a 5 proc. — 8,1 proc., nie mówiąc o tem, że urzędnicy, nauczyciele i oficerowie dają aż 38,3 proc. słuchaczy w szkołach wyższych.

Jaka więc jest nasza kultura, jaka więź z masami? Gdzie sprawiedliwość?

To tylko jeden drobny odcinek życia. Zapytajmy się dalej, jak wygląda opieka nad chłopem. Dla niego nie istnieją „kasy chorych", ubezpieczenia od bezrobocia i t. d., dla niego niema wykładów, czytelni, świetlic! Ni państwo, ni warstwa bogata nim się nie zajmuje. Jak gdyby go nie było. „Chłop", mówi się z pogardą nieomal, ale ten „chłop potęgą jest i basta..."

W nim drzemią siły niezbadane jeszcze. W jego duszy najdroższe myśli, jego moralność — najprostsza i najcenniejsza. Tu nie widać tych wszystkich miazmatów, które unoszą się nad naszą zżydziałą kulturą.

Nie zrzucajmy jednak winy na innych, samiśmy temu winni. Nasi ojcowie z książką i wykładem szli pod strzechę, w czasie wolnym przebywali wśród ludu — dziś ta praca znów leży odłogiem. Jeśli niema pieniędzy na wykładowców i szkoły dokształcające, to niech idea pchnie wśród lud masy tych, którzy mogą i czas mają to czynić. Na wakacje tysiące studentów rozjeżdża się, by nudzić się lub bawić; niech sobie każdy z nas zamiast nart, saneczek i kajaków obierze jedną wieś i tu pracuje. Niech pomaga chłopom w polu, a gdy wieczorem, czy w niedzielę wszyscy wypoczywają, niech uczy. Niech nie mówi zaraz o polityce, ale o tem, co to jest Polska, jaka jej historja i zadania, o wszystkiem tem, o czem wie, — niech niesie wiedzę i budzi myśl. A przy tem niech też słucha starych gospodarzy, niech i od nich się uczy, bo tam może nieraz głębsze myśli tkwią, niż w najmądrzejszych książkach.

Tak pracując i kładąc cegiełkę po cegiełce pod żywy gmach narodu, będziemy sobie mogli powiedzieć, że dobrze przysłużyliśmy się wielkiej Polsce — ojczyźnie i matce wszystkich swych obywateli.

T. Wit.

Czy zaprenumerowałeś już „Głos", dwutygodnik radykalno - narodowy, organ twórczej myśli narodowej. Prenumerata roczna 6 zł. PKO 201.410. Adres admin. i redakcji: św. Marcin 40.

Numer trzeci „Głosu" jest już do nabycia w większych księgarniach.

Na dziesięciolecie korp. Masovia

Pro Patria et Masovia

Zajścia krakowskie w listopadzie 1923 r., zakończone śmiercią ułanów polskich, żywem echem odbiły się w całym narodzie. Niepokój o dobro państwa opanował tych wszystkich, co czuli się Polakami i zmusił do myślenia nad przeciwdziałaniem zarazie ze Wschodu. Młodzież uniwersytecka w trosce o Polskę zawiązała w tym czasie w Poznaniu Akademicki Komitet Obrony, mający na celu walkę z szerzącym się komunizem. Szybkie zlikwidowanie przez państwo organizacyj komunistycznych i usunięcie niebezpieczeństwa odebrało jednocześnie cel młodej organizacji. Młodzież, zgrupowawszy się z pobudek patrjotycznych, postanowiła stworzyć inną organizację, również o celach nacjonalistycznych, by nie zrywać więzów przyjaźni, które zdążyły się już zadzierzgnąć, i by nadal, choć w innej formie, pracować dla dobra narodu i państwa.

Ze zlikwidowanego Akademickiego Komitetu Obrony powstały korporacje Masovia i Legia w lutym 1924 r. Wkrótce skonkretyzował się cel korp. Masovia i wyraził w dewizie „Pro Patria i Masovia". Rozpoczęto pracę dla ojczyzny. Mazur i Warmji — dla Polaków w Prusach Wschodnich.

Złe rozwiązanie kwestji pruskiej poprzez całe wieki ujemnie odbijało się na rozwoju państwa polskiego, aż wreszcie Prusy stały się jednym z grabarzy Polski; po wojnie światowej plebiscyt odbywający się podczas wojny bolszewickiej, nie przyniósł wyników dodatnich. W zrozumieniu ważności kwestji pruskiej, w zrozumieniu niebezpieczeństwa grożącego ze strony wysuniętej placówki zaborczej niemczyzny, korporanci Masovii postanowili w miarę swych skromnych sił pracować nad naprawieniem błędów dawnej polityki i pomyślnem rozwiązaniem dla Polski zagadnienia pruskiego. Drogę do tego celu wybrano dwojaką: przez kontakt z rodakami na obczyźnie i przez wychowywanie zastępu ludzi zdolnych do kontynuowania rozpoczętej pracy.

Nakreślony plan przez dziewięć lat istnienia korporacji w miarę możności był realizowany. 6 000 zebranych wśród społeczeństwa książek wysłano na Mazury i rozdzielono do bibljoteki gimnazjum w Olsztynie i bibljotek polskich szkół po miasteczkach i wsiach. Praca korporacji, prowadzona przez rodowitych Mazurów, spowodowała to, że społeczeństwo polskie nie zapomina o kwestji pruskiej, a rodacy na obczyźnie dowiedzieli się, że o nich pamiętamy. Dowodem skuteczności naszej akcji są listy jakie otrzymujemy od Polaków z Prus i Rzeszy, wyrażające chęć bliższego współżycia z nami i mówiące o szykanach i prześladowaniach stosowanych przez Niemców względem rodziców, posyłających dzieci do szkół polskich.

Sprowadzanie ludzi, kończących szkoły w Prusach i udzielanie im pomocy do ukończenia studjów w Polsce pod warunkiem, że wrócą i jako pionierzy polskości krzewić będą ducha polskiego — oto nasz zakres działania na najbliższe lata. Aby zakreślony plan dał dodatnie wyniki korporacja Masovia zwraca szczególną uwagę na wychowanie swych członków, by zapewnić idei dobrych wykonawców. Nowoprzyjęty członek korporacji Masovii, po przebyciu okresu giermkowania, przy egzaminie rycerskim musi wykazać oprócz znajomości spraw wymaganych w każdej korporacji, jeszcze szczególną znajomość zagadnienia Prus Wschodnich i wykazać się pracą w tym kierunku.

Zygmunt Witkowski,
Prezes korp. Masovia.

Echa balu prawników

Bal Koła Prawników i Ekonomistów udał się pod każdym względem, zwłaszcza towarzysko. Do wytworzenia sympatycznego nastroju w dużej mierze przyczyniły się orkiestry: p. Ponieckiego i reprezentacyjna 15 pułku ułanów pod dyr. por. **Dzidka.**

Doskonale udawały się wszelkie tańce figurowe. Poloneza w pierwszą parę prowadził J. M. rektor Runge z p. red. Kędzierską.

Tańce prowadzili pp. Zawadzki i Włoch.

10-lecie Korp. Masovia

Zasłużona dobrze korporacja Masovia święci dziesięciolecie swego istnienia. Celem korporacji jest m. in. krzewienie znajomości spraw Mazur wśród polskiego społeczeństwa.

Ostatni **„Głos Akademicki"**, dodatek do **„Głosu"**, poświęcony jest dziesięcioleciu korporacji. Zamieszczone tam artykuły: Bogdana **Maciejewskiego** „Twarzą na północ" i Zygmunta **Witkowskiego** „Pro Patria et Masovia".

Z organizacyj akademickich

— **Zarząd Koła Prawników i Ekonomistów U. P.** składa serdeczne podziękowanie pp.: J. M. rektorowi **Rungemu,** prof. dziekanowi **Bossowskiemu,** prof. **Stelmachowskiemu,** prezesowi **Duralskiemu,** dr. Witoldowi i dr. Stanisławowi **Celichowskim** oraz mec. **Koszewskiemu** za nadesłanie kwot po **balu** na pokrycie jego wydatków.

Kiedy nastąpi rozdział stypendjów

Dobiega już wkrótce połowa drugiego trymestru, a dotąd nie dokonano **jeszcze podziału stypendjów.** Normalnie przydział ten następował już w pierwszym trymestrze.

Opóźnienie rozdziału pieniędzy, przeznaczonych na cele pomocy naukowej dla niezamożnych studentów stawia ich w katastrofalnej wprost sytuacji. Wielu stypendystów głoduje.

Taki stan dłużej nie powinien trwać.

„Twórcy nowej rzeczywistości"

„DYWERSYJNE ZAINTERESOWANIA"

Od dłuższego już czasu nieliczna grupka „sanacyjnej" „Myśli Mocarstwowej", tej organizacji, którą niedawno omal nie sprzedał z licytacji p. Rowmund Piłsudski za niecałe 1 000 zł p. Bartlowi, w iście faryzeuszowsko - konserwatywny sposób ujada na wielce dla młodzieży akademickiej zasłużonego i znanego wielkopolanina p. prof. dziekana Pawła Gantkowskiego, kuratora Domu Akademickiego i Bratniej Pomocy U. P.

O co chodzi?

O to mianowicie, że akurat p. dziekan, jako kurator zajmuje 6 pokoi w Domu Akademickim.

Nie mogą ci panowie zrozumieć, że kuratorstwo domu ustalił Wojewódzki Komitet dla Spraw Pomocy Młodzieży Akad., który jest dotąd jego właścicielem, i że tenże komitet pod żadnym warunkiem nie godzi się na opłacanie komornego przez kuratora, bez względu na to, czy jest nim p. dziekan prof. Gantkowski, czy też gdy będzie kto inny. Nie chcą wiedzieć „mocarstwowcy", że obecny kurator tylko pod presją usilnych próśb Komitetu przyjął kuratorstwo i związane z niem „przywileje". I trzeba być pozbawionym conajmniej taktu, żeby w tak wulgarny sposób poruszać sprawę, której się nie zna i której regulacja należy wyłącznie do dobrze zasłużonego dla młodzieży akademickiej Komitetu Wojewódzkiego. Także grubą nieprzyzwoitością jest komentowanie sprostowania, nadesłanego w tej sprawie przez Magnificencję, na którego tak często ci panowie powołują się.

Trzeba tu z przyjemnością podkreślić, że w tej delikatnej natury sprawie druga część młodzieży prorządowej t. j. Legjon Młodych i Z. P. M. D. zachowują się bardzo poprawnie i z godnością.

Jedynie te 6 pokoi kuratorskich działa „jak czerwona płachta" na... mocarstwowców.

Skoro już tak jest, że mamy w Poznaniu taki objekcik na który czerwona płachta działa z wyjątkową siłą, więc przypominamy mu że daleko korzystniej i moralniej byłoby, żeby się zajął, jako obrońca pokrzywdzonych, ogromnie aktualną sprawą stypendjów akademickich, na które młodzież czeka bezskutecznie blisko pół roku!

Ale o tem oni ani mru, mru, bo w tym wypadku gotowiby jeszcze nie dostać nic na druk pisemka.

A dalej należałoby zająć się sprawą domów akademickich t. zw. fundacji im. prez. Narutowicza oraz pensjami i przywilejami jej dyrektorów i kuratorów.

Ale o tem milczą... I to są „obrońcy" niezamożnej młodzieży akademickiej! Zbyt jednak krótkowzroczna była i jest konserwa akademicka, żeby mogła zrozumieć, iż młodzież akademickie umie odróżnić plewy od ziarna.

Umie ona ocenić i odczuć tę ich perfidję i fałsz zresztą ona wie dobrze, że ci „gorliwi obrońcy", to przeważnie synowie i „współideowcy" przeróżnych „Lewjatanów" i reprezentantów obcego kapitału w Polsce.

CZEKAMY NA CZYNY.

Ci sami „mocarstwowcy" rozdzierają szaty nad tem, że zarząd Br. Pomocy wynajął lokal „Głosowi" w domu przy św. Marcinie 40 podczas gdy ubodzy studenci „gnieżdżą się na poddaszach".

Zaznaczyć tu należy, że lokal ten ze względu na to, że jest w domu akademickim, nie może być zamieszkiwany przez studentów, a następnie wogóle na mieszkanie nie nadaje się, wobec czego zarząd, jako administrator, wynajął go „Głosowi" poprostu z braku innego reflektanta. Jeżeli jednak już tak bardzo chodzi o mieszkania dla niezamożnej młodzieży, to radzimy mocarstwowcom zredukować swoje aż nazbyt liczne pokoje przy Wałach Leszczyńskiego 2 i ofiarować je własnym, niezamożnym członkom. Będzie to daleko korzystniejsze, niż częste dancingi, które bynajmniej nie świadczą o niezamożności. Exempla trahunt — mości panowie!

TEŻ „PROLETARJUSZE"

Pan J. F. nie może jakoś przeboleć że członkowie zarządu Bratniej Pomocy korzystają ze stypendjów zwrotnych 140 zł miesięcznie. Dla tego „proletarjusza", który zanim ukończył studja, a już jako prezes „Myśli" miał zapewnioną posadę w województwie, i który dziś pobiera 250 zł miesięcznie pensji, to rzeczywiście ciężko strawna sprawa. Drugim takim „proletarjuszem" jest „wysoki dygnitarz" „Myśli Mocarstwowej" p. „inspektor" (dosłownie) Z., który jako „wybitny ideowiec" pobiera pensję za wypisywanie „różności" w redagowanem przez się pisemku.

Ci dwaj — to „elita" „tworząca nową rzeczywistość" — to fundament „mocarstwowców"!

Byłoby jednak wielką niesprawiedliwością, nie doliczyć do tego grona poczty sztandarowego i komitetu redakcyjnego w jednej osobie oraz wreszcie wysokich protektorów baronów i hrabiów — też proletarjuszy".

J. Rus.

Już 10-go b. m. w auli W.S.H.

Bal Bratniej Pomocy W. S. H.

najsympatyczniejszy wieczór karnawału

zg 5 393

Magdalena Samozwaniec

w Teatrze Wielkim.

Nieprawdopodobna, a jednak autentyczna i prawdziwa wiadomość: najpopularniejsza i najdowcipniejsza ta literatka polska, na samo brzmienie nazwiska której tysiącom wielbicieli jej fenomenalnego talentu robi się... radośniej i weselej, — zapowiedziała swój przyjazd do Poznania. Mianowicie w najbliższą niedzielę, tj. dnia 4 lutego rb. o godz. 12.15 w południe wygłosi MAGDALENA SAMOZWANIEC w Teatrze Wielkim okolicznościową („karnawałową") prelekcję na temat wiecznie ciekawy i ciągle aktualny: **„CZY MOŻNA BYĆ W MAŁŻEŃSTWIE SZCZĘŚLIWYM"** Odczyt ten, jak wskazuje już jasno sam jego tytuł, przeznaczony jest wyłącznie **dla dorosłych.** Bilety — można powiedzieć — prawie że za darmo. Ci i Te z P. T. Publiczności, którzy po sobotnim (3 lutego) balu będą zmęczeni „balowaniem" spali, — muszą się kazać zbudzić, ażeby, broń Boże, jedynej w swoim rodzaju okazji usłyszenia tej niezwykłej KOBIETY, jaką jest SAMOZWANIEC, nie przespali... Bliższe szczegóły tej „sensacji" podamy jutro(dzisiaj tylko ograniczamy się do życzliwej rady: rzućcie się Szanowni Państwo na... bilety — dopóki ich nie zabraknie, temwięcej — jeżeli wydają podobno prawie że za darmo. W każdym razie: SENSASJA to taka, jakiej miasto nasze nie miało od kilku lat! zr 5369

Miły puszek „MIAFLORU"
Doda liczkom twym koloru.
Narzeczony w pierwszym rzędzie,
Tobą zachwycony będzie.
KREM PUDER MIAFLOR
UTRZYMUJE DELIKATNĄ I PIĘKNĄ CERĘ
HENRYK ŻAK · POZNAŃ
P 2 684 - Ż 1772

TEATRY

Dzisiejszy występ tenora Paolo Mariona odroczony

Dyrekcja Teatru Wielkiego otrzymała dziś telegraficzne zawiadomienie o pogorszeniu się stanu choroby tenora Paolo Mariona, wobec czego występ jego zostanie odroczony. Nowy termin podany zostanie wkrótce. Wykupione bilety zatrzymują ważność, a nowy termin wkrótce zostanie podany.

Dziś premjera operetki i baletu

Dziś w sobotę 3 b. m. zamiast „Tosci" odbędzie się premjera dwóch operetek oraz jednoaktowego baletu. Odegrane zostaną operetki, pełne czarującej melodyjnej muzyki Offenbacha **„Zaczarowane skrzypce"** i **„Wesele przy latarni".** Jednoaktowy balet do muzyki P. Czajkowskiego **„Kaprys włoski",** odtańczy zespół baletowy z primabalerinią Zofją Grabowską i Statkiewiczem na czele. Kierownictwo muzyczne „Wesela" i baletu spoczywa w rękach dyr. Latoszewskiego, zaś „Zaczarowanemi skrzypcami" dyryguje Buchwald.

W niedzielę po południu operetka „Nitouche" z czarującą Fontanówną, wieczorem poraz drugi operetki „Wesele przy latarni", „Zaczarowane skrzypce" i balet „Kaprys włoski".

Z Teatru Polskiego

Dziś świetna komedja **„Arleta i zielone pudła".** Jutro po poł. po cenach zniżonych **„Dom otwarty",** na którym publiczność bawi się wybornie, wieczorem raz jeszcze „Arleta i zielone pudła". W poniedziałek **„On i jego sobowtór".** W czwartek premjera najnowszej komedji W. Raorta „Waterloo", którą prasa lwowska przyjęła z entuzjazmem.

Z Teatru Nowego

Dziś, w sobotę oraz jutro, w niedzielę po raz 30 rekord humoru, przebojowy komedjo-reportaż **„Pieniądz nie jest wszystkiem",** najweselsza nowość na karnawał.

Fałszywe 100-złotówki w obiegu.

W ostatnich dniach zauważono na terenie woj. śląskiego przypływ niezwykle wielkiej ilości fałszywych 100-złotówek. Pierwsze okazy fałszywych banknotów zdołano odebrać w kasie PKO w Katowicach. Sfałszowane banknoty 100-złotowe naogół są bardzo dobrze podrobione, słabo jedynie wypadł wizerunek Kościuszki (za wielkie konstrasty w rysunku). Pozatem znak wodny (wizerunek Kościuszki) jest „nadtłuszczony". Charakterystyczne przy tych banknotach jest również i to, że mają one tylko 6 cyfr (np. 639.751), podczas gdy prawdziwe banknoty posiadają dodatkowo przedtem jedno zero (np. 0.639.751).

Policja wszczęła dochodzenia w kierunku wykrycia kolporterów i „fabrykantów" tych 100-złotówek.

Nie jest wykluczone, że falsyfikaty ukażą się i u nas, to też należy zwracać baczną uwagę przy przyjmowaniu stuzłotowych banknotów, aby nie narazić się na straty i nieprzyjemności.

Chór kościelny Św. Michała Archanioła urządza w środę, dnia 7 lutego od godz. 8 wieczorem — WIECZÓR TOWARZYSKI z tańcami w lokalach **Restauracji „Parku Wilsona", ul.** Marszałka Focha, na którą nam życzliwych i sympatyków jaknajuprzejmiej zapraszamy. **Czysty zysk przeznaczony na zakup nut.** zg 5359/60

Stowarzyszenie Polskiej Akademickiej Młodzieży Ewangelickiej w Poznaniu zaprasza swych członków i sympatyków na „Wieczorek Karnawałowy", który odbędzie się w poniedziałek, 5. bm. o godz. 20 w sali „Hotelu Polonia" (wejście z ul. Stolarskiej). zg 5405

W niedzielę, dnia 4 lutego 1934 r. urządza **Stow. Młodzieży Polskiej Poznań-Fara** na sali parafjalnej przy ul. Gołębiej 1 swój doroczny „Wieczór Humoru i Śmiechu". Początek o godz. 19,30. Przedsprzedaż biletów już w sobotę od godz. 19—21. zg 5402

Czarna kawa — dancing — bridge. Komitet Rodzicielski przy Państwowej Uczelni Żeńskiej im. Dąbrówki w Poznaniu, urządza wieczór towarzyski, połączony z dancingiem i bridgem we wtorek 6 lutego o godzinie 17 w sali „Pod Kaktusem", Pl. Wolności 14 a. Wstęp wolny. Nakrycie 2 zł. Dochód przeznacza się na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Po zaproszenia prosimy zgłaszać się w sekretarjacie Uczelni im. Dąbrówki, Młyńska 10 — 3. 2., 5. 2. i 6. 2. od 12—13 godz. zg 5076

Tow. Polsko-Włoskie Dante Alighieri. W środę, 7. bm. odbędzie się w salach Iksu (Pl. Wolności 14) wieczorek towarzyski (występy artystyczne i tańce) z udziałem utalentowanych artystów operowych pp. A. Krupowiczówny, M. Pomorskiej, M. Wdowickiej, K. Czarneckiego, prof. Sawickiego, prof. Sauera itd. Zapowiedź zabawy tanecznej, przeplatanej zwyczajem paryskim, tak świetnemi występami solowemi, stała się wielką atrakcją karnawału i bezwątpienia nastrojowe sale IKS'u wypełnią się najkulturalniejszą publicznością naszego miasta. Zaproszenia wydaje Sekretarjat (Pl. Wolności 2 m. 7 tel. 13-34). dg 866

Poznań, Apteka „Pod Białym Orłem"
K. Skarżyńskiego, Stary Rynek 41.
Tg 180

Wieczór karnawałowy Koła Polonistów i Koła Historyków Studentów U. P. W czwartek, 8. bm. urządza Koło Polonistów wspólnie z Kołem Historyków S. U. P. „Wieczór Karnawałowy" w sali Belwederu. (Początek o godz. 21-szej). Wszystkich sympatyków uprzejmie zaprasza Komitet. Po zaproszenia zgłaszać się można w Zamku pokój 15. zg 5380

Komitet Tow. Czytelni Ludowych Poznań urządza w niedzielę, dnia 4 lutego w lokalu Restauracji Zamkowej (Gospoda Polska) Św. Marcin 40 Zabawę Karnawałową. Początek o godz. 8. Doborowa orkiestra. Miłe niespodzianki. Koniec o świcie. Członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd. zg 5389

Pamiętajcie — już się zbliża Reduta Czerwonego Krzyża 10 lutego 1934 r. Jeśliś wskutek przeoczenia, nie otrzymał zaproszenia, na Wały Zygmunta Augusta spiesz póki jeszcze dają, zaproszenie bierz (tel. 31-09 i 41-09). zg 5390

Komunikat. Reprezentacyjny Bal Sędziów, Prokuratorów, Adwokatów i Notarjuszów odbędzie się w salach Bazaru w sobotę, dnia 10 lutego 1934 r. Początek o godzinie 21.30. Wstęp 5,— zł od osoby tylko za zaproszeniem. dg 867

NAJNOWSZA ZDOBYCZ POLSKI
PIERWSZY KRAJOWY NOŻYK
Z PODŁUŻNYM WYKROJEM

DZIĘKI WYKROJOWI NOŻYKI TE SĄ LEPIEJ
ZAHARTOWANE i TRWAJĄ DŁUŻEJ NIŻ NOŻYKI
PRZESTARZAŁEGO TYPU Z TRZEMA OTWORAMI
ZA PACZKĘ (5 SZTUK) Zł. 1.25 — ŻĄDAĆ WSZĘDZIE
ng 4 573

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE"
Dziś, w sobotę, dnia 3 lutego b. r.:
Największa sensacja XX wieku
Rewelacyjne arcydzieło filmowe realizacji genjalnego Jamesa Whale, słynnego twórcy „Frankensteina"
NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK
według rozgłośnej powieści H. G. Wells'a
W rolach głównych:
CLAUDE RAINS — GLORIA STUART
Niebywały sukces artystyczny i kasowy wszystkich ekranów światowych!
Wielka zagadka kinematografji! Szczyt artyzmu i techniki! Genjalna reżyserja! Mistrzowska kreacja Claude Rainsa! P 2707

Kronika karnawałowa

Wesoła zabawa zapowiada się w jutrzejszą niedzielę na sali Belwederu przy ul. Marsz. Focha 19. Panie ze Stow. św. Wincentego a Paulo par. Bożego Ciała poczyniły wszelkie przygotowania, by wieczorek karnawałowy udał się jaknajlepiej. A więc będzie przedewszystkiem doborowa muzyka i różne niespodzianki i to co najważniejsze: obfity a tani bufet własny. Spotkamy się zatem w jutrzejszą niedzielę w Belwederze punktualnie o godz. 6 wieczorem, aby nie uronić ani chwili z pysznie zapowiadającej się zabawy karnawałowej. zg 5379

Zabawisz się wesoło i tanio na zabawie Towarzystwa Przemysłowców Poznań, Św. Łazarz w niedzielę, 4 lutego w salach restauracji Stołecznej przy Placu Nowomiejskim dawn. Boulevard. Naszych sympatyków, członków i wszystkich ochotnych do tańca zaprasza Zarząd. Początek o godz. 19-tej. zg 5387/8

Komenda Drużyny Błękitnej w ostatniej chwili przypomina o dorocznej „Zabawie Karnawałowej", mającej się odbyć w dniu 3 lutego br. w sobotę w sali Restauracji „Stołecznej" (dawn. „Boulevard") Plac Nowomiejski 5. Na powyższą zabawę zaprasza się uprzejmie sympatyków i członków z rodzinami. zg 5403

Okręg Stow. Mł. Polek Poznań II. urządza w niedzielę, dnia 4. 2. br. w sali Domu Rzemieślniczego (wejście z Wałów Batorego) Wieczorek Karnawałowy, na który wszystkich sympatyków jak i młodzież z pod znaku S. M. P. jaknajuprzejmiej zaprasza. Początek o godz. 6-tej. Zarząd. zg 5406

Dnia 6 lutego br. Akademickie Koło Łodzian w Poznaniu urządza wieczorek taneczny w sali restauracyjnej Teatru Wielkiego. Członkom koła zaproszeń nie wysyła się. zg 5399

Tradycyjna Doroczna Zabawa Karnawałowa K. S. „Korona" odbędzie się w dniu 3 lutego 1934 w salach Cukierni i Restauracji Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 40. Początek o godz. 20.30. zg 5404

Zabawa karnawałowa Towarzystwa Polsko-Angielskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 4 lutego od godz. 5 po poł. począwszy w pięknych salonach Resursy Kupieckiej (Zwierzyniecka 12). W części artystycznej p. prof. Linda Kamieńska odśpiewa kilka pieśni angielskich i polskich, a młody kompozytor p. Dzięgielewski zaprodukuje własne swe utwory. Z dalszych atrakcyj wymienić należy: premjowanie najpiękniejszego tanga, polonez z prezentami i wiele innych miłych niespodzianek. Tani bufet w własnym zarządzie. Zaproszenia otrzymać można u p. Michałowiczowej (ul. Cieszkowskiego 6 part.). zg 5331

W Roku Świętym

na resztę kosztów Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu

328 **ofiarowali do dnia 20. 1. 34 r.** 848 zp

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:
11. 1. 34 17,89
12. 1. 34 11.47
13. 1. 34 7,53
14. 1. 34 18,40
15. 1. 34 26,05
16. 1. 34 9,15
17. 1. 34 16,13
18. 1. 34 5,95
19. 1. 34 20.39
20. 1. 34 12.02
J. Z. 20,— mkn. w złocie
J. Sojecki, Orzechowo Pom. 10,—
Ks. Matuszewski, Radzie-chów 2,—
Ks. Konnak, Dębowa Łąka 1,—
Ks. Scherwentke, Żydowo z podz. za złożony egzamin prefektowski 10,—
M. Zaborowska, Łódź 5,—
I. Nowicka, Witkowo 5,—
E. R. Ostrzeszów 3,—
L. Woźniak, Rawicz 5,—
J. Gałdyński, Trzy Góry z podz. za zdany egzamin i pracę 5,—
J. Szymankiewicz, Stryko-wo 3,—
E. Jurkiewicz, Inowrocław 5,—
J. Iwanicki, Inowrocław 5,—
T. Katarzyńska, Pleszew 2,—
Dr. Hanasz, Poznań 3,—
W. Szymański, Orzeszkowo 10,—
G. Matysiak, Nowy Tomyśl 2,—
B. Zaczyński, Zgierz 3,—
Ks. P. Pięta, Kraczkowa 3,—
St. Paczkowska, Katowice 15,—
A. Kacerzowa, Kraków 1,—
Składn. Kółek Rolniczych, Limanowa 2,—
Z. Solecka, Lublin 1,—
B. Niesswicka, Bydgoszcz 3,—
Ks. Dr. W. Bialik, Lima-nowa 5,—
W. Szymański, Witkowo 3.20
Dr. J. Woźniakowski, War-szawa 1,—
St. Zasłona, Buskołęki 5,—
Fr. Wójcikowa, Kraków 2,—
J. Maćkowiakowie, Krzy-win w pew. int. 10,—
St. B. . Stawiccy, Poniec, podz. N. S. J. za odebr. ł. z pr. o dal. opiekę 30,—
A. Piechowiak, Bolewice —,65
K. Fiszer, Krasnystaw 2,—
St. Szpot, Prostkowo 5,—
M. Kolczakowie, Leszno 2,—
St. Zwierzycki, Inowro-cław z podz. za otrz. ł. z pr. o dal. opiekę 10,—
K. Ustupska, Warszawa 2,—
Ks. Matuszewski, Siekierki od parafjan za r. 1933 57,—
Kaiserowa, Poznań 20,—
Żeńskie Tow. Gimn. Sokół Ostrzeszów 5,—
M. Plewianka, Główna z pr. o błog. Boże 2,—
Cz. Miechowie, Brześć 15,—
N. N. Kościan z podz. N. S. J. za pew. łaskę z pr. o zdrowie 5,—
A Lurancówna, Kcynia z podz. za otrz. łaski 5,—
Sz. Stachowiak, Rawicz 5,—
M. Nowosad, Lwów 5,—
Ks. Fr. Gabryl, Czernichów 2,—
B. Ciepły, Kostuchna G. Śląsk 2,—
Urzędnicy Magistratu w Jarocinie 2.30
St. Pasek, Gomniska 1,50
R. Kernowa, Łęczyca 2,—
O. Bednerska, Jaworzno za otrz. ł. 2,50
J. Narepecha, Poznań 3,—
Fl. Matuszewska, Jeziorki 5,—
N. N. Poznań z podz. za odebr. ł. z pr. o dalsze 4,—
L. Pendek, Warszawa 5,—
M. Wawrzyniakowa, Warta 5,—
W. Kamieński, Kościan 5,—
B. Wittbrodt, Podgórze 1.50
Tow. Gimn. Sokół Czeka-nów 2,20
Ks. Z. Krzyżanowski, Bier-tułtowy 3,—
A. Kabat, Łowczów 2,—
A. Maćkowiak, Belęcin Nowy 1,25
K. Nakutowicz, Lwów 5,—
B. Westfalewiczowa, Ko-ścian 3,—
W. J. Skalmierzyce z podziękowaniem za odebr. łaski 2,—
S. Czekanowska, Bydgoszcz 1,—
H. Witkowska, Inowrocław z pr. o opiekę Serca J. 5,—
Majętność Domasiów z pr. o bł. 5,—
W. Nitkowa, Łódź 2,—
H. Stefańska, Wronki 2,—
J. Zdanowska, Kraków 3,—
M. Lesakiewicz, Kielce 10,—
F. K. Olkowski, Włocła-wek 2,50
Stow. Młodzieży Polskiej, Grodzisk 2,—
Helena S., Rawicz 10,—
Wł. Lipińska, Jedwabne 5,—
L. Grzybowa, Synkowice 2,—
K. Piętka, Warszawa 2,—
J. Jaroszyńska Wągrowiec 10,—
Ks. St. Frąckiewicz Chojne 2,—
K. Kaźmierczak, Mosty Wielkie 3,—
A. Wengerek, Gniezno 5,—
St. Zawadzki, Chełmno 3,—
St. Zieliński, Dubin z podziękowaniem za odebr. ł. z pr. o nowe 6,—
Mączka Leon, Zagłębie Dąbrowskie 5,—
Trzaska Ludwik, Zagłębie Dąbrowskie 5,—
K. Namysł, Odolanów 3,—
Zarząd Miejski, Nowe Mia-sto 1,—
W. Leśniak, Strzyżów 5,—
W. J. Cygler, Warszawa 3,—
M. Leżmanowska, Warsza-wa 20,—
Michałostwo Zenktelerowie, Pałczyn 200,—
W. Malinowski, Błotnica 3,—
Wł. Lesiński, Środa 2.25
J. Kowalski, Piotrków 3,—
Z. Kozłowska, Modlin 5,—
Majchrowicz, Pawłowice za odebr. ł. z pr. o dal. 3,—
K. Bartkowiak, Środa 3,—
T. Adamski, Damasławek 3,—
I. Zimmer, Odolanów z podziękowaniem za odebr. łaski 8,—
C. R. Pleszew, z pr. o zdrowie i błog. w pewnych intencjach 5,—
St. Glabasowa, Kostrzyn 2,—
M. Kulecka, Września 3,—
J. Rachuta, Środa 2,—
Inż. K. Szymanowski, War-szawa 3,—
J. Dzikowa, Strzelno z podziękowaniem za odebr. ł z pr. o błog. 5,—
W. Wentzel, Ostrów 10,—
P. Rodkiewicz, Warszawa 1,—
N. N. Puszczykowo 3,—
A. Talaśkowa, Czersk 1,—
J. Kijokowa, Wieruszów 25,—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat św. Marcin 69, m. 17.

Rząd włoski popiera rzemiosło tkackie

Rząd włoski wydał ostatnio niezwykle ciekawe rozporządzenie w sprawie używania wełny włoskiej na mundury faszystowskie. Rozporządzenie to nakazuje fabrykację sukna na galowe mundury faszystowskie wyłącznie tylko z wełny owiec sardyńskich. Przędzenie i tkanie wspomnianego sukna, którego nazwa w czasach starożytnych brzmiała „Orbace" będzie się odbywało z polecenia rządu wyłącznie ręcznie na warsztatach rolników sardyńskich. Również i barwienie tego sukna odbywać się będzie nie w fabrykach przy użyciu środków chemicznych, lecz przez rolników sardyńskich przy pomocy ekstraktów roślinnych, na sporządzenie których zachowane zostały przepisy w nielicznych rodzinach w ścisłej tajemnicy. Barwnik ten jest odporny na wodę i słońce. Pozatem także i kostjumy myśliwskie produkowane będą z wełny „Orbace" w naturalnych kolorach, powstających przez mieszanie białej, czarnej i różowej wełny. Materjały te piorą się doskonale, ale nie mydłem i innemi środkami chemicznemi, lecz w specjalnym odwarze z roślin sardyńskich. Wytrzymałość tego materjału przekraczać ma najtrwalsze nawet tkaniny.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 1. b. m. zgłoszono: Rozalja Sypniewska z d. Jaskulska, wdowa, 88 l. Klara Grązicka z d. Wittówna, 29 l. Stanisław Kuberski, robotnik, 53 l. Franciszka Czolnecka z d. Machnicka, wdowa 86 61. Stanisława Janasikowa z d. Polsterówna, 44 l. Salomea Strzyżewska z d. nieznana, wdowa, 84 l. Józef Felerowicz 2 dni 3 godz. Jadwiga Marja Jędrzejczak 15 min. Zofja Biniarzówna, służąca, 25 l. Stanisława Nowakówna, robotnica, 20 l. Józef Skorupski, stolarz, 22 l. Mieczysław Nowak, bez zawodu, 18 l.

RADJO

Poniedziałek, dnia 5 lutego 1934 r.

Poznań (346 m) **13.00** gramofon; **14.02** giełda; **15.40** kronika harcerska; **22.30** do **23.30** muzyka tan. z płyt.

Warszawa (1415 m) **7.00** audycja poranna; **12.05** muzyka taneczna z płyt; **12.33** muzyka J. S. Bach: — Sonata skrzypcowa w wyk. J. Szigettiego (płyty); **15.40** kronika harcerska; **15.55** koncert solistów; wyk.: Ada Lenczewska - Slawińska (śpiew) i Mieczysław Szaleski (altówka); **16.40** lekcja języka francuskiego (kurs elementarny); **16.55** orkiestra Dinicu (płyty); **17.10** pierwszy koncert z cyklu „Historja sonaty fortepianowej" w wyk. Bolesława Woytowicza; **17.50** „Skrzynka pocztowa rolnicza"; **18.00** odczyt „Nazwy geograficzne — najstarsza księga dziejów" — wygł. dr. Jan Szczudło (tr. z Krakowa); **18.20** audycja żołnierska; **18.45** wokalna muzyka jazzowa w wyk. Laytona i Johnstona (płyty); **19.25** odczyt aktualny; **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane"; **20.05** „Marta" opera Flotowa z występem gościnnym Ady Sari (tr. z Krakowa); **22.30** muzyka taneczna z kabaretu „Femina" orkiestra H. Golda.

Programy zagraniczne. Sztokholm: 19.30 koncert symf. z udz. pianisty A. Borowskiego; **Budapeszt:** 20.15 koncert symf. z udziałem Beli Bartoba; **Wiedeń:** 20.45 koncert symf.; **Radio Paris:** 21.00 „Wielka księżna Gerolstein" opt. Offenbacha.

Zużyte lampy radjowe zniekształcają odbiór. Już jedna nowa lampa PHILIPS „MINIWATT" daje wyraźną poprawę audycji.
Tg 104

Nowoczesne odbiorniki i urządzenia radjogramofonowe
„Radiola" Biuro Radjotechniczne, Poznań Gwarna 11. Telefon 35-55.
ng 4481

KURS RYTMIKI I PLASTYKI WALENTYNY WIECHOWICZOWEJ
Kursa Rytmiki i Plastyki dla pań rok I, II i III. Specjalny kurs gimnastyki obchudzającej dla pań (miesięczny i trzymiesięczny). Kursa rytmiki i gier rytmicznych dla dzieci od lat 4—14. Nowy komplet dzieci od 1 lutego. Lekcje odbywają się w Studjum Wychowania Fizycznego (Park Wilsona). Informacje i wpisy codz. o godz. 4—5 na miejscu. zg 5371

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Mydło Bebe Szofmana-idealne dla dzieci i dorosłych

4063

W środę, 31 stycznia 1934 r., o godz. 18 zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza i najdroższa żona, nasza siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, ś. p.

z Polsterów

Stanisława Janasik

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 lutego, o godz. 15,30 z domu żałoby przy ul. Szamarzewskiego 11, a msza św. żałobna w poniedziałek, 5 bm. o godz. 8,30 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach, o czem zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż i rodzina.

dg 870

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal" Towarowa 25 Tel. 31-80.

Dnia 1 lutego 1934 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i troskliwy ojczulek, zięć, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Mieczysław Wegner

przeżywszy lat 34. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4. bm. o godz. 4 z kostnicy O. O. Zmartwychwstańców.

W nieutulonym smutku pogrążona

zg 5381 **żona z synami i rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Dnia 2 lutego 1934 r., zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, zięć i brat, szwagier i wuj, ś. p.

Gustaw Schipper

mistrz fryzjerski.

w 51 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6. bm. o godz. 3 z kaplicy cmentarza św. Pawła przy ul. Grunwaldzkiej, o czem donoszą

w nieutulonym smutku pogrążone

żona i dzieci.

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 4. zg 5400

Dnia 1 lutego 1934 r., o godz. 10,45 zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, kochana córka, siostra i ciocia, ś. p.

Ludwika Czwojdzińska

z domu Lasiewicz

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. bm. o godz. 4 z kaplicy Przemienienia Pańskiego na cmentarz św. Marcina przy ulicy Bukowskiej.

Ciężko strapieni

mąż, matka, siostry i brat.

Poznań, Kostrzyn, w lutym 1934 r. zg 5383

Zakład pogrzebowy G. Wilda 56.

Dnia 31 stycznia, rozstała się z tym światem, po krótkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 84, ś. p.

Salomea z Świątkowskich

Strzyżewska

I. voto Łabędzka.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go lutego o godz. 4-tej z kostnicy cmentarza św. Marcina na Górczynie.

W smutku pogrążona

rodzina Lewandowskich.

Msza św., dnia 5 lutego o godz. 8.30 w kościele par. św. Jana Vianney na Solaczu.

Poznań, dnia 1 lutego 1934 r. Zr 5 374

Dnia 31 stycznia 1934 r., zasnął w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy syn, brat, siostrzeniec i kuzyn, ś. p.

Mieczysław Nowak

przeżywszy lat 18. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. bm. o godz. 3,30 z domu żałoby przy ul. Gnieźnieńskiej 19.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 5386 **rodzina.**

Poznań X.

Dnia 1 lutego 1934 r., po poł. o godz. 5.30, zasnął w Bogu, po długich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, zięć, wuj i szwagier, ś. p.

Jerzy Rękosiewicz

dentysta

przeżywszy lat 34. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4. bm. po poł. o godz. 15,15 z kostnicy cmentarza parafjalnego św. Marcina, przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążona

Pg 2 749-5,131 **żona z dziećmi i rodzina.**

Poznań, Św. Marcin 4.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki. Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Dnia 2 lutego 1934 roku, zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy szef, ś. p.

Gustaw Schipper

mistrz fryzjerski.

W Zmarłym straciliśmy dobrego szefa i pracodawcę. Cześć Jego pamięci!

zg 5 397 **Personel.**

Przewielebnemu Ks. Rektorowi Cieszyńskiemu, Związkowi Zawod. Literatów Polskich w Poznaniu, Panu Prezesowi Dr. Kosidowskiemu za serdeczne słowa przy trumnie, b. Zarządowi Z. Z. L. P. w Poznaniu, Syndykatowi Dziennikarzy, Panu Prezesowi Jarochowskiemu, Związkowi Zawod. Literatów Pol w Krakowie i Lwowie, Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych Biuro Poznań, Pracownikom Z. U. P. U., Konwentowi Senjorów i Korporacji „Astrja", Towarzystwu Jugosłowiańskiemu i wszystkim Krewnym, Kolegom, Życzliwym i Znajomym, ś. p.

Bolesława Koreywy

składamy za ostatnią przysługę, za złożone wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce serdeczne

Bóg zapłać!

zg 5384 **Żona i rodzina.**

Dnia 1 lutego 1934 r. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Jerzy Rękosiewicz

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 b. m. o godzinie 15.15 z kostnicy cmentarnej parafji św. Marcina przy ul. Bukowskiej. zg 5391/2

O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Towarzystwo Młodych Przemysłowców

Serja 62. **w Poznaniu.** Wypadek 307

NIEMA URODY NI ZDROWIA
bez dobrych zębów Karlewicz, dentysta, Podgórna 4.
Pg 2037-41,96

†

Dnia 1 lutego br., zmarł nasz długoletni urzędnik, ś. p.

Mieczysław Wegner

Niezwykle wartościowy jako pracownik wyróżniał się także ś. p. Zmarły dużą koleżeńskością. Pamięć o Nim zachowamy na zawsze. Pogrzeb odbędzie się 4 lutego o godz. 16 z kaplicy cmentarza Księży Zmartwychwstańców.

Zarząd i Współpracownicy
S. A. Hartwig Kantorowicz Nast.

zg 5382

EPIDEMJA GRYPY I ANGINY.

W związku z raptownemi zmianami pogody naszego klimatu wszyscy jesteśmy skłonni do przeziębienia, naskutek czego stale zapadamy na różne choroby, powstające na tle tak zwanego „przeziębienia", szczególnie na: grypę, anginę, influencę, krztusiec u dzieci, uporczywe bóle głowy i wiele innych tym podobnych niedomagań. Należy przeto wszystkim wiedzieć, że skutecznie zapobiega i ratuje w powyższych chorobach siarczan chininy w specjalnych pigułkach „Original".

W celach zapobiegawczych poleca się używać profilaktycznie codziennie z samego rana po jednej pigułce „Original", skutkiem czego można uniknąć grypy i anginy oraz wszelkich chorób, powstających z przeziębienia.

W celu zabezpieczenia zdrowia u dorosłych i dzieci pożądanem jest mieć i stale stosować pigułki „Original", które można nabywać w każdej aptece w cenie zł. 2 gr. 50 za rurkę, zawierającą 50 szt. pigułek „Original" z Nr. Reg. 1492 i przepisem sposobu ich stosowania. ng 4570

Sklep

frontowy na warsztat do wynajęcia zaraz. Chwaliszewo 66, gospodarz. r 1429

†

W piątek, 2 lutego 1934 r., zmarł niespodziewanie, mój najdroższy mąż i ojciec, ś. p.

Ludwik Dehn

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5. bm. o godz. 4 po poł. z kostnicy cmentarnej parafji Chrystusa w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z synem i rodziną.

dg 871

Poznań, Brema, Hamburg.

Tania Pasza!

Dostarczamy z własnej olejarni kupcom i konsumentom regularnie wagonowo:

ekstrahowany śrut słonecznikowy, sojowy i z pestek palmowych

w najlepszym gatunku

o zawartości proteiny przyjętej ogólnie w handlu. Śrut nasz nie zawiera prawie że wcale tłuszczu, który jest bez wartości dla trawienia, a szkodliwy w razie jełczenia. Śrut ten nadaje się zatem do magazynowania bez ograniczenia czasu, jest tańszy niż makuchy i można go użyć na paszę bez mielenia. Obecna niska cena jest korzystną okazją dla wszystkich rolników i hodowców bydła. Zapytania należy kierować do firmy: **Śląska Olejarnia Kołłontay Sp. z o. o., Katowice-Brynów.** Tg 184

Wybielisz swą skórę

W ciągu 3-ch dni

Cały Paryż nie przestaje mówić obecnie o rzekomym cudzie, polegającym na piękności świeżej, białej, nowej skóry. Nowy znakomity paryski Odżywczy Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty), zawiera świeży krem i oliwę połączone ze składnikami wybielającemi, ściągającemi i wzmacniającemi skórę. Wnika momentalnie do por, uśmierza rozdrażnione gruczoły, ściąga rozszerzone pory, rozpuszcza wągry, które same odpadają, udelikatnia i wybiela najbardziej szorstką, najciemniejszą cerę o 3 odcienie w ciągu 3-ch dni. Nadaje skórze nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Używaj codzień rano tego nowego Kremu Tokalon (kolor biały), a wynik nie da na siebie długo czekać.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax, oddział S-B Warszawa, ul. Traugutta 3. ng 4518

Przyjmuję
przy ul. Słowackiego 38.
(praktyka Dr. A. Leji)

Dr. Eustachy Ostoja-Ostojski

Diatermja — Lampa kwarcowa — Elektroterapja
Leczę również homeopatycznie. zg 5395

KURSY MATURYCZNE

„WIEDZA"

Kraków, Studencka 14/I.

przygotowują **w drodze korespondencji,** zapomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i tematów, oraz **na lekcjach zbiorowych:**

1) do egzaminu dojrzałości gimnazjum
2) do egz. 6-ciu kl. gimn.
3) z zakresu 4-ech kl. gimnazjum
4) do egz. z 7-miu kl. Szkoły Powsz.

Uwaga! Uczniowie kursów korespond. otrzymują co miesiąc, oprócz materjału naukowego, **tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania.** Wykładają wybitne siły fachowe. Prospekty darmo, opłaty b. niskie.
Pg 2076-70,1/2

Bezsenność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Sztuczne środki nasenne nie działają na dłużej, a wywołują otępienie i zanik wrażliwości nerwów.

Tylko zioła Magistra Wolskiego „Pasiverosa" zawierają Kwiat Męki Pańskiej (Passiflora) i idealnie łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwicę serca, bóle głowy, histerje) oraz sprowadzają krzepiący sen, identyczny ze snem naturalnym. Już po krótkim czasie stosowania cały system nerwowy wraca do stanu normalnego.

Zioła ze zn. ochr. „PASIVEROSA" do nabycia w aptekach, drogerjach lub w wytwórni: **Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.** Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie. ng 4062

LOSY

I. kl. 29 Lot. Państwowej nadeszły

1/4 losu 10 zł

do nabycia w największej i najszczęśliwszej kolekturze

J. LANGERA

w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego i Wielka 5

dowodem są szczęśliwcy niżej podanych większych wygranych
dg 718

200,000 zł — 100,000 zł — 3×20,000 zł — 5×15,000 zł — 7×10,000 zł — 12×5,000 zł 22×2,000 zł — 46×1,000 zł

i kilkaset mniejszych wygranych.

Kolektura J. LANGERA wypłaca wszystkie wygrane.

ZIOŁA

„CHOLEKINAZA"

H. NIEMOJEWSKIEGO

najskuteczniejszy lek

przy chorobach wątroby, złej przemiany materji i kamieniach żółciowych. ng 4590

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Broszury Dr. med. T. Niemojewskiego bezpłatnie w laboratorjum „CHOLEKINAZA", Nowy-Świat 5. Warszawa

Dr. med T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych **w Warszawie z ul. Koszykowej 1 na ul Wiejską 2 (obok Sejmu)**

Czytelnikom Kurjera Poznańskiego bezpłatnie!

Światowej sławy psychografolog Redaktor Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Wyszczególnia najważniejsze fakty życia, radzi jak żyć, czynić i postępować aby zwyciężko przeciwstawić się losowi. Ponadto na zasadzie astrologji i obliczeń kabalistycznych wybiera dla każdego szczęśliwy numer losu dobież. Loterji Państwowej i wskazuje, gdzie takowy nabyć można. Natychmiast napisz imię, rok i miesiąc urodzenia (stan rodziny). Nie przesyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz tylko na koszta poczt. i kanc. załącz 1 złoty w znaczkach poczt. Na los Nr. 122.627 wybr. przez p. Szyllera-Szkolnika, padła wygrana 150.000 zł. Na niewielką ilość wybranych numerów padło mnóstwo wygr. lecz z braku miejsca podaj. tylko niektóre: Cabała Józef, Limanowa, urz. rafin. 10 000 zł. Kuhn Jan, Łódź, Młynarska 25 5 000 zł. Pozatem wiele osób, którym przypadły większe wygr. post. zachować incognito co zobow. nas do nieujawniania nazwisk. Warszawa. Redakcja „Świt", Żórawia 47. Psychografolog Szyller-Szkolnik. — Ogłoszenie załączyć. ng 4339

Uwaga: Wybrane przez p. Szyllera-Szkolnika numery do poprzdniej Loterji są już nieważne do 29 Loterji Państwowej.

Okulary i binokle

to nasza specjalność.
Najniższe ceny
Najwyższa jakość

Specjalny Zakład Optyczny

Al. Marcinkowskiego 7
Okulary dla Kasy Chorych.

Pg 2 704-5,77

ng 4073

Kupię

samochód ciężarowy

na dętych gumach, do 5 ton, bez przyczepki, mało zużyty, dobrej marki i proszę o oferty.

A. RUCHNIEWICZ, Grudziądz, Pańska 17.
zg 5385

STEMPLE
L. KAPELA
WROCŁAWSKA 18

ng 4075/6

Cały świat

z naprężeniem patrzy na jedną z największych, straszliwych, coraz bardziej rozpowszechniających się plag ludzkości,

chorobę raka.

Rozpacz bierze, krew mrozi się w żyłach. Dotychczas przez nieuświadomienie ludzkie choroba ta wyrywa piękne, młode, urodne mężatki i matki, poprostu zostają zjadane do ostatniej kropli krwi.

Wstrząsająco!

W Rzeczypospolitej Polsce mamy przeszło 5000 chorych na raka. Medycyna dotychczas pomóc nie może, a można łatwo zapobiedz: znając przyczyny i początkowe objawy, wyleczy się każdą nieprzestarzałą chorobę.

Paraliżuje

Wszystkich, wspomnieć o nowotworze, guzach i narośłach. Jest to łagodniejsza nazwa choroby, którą posługują się lekarze. Obserwując chorobę raka od 1905 roku, wydaję dla zapobieżenia jej pierwszą w Polsce obszerną broszurę, którą wysyłam po nadesłaniu zł. 3, z ilustracjami zł. 5. Wohyń, woj. lubelskie. Józef Michalak. dg 862/3

Tak wesoło
Tańczysz wokoło
Gdy zagrasz z wieczora
Na płytach **„Kastora"**

W karnawale
zabawisz się najtaniej i najlepiej w domu mając **gramofon i płyty** z popularnej firmy

„KASTOR"

Poznań, św. Marcin 55

dg 872

ng 4079

„HAFTOPLIS"

wykonuje mereżkę, okrętkę, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock), plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne nadrabianie stóp podnoszenie oczek — terminowo najtaniej.

STARY RYNEK 10 (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński, Kruk) Filja Romana Szymańskiego 1. Plac św. Krzyski.

Pg 2085-4,25

Pg 2 745-5,128

W Lesznie

ładny, duży skład

2 okna wystawowe, 4 ubikacje poboczne w najlepszem położeniu handlowem za stosunkowo niską cenę **do wydzierżawienia** Oferty pod nr. 6. **„Lissaer Tageblatt", Leszno.** ng 4594

DOM

przy Starym Rynku dobrze utrzymany, z wielkim składem i ubikacjami handl. sprzedam wyjątkowo korzystnie. Cena 85.000 tys. zł. włącznie hipotek. 50 tys. na dłuższy czas. Oferty Kurjer Poznański zg 5407. Pośrednicy wykluczeni.

HANDLOWIEC

lat 30, dzielny książkowy-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, obeznany dokładnie w sprawach procesowych, podatkowych i świadczeń socjalnych, dobry kalkulator — przyjmie stałą posadę. Łaskawe zgłoszenia „P. r", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 53,258. Pg 2705-53,258

Zniżamy ceny sezonowego obuwia

5.-

Nr. 23-26 Art. 9891-93
GENERAŁKI na mróz, deszcze i błota. — Do generałek wełniane SYBIRKI zł. 1.50, 2.-, 2.50
Nr. 27-34 Zł.7.-, Nr. 35-38 Zł.9.-

5.-
4.-

Art. 3865-01
Całogumowe lakierowane śniegowce na niskim obcasie. Na wysokim zł. 5.—
Korzystajcie z naszego obfitego wyboru ciepłych, trwałych i tanich pończoszek bawełnianych, florowych i wełnianych już od zł. 1.20

3.-

Kalosze na ciepłej podszewce zł. 4.—.
Wełniane skarpetki męskie już od zł. 1.50

Bata

Pg 2 682/3-Ba 1415/6

DZWONY kościelne
dostarczają
Odlewnie Braci Felczyńskich
w Kałuszu
i Ludwik Felczyński i S-ka
w Przemyślu
NOWOSC! dg 804
Pęknięte dzwony historyczne spajamy wynalazkiem
Ludwika i Michała Felczyńskich
pod gwarancją uzyskania pierwotnego tonu i dźwięku

Uchwałą z dnia 30 stycznia 1934 r. zwołuje **Zarząd Wielkopolskiego Związku Przedsiębiorstw Autobusowych**

Doroczne Walne Zgromadzenie Związku

na czwartek, 15 lutego 1934 r. w pierwszym terminie o godzinie 11 w sali Domu Rzemieślniczego, przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 24 (wejście od strony lokalu klubowego).

Porządek obrad:

1) Zagajenie.
2) Wybór przewodniczącego.
3) Sprawozdanie z działalności Związku.
4) Sprawozdanie kasowe.
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6) Udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi.
7) Wybór członków nowego Zarządu oraz ich zastępców.
8) Wybór Komisji Rewizyjnej.
9) Wnioski do uchwał.
10) Sprawy koncesyjne i ubezpieczeniowe.
11) Wolne głosy.
12) Zamknięcie. zg 5398

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków w wyżej podanym terminie odbędzie się drugie Walne Zebranie o godzinie 11,30, które w myśl par. 16 statutu będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Zarząd.

Do PP. Odbiorców energji elektrycznej w Poznaniu

Przypomina się, że zgodnie z Ustawą Przemysłową z dnia 7 czerwca 1927 r. wszelkie prace z dziedziny

instalacyj elektrycznych

mogą być wykonywane wyłącznie przez przedsiębiorstwa

koncesjonowane.

Spisy firm koncesjonowanych są wyłożone do wglądu w Ratuszu pokój 2 part., w Biurach Elektrowni, Grobla 15 i Grunwaldzka nr. 1.

Powierzanie prac elektroinstalacyjnych osobom niekoncesjonowanym naraża zamawiających na straty, gdyż Elektrownia nie może przyłączać do swej sieci zakładów, wykonanych przez osoby niekoncesjonowane.

Poznań, dnia 1 lutego 1934 r. ng 4591/2

Elektrownia Miejska w Poznaniu.

LICYTACJA ZASTAWU

W poniedziałek, 5 lutego od godz. 11 sprzedawać będę w firmie Jankowski, ul. Zwierzyniecka 7, na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę: Pg 2747-5,128

kompl. jadalkę, kompl. pokój męski, kompl. sypialkę, kanapy, fotele, łóżka, obrazy i różne inne meble, pozatem Leksykon i różne książki.

Brunon Trzeczak
zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Telefon 21-26 i 31-75.

ŁAGODZI SPORY TOWARZYSKIE
wprowadza najmilszy nastrój — deser, złożony z galaretek owocowych, budyniów i ciast pieczonych na **najlepszym** krajowem proszku
„Luba"
Pg 2 709-4.32

Neo-Silvikrin pomoże

Neo-Silvikrin-kuracja włosów:
przeciw łysinie, rzadkiemu porostowi włosów, tworzeniu się łupieżu i swędzeniu głowy.
Neo-Silvikrin-Fluid:
do codziennego pielęgnowania włosów. Utrzymuje włosy zdrowo, nadaje się szczególnie do ondulacji wodnej.
Neo-Silvikrin-Shampoon:
do mycia głowy. Preparat ten wzmacnia naskórek głowy i nadaje włosom bujność i połysk.
Prosimy podać nam Swój adres na niżej umieszczonym odcinku, wyślemy wtedy W. P. bezpłatnie dokładną broszurę wraz z próbką. 308
nazwisko: .....
ul. i N. domu: .....
poczta: .....
wyciąć i wysłać w zamkniętej kopercie, zaopatrzonej w znaczek pocztowy, do
Silvikrin, Gdańsk, Böttchergasse 23-27
Tg 178

KOMUNIKAT.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu zawiadamia, że z dniem 5 lutego 1934 r. biura Dyrekcji, Działu Lecznictwa, Wydziału Administracyjnego i Wydziału Finansowego (rachunki bieżące pracodawców i płatników Funduszu Pracy, oraz księgowość główna) zostają przeniesione z ul. Pocztowej 25 na ul. Dąbrowskiego 12, III ptr. (gmach Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych).

Dział Ubezpieczeniowy, Wydziały Ewidencji i Wymiaru Składek, Wydział Gospodarczy, Apteka i Kasa Główna pozostają nadal w gmachu przy ul. Pocztowej 25, a Wydział Świadczeń przy ul. Pocztowej 11.

Składki ubezpieczeniowe za pracowników umysłowych, uiszczane dotychczas przez pracodawców do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, przyjmuje nadal Państwowy Bank Rolny, Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 I p. na rachunek Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu. dg 859

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1. KAMIENICE

Willę
komfort, Murowana Goślina blisko dworca, ½ godziny od Poznania, 7 pokoi, 4 morgi ogrodu zł 35 000 zaliczka zł 10 000 sprzedam wydzierżawię lub zamienię na mniejszy dom czynszowy, ewentl. z dopłatą. Zgłoszenia Bank Spółdzielczy, Piekary 1. dg 695

Willa 8-pokojowa
z dwumorgowym ładnym ogrodem owocowym, położona tuż koło Warty i lasu sosnowego na wsi, w bliskości stacji kolejowej, do wynajęcia rodzinie z lepszych sfer. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 19 919

Willę
w Poznaniu, okolicy lub na prowincji 5—7 pokoi, z ogródkiem kupię. Szczegółowe oferty ceną żądaną wpłatą Kurjer Poznański zdg 19 911

Kamienicę
komfortową kupię wprost od gospodarza w śródmieściu 80 000 do 100 000 wpłaty 60 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 062

Kamienicę
dwupiętrową, nową, czynszową, hipoteka czysta, plac frontowy budowlany Łazarz sprzeda właściciel. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 068

Dom
piętrowy, przy ul. Poznańskiej bez długu i hipotek. Czysty dochód roczny 3 000 zł, sprzedam jecz za gotówkę. Piekary 5, parter, prawo. dg 808

Administracje
domów przyjmie urzędnik państwowy obeznany sprawami eksmisyjnemi itp. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 962

Kamienicę
komfortową, Poznaniu sprzedam korzystnie, donosi 20 000, wpłaty 80 000, amortyzacji 80 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 306

Kamienica
dobrze procentująca się na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 21 024

Dziewięciomieszkaniowa
willa, nowa, blisko tramwaju — 35000. Zgłoszenia nabywców Kurjer Poznański zdg 21 077

Willa
Poznaniu pięciopokojowa, budynek gospodarczy, ogród, cena 11 tys. wpłaty 7 000. Dom czteropokojowy, dwie morgi ogrodu, 150 drzew, morga truskawek, 12 000 wpłaty 6 000 spiesznie sprzeda Nowak, Marszałka Focha 15, — „Pawilon" zdg 21 146

Kamienicę
komfortową, 3 i 4 pokoje, przy ul. Jasnej, dochód 13 200, cena 100 tysięcy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 316

Kamienicę
sprzedam nową, komfortową, dwupiętrową, Łazarz, 32 000. — Wskaże Kurjer Poznański zdg 21 421

Kamienicę
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 967

Kamienicę
II piętrową zabudowania Poznaniu, dochód roczny 6 300 sprzedam 58 000. Adres Kurjer Poznański zdg 21 322

Administrację
domów przyjmie em. st. sekretarz sądowy. Biuro zaprowadzone Oferty Kurjer Poznański zdg 21 323

Kamienica
przy Starym Rynku 85 000, wpłaty 60 000, od gospodarza zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 320

Kamienica
Jarocinie, 24 ubikacje, główna ulica, obszerne zabudowania gospodarcze, okazja dla piekarza-rzeźnika, piękny duży ogród owocowy. Cena okazyjna 35 000, wpłaty 18 000. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdg 21 397/8

2. PIENIĄDZ

Administracji dzierżawnej (poręczającej)
poszukuje doświadczony rolnik w sile wieku. Wielkopolanin, akademickie wykształcenie, posiada 50 tys. złotych na kapitał obrotowy. Zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego pod zdg 19 624

12 000 — 15 000 zł
na I. hipotekę przedsiębiorstwa przemysłowego poszukuję lub cichego wspólnika-wspólniczkę. Może przejąć zastępstwo sprzedaży produkcji. Zgłoszenia **Kurjer** Poznański zdg 21 387

15 — 20 000 zł
poszukuje pewna osoba na 1 hipotekę na duży dom w najlepszej okolicy św. Łazarza. Oferty z podaniem warunków pod nr. 6936 do Biura Ogł. Kosmos, Zwierzyniecka 6, gdzie również wskaże się adres. ng 4575

Poszukuję
ca. zł 50 000 1—2 lata pierwszorzędne zabezpieczenie lub sprzedam willę albo I hipotekę nie podlegające moratorjum. Oferty Kurjer Poznański dg 694

Pożyczkę
7—8 000 zł. na I. hipotekę domu czynszowego w Poznaniu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 20 927

10 000
na I. hipotekę na 2 lata, dam 12 procent rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 017

2 000
pożyczki poszukuje ustalony urzędnik, dam dobry procent, płatny zgóry i gwarancje. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 268

Uwaga
PP. Kapitaliści
Wspólnika 25 000 zł lub udziałowców do rentownej fabryki chemicznej, bez konkurencji w Poznaniu, własna nieruchomość, poszukuję. Zgłoszenia eksped. Kurjera Poznańskiego zdg 21 385

48 000 zł
na hipotekę na dom lub gospodarstwo na pierwsze miejsce do wydania. Agenci wykluczeni. Oferty do Kurjera Pozn. ng 4590

Wspólniczki (ka)
gotówką 4 000 do wydawnictwa poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 159

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Rabka
Pensjonat „Helios" komfortowy — otwarty cały rok. Piechocka, telefon 70. ng 4 139

4. OSOBISTE

Kroje bibułkowe
wykwintne fasony, gotowe, na zamówienie podług wszelkich żurnali wykonuje specjalistka. Kantaka 1 — 9, tamże mody damskie, dziecięce. dg 847

Grafolog - London! Przestroga!
nabierania łatwowiernych przez pospolite wróżki, chiromantki, jasnowidzów, podszywających się pod miano grafologów. Grafolog London zdumiewająco odkrywa wszelkie tajemnice z charakteru pisma anonimów, fotografji. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach życiowych, majątkowych, rozwodowych oraz o wyniku spraw procesowych określa charakter zdolności, przeznaczenie. Na życzenie eksperymenty medjalne. Tysiące podziękowań. Niezamożnym i studjującym ustępstwa. Dyskretnie i niekrępujące przyjęcie od 3—7 wieczorem. W niedziele i święta od 3—5 godziny. — Poznań, Śniadeckich 4 mieszkanie 10. zdg 20 690

Hurtowni Liturgicznej w Poznaniu
Niniejszem składamy szczere podziękowanie za artystyczne wykonanie naszego sztandaru. Za rzetelne i sumienne wywiązanie się z obowiązania będziemy się starać w przyszłości P. T. Firmę innym, jako solidną polecać. Z poważaniem za Zarząd (stempel) Strąk, sekretarz. Związek Zawodowy maszynistów kolejowych w Polsce. Zarząd Koła Gniezno. zdg 20 915

6. OŻENKI

Dla
mej siostrzenicy przystojnej blondynki, posiadającej dobrze prosperującą własną drogerję, z powodu braku znajomości pragnę poznać panów uczciwych, fachowców tej branży. Cel matrymonjalny. Dyskrecja zapewniona. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 17 818

Kawaler
przemysłowiec lat 32, przystojny idealnego charakteru z dobrej rodziny poszukuje panny do lat 29 gospodarnej, materjalnie niezależnej, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 895

Wielkopolanka
starsza, samotna, przystojna z dobr. kat. domu, własny interes, 3-pokojowe mieszkanie zapozna inteligentnego pana po 50-ce, dobrego charakteru z gotówką lub urzędnika. Cel matrymonjalny. Dyskrecja. Poważnie. Oferty z fotografją Kurjer Poznański zdg 21 396

Panna
z umebl. 3 pokojowem mieszkaniem i wyprawą szuka męża na stanowisku do lat 40. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 906

Inteligentna
kulturalna, bardzo przystojna, gospodarna Wielkopolanka, po trzydziestce, zabezpieczenie hipot. 15 tys. zł. kilka tys. gotówki nawiąże znajomość z panem z inteligencji kulturalnym, dobrem stanowisku samotnym po czterdziestce. Cel matrymonjalny. — Nieanonimowe oferty fotografją Kurjer Poznański pod zdg 20 261

Wysoki
(1.85) przystojny o wyższym polocie pojęć, na stanowisku poszukuje znajomości pani. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 526

Brunetka
posiadająca wyprawę pragnie dla braku znajomości poznać starszego pana urzędnika lub sam. rzemieślnika do lat 50 Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 474

Nieznany!
Ktokolwiek Jesteś, a zrozumiesz moją tęsknotę, napisz do mnie, rzuć trochę promieni w moją stronę, skróć moje ciche, szare dni, zamień sen w rzeczywistość. Niebrzydka, lat 32 z odpowiednią wyprawą o wyjątkowych zaletach. Panowie na poważnych stanowiskach do lat 42 (nie lowcy posagu) zechcą złożyć oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 20 958

Panna
lat 24, inteligentna, posiadająca 150 000 wyjdzie zamąż. Biuro „Przyszłość", Poznań, Strzałowa 3, zdg 21 013

Dyskretnie
umiejętnie kojarzy jedynie znane rzetelności Biuro matrymonjalne „Przyszłość". Strzałowa 3. zdg 21 014

Dla
mej córki, lat 29, która obejmuje nieruchomość z warsztatem ślus. - mech., bez konkurencji. poszukuje pana uczciwego w celu matrymonjalnym. fachowca cośkolwiek gotówki porządana. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 976

Inteligentnego
pana na stanowisku do lat 35. szuka młoda pani. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 19 059

Drogerzysta
lat 42. właściciel większej drogerji w dużem mieście. szuka żony z odpowiednim majątkiem. Anonimy do kosza. Oferty pod ng 4 593 Kurjer Poznański.

Idealny
dystyngowany, przystojny młodzieniec, brunet, pragnie towarzystwa pięknej, idealnej pani. — Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 245

Właścicielka
dobrze zaprowadzonego interesu, szuka wspólnika z gotówką do 2000 zł. (Warunek dobry charakter. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 079

Kulturalna
niezależna starsza etatowa urzędniczka mieszkaniem pozna pana po pięćdziesiątce stanowisku. — emeryci nie wykluczeni. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 019

Kawaler
lat 33, średniego wzrostu, dobrze sytuowany, na posadzie państw. i cichy wspólnik poważn. przedsiębiorstwa poszukuje odpowiedniej partji do lat 30. Zgłoszenia możliwie z fotografją Kurjer Poznański dg 858

Dla
siostry, przystojnej, książkowej, lat 35, posiadającej gotówki zł 5 000.— i wyprawę na 3 pokoje szukam męża, kupca lub urzędnika do lat 45, prawego charakteru. Posrednictwo krewnych mile widziane. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 049

Właściciel wsi
wiek średni, przystojny, zapracowany, rozjaśni mroki życia korespondencja z idealistką miłującą wieś. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 061

Kawaler
lat 31, kupiec własny interes w Poznaniu szuka panny, materjalnie niezależny Najchętniej z gospodarstwa. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 060

Kawaler
podoficer zawodowy ożeni się z biedną, lecz uczciwą, moralną, przystojną panią do lat 28. Listy możliwie z fotografją kierować: Kurjer Poznański zdg 21 208

Kawaler
cholewkarz samodzielny, poszukuje z braku znajomości pań żony z dobrej rodziny. Panie z tejże branży mają pierwszeństwo lecz nie koniecznie. Poważne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 179/80

Wdowa
samotna, lat 55, dużem mieszkaniem poszukuje męża do lat 60. Urzędnicy, emeryci mogą się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 191

Brunetka
inteligentna pozna starszego pana ewentualnie emeryta w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 367

Blondynkę
wysoką, przystojną z dobrego domu pragnie poznać w celu matrymonjalnym kawaler w średnim wieku, majętny. Zgłoszenia prosze do Kurjera Pozn zdg 21 178 Dyskrecja zapewniona.

Wdowiec
po trzydziestce z dużem mieszkaniem, 2 dzieci poszukuje pań. cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 381

Dyskretnie
solidnie ułatwia znajomości matrymonjalne „Wanda". Szkolna 6 — 3. zdg 21 158

Panna
starsza, przystojna, niezależna, łagodnego usposobienia, czując się osamotnioną szuka sympatycznego męża przyjaciela od lat 50 na poważnem stanowisku, emeryta (chętnie wieś). Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 181

Dla
mej szwagierki, trzydziestoletniej, przystojnej, dystyngowanej panny z dobrej rodziny z odpowiednią wyprawą poszukuje znajomości panów na poważnych stanowiskach, którzy zechcą złożyć nieanonimowe oferty z fotografją, którą zwraca się. Dyskrecja zapewniona. Cel matrymonjalny. Kurjer Poznański zdg 18 637

Dwie
przyjaciółki lat 25, blondynka i brunetka, niebiedne, przystojne, gospodarne z braku znajomości szukają panów szlachetnych na poważnem i pewnem stanowisku. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 407

Przemysłowiec
lat 24, posiadający dobrze prosperującą fabrykę I. potrzeby w większem mieście Wielkopolski, skromny, podobno przystojny, — szuka żony odpowiedniej z majątkiem. Pośrednicy wykluczeni. Cenne zgłoszenia z fotografją przyjmuje Biuro Ogłoszeń. Bydgoszcz, Dworcowa 54 pod „Ideal" Rzecz traktuje się honorowo. ng 4 246

Gospodarna
wesoła trzydziestoletnia, bardzo dobrego domu (wyprawa bieliźnie, pościeli) poszukuje zamożnego starszego (50 wzwyż) męża. Kurjer Poznański zdg 21 399

7. SPRZEDAŻE

Sprzedaje
kupuje meble, maszyny, inne rzeczy Dom Komisowy, Podgórna 2. Pg 2 039-10.58

Sprzedaż — Naprawa

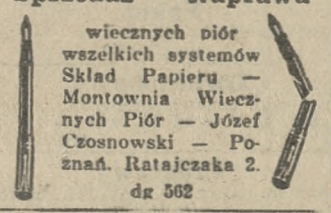

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań. Ratajczaka 2. dg 562

Sprzedaż komisowa mebli używanych
wszelkiego rodzaju — urządzeń domowych załatwia sumiennie szybko — tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2077-3.68

Skład tytoniu
hurt i detal do odstąpienia. Karalus, Marsz. Focha 25. zdg 19 780

Dom
Jarocinie nowy 18 000 sprzedam lub zamienie na skład spożywczy lub artykuły krótkie. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 667

Skład
kolonjalny dobrym punkcie 3 pokojowem mieszkaniem sprzedam powodu zdrowia. Adres Kurjer Poznański zdg 17 708

Urządzenia
składowe z gablotkami etc. z powodu likwidacji sprzeda „Serwis" 27. Grudnia 2. godz. 3—6.00. Pg 2678-5.70

Nowożeńcy
umebluja najkorzystniej mieszkanie tylko Fabryka Mebli — Rynek Śródecki. Poznań. zdg 11 219

14 Dni Tanich Torebek
Wiktor Czysz. Szkolna 11. Pg 2 089-5.3

Losy
I. klasy najszczęśliwsze, tylko u kolektora Kedziory Poznań. Sieroca 5/6. narożnik Nowej. zdg 17 900

Meble najtaniej J. Baranowski
Poznań. Podgórna 13. Pg 2040-23.59

Sekreterę
mahoniowa, bibljoteki, szafy, biurka, komody, krzesła, tanio „Lamus" Strzelecka 1. Pg 2 484/55.219

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 20 165

Bernardyn
suczke dwuletnią, śliczny okaz, dużej rasy, ostra czujna sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 209

Pilę taśmową 80-kę i tokarnią
metrówka pryzmówka z przynależnościami dobrym stanie — sprzedam. Górczyńska 14, parter. zdg 20 208

Radjoekspert Marcinkowski
dostarcza aparaty sieciowe wbudowanym głośnikiem na prąd stały — zmienny. Żabikowo, Spokojna 11. ng 4347

Radjoodbiorniki
elekryczne od 185.— zł. bateryjne od 75.— zł. niezrównanej jakości. „Radiola". Biuro, Gwarna 11. zdg 20 439

Sekretarzyk
komódka, stół okrągły rozciągany, mahoniowe, sprzedam okazyjnie. Pawłowski Słowackiego 22. Pg 2496-53.222

Wózki
wyprawki niemowlęce. Gwarna 11, dom tylny. zdg 19 619

Alabastrową
sześcioczęściowa pisarka 15 złotych oraz kryształy, alabastry, porcelanę, bronzy okazyjnie rozsprzeda „Lamus" Strzelecka 1. Pg 2 481/53.221

Blüthnera
fortepian salonowy prawie nowy, korzystnie sprzeda B. Sommerfeld, Poznań, ul. 27. Grudnia nr. 15. ng 4 524

Skład spożywczy
dobrze zaprowadzony przy ulicy głównej, ładnem mieszkaniem na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 20 450

Parcele
ślicznie położone Dąbrowskiego przy Botaniku, Bukowska, Grodziska tanio. „Osadopol". Rzeczypospolitej 9. zdg 20 672

Fabryka
kiszonej kapusty, willa z dużym ogrodem i pole orne ca. 3 000 s², położenie 10 minut autobusem od Krakowa do sprzedania z powodów familijnych. Przedsiębiorstwo bez obciążeń z wyrobioną klientelą i możliwością rozszerzenia produkcji na inne artykuły. Ogród i pole pod gospodarkę warzywną. Zgłoszenia: Biura „Par" Kraków, Rynek 46 „Dobra lokata". Pg 2 692-70.4

Parcele
704 mtr kw na Łazarzu z rysunkami na dom czynszowy sprzedam na dogodnych warunkach, ewtl zamienie na parcele willowa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 20 859

Szafę
mahoniowa sprzedam tanio oszkloną. Stolarnia Rybaki 28. zdg 20 822

Traktor Grossbuldog
kompletny z pługiem sprzedam korzystnie zaraz z powodu parcelacji. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 20 718

Smalec
najprzedniejszy, wieprzowy cukier, pudry cukrowe, syropy karmelkowe, sól poleca Michałowicz, i Ska, Poznań, Szyperska 14/15, tel. 28-81, 28-82. Pg 2 688-5,53

Samochód
ciężarowy marki Ford, używany, w dobrym stanie, dwutonnowy na sprzedaż. Otton Thom, Baranów, poczta Kowalew, pow Jarocin. zdg 20 735

Sypialnia
solidna, wyjątkowo piękna róża. Stolarnia, Wyspiańskiego 21. zdg 20 877

Jadalnia
dębowa kompletna z zegarem stojącem i żyrandolem kryształowem okazyjnie. Wskaże Kurjer Poznański zdg 20 826

Meble
kuchenne najtaniej. Łąkowa 4a, stolarnia. zdg 20 193

Sekretarzyk
komódka, stół okrągły, rozciągany, mahoniowe, sprzedam okazyjnie. Pawłowski, Słowackiego 22. Pr 2496-53,222

Łóżeczko
metalowe. Fabryczna 1, m. 9. zdg 20 970

Skład
papieru okazyjnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 919

Skład
kolonjalny mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 20 065

Drzewo stolarskie budowlane
ceny konkurencyjne poleca Składnica Drzewa, ulica Strzelecka 14a telefon 14-05. zdg 20 876

Skład
kolonjalny przy ruchliwej ulicy, towarem mąglem z powodu śmierci sprzedam zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 20 937

Magiel
pokojowa, bibljoteka, biurko, fotel, prasa kopjowa, lodówka, szafa do rzeczy biurowa z powodu przeprowadzki. Chełmońskiego 22 I piętro. zdg 20 948

Dla amatora
warsztat stolarski pokojowy — drzewo grabowe. Chełmońskiego 22, I piętro. zdg 20 949

Futro
piżmowce, kołnierz, lis polarny sprzedam. Zielona 7, m. 3. zdg 20 955

Sprzedam
dwie półmorgowe parcele przy ulicy Obornickiej. Informacje Obornicka 57/5. zdg 20 956

Majątek
pod Poznaniem okolica urocza 140 hektarów na sprzedaż od właściciela. Oferty poważnych reflektantów Kurjer Poznański zdg 20 885

Szczapy
sosnowe zł 7,50, wagon Poznań sprzedam Hanasz, Poznań, Wały Jana III. 12. zdg 21 040

Futra
skóry po sezonie najtaniej kupić można u Dobrowolskiego. Marcina 1. zdg 20 902

Sprzedam
tanio rower. Strzelecka 20, m. 9. zdg 20 890

Tatra
na spłatę. Fligierski, św. Marcin 23. zdg 20 121

Najtaniej wyprzedaje płaszcze damskie dziewczęce, kurtki
Szuster, Stary Rynek 76. rg 1 431

Mleko
dworskie 14 gr oddam każdej ilości. Oferty Kurjer Poznański rg 1 420

Antyczne
biurko, sekretarz, bibljotekę, szafę, komody, stoły stoliki tanio. — Młyńska 4, stolarnia. zdg 21 028

Salony
mahoniowy, brzozowy, tanio. — Młyńska 4, stolarnia. zdg 21 029

Jadalnia dębowa używana
bufet 2.50, dobrym stanie okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 710-5.101

Zgrabniutki garniturek
kanapka, 2 fotele pokryte czerwonym adamaszkiem, bardzo tanio. Dominikańska 3. Pg 2 711-5.102

Elegancki gabinet męski
bardzo tanio. Dominikańska 3. Pg 2 712-5.103

Jadalnia nowoczesna
dębowa okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 713-5.104

Salonki pluszowy
zielony — kanapa — 6 foteli — stół okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 714-5.105

Gabinet męski 300,—
dębowy — bibljoteka 1.80 — dobrze utrzymany. Dominikańska 3. Pg 2 715-5.106

Motor benzynowy Massey-Harris
6 koni, mało używany okazyjnie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 716-5.107

Wyjątkowa okazja! Młocarnia parowa Lanza
66, nowa, bardzo tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 717-5.108

Maszyna damska 50,—
dobrze utrzymana. Dominikańska 3. Pg 2 718-5.109

Powielacz Gestetnera
dobrze utrzymany okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 719-5.110

Alfa, Szkolna 10
narożnik Jaskólczej poleca zdg 21 213

Na Bal! Biżuterję — Kwiaty Maski — Puderniczki
w wielkim wyborze. zdg 21 214

Dom
5 ubikacyj, morga ziemi, od tramwaju 20 minut. Cena 4 500. Dom Zleceń, Wrocławska 22. zdg 21 238

Starożytne
meble, obrazy „Świeczniki", żyrandole, srebro, wazony na sprzedaż. Skarbowa 4, ptr. lewo. zdg 21 104

Skład
kolonjalny z towarem, mieszkaniem 3 pokoje i kuchnia, cena 1 700 zł, czynsz miesięcznie 75 zł sprzedam z powodu wyjazdu. — św. Marcin 32, m. 15. zdg 20 990

Gospodarstwo
80 mórg pszennej ziemi, łąka torfowa, inwentarz żywy, martwy dom stajnie blisko Poznania. Wpłaty 21 000. Zgłoszenia Poznań, Wierzbięcice 65, mieszkanie 12. zdg 21 103

Skład
elektrotechniczny radjo - muzyczny powiat miasto pryncypalna ulica towarem — bez z powodu stosunków rodzinnych zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 101

Meble najkorzystniej kupisz
wprost z fabryki Szczaniecki. — Tama Garbarswa 3. zdg 21 095

Balanse
(prasy szpindlowe) duża i mała. Kompletne urządzenie do fabrykacji igiełek kuchenek naftowych sprzedam. Telefon 12-44. zdg 21 081

Żwirownia
10 mórg, nadająca się na parcelację w Krzyżownikach do sprzedania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 20 999

Sprzedam
zaraz skład delikatesów i kolonjalny do tego 2 pokoje kuchnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 016

Pianino
„Ecke" tanio sprzedam. Dąbrowskiego 56, parter, lewo. zdg 21 015

Maszynę
krawiecką sprzedam. Górna Wilda 43, m. 12. zdg 21 069

Łóżko
duże, nowe, 40 zł. Ratajczaka 14, m. 22. zdg 21 067

Wózki
dziecięce pociąga ceratą, naprawia, gumy na składzie. Razer. Szewska 11, kupuje wózki używane. dg 655/6

Wytwórnia Chemiczna
dobrze zaprowadzona (dostawy do urzędów) korzystnie sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 21 212

Fotograficzny
aparat 3×4 dobry, tanio. Just — Mielżyńskiego 2. zdg 21 220

Skład
spożywczy, bezkonkurencyjny korzystnie sprzedam. Lubeckiego 8, Grunwaldzkiej. zdg 21 204

Magle
elekryczne, ręczne oraz domowe magle - prasownie dosarcza M. Jankowiak, fabryka magli, Poznań-Staroleka. zdg 14 587/8

Sypialnie dębowe
najlepsze wykonanie tanio. Głębocki, Górna Wilda 37. zdg 20 050/51

Parcele
idealnie położone za Brama Warszawska bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny". „Praca". wodociągi, kanalizacja i światło na miejscu sprzedam bardzo tanio, Malecki, Droga Dębińska 11, telefon 11-90. Pg 2 231/32-2.36 7

Ogrodnictwo
20 mórg w jednem planie 5 km od Poznania na sprzedaż. Sobkowiak, Poznań Kanałowa 14. zdg 21 008/9

Dom
masywny, 6 mórg ziemi, łąki, ogród owocowy i warzywny i 33 morgi lasu spiesznie korzystnie sprzedam. T. Rieske, Rzecin p. Mokrz. ng 4 326

Sprzedam
sypialnię dębową mało używaną tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 056/7

Słupy
do płota, różnej wielkości i grubości odda korzystnie Kanałowa 12. dg 860

Materace
nakładki, leżanki, kanapy, tapczany najtańsze wprost pracownia Wielkie Garbary 18 narożnik Woźnej, sklep. zdg 21 174/5

Jadłodajnię
w pełnym biegu sprzedam tanio, powód starość. Adres Kurjer Poznański zdg 21 116

Korzystnie na sprzedaż!
Nieruchomość z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi z willą piętrową i ogrodem, obszaru 7 500 m. kw. w Górczynie. Bank Pożyczkowy Spółdzielczy. Poznań. M. Focha 47. dg 864

Tartak parowy
położony wśród lasów w miasteczku odległem o 40 km. od Poznania, wraz z willą mieszkalną do sprzedania lub wydzierżawienia. Zgłoszenia pod zdg 19 920 do Kurjera Poznańskiego.

Nowożeńcy
umebluja najkorzystniej mieszkanie tylko Fabryka Mebli, — Rynek Śródecki, Poznań. zdg 11 219

Gospodarstwo
160 mórg, wpłata 10 000,— lub zamienie. Kanałowa 12. dg 861

Spólnika
ewentualnie dzierżawcy do fabrykacji cegieł szamotowych i porowatych oraz wypalania cegieł surowych poszukuję dla mojej cegielni parowej w Poznańskim. (Węgiel brunatny na miejscu.) Dom rola itd. Potrzebne 5—10 000 zł. Wysoki zysk. Zgłoszenia: Smolin, Katowice, Szopena 18. Pg 2 462-71.10

Piękny salon Biedermeyer - mahoniowy okazyjnie!
10 części — stary — bardzo dobrze utrzymany. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 737-5.123

Uprząż
wyjazdowa, parokonna sprzedam. Nowomiejski 6 a. 25. zdg 21 265

Nowoczesny gabinet męski
polerowany, bardzo piękny okazyjnie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 733-5.119

Piękna jadalnia dębowa
nowoczesna — 12 krzeseł skórze — wyjątkowo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 732-5.118

Pianino
sprzedam. Słowackiego 42, mieszkanie 1. zdg 21 149

Kiosk
śródmieście sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 21 342

Pianino
okazyjnie Dom Kosimowy, Podgórna 10 a. zdg 21 138

Sypialnia
nowa luksusowa ładna. Potworowskiego 2. Lasiewicz. zdg 21 143

Sypialnia
nowa jasnodąb okazyjnie. Zielona 3, m. 6. zdg 21 144

Maszynę
stół. lustro. Plac Wolności 17, m. 33. zdg 21 145

Skład
wędlin rybnych i nabiału bez konkurencji w mieście prowincjonalnym dobrze zaprowadzony zaraz do sprzedania, objęcie ca. 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 357

Parcele
Staroleka częściowo oparkaniona bardzo korzystnie sprzedam. Stroma 28, m. 4. zdg 21 337

Meble
najkorzystniej w Domu Komisowym, Podgórna 10 a. zdg 21 137

Kolonjalkę
sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 335

Lustro
kryształowe, stół. Adres Kurjer Poznański zdg 21 345

Piec
szamotowy. Adres Kurjer Pozn. zdg 21 346

Maszyna
krawiecka Pocnix jak nowa poważnych reflektantów. Dominikańska 1, Suszczykiewicz. rg 1 467

Zegar
stojący pięciomiotkowy. Wroniecka 24, mieszkanie 5. rg 1 462

Tokarkę
frezarkę, wiertarkę, imadło tanio. Wroniecka 24, mieszkanie 5. rg 1 461

Sztućce
alpakowe nierdzewne i inne poleca M. Żuromski, magazyn wyrobów stalowych. Szkolna 7/8. zdg 21 169

Jadalnia
stylowa, rzeźbiona tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 21 196

Kanarki
żółte śpiewaki, samiczki lęgowe. Marcina 16/17, m. 9. zdg 21 165

Motor
1½ konny. Marcina 16/17, m. 9. zdg 21 166

Heblarka Herkules
60 cm (Dicktenhobelmaschine) przystawka, mało używana okazyjnie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 730-5.116

Motor Deutza leżący
10 koni — na ropę — stacyjny — dobrym stanie okazyjnie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 729-5.115

Dom
sprzedam tanio, piętrowy, 4 ubikacje w Dębcu, gotówki 9 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 364

Tanio
sprzedam motory elektryczne, stały, cheblarka 60 cm, wiertarka stojąca boiler żelazny, rury flanszowe, ogrzewanie centralne willowe, windy budowlane, taczki, wóz gospodarczy, drzewo stolarskie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 358

Maszynę
do pisania sprzedam, ul. Spokojna 27, m. 1. zdg 21 314

Wózek
dziecięcy, wanne emaljowa. — Adres Kurjer Poznański zdg 21 347

Maszynę
Singera damską okrągłe czołenko tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 21 382

Meckelburg i Spółka Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 35
pośredniczy zakup i sprzedaż majątków wszelkiego rodzaju i reguluje długi hipoteczne. zdg 21 380

Suknie
wieczorowe tanio. Ratajczaka 11a „Olimpja" zdg 21 373

Klubowy
garnitur sprzedam okazyjnie. — Skarbowa 21, m. 28. zdg 21 417

Gospodarstwo
130 mórg, Grodziskiem, tuż kolej, kościół, inwentarz żywy i martwy Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 152

Skład
owoców przy Półwiejskiej sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 173

Skład
mieszkanie odstąpię. Adres Kurjer Poznański zdg 21 360

Futro
damskie, bronzowe, nowe 250.— sprzedam. Masztalarska 7, m. 4. zdg 21 362

Restaurację
sprzedam wraz 4 pokojowem mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 319

Pianino
czarne berlińskiej marki, dobrze utrzymane tanio sprzedam. Łukaszewicza 10, m. 6. zdg 21 329

Piła
taśmowa, heblarka wyrówniarka tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 21 334

Zaraz
pięknie można grać bez nauki, na każdym pianinie lub fortepianie — przystawiając muzyke pianolę. Około 150 rolek muzycznych tanio sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 280

Restauracja
kawiarnia, dobry punkt Poznania, idealny, średni interes, egzystencja pewna, koncesja, mieszkanie korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 284

Futro
męskie, frak, krzesło - bujak sprzedam. Wrocławska 15 I., mieszkanie 16. zdg 21 299

Gablotki
cukiernicze 2 mtr., 1½ oraz urządzenie okazyjnie. Dąbrowskiego 59, kiosk. zdg 20 795

Sypialnia 275,—
kompletna, jasny dąb, okazja. — Woźna 16. Komis. Pg 2 741-53.272

Jadalnia 390,—
na 12 osób okazja. Woźna 16. Komis. Pg 2 742 53.273

Kasa
„National" niklowa, dobrze utrzymana okazyjnie. Woźna 16, Komis. Pg 2 744-53.275

Używane meble
biurka, szafy, krzesła, stoły, lustra, bufety, kredensy, inne meble okazyjnie. Woźna 16, Komis. Pg 2 743-53.274

Jadłodajnia
centrum. Adres Kurjer Poznański zdg 21 408

Śledzie Polskie
Holenderskie, Szkockie, Crownbrand i Islandzkie w 1/1 i ½ beczkach Cygański i Semma, — hurtownia kolonjalna, Poznań, ul. Wielka 18, telefon 33-32. Specjalność: palone kawy z własnej palarni. Pg 2748-53.278

Maszynę
(pisania) amerykańską, biurową, (jak nową) sprzedam tanio. Informacje udzieli „Invento", Poznań, Skarbowa 1. zdg 21 393

W Biały Tydzień pamiętaj — także o białej Porcelanie
Ceny zajmujące — Hurtownia Porcelany tylko Wroniecka 24. zdg 21 391

Dogi
młode rasowe, Matejki 57, m. 2. zdg 21 402

Zakład fotograficzny
Poznaniu śródmieściu, trzypokojowem mieszkaniem z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 124

Baczność stolarze! Maszyna kombinowana
wiertarka, frezarka, piła tarczowa bardzo tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2728-5.114

Fryzjerski
zakład w Poznaniu, damsko-męski, bardzo dobrze zaprowadzony niska dzierżawa 5 000, gotówka sprzedam powód zmiana stosunków rodzinnych. Oferty „Par", Al. Marcinkowskiego 11, pod 53.264. Pg 2 726-53.264

Lampa kryształowa
gazowa okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2722-5.113

Zegar stojący
okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 721-5.112

Rejestracyjna kasa National
9 kelnerów bardzo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 720-5.111

Elektroluxy
bardzo tanio. Dominikańska 3. Pg 2 736-5.122

Salonik orzechowy
okazyjnie. Dominikańska 3. Pg 2 735-5.121

Garnitur klubowy skórzany
ładny fason, dobrze utrzymany tanio. Dominikańska 3. Pg 2 734-5.120

11. KUPNA

Meble używane
wszelkiego rodzaju — urządzenia domowe kupuje, płaci dobre ceny Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2078-3.67

Jadalnie — gabinety sypialnie
kupuje płaci dobre ceny Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42. Pg 2081-4.22

Brylanty
złoto i srebro kupuje i płace najwyższe ceny. W. Kruk, Poznań, ul. 27 Grudnia 6. zdg 20 083

Dworek
na wsi ogrodem i ewentl. coś kolwiek roli kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 912

Srebro
złoto, kryształy, porcelanę, meble, dywany, kupuje Lamus Strzelecka 1. Pg 2 482/53.220

Składzik
lub ubikację na warsztat zegarmistrzowski kupię lub wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 512

Kupię
kompletne urządzenie młyna parowego na 80 — 100 ctn. i motor używany na gaz ssany 40—45 KM. Oferty proszę kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 20 500

Kupię
dom willkę mieście, ogrodem, wpłata 5 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 736

Domek
z ogrodem w okolicy Poznania kupię. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 20 715

Prasa
frykcyjna o ciśnieniu minimum 120 tonn, poszukiwana. Zgłoszenia do „Par", Lwów, Akademicka 14 pod 6.83 Pg 2506-72.6

Heblarkę
i wyrówniarkę w dobrym stanie kupię za gotówkę. — „Fasmit", Jackowskiego 49. zdg 20 913

Gospodarstwo
dobremi budynkami kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 966

Kupię
w Poznaniu pół domku w punkcie nadającym się na cukiernię, wpłacę gotówką 6 000. Oferty „Cukiernia" Orędownik, Łódź, Piotrkowska 92 ng 4561

Do złocenia
książek maszynę elektryczną lub spirytusową komplety pisma mosiężnego kupi Seminarjum Zagraniczne, Potulice. dg 844

Książki
z historji, etnografji, sztuki kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 884

Underwood
okazyjnie kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 247

Kupię
mały samochód lub podwozie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 235

Tokarnię
2½ mtr. toku i do dużych tarczy kupię. Szczegółowe podanie pod zdg 21 088 Kurjera Poznańskiego.

Maszynę
do pisania niedrogo. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 218

Maszynę
do wyrobu dachówek cementowych z podwójnem falcem używaną z płytami poszukuję. Zgłoszenia Orędownik zdg 20 513

Miód
lipcowy, własnej pasieki, funt 2,20. Nowomiejski 6 a, 25. zdg 21 264

Lexikon Brockhausa
Meyera, używany nowsze wydanie kupi. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2 731-5.117

Sprzedaż komisową mebli używanych
wszelkiego rodzaju — urządzeń domowych załatwia sumiennie szybko Dom Komisowy, Podgórna 10 a. zdg 21 135

Lokomobilę
o sile 25 H. P. używane w dobrym stanie okazyjnie kupię. — Szczegółowe oferty kierować pod adresem: I. Jarecki, Sieradz, Warcka 4. ng 4 586

Kupię
magiel domowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 199

Owoc
dobry, zdrowy kupię. Oferty Skład Owoców, Poznań, ul. Pocztowa 26. zdg 21 305

Kupię
półszorki i szory. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 375

Fotel dentystyczny
w dobrym stanie kupię. Oferty z cena Kurjer Poznański zdg 21 160

Kafle
używane i piece kupię. Śledziński, Wroniecka 17, tel. 1242. zdg 21 333

Maszyny
mereżkowa i damska Singer kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 274

Parcelę
gotówką tanio kupię. Osiedle warszawskie, cena i miejsce. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 388

Poszukuję
parceli pod budowę, płacę gotówką. Okolica Chociszewskiego a Pałacza. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 21 126

Pianino
bardzo dobre kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 257

Szafę
żelazną kupię. Zgłoszenia „Par", Al. Marcinkowskiego pod 5,90. Pg 2 725-5.90

Samochód
ciężarowy do 3-ch t. możliwie z przyczepką, w dobrym stanie kupimy. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod 5,124 Pg 2724-5.124

Poznańskie Kursy Budownictwa
Kraszewskiego 17 — 15. Pg 2 723-53.277

12. DO WYNAJĘCIA

5 dużych mieszkań
odpowiednich również na biura lub internat. Wiadomość Kossobudzka, Wyspiańskiego 14. zdg 17 675

Sześciopokojowe
II. piętro, blisko parku Wilsona, dobre centralne ogrzewanie, komfort, słoneczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 153

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże Domus, Plac Wolności 14 a. Informacje bezpłatnie. zdg 17 406

5 pokojowe
I. piętro ul. Fredry, komfort, centralne ogrzewanie od 1. 4. na praktykę lekarską lub biura do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 470

Sześciopokojowe
przy ul. Szewskiej 11 wolne. Zgłoszenia u stróża. zdg 20 652

Trzypokojowe
komfortowe, duże wynajmie gospodarz. Nad Wierzbakiem 26. — Sołacz. zdg 20 625

Matejki 5
od Grunwaldzkiej pięciopokojowe 125. Wskaże mieszkanie 14. zdg 20 598

Trzypokojowe
komfort, łazienka elektryczność. 5 min. dworzec Pawłety, Luboń, Fabryka Drożdży. zdg 20 602

Próżny
bezdzietnym wynajmie gospodarz Pałucka 33. zdg 20 909

5 pokojowe
słoneczne I. ptr., nadające także na biura Kantaka 7, do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 571

Mieszkanie
komfortowe 7-pokojowe w najlepszej okolicy św. Łazarza zaraz lub później wprost od gospodarza do wynajęcia. Oferty pod 6937 do Biura Ogł. Kosmos, Zwierzyniecka 6. ng 4576

4 i 6
pokojowe mieszkanie do wynajęcia, komfort I piętro. Matejki 40/41 zdg 20 869

Od zaraz
do wynajęcia 2 i 3 pokojowe mieszkania. Bliższych informacyj udzieli Zarząd stoł. miasta Poznania — Wydział XII/3 przy ul. Grunwaldzkiej 18 — pokój 5 — parter (b. Hotel Polonja). ng 4 569

Domeczek
pokój kuchnia wynajmę według ugody (Dębiec). Oferty Kurjer Poznański zdg 20 969

7 pokojowe
słoneczne mieszkanie w centrum natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 883

Dwupokojowe
komfortowe, słoneczne, kuchnia, łazienka, I. p., obok kościoła — tramwaju, tylko solidnemu. Sołacz, Podlaska 25. zdg 21 010

Pokój
na biuro względnie mieszkanie, czynsz zgóry, administracja, Strzelecka 14. rg 1 442

Willi
czteropokojowe, ogrodem — jednopokojowe, tudzież dwupokojowe komfortowe. Okolica Grunwaldzka — Słoneczna. Informacje Niegolewskich 7, skład. zdg 21 250

Sześciopokojowe
I. p. Chełmońskiego 4, wskaże portjerka. zdg 20 991

300
wolnych mieszkań składów ubikacje. Pośrednicy bezpłatnie — Zrzeszenie gospodarzy, Wierzbięcice 27. zdg 20 983

Trzypokojowe
łazienką, elektrycznością w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 092

Dwa
pokoje kuchnia, umeblowane lub próżne. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 022

3 pokoje
kuchnie wynajme. Zwrot dwuletniej dzierżawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 023

Mieszkanie
8 pokojowe I. piętro, Matejki 61. Informacje stróż. zdg 21 051

Mieszkanie
7 pokojowe III. piętro, Matejki 61. Informacje stróż. zdg 21 050

Pokój
kuchnia od gospodarza. Górczyn, Ostrobramska 37. zdg 21 059

Mieszkanie
sześciopokojowe, słoneczne, odnowione 160 zł. Telefon 3568. zdg 21 215

2 duże
pokoje, duża kuchnia, w centrum przy placu Wolności, słoneczne, I. ptr. oddam tylko z mojemi częściowemi meblami, za pozwoleniem gospodarza, miesięcznie 45 do 50 zł za zwrotem kosztów. — Reflektanci dobrze sytuowani z gotówką oferty Kurjer Poznański zdg 20 888/9

Czteropokojowe
przy Alejach Marcinkowskiego, częściowo z meblami korzystnie oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 167

Od
zaraz do wynajęcia 3 wielkie pokoje z kuchnią i kąpielką, nieumeblowane u pani. Polna 14, parter. zdg 21 370

Trzypokojowe
mieszkanie z kuchnią, łazienką i przynależnościami w nowym domu na Łazarzu zaraz wprost od gospodarza do wynajęcia. Adres Kurjer Poznański zdg 21 312

2-pokojowe
czynsz rok zgóry. Wiadomość stróż. Gen. Umińskiego 19. zdg 21 416

2
pokoje kuchnię, przedpokojem, tarasem, przynależnościami, dla urzędników lub emerytów — na Osiedlu. Witkowska 19, od 3—6. zdg 21 188

Dwupokojowe
kuchnia zaraz do wynajęcia. — Adres Kurjer Poznański zdg 21 330

5
pokoi front. z przynależnościami III. ptr., 2 balkony, system korytarzowy przy Rynku Jeżyckim 3 od 1 marca wprost gospodarza do wynajęcia. Zgłoszenia Ludwik Mroczkowski, ul. Prusa 1. zdg 21 438

3-pokojowe
kompletne wygodami, zgoda gospodarza tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 21 414

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia 600 zł z meblami centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 411

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego
w centrum, płacę rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 093

Poszukuję
mieszkania jednoizbowego w śródmieściu od gospodarza. Solidny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 786

4 pokojowego
mieszkania poszukuje wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 604

80 zł
dam za 3—4 pokoje z kuchnią, dobre referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdrg 20 938

Stróżostwa
poszukuje. Wszelkie reparacje. Ewentualnie zamiana mieszkania. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 20 929

1—2
pokoi kuchnią wprost od gospodraaz poszukuje bezdzietne małżeństwo. Płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 930

Czteropokojowego
mieszkania słonecznego poszukuje sędzia. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 932

Urzędniczka
na stałej posadzie poszukuje 1 pokoju do 2 pokoi i kuchni — wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 934

Mieszkania
5 pokojowego komfortowego od 1 marca poszukuje. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 20 945

3 pokojowe
łazienką słoneczne I piętro — kwietnia lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 897

Centrum
4—5 pokojowego mieszkania — wprost od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 006

Mieszkanie
2—3 łazienka kuchnia od zaraz dla dobrego płatnika. Oferty warunki Kurjer Pozn. zdg 21 034

Stróżostwa
lub pokoju kuchnią poszukuje ślusarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg21 026

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuję od zaraz. Oferty podaniem wysokości czynszu do Kurjera Poznańskiego zdg 20 998

Adwokat
poszukuje 4—6 pokoi od 1. 4. w centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 021

Emeryt
szuka pomieszkanie 2 pokoi z kuchnią. Oferty z cena i rozmiarami do Kurjera Poznańskiego zdg 21 047

Bankowiec
poszukuje 1, 2 pokoi kuchnia gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 044

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje 2 pokoi z kuchnią pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 211

Mieszkania
poszukuje 2—3 pokojowego pewny dobry płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 309/10.

Mieszkania
3-pokojowego z łazienką, blisko tramwaju i kościoła od 1. IV. Czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański ng 4 585

3 pokojowe
słoneczne mieszkanie od gospodarza, od 1 marca, szuka emerytowany urzędnik państwowy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 21 270

Pokoju
z kuchnią poszukuje inwalida kioskarz okolicy Cegielskiego — Górna Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 141

1—2
pokoi kuchni wprost od gospodarza poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 338

Dla księdza
szukam 2—3 pokojowego mieszkania Jeżyce, Łazarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 129

Urzędnik
poszukuje lub zamieni 4 pokoje kuchnię na 2. Płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 311

Emeryt
pewny płatnik 3 pokojowego okolicy blisko Łazarza lub Jeżyc. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 327

Emeryt
energiczny poszukuje adm. nieruchomości za przydzielenie mu 2 pokoi, kuchni przyn. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 21 374

Rodzina
porządna, spokojna poszukuje lepszego stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 156

2—3
pokojowego łazienką dzielnica Jeżyce. Pewny płatnik, tylko od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 155

Pokoju
kuchni wprost gospodarza szuka urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 361

Poszukuję
pokój kuchnię od gospodarza, płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 351

1—2
pokowe kuchnia od 15. 2., ½ roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 284

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
dwa pokoje kuchnia centrum na pokój kuchnię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 097

Zamienię
2 duże pokoje, łazienka, Łazarz, na 2 małe lub 1 kuchnia Oferty Kurjer Poznański zdg 21 058

Zamienię
3 pokoje kuchnią, łazienką na 1—2, czynsz niski. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 084/5

Zamienię
2 na 3 pokoje słoneczne, front lub wprost od gospodarza, urzędnik komunalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 142

Zamienię
trzy pokoje z kuchnią śródmieście, na dwa kuchnia. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 154

Słoneczny
pokój kuchnia na stróżostwo. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 409

15. POKOJE UMEBL.

Skarbowa
1, II. piętro, dwuosobowy, nobliwy, niekrępujący, wygody utrzymaniem bez inteligentnym. zdg 21 091

Skromny
mały, św. Marcin 4, m. 3. zdg 20 095

Pokój
panom klatki. Matejki 65, mieszkanie 3. zdg 20 068

Z klatki
elektryczność. Marcina 64, mieszkanie 24. zdg 20 709

Klatka
centralne, telefon. Masztalarska 7 a, I. ptr. zdr 20 935

Dwuosobowy
frontowy. Półwiejska 6, m. 13. zdg 20 879

Pokój
frontowy. Żydowska 27, m. 5. zdg 20 882

Pokój
św. Marcin 33, m. 9. zdg 21 003

Dwuosobowy
z klatki, gazowa kuchenka, wodociąg, elektryczność zaraz. Szewska 11 — 9. zdg 21 037

Frontowy
panom. Strzelecka 6, III., lewo. zdg 21 039

Pan
R. Szymańskiego 3, m. 5. zdg 21 038

Elegancki
Długa 11, m 8 zdg 21 035

Niekrępujący
panu wynajmie. Zielona 3, m. 21 zdg 21 032

Pokój
Wrocławska 10/11, I., lewo. zdg 21 030

Elegancki
niekrępujący, łazienka. Mickiewicza 29, m. 7. zdg 21 078

Ciepły
frontowy — spokojnym. — Dąbrowskiego 15, m. 3. zdg 21 239

Dwuosobowy
Półwiejska 38 a, m. 9. zdg 21 113

Pokój
Mostowa 14 a, m. 23. zdg 21 114

Dwuosobowy
Grunwaldzka 20 b, 9. zdg 21 106

Pokój
frontowy od 15. 2. albo 1. 3. — Wielkie Garbary 50, m. 7. zdg 20 981

Balkonowy
ładny pokój panu, osobne wejście. Mylna 2, m. 3, początek Jeżyc. zdg 20 980

Pokoik
pani Półwiejska 40, m. 19. zdg 21 216

Pokój
Za Bramką 5 a, m. 20. zdg 20 974

Jasna
16, 6, telefon. zdg 20 972

Frontowy
parterowy, niekrępujący. Działyńskich 11, m. 19. zdg 21 099

Czysty
z klatki. Strzelecka 26, m. 5. zdg 21 090

Jedno
dwuosobowy. Kręta 6, mieszk. 2. zdg 21 002

Pokój
niekrępujący. Aleje Marcinkowskiego 1, w podwórzu, prosto, mieszkanie 23. zdg 21 018

25.—
jednoosobowy, 40.— dwuosobowy, uczącym. Różana 22 — 4. zdg 21 045

Czysty
drugą panią wspólny pościelą. — Wodna 17/18, Borska, front. zdg 21 070

Mickiewicza
11, III. prawo. zdg 21 066

Panu
panienkom. Łaskowa 17 — 2. zdg 21 210

Klatki
Marcina 29, III. zdg 20 975

Małżeństwu
Prusa 20, mieszkanie 18. zdg 21 219

Niekrępujący
tani. Kanałowa 7, mieszkanie 8. dg 865

Niekrępujący
Kręta 24, m. 10. zdg 21 187

Pokój
kuchnia 25,— dwupokojowe 40,— trzypokojwe 60,— czterypokojowe 80,— Informacje: Wielkie Garbary 5, m. 29. zdg 21 087

Pokój
św. Marcin 13, m. 17. zdg 21 263

Ciepły
czysty, elektryczność, łazienka, solidnej osobie. Zygmunta Augusta 10 a, 5. zdg 21 260

Umeblowany
Jackowskiego 19 — 31. zdg 21 262

Solidnej
osobie. Mickiewicza 11, mieszkanie 5. zdg 21 139

Elegancki
elektryczność przy kościele. Marcina 4, mieszkanie 6. zdg 21 140

Zaraz
Ratajczaka 11 a, — 103 — I. zdg 21 356

Dominikańska
7, mieszkanie 8 przy Starym Rynku, jedno - dwuosobowy. rg 1 468

Pokój
pani, panu używaniem fortepianu zaraz. Wrocławska 14, m. 6. rg 1 463

Pokój
Szewska 9, I., 8. rg 1 459

Pokój
umeblowany zaraz. Masztalarska 7 a, m. 8. rg 1 456

Centralne
zaraz. Szkolna 3 — 24. zdg 21 168

Różana
4, m. 10, podwórze. zdg 21 198

Niekrępujący
z klatki. Chwaliszewo 1, m. 5. zdg 21 189

Dwuosobowy
Matejki 7, — 10. zdg 21 131

Dwuosobowy
mniejszy. Grottgera 2, m. 2. zdg 21 318

Frontowy
Śniadeckich 9 — 10. zdg 21 420

Jedno-
dwuosobowy, czysty, ciepły, elektryczność. Strzelecka 23, m. 7. zdg 21 419

Pokój
umeblowany. M. Focha 27, m. 7. zdg 21 365

Śniadeckich
4 — 9. zdg 21 366

Mały
zaraz. Pocztowa 16, m. 11. zdg 21 302

Dobrze
umeblowany spokojny. Piekary 9, — 2. zdg 21 303

Wspólny
panience. Romana Szymańskiego 9, m. 9. zdg 21 304

Solidnym
panom, niekrepujące jednoosobowy, drugi wspólny, św. Józefa 3, mieszkanie 5. zdg 21 307

Dwuosobowy
Grottgera 14, m. 3, od godziny 2. zdg 21 251

Małżeństwu
Kolasa, Poznańska 27. zdg 21 350

Panie
wspólny. Rybaki 7, mieszkanie 24 zdg 21 383

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) dni. zdg 21 377

Matejki
2 — 6. zdg 21 376

Przyjezdnym
pokoje. Ratajczaka 11 a, m. 25. zdg 21 372

Inteligentowi
elegancki, telefon. Kwiatowa 3, m. 3. zdg 17 935

Pokój
Wierzbięcice 39 a, m. 4. zdg 21 127

Pokój
solidnemu panu od 15. II. Podgórna 2 a, mieszk. 5. zdg 21 185

Pokój
elegancki panu na stanowisku zaraz. Podgórna 2 a, m. 5. zdg 21 184

Pokój
jedno - dwuosobowy. — Grobla 6, mieszkanie 10. zdg 21 200

Pokój
elektryczność 30.—. Różana 16, mieszkanie 11. zdg 21 217

Działyńskich
9, mieszkanie 5, pokój frontowy wynajmę. zdg 21 232

Jednoosobowy
dwuosobowy utrzymaniem. Działyńskich 10, mieszk. 8. zdg 21 228

Frontowy
jeden-dwuosobowy. Marcina 16/17 mieszkanie 9. zdg 21 164

Zielona
7 — 16. panu. zdg 21 348

Zaraz
Wolnica 3, mieszk. 10. zdg 21 161

Umeblowane
także małżeństwu. Rynek Jeżycki 2, mieszkanie 8. zdg 21 150

Pokój
bez mebli w nowowybudowanej willi przy ul Ksawerego Lubeckiego 16, zaraz do wynajęcia. zdg 21 171

Elegancki
komfortowy, telefon, utrzymaniem, plac Sapieżyński 3, I., lewo. zdg 21 176

Pani
frontowy ciepły. Dąbrowskiego 33, m. 6. zdg 21 352

Kochanowskiego
5, m. 4 kilka dni, ewentualnie miesiąc. zdg 21 353

Pokój
wolny. Dąbrowskiego 36, m. 15. zdg 21 355

Pokój
panu. Pl. Wolności 9, — 5. zdg 21 276

Utrzymaniem
tanio dobra kuchnia. Wały Zygmunta Augusta 4 — 9. zdg 21 328

Niekrępujący
Rybaki 22 parter, prawo. zdg 21 331

Dwuosobowy
obok Zamku. Marcina 39 — 6. zdg 21 275

Wspólny
Wielkie Garbary 23, m. 9. zdg 21 134

Strzelecka
9, I., jeden - dwom utrzymaniem — bez. elektryczność. zdg 21 252

16. SZUKA POKOJU

Solidne
małżeństwo dwuletniem dzieckiem szuka od 1. 2. skromnego pokoju używanien. kuchni. Cena oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 19 386

Zupełnie
niekrępującego pokoju ewentl. klatki schodowej, elektryczność, łazienka, ewentl. centralne, blisko Zamku do 40.— poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 924

Pokoju
centrum, ładnie umebl. poszukuje panienka u starszej samotnej, inteligentnej pani. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 21 033

Pokoju
ładnie umeblowanego szuka niezależny urzędnik. Oferty skierować Kurjer Poznański zdg 21 025

Pokoju
dużego, frontowego, wysoki parter, 1 ptr., telefon, tylko śródmieście z obiadami poszukuje kulturalna pani na stanowisku od 1. 3. Zgłoszenia z ceną Kurjer Poznański ng 4582

Poszukuję
próżnego pokoju w śródmieściu — możliwie z osobnem wejściem. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 21 089

Poszukuję
próżnego pokoju śródmieściu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 071

Panienka
szuka wspólnego pokoju. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 261

2 urzędnicy
wspólnego 35, osobnych do 20. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 233

Gabinet męski luksusowo
umeblowany z sypialnią (telefon, łazienka, ogrzewanie centralne) zupełnie niekrępujący, w dobrym domu poszukiwany od zaraz przez kawalera. Oferty Kurjer Poznański dg 869

17. LOKALE

Restauracja
i cukiernia kompletnie urządzona przy parku Solackim do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 418

Biuro
frontowe I piętro 27 Grudnia, telefon 24-66, do wynajęcia. zdg 20 310

Skład
dwupokojowem mieszkaniem kuchnią Łazarz do wynajęcia. Dobrowolski, Marcin 1. zdg 20 903

Poszukuję
próżnego składu przyległem mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 994

Lokal
handlowy Dąbrowskiego 33, zaraz. Wiadomość Zemanek, Wrocławska 31, m. 3. zdg 20 988

Ubikację
na składnicę lub warsztat oddzierżawię tanio. Gołębia 2, skład skór. zdg 20 986

Ubikacje
przemysłowe większe, mniejsze wydzierżawię tanio. Bittner. Dąbrowskiego 79. rg 1 455

Ubikacje
przemysłowo-handlowe oraz pokoje, nadające się na wszelkiego rodzaju warsztaty, przedsiębiorstwa do wydzierżawienia. Dąbrowskiego 38. zdg 21 405

Składu
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 968

2 pokoje
mieszkalne lub biurowe, umeblowane, telefon. Skarbowa 17, m. 4. zdg 21 192

Ubikacje
przemysłowe 100 do 200 m tylko w centrum poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 369

Mniejszego
składu przy ruchliwej ulicy szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 301

Skład
narożnikowy wynajmę. Woźna 1. zdg 21 287

Ubikacje
handlowe 200 m² niskie parterowe Masztalarska 7 a, I. p. zdg 21 432

18. DZIERŻAWY

Dentystyczna
praktyka z prowadzona lat 30 w mieście powiatowem od zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 127

Kolonjalka
dobrze prosperująca z dwoma pokojami i kuchnia od 1. 3. 34 do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 265

Strzelnica
rolą i wyszynkiem z powodu stosunków rodzinnych od zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 440

Hotel
16 pokoi i 4 lokale restauracyjne w Bydgoszczy korzystnie do wydzierżawienia Oferty pod 6930 do Biura Ogłoszeń „Kosmos", — Poznań, Zwierzyniecka 6. ng 4550

Agronom
poszukuja dzierżawy 400—600 mórg dobrej ziemi z inwentarzem żywym i martwym. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 262

Ogrodnictwo
warzywne 12 mórg Poznań, Grudzieniec 94, dzierżawę odstąpie — przejęcie 3 000 zł. zdg 21 082

Kiosk
wydzierżawię. Adres Kurjer Poznański zdg 21 390

22. ZGUBY

Znalazcę
listu Halina Winiecka proszę usilnie o zwrot pod zdg 20 933 do Kurjera Poznańskiego.

Znaleziono
koloczyk z perłą. Pl. Nowomiejski 6 a, m. 23. zdg 20 992

Zgubiono
Mielżyńskiego, torebkę czarną, zamek błyskawiczny, zawierającą wykaz osob., papiery, klucze portmonetkę. Uczciwego znalazcę uprasaz sie o zwrot do ekspedycji Kurjera Poznańskiego, zatrzymując zawartość portmonetki. zdg 21 209

Polowczyk
(suczka) bronz - szara zaginęła. Oddać za wynagrodzeniem Majątek Minikowo (Mut). zdg 20 769

23. ROZMAITE

Tysiące
chorych na katar żołądka wzdęcia kurcze, bóle, niestrawność, zgaga, nudności, wymioty brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat doktora Dietla profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka. Pg 5951-62.396

Akuszerka
Ogrodowa 2, udziela porady, pomocy. Pg 2 059-57.491

Fotografje
Portrety Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8. dg 534

Wróżka
zagraniczna przyjmuje. Kraszewskiego 3, m. 12. zdg 21 354

Szczęśliwe losy
poleca nowa Kolektura Dippla, Plac Wolności 11. zdg 21 413

Morskie
surowe ryby wszelkiego rodzaju wysyłam pocztą i koleją: surowe szproty do zapor wienia 25 kg 7 zł flądry surowe 15 kg — 15 zł, wędzone flądry 1 kg — 1.60 zł. — Ignacy Urbaniak, Wędzarnia ryb Jastarnia. zdg 21 392

Ciała
swedzenie oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem. Idealny nieszkodliwy kosmetyk usuwający wady naskórka. ng 4067

Kto chce
uzyskać zdrowie, niech napisze, a otrzyma porade i środki homeopatyczno-ziołowe, dostosowane do wieku i cierpienia. Uleczalna jest gruźlica bez śladu. Choroby weneryczne, syfilis i jego skutki, recedywa wykluczona. Cierpienia żołądka, kiszek, wątroby, nerkowe, nerwowe, sercowe, kobiece, reumatyczne, artretyczne, sklerozę, choroby dziecięce, umysłowe itd. Posiadam liczne podziękowania. Zakład przyrodoleczniczy Marmolwej, Królewska Huta, Rynek 7. ng 5 463

Akuszerka
Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 11 119/21

Bilansista
poszukuje posady ustawia bilanse, zakłada i reguluje księgowość oraz udziela lekcyj buchalterji. Oferty Derfert, Zielona 6. zdg 17 319

Wytworną i powabną linję
daje tylko dobrze dopasowany gorset, pas leczniczy według niedoścignionego kroju. Pracownia Gorsetów Anny Bitdorfowej, Plac Wolności 9. — Przyjmuje wszelkie przeróbki. dg 640

Wózki
dziecięce pociąga ceratą, naprawia, gumy na składzie. Razer, Szewska 11, kupuje wózki używane. dg 655/6

Odmładzanie
Racjonalna kosmetyka twarzy usuwanie zmarszczek, pryszczy. Masaże lecznicze odtłuszczające lampa kwarcowa, kąpiele elektr. Zakład higieniczno kosmetyczny Maserakowa św. Marcin 74. ng 4388

Dziurki
konfekcyjne wykonuje „Haftoplis", Romana Szymańskiego 1. Pg 2082-4 26

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety na miarę. Gorsety gotowe. — Pasy do ciąży. — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr. 27, parter. zdg 21 001

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Podgórna nr. 13 mieszkanie 10, front zdg 20 995

Szkoła Kosmetyczna
„Nowoczesna" Stefana Artymińskiego. Warszawa, Nowy Świat 26 daje prawo otwarcia gabinetu. Kurs czteromiesięczny. Wszechstronne nauczanie kosmetyki. — Nauka przyrządzania kosmetyków. Wykładają wybitni lekarze specjaliści. Ułatwienia mieszkaniowe, programy bezpłatnie. Specjalny kurs farbowania, ondulacji włosów, manicuru, pedicuru. Zapisy trwają. ng 4562

Wykwintne
mody damskie, dziecięce. Kantaka 1 — 9. tamże kroje bibułkowe, dg 846

Przyjdź
Znam Twoją przyszłość. Św. Marcin 39, m. 8. — Wróżka. zdg 19 705

Budującym się!
Projekty domków will, kierownictwo, kosztorysy solidnie, tanio wykonuje technik. G. Wilda 17, m. 3. zdg 20 946

Kołdry
poszywam i przerabiam. Smoczyńska. Kwiatowa 8. zdg 21 249

Obiady
smaczne, czystem maśle, tanio. — Marcina 53. zdg 21 074

Krawcowe
wykonujące wszelką garderobę — oraz dziecięcą — domu poza domem, ceny dostępne. Gasiorowskich 11, m. 5. zdg 21 203

Rewolucja cen „Białego Tygodnia" J. Schubert
Fabryka Bielizny Dom Płócien, Wrocławska 3. Pg 2 483/4,96

Maskowe
kostjumy wypożycza wielki wybór. Pawłkowska Poznań, ulica Woźna 15. zdg 98 533/4

Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2 przy placu Świętokrzyskim przyjmuje panie, udziela porady, pomocy położniczej. zdg 20 815/6

Słynna
chiromantka przepowiada przyszłość, przeszłość teraźniejszość, z fotografji, kart. Przekonaj się. Grobla 4, m. 2. zdg 20 827

Koncesjonowane Biuro pisania podań
do władz administracyjnych i sądowych. P. Więckowski, emeryt, st. sekretarz sądowy. Przyjmuje Poznań, ul. Młyńska 13, m. 6, od 9—2; 4—7. zdg 21 324/5

Inwalida
wojenny, piecownik — wykonuje wszelkie prace w zakres garncarstwa wchodzące jak: naprawianie, przestawienie i nowe ustawianie pieców i kotlin po cenach bardzo przystępnych. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P., Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 21 206/7

Wypożycza
eleganckie ubrania frakowe i smokingowe korzystnie. Ul. Nowa 1, I. piętro. zdg 21 226/7

Na
poznańskie, pomorskie Śląsk oddamy zastępstwo skład filmów. Pensja, prowizja, gwarancja, gotówka 10—20 000. Częstochowa, Wolności 38, Biuro filmowe. ng 4 587

Wróży
chiromantka przyjezdna. Strzelecka 31 — 28. zdg 21 341

Rysunki
budowlane, kierownictwo tanio wykonuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 343

Obiady
domowe, treściwe. Dąbrowskiego 70 m. 23. zdg 21 368

Książkowość
zaprowadzam, reguluję prowadzę w abonamencie. Wyjeżdżam również poza Poznań. Feliks Raczkowski, rewizor ksiąg, Poznań, ul. Spokojna 27. zdg 21 313

Chiromantka
przepowiada przeszłość, przyszłość. Grobla 4, m. 2. zdg 21 315

Potrzebna
natychmiast konsesja wódczana. Wiadomości Kurjer Poznański zdg 21 186

Obiady
dietyczne, cierpiącym żołądek, kiszki, wątroba, nerki, przemiana materji, Plac Nowomiejski 10 a, mieszkanie 5. zdg 21 269

24. NAUKA

R. de Brugière
lektor U. P. udziela lekcyj języka francuskiego. Ul. Matejki 35, parter. zdg 19 474

Tańczyć
początkujący kurs piątego. Wituszkowscy, Gwarna 19. Pg 2669-53-248

Szkoła tańców Mikołajczak — Kledecka
Nowy kurs 6 lutego Pocztowa 29. Pg 2664-53.242

Kursy
stenografji, pisania maszyną, księgowości Tyran - Zamorskiej, Strzelecka 33. Słabym pomoc. zdg 20 663

Kursy kroju
szycia, robót ręcznych, warunki bardzo korzystne. Marji Magdaleny 1, mieszkanie 7. dg 540

Jąkania
oraz innych wad jezykowych oduczam radykalnie według własnego systemu. Jan Lange, b. dyrektor Teatrów Polskich, Krasińskiego 13, m. 19 (3—5 i 7—8. zdg 20 758

Nauka kroju szycia modelowania
systemem „Patron Express" profesora kroju Lewańskiego gwarantuje zupełną samodzielność. Kantaka 1, mieszkanie 9. dg 803

Łaciny
udziela uczniom i uczennicom profesor gimnazjalny. Ceny umiarkowane. Plac Działowy 6, mieszkanie 5. zdg 20 907

Kursy
stenografji, pisania maszyną. — Kantaka 1, mieszk. 6. zdg 20 920

Maturzystka
poszukuje kondycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 878

Szkoła Tańców Szczurkówny Gwarancja wyuczenia
Wrocławska 14. zdg 20 925

Korepetycji
tanio gruntownie udziela student. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 978

Française
donne leçons á parter 1.— zł. — Offres Kurjer Pozn. zdg 21 041

60 gr
lekcja. Specjalność francuski, łacina udzieli student. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 344

Kursy
książkowości, stenografji, pisania maszyną. Ogrodowa 16, II., Kromczyńska. Rozpoczęcie 6. 2. zdg 21 197

Student
udzieli tanio korepetycyj, klasy niższe, specjalność francuski, polski, łacina (początki). Oferty Kurjer Poznański zdg 21 371

Kto
wyuczy panienkę języka niemieckiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 332

Angielskie Francuskie
kursa praktyczne pr. Zarembiny. Płynna mowa po 3-ch miesiącach. Rozpoczęcie nowych kursów. Zapisy od 13—15. Zespoły dzieci. — Lekcje prywatne. Przecznica 6, m. 7. zdg 21 404

Nauczycielka
udzieli pomocy w lekcjach za pokój i utrzymanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 259

25. MUZYKA

Udzielam
lekcji fortepianu 8 zł miesięcznie Oferty Kurjer Poznański zdg 20 496

Fortepian
ładny, dobry oddam dzierżawę. Spokojna 7, m. 2. (Łazarz). zdg 20 959

Stroiciel
fortepianów Giżelski, Wierzbięcice 37 a, m. 7, lub Wielkopolska Szkoła Muzyczna, Ratajczaka 36 zdg 20 899

Pianista
(Akordeon) rutynowany potrzebny 15. 2. młody, możliwie repertuarem (fotografja pożądana). — Rawicz, Hotel Centralny. zdg 21 400

Helikon
F, 2 Tenory B, Alt Es, 2 klarnety B, klarnet C, Bas smyczkowy. Para cynelj na sprzedaż. — Jasna 5, mieszkanie 3. zdg 20 997

Gry
fortepianowej udzielam tanio. — Rencowa, Dąbrowskiego 5, zdg 21 289/90

Nuty!
Trudno Kocha — Baby — Lotniku mój — Tata tańczy z mamą oraz inne nowości biegle przegrywane poleca. A. Cybulski, św. Marcin 9/10. ng 4 583

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo tanio Drygas, Podgórna 10 a. zdg 21 136

Okazyjnie
lirę, flet, klarnet sprzedam. Chwaliszewo 19, mieszkanie 6. zdg 21 359

Wyższa szkoła Śpiewu Heleny Dutkiewicz
artystki - śpiewaczki, dyplomowanej prof. śpiewu na konserwatorjum w Dreźnie, Bel Canto, — metoda sławnych metrów drezdeńskich Przygotowanie do opery, koncertu, operetki. Zgłoszenia 11—1. Gwarna 8, m. 12. zdg 21 222

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Student
leśnik Uniewers. Poznańskiego szuka praktyki zakresu leśnictwa minimalne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 19 650

Panienka
inteligentna poszukuje posady ekspedjentki składzie piekarsko-cukierniczem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 520

Akademik
z poważnej rodziny szuka ewentl. bezpłatnej praktyki tylko w poważnem przedsiębiorstwie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 20 201

Rządca - administrator
15 lat praktyki poszukuje od 1 4. lub 1. 7. 34. odpowiedniej posady. Może złożyć 10 000 zł kaucji Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 19 547

Bilansista
rutynowany poszukuje posady ewtl. dorywczej Prowadzi księgowość w abonamencie 20 zł miesięcznie Zakłada, reguluje księgi, ustawia bilanse. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 20 098

Krawcowa
bardzo akuratna tania, poszukuje posady domach lub pracowniach. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 771

Panna
lat 30, znająca szycie poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty prosze skierować pod adr. Joanna Kałamajówna, Inowrocław, Podgórna 16. zdg 20 716

Dziewczyna
z dobremi świadectwami szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 838

Cukiernik
doskonały praćownik, poszukuje posady, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 244

Dziewczyna
do wszystkiego z praniem, gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 905

Mistrz
młynarski - monter poszukuje samodzielnej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 914

Ogrodnik
rolnik, sadowy, żonaty poszukuje posady. Kurjer Poznański zdg 20 916

Ogrodnik
lat 32, żonaty, praktyką krajowa, zagraniczną, dobrze obeznany chodowli warzyw wczesnych (inspekt) kwiatów, pieczarek poszukuje posady od 1. 4. lub wcześniej na skromnych warunkach. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 20 931

Panienka
uczciwa szuka posady do lekkich prac domowych lub do większego dziecka. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 940

Konstruktor
Elektrotechnik poszukuje jakiejkolwiek pracy z wyższym wykształceniem elektrotechniki, którą studjował w Sztokholmie a zaś praktykował w Helsigforsie (Fallinnie-Rewal) oraz w Rydze. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 20 952

Ogrodnik
kawaler, z ukończoną szkołą Państwową ogrodnicza, 2 i pół letnia praktyka, fachowiec wszystkich działów ogrodniczych poszukuje posady do zaraz. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego Oborniki. ng 4 589

Gosposia
młodsza z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje posady do jednej lub 2 osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 246

Szofer-stangret
żonaty, szuka posady na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 248

Panienka
do dzieci uczciwa, znajduje się w przykrem położeniu, umiejąca wszelkie robótki oraz szycie, przyjmie posadę za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 212

BEZPŁATNYCH
próbek doskonałych i tanich gatunków herbat żądaj.
MARJAN HAUFFE
Import Herbaty
Dąbrowskiego 36, tel. 73-62.
zg 5396

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 487

Bardzo skromna
nadzwyczaj obowiązkowa, młoda, inteligentna sierota, starannie wychowana, z poważnej rodziny prosi jakiekolwiek zajęcie, wykształcenie średnie i handlowe. Chlubne świadectwa. Łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego pod zdg 20 687

Panienka
lat 15, ukończona szkoła powszechna poszukuje posady do dziecka. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 501

Starsza
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 568

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka pracy! Oferty Kurjer Poznański zdg 20 577

Szofer
ogrodnik żonaty poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 489

Ogrodnik - szofer
żonaty biegły w swym zawodzie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 20 544

Kucharka
restauracyjna siła pierwszorzędna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 546

Szofer - biurowy
poszukuje posady, może pomóc wojażerowi. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 548

Hafciarka
na maszynowy haft kolorowy i biały szuka posady zaraz, jako pomocnica w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 581

Uczeń
kowalski poszukuje posady z wolnem utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 468

Panna
lat 19, poszukuje posady lub posługi posiada 1 rok kursu krawiectwa. Zgłoszenia Kujer Poznański zdg 20 469

Sierota
poszukuje posługi lub na stałe. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 475

Posługi
popołudniowej poszukuje młodsza uczciwa 10 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 492

Polecam
bone do małych dzieci, która przybyła w moim domu trzy lata Bliższych informacyj udzieli Zofja Dobiesławowa Kwilecka. — Kwilcz. zdg 20 491

Szofer
mech. 12 lat praktyki poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 488

Dziewczyna
czysta pracowita, sumienna, z bardzo dobremi świadectwami szuka pracy do dzieci i pokoi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 661

Drogerzysta
foto - amator, sumienny i dobry ekspedjent z dłuższą praktyką, który pracował w większych i mniejszych drogerjach poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego dg 753

Stenotypistka
polsko-niemiecka z maszyną szuka pracy, również przyjmuje w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 516

Osoba
inteligentna szuka posady gospodyni z wszelką pracą domową u samotnej osoby, może także objąć posadę zarządczyni w hotelu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 517

Osoba
inteligentna, zna dobrą kuchnię i gospodarstwo domowe przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 20 538

Ekspedjentka
rzeźnicka biegła swym zawodzie szuka posady zaraz lub od 15-go. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 729

Kupiec - organizator
lat 40, solidny, energiczny, posiadający doskonałe znajomości nowoczesnej organizacji handlowej, reklamy i kontroli, siła pierwszorzędna, szuka posady kierowniczej lub podróżującego — przedstawiciela w poważnej organizacji handlowej lub przemysłowej. Na ostatniej posadzie 9 lat. Prima świadectwa, referencje. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego pod zdg 19 835

Nocne dyżury
oraz dzienną opiekę nad chorym przyjmie b. uczennica wyższej szkoły pielęgniarek P. C. K. — Wyspiańskiego 12, m. 9. zdg 20 151

Chłopak
lat 20, własnym rowerem poszukuje posady do posyłek do biura Ofery Kurjer Poznański zdg 20 075

Ekspedjentka
z branży rzeźnickiej, dzielna w zawodzie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 519

Poszukuję
pracy na utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 280

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem oraz do wszelkich prac domowych szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 118

Służąca
poszukuje posługi od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 363

Posługi
poszukuje z poleceniem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 21 231

Młoda
inteligentna poszukuje prania 3.— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 336

Pielęgniarka
wyręczycielka przyjmie posadę do niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 339

Cieśla
poszukuje jakiejkolwiek pracy za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański rg 1 453

Dziewczyna
kucharka poszukuje posady od 1. 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 963

Nauczycielka
poszukuje posady do dzieci na majątek. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 922

Panienka
do dzieci lub dwojga starszych osób szuka posady Oferty Kurjer Poznański zd 20 923

Aptekarz
poszukuje zarządu lub dzierżawy apteki. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 124

TEATRY

Poznań, sobota, 3. 2.

TEATR POLSKI: Dziś — „Arleta i zielone pudła".

Niedziela, 4. 2. o godz. 4: „Dom otwarty".

Niedziela, 4. 2. o godz. 8: „Arleta i zielone pudła".

Poniedziałek, 5. 2. „On i jego sobowtór".

TEATR WIELKI. Dziś — Wieczór klasyczny, operetki i baletu: „Zaczarowane skrzypce", „Wesele przy latarni", „Kaprys włoski" — balet.

Niedziela, 4. 2. o godz. 12,15 odczyt Magdaleny Samozwaniec na temat: „Czy można w małżeństwie być szczęśliwym?"

Niedziela, 4. 2. o godz. 3: „Nitouche".

Niedziela, 4. 2. o godz. 8: — 1) „Zaczarowane skrzypce", 2) „Wesele przy latarni", 3) „Kaprys włoski — balet".

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkiem".

Niedziela, 4. 2. o godz. 3.30 „Pieniądz nie jest wszystkiem".

Niedziela, 4. 2. o godz. 8: „Pieniądz nie jest wszystkiem" po raz 30-ty.

KINA

Poznań, sobota, 3. 2.

APOLLO: „Noc buntu".
COLOSSEUM: „Wielkomiejskie cienie", Harry Piel.
CORSO: „Niebezpieczny Raj".
METROPOLIS: Noc buntu.
MOJE: „Łzy 20-letniej".
ORZEŁ: „Walczący Szaleniec".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Biała noc" oraz wesoła komedja.
PROMIEŃ: „Sensacja Cyrku Roxi".
RENAISSANCE: „Teodozja - Sewastopol" (Bunt floty sowieckiej).
SFINKS: „Blond Venus", Marlena Dietrich.
SŁOŃCE: „Niewidzialny człowiek".
TĘCZA-Łazarz: „Szpieg w masce".
TĘCZA-Wilda: „Szpieg w masce".
WILSONA: „Maradu".

Poszukuję
posady woźnego inkasenta, kaucja, weksel gwarancyjny 400 zł. Łaskawe oferty proszę złożyć do Kurjera Poznańskiego zdg 20 954

Służąca
szuka posady od 15 lub wcześniej z gotowaniem, praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 107

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 109

Kuśnierka
szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 110

Służąca
10 zł miesięcznie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 985

Bufetowa
z długoletnią praktyką, dzielna swym zawodzie, szuka posady od 1. 3. 34. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 979

Szukam
posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 977

Służąca
uczciwa, dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 973

Gospodyni - kucharka
średni wiek, zaufana, samodzielna zajmie się całem gospodarstwem domowem, zna dobrą kuchnię, prasowanie, szycie, szuka posady. Świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 112

Wdowa
po urzędniku, lat 30, szkoła gospodarcza, dobre szycie, krój, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 102

Prasowaczka
przyjmie pranie prasowanie lub posługę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 100

Ekspedjentka
z kilkoletnią praktyką z dobrem poleceniem szuka pracy do składu Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 21 096

Pg 2038-39 28

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukuje pracy ewentualnie wieczorami. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 21 080

Posługaczka
uczciwa, sumienna, czysta, pracowita szuka posługi na po południe do wszystkiego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 020

Książkowa
samodzielna bilansistka. 12 lat praktyki w handlu i przemyśle, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi, pisząca biegle na maszynie, korespondencja w języku polskim i niemieckim szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 054

Inteligentna
szuka posady jako wychowawczyni dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 053

Sekretarz
notarjalno-adwokacki, 7 lat praktyki, piszący biegle na maszynie poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 073

Samodzielna
gosposia poszukuje posady z czteroletnia dziewczynka za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 891

Szukam
pracy z praniem gotowaniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 21 036

Posługaczka
uczciwa, czysta sumienna, poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 027

Maszynistka
biegła poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 18 440

Chłopak
uczciwy szuka jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 20 941

Służąca
w średnim wieku, zaufana szuka posady w probostwie lub wikarjacie, samodzielnem prowadzeniem domu od 15. 2. lub 1. 3. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 128

Krawcowa
samodzielna poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 300

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem praniem najchętniej w religijnem domu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 321

MEBLE
W. Nowakowski i S-wie
NAJWIĘKSZA WYTWÓRNIA MEBLI w POLSCE
Gdy chodzi o wyprawę
wybór musi być szczególnie troskliwy. Część bowiem ma towarzyszyć małżonkom przez całe życie. Na tą długą drogę przygotowanie musi być staranne. Powierzchowna błyskotliwość nie przetrwa. Doświadczenia kilku pokoleń wykazują, że z wszelkich prób naogół zwycięsko wyszły
meble od Nowakowskich
Górna Wilda 134
Dogodny dojazd linja 4 i 8
ng 4 584

Dziewczyna
lat 36, zajmie się wszystkiem gospodarstwem miejskiem, wiejskiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 326

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 384

Poszukuję
posługi z praniem lub prasowaniem sztywnem. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 379

Prasowaczka
poszukuje posady w prasowalni. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 378

Służąca
znająca pierwszorzędną kuchnię jarską z najlepszemi świadectwami do wszystkiego szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 926

Pomocnik ogrodniczy
młodszy poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. w handlu lub na majątku, wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 253

Urzędnik gospodarczy
kawaler, 17 lat praktyki gospodarczej na wzorowych majątkach dobre świadectwa, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do „Par", Al. Marcinkowskiego 11, pod 53.262. Pg 2 727-53.262

27 WOLNE MIEJSCA

Panienka
przystojna do lat 17 potrzebna do składu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 20 755

Bonę
do 3 i 4 lat dzieci poszukuje z podaniem pensji i kopji świadectw. Oferty Kurjer Pozn. zdg 19 336

KUPIEC - ORGANIZATOR
lat 40. solidny, energiczny, posiadający doskonałe znajomości nowoczesnej organizacji handlowej, reklamy i kontroli, siła pierwszorzędna, szuka posady kierowniczej lub podróżującego-przedstawiciela w poważnej organizacji handlowej lub przemysłowej. Na ostatniej posadzie 9 lat. Prima świadectwa i referencje. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego zg 5325.

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego lub dzieci, długie świadectwa, najchętniej na majątek lub probostwo, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 133

Szukam
posady stróżoskiej od marca, kwietnia lub zaraz. O łaskawe oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 21 224

Bufetowa
szuka posady możliwie zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 221

Krawcowa
pierwszorzędna domowa, 2.— dziennie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 223

Pogotowie Sióstr
szukają posad przyjmują dyżury do chorych Poznań i wyjazd, zastrzyki, bańki, masaże, opieka niemowląt. Plac Nowomiejski 10a 5. zdg 21 163

Emeryt. urzędnik
państw. w sile wieku poszukuje zajęcia biurowego, adm. kamienic, nadzoru, kasy itp. Ew. kaucja możliwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 177

Gospodyni
inteligentna, lat 27 z lepszej rodziny, sierota, nawskroś uczciwa, zna wykwintną kuchnię, chów drobiu, z dobremi świadectwami szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 21 183

Rządca
żonaty, 1 dziecko, na niewypowiedzianej posadzie, 15 lat praktyki, Poznań - Pomorze pierwszorzędne świadectwa i referencje, szuka samodzielną posadę 1 kwietnia. Może złożyć kaucję. Oferty „Par", Al. Marcinkowskiego 11, pod 53.270. Pg 2 739-53.270

Dziewczyna
młodsza z gotowaniem szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 415

Gospodyni
lat średnich inteligentna, bezwzględnie uczciwa, skromna, dobrze polecona szuka posady. — Zgłoszenia Ostrów (Wlkp.) Mickiewicza 14, m. 2. zdg 21 401

Kucharka
ze szkołą gospodarczą od 1 lub 15 lutego potrzebna na wieś. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 20 213

Agentów
do sprzedania kos po wsiach poszukuje „Żniwo", Lwów, Żółkiewska 34. Pg 2 086-72.5

Służąca
gotownaiem zaraz. Spokojna 24a mieszkanie 14. zdg 20 961

Krawcowa
potrzebna 1,50 dziennie. Referencje Kurjer Poznański zdg 20 918

Bona
wychowawczyni muzyką, referencje, wiek 4—10 Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 20 928

Służąca
Grobla 28, m. 15. zdg 20 953

Pannę
do składu krup zaraz przyjmę. Zgłoszenia ul. Wielka 15, od 15—17. zdg 20 881

Dziewczyna
uczciwa bez spania zaraz. Restauracja, Bóżnicza 15. zdg 20 886

Przyjmę
uczennicę krawiecką. Adres Kurjer Poznański zdg 20 894

Dobry krawiec
otrzyma zaraz stałą posadę. Warunek udziel. pożyczki 2 000 zł. zazapewn. Oferty Kurjer Pozn. zdg 21 031

Powroźnik
do kręcenia linek i postronków może się zgłosić. Wejman, ul. Kościelna 17. zdg 21 244

Służąca
zaraz. Szczepankiewicz, Górczyńska 13. zdg 21 240

Dziewczyna
młodsza bez spania gotowaniem. Chwaliszewo 15, m. 12. zdg 21 055

Poważna
instytucja zaangażuje wymowną zdolną i energiczną panią, dobrze ustosunkowaną w sferach przemysłowych i handlowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 21 046

Dziewczynę
do wszelkich prac polecam. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 064

Bławatnik
dekorator poszukuje posady miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 123

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego od zaraz poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 389

Krawcowa
do naprawy bielizny poszukuje pracy w dom 1.— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 258

Woźnica
kawaler z całkowitem utrzymaniem potrzebny. Zgłoszenia odpisów świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 21 115

5 panów i 4 panie
inteligentni, energiczni będą przyjęci zaraz do stałej pracy umysłowej zewnętrznej. Duży zarobek i wdzięczna praca. Zgłoszenia osobiste poniedziałek, godz. 11—2. Ratajczaka 17, m. 5. zdg 21 108

Poszukuję
posługaczki na cały dzień. Zgłoszenia skład kolonjalny. Szwajcarska 12a. zdg 21 098

Uczennice
do szycia potrzebne. Polna 5, m. 20. zdg 21 083

Dziewczyna
do wszystkiego. Marcina 53, mieszkanie 9. zdg 21 075

Wysoki
do obnoszenia po mieście reklamy Św. Marcin 54 Photomaton. zdg 21 062

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Bukowska 31. zdg 21 285/6

Za pożyczkę
3 000 złotych dam dobry procent. gwarancję i posadę księgowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 267

Odsprzedawcy
odwiedzający sklepy kolonjalne z małą gotówką artykuł pierwszej potrzeby. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 151

Ekspedjentka-książkowa
otrzyma stałą posadę za wypożyczenie 5 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 148

Ekspedjentka
z branży potrzebna. Rozmarynowicz, skład obuwia, Stary Rynek 93. rg 1 460

Pomocnik
fryzjerski natychmiast. Dąbrowskiego 4. zdg 21 195

Poszukuję
dziewczyny, która była przy kucharzu. Wielka 12/5. zdg 21 194

Uczennica
do pralni. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 21 130

Służąca
od zaraz potrzebna. Godenka, ul. Marcelińska 3, m. 10. zdg 21 424

Dobra egzystencja
interes handlu artykułem żywnościowym, zaprowadzony, sprzedam okazyjnie. Kompletne urządzenie. Objęcie 800 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 423

Uczenica
bufetowa potrzebna. Cukiernia Słowiańska, Marszałka Focha 70. zdg 21 308

Marszantka
dzielna potrzebna. Kraszewskiego 1. zdg 21 349

Gorzelnik
na kampanje potrzebny zaraz. — Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków do „Par" Aleje Marcinkowskiego 11, pod 5,127 Pg 2738-5,127

Ucznia
zawodu elektr. przyjmie warsztat elektromechaniczny. — Zgłoszenia pisemne Kurjer Pozn. zdg 21 234

Marszantki
potrzebne. Zgłoszenia z świadectwami Kurjer Poznański zdg 21 230

Szoferowi
stała posadę za pożyczkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 229

Wielka okazja
dla panów dobrze się reprezentujących, energicznych, wymownych, powyżej lat 24, przyjmie poważna instytucja do lekkiej pracy zewnętrznej, dobrze zarobkującej. Zgłoszenia z dokumentami poniedziałek 10—14, św. Marcin 22, m. 5. Pg 2746-53.276

Posługaczka
potrzebna z praniem. Grochowe Łąki 3, m. 16. zdg 21 170

Pokojowa
młodsza, czysta zręczna potrzebna na wieś do wszystkiego. Okazja wyuczenia gotowania. Zgłoszenia poniedziałek o godz. 6. — Kantaka 1, IV. piętro. zdg 21 182

Poszukuje
się inteligentnych pań, panów mających obszerne znajomości celem współpracy, także poza godzinami biurowemi. Dobre zyski pewne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 21 273

Ogrodnik-służący
poszukiwany od 1 marca, wolny od wojska d ogrod. ozdobnego z całkowitem utrzymaniem w Poznaniu z dobremi świadectwami. Zgłoszenia z podaniem pensji Kurjer Poznański zdg 21 279

Służącej - kucharki
w sile wieku, sumiennej, pracowitej z dobremi świadectwami poszukuję od 1 marca. Zgłoszenia z podaniem pensji Kurjer Pozn. zdg 21 282

Gospodyni-
kucharka znająca zaprawę owocu, wypiekanie ciast, hodowlę drobiu na większy majątek od 10 lutego potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 21 283

Rządcy
samotnemu gotówką 3 500 odstąpię posadę za odkupienie krów. Kosicki, Ruda p. Radomno Lubawa - Pomorze. Pg 2 740-53.271

P. Surdykównę
proszę o ponowne przybycie w sprawie oferty. M. Pogorzelski, Wodna 7. zdg 21 394

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Majkowski, Libelta 12. zdg 21 403

Bufetowa
przystojna szybko orjentująca się zaraz. Rest. Sportowa, Wyspiańskiego 9. zdg 21 256

Pomocnik gastronomiczny
który pracował w nocnym lokalu potrzebny zaraz. Rest. Sportowa, Wyspiańskiego 9. zdg 21 255

28 ROZRYWKA

Kino „Sfinks" „Blond Venus" Marlena Dietrich
potężna kreacja najoryginalniejszej kobiety świata. zdg 20 355

Harry Piel
w salonowo - sensacyjnym filmie „Wielkomiejskie Cienie". Kino Colosseum. Pg 2 691-5.55

Łzy 20 - letniej
poraz pierwszy w Poznaniu — film sensacyjny w kinie „Moje". zdg 21 012

Londyńska
Masztalarska 8 poleca swoim gościom przyjemny wieczór, koncert. zdg 21 288

Smukłą
linje przywraca racjonalny masaż wibracyjny aparatem Motax. Gabinet Kosmetyczny Elvi, M. Focha 41. dg 595

Humor zagraniczny

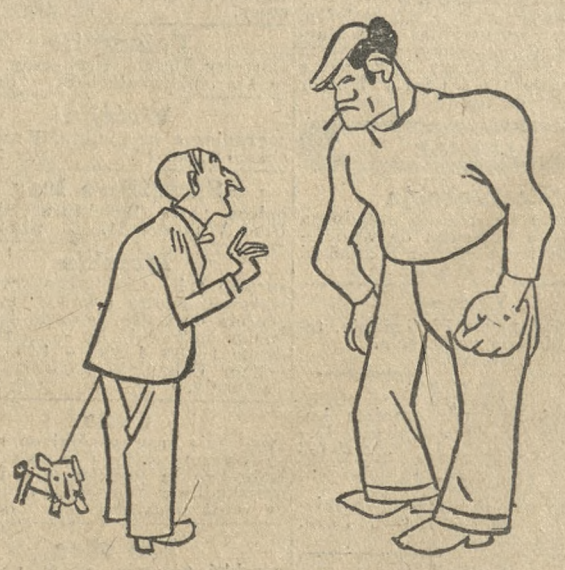

— Co pana właściwie skłoniło do zapisania się na kursy boksu?

— Miłość. Ja mam orli nos, a moja narzeczona woli spłaszczony.

(Judge — N. Jork.) S. F.

Przedpłata na miesiąc luty 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149.